

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja VIII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 82. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 13 czerwca 2019 r.
(drugi dzień obrad)

Warszawa
2019

SPIS TREŚCI

82. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 13 czerwca 2019 r.)

Wznowienie posiedzenia

Komunikaty

Sekretarz Poseł Krystian Jarubas 133

Punkt 18. porządku dziennego: Pytania

w sprawach bieżących

Poseł Ewa Szymańska 134

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Jan Krzysztof Ardanowski 134

Poseł Piotr Pyzik 135

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Jan Krzysztof Ardanowski 135

Poseł Barbara Bartuś 136

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii

Tomasz Dąbrowski 136

Poseł Anna Czech 137

Poseł Barbara Bartuś 137

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii

Tomasz Dąbrowski 137

Poseł Ireneusz Raś 138

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Przedsiębiorczości i Technologii

Marcin Ociepa 138

Poseł Ireneusz Raś 139

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Przedsiębiorczości i Technologii

Marcin Ociepa 140

Poseł Krzysztof Sitarski 140

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii

Tomasz Dąbrowski 140

Poseł Krzysztof Sitarski 142

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii

Tomasz Dąbrowski 142

Poseł Paulina Hennig-Kłoska 142

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Maciej Miłkowski 143

Poseł Mirosław Suchoń 144

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Maciej Miłkowski 144

Poseł Paulina Hennig-Kłoska 145

Poseł Alicja Chylicka 145

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Józefa Szczurek-Żelazko 145

Poseł Aldona Młyńczak 146

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Józefa Szczurek-Żelazko 147

Poseł Anna Kwiecień 147

Poseł Piotr Uściński 148

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Józefa Szczurek-Żelazko 148

Poseł Andrzej Gawron 149

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Józefa Szczurek-Żelazko 149

Poseł Tomasz Siemoniak 150

Zastępca Prokuratora Generalnego

Bogdan Święczkowski 150

Poseł Marcin Kierwiński 151

Zastępca Prokuratora Generalnego

Bogdan Święczkowski 152

Poseł Michał Jach 152

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz ... 153

Poseł Michał Jach 154

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz ... 154

Poseł Jarosław Gonciarz 155

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Edukacji Narodowej Marzena Machałek ... 155

Poseł Jarosław Gonciarz 156

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Edukacji Narodowej Marzena Machałek ... 156

Poseł Jerzy Gosiewski 157

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Sportu i Turystyki Jan Widera 157

Poseł Jerzy Gosiewski 158

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Sportu i Turystyki Jan Widera 158

Punkt 19. porządku dziennego: Informacja bieżąca

Poseł Robert Telus 159

Minister Środowiska Henryk Kowalczyk ... 160

Poseł Antoni Duda 161

Poseł Dorota Niedziela 162

Poseł Jan Łopata 162

Poseł Ryszard Galla 162

Poseł Gabriela Masłowska 163

Poseł Kazimierz Plocke 163

Poseł Marek Polak 164

Poseł Artur Dunin 164

Poseł Agata Borowiec 164

Poseł Iwona Krawczyk 164

Poseł Mariusz Trepka 165

Poseł Zofia Czernow 165

Poseł Janusz Cichoń 165

Poseł Jerzy Gosiewski 166

Poseł Magdalena Ewa Marek 166

Poseł Barbara Dziuk	166
Poseł Kornelia Wróblewska	167
Poseł Jan Kilian	167
Poseł Małgorzata Pępek	167
Poseł Aleksander Mrówczyński	168
Poseł Ryszard Wilczyński	168
Poseł Jarosław Gonciarz	169
Poseł Elżbieta Radziszewska	169
Poseł Joanna Borowiak	169
Poseł Antoni Mężydło	170
Poseł Lidia Burzyńska	170
Poseł Gabriela Lenartowicz	170
Poseł Piotr Polak	171
Poseł Anna Kwiecień	171
Poseł Robert Telus	172
Minister Środowiska Henryk Kowalczyk ...	173
Poseł Antoni Mężydło	174
Poseł Robert Telus	175
Zmiana porządku dziennego	
Wicemarszałek	
Małgorzata Kidawa-Błońska	175
Punkt 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Karta Nauczyciela oraz niektórych innych ustaw	
Poseł Sprawozdawca Zbigniew Dolata	175
Poseł Teresa Wargocka	176
Poseł Elżbieta Gapińska	177
Poseł Józef Brynkus	178
Poseł Krystian Jarubas	179
Poseł Katarzyna Lubnauer	180
Poseł Paulina Hennig-Kłoska	181
Poseł Marek Krzakała	181
Poseł Ryszard Wilczyński	182
Poseł Ryszard Galla	182
Poseł Anna Białkowska	182
Poseł Małgorzata Pępek	182
Poseł Adam Korol	183
Poseł Anna Wasilewska	183
Poseł Zofia Czernow	183
Poseł Wojciech Król	184
Poseł Krystyna Szumilas	184
Poseł Krystyna Wróblewska	184
Poseł Stefan Romecki	184
Poseł Elżbieta Gapińska	185
Poseł Joanna Fabisiak	185
Poseł Joanna Borowiak	185
Poseł Lidia Burzyńska	186
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzena Machałek	186
Poseł Zbigniew Dolata	188
Poseł Paulina Hennig-Kłoska	189
Poseł Zbigniew Dolata	189
Punkt 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rzą-	

dowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo atomowe oraz ustawy o ochronie przeciwpożarowej	
Poseł Sprawozdawca Anna Paluch	190
Poseł Krzysztof Kubów	191
Poseł Alicja Chybicka	192
Poseł Stefan Romecki	192
Poseł Alicja Chybicka	193
Poseł Małgorzata Pępek	193
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska	
Michał Kurtyka	194
Poseł Anna Paluch	194
Punkt 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o zarządzaniu kryzysowym	
Poseł Sprawozdawca Anna Paluch	194
Poseł Barbara Dziuk	196
Poseł Gabriela Lenartowicz	196
Poseł Jacek Protas	198
Poseł Jarosław Gonciarz	198
Poseł Małgorzata Pępek	198
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska	
Michał Kurtyka	199
Poseł Gabriela Lenartowicz	200
Poseł Anna Paluch	200
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
Wznowienie obrad	
Zmiana porządku dziennego	
Wicemarszałek Stanisław Tyszkowski	201
Punkt 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskich projektach uchwał w sprawie:	
— ustanowienia roku 2020 Rokiem Św. Jana Pawła II,	
— ustanowienia roku 2020 Rokiem Karola Wojtyły	
Poseł Sprawozdawca	
Anna Elżbieta Sobecka	201
Poseł Anna Elżbieta Sobecka	202
Poseł Wojciech Król	202
Poseł Józef Brynkus	203
Poseł Urszula Pasławska	203
Poseł Czesław Sobierajski	204
Poseł Anna Elżbieta Sobecka	204
Punkt 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Hetmana Stanisława Żółkiewskiego	
Poseł Sprawozdawca Piotr Babinetz	205
Poseł Tomasz Zieliński	206

Poseł Grzegorz Furgo	206
Poseł Tomasz Jaskóła	207
Poseł Michał Kamiński	208
Punkt 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Bitwy Warszawskiej	
Poseł Sprawozdawca	
Anna Elżbieta Sobecka	208
Poseł Robert Kołakowski	209
Poseł Elżbieta Gapińska	210
Poseł Józef Brynkus	210
Poseł Piotr Babinetz	211
Poseł Anna Elżbieta Sobecka	211
Punkt 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Romana Ingardena	
Poseł Sprawozdawca Jacek Świat	211
Poseł Andrzej Sośnierz	212
Poseł Anna Wasilewska	212
Poseł Stefan Romecki	213
Poseł Grzegorz Lipiec	214
Poseł Jacek Świat	214
Punkt 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia 160. rocznicy urodzin Teodora Axentowicza	
Poseł Sprawozdawca Piotr Babinetz	214
Poseł Joanna Lichocka	215
Poseł Małgorzata Chmiel	216
Poseł Stefan Romecki	216
Poseł Małgorzata Chmiel	217
Punkt 37. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw	
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała	217
Poseł Andrzej Szlachta	219
Poseł Włodzimierz Nykiel	220
Poseł Paweł Grabowski	221

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Punkt 37. porządku dziennego (cd.)

Poseł Genowefa Tokarska	221
Poseł Janusz Cichoń	222
Poseł Zofia Czernow	223
Poseł Paweł Grabowski	223
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała	223

Punkt 38. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy

o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała	224
Poseł Andrzej Kosztowniak	226
Poseł Zbigniew Konwiński	226
Poseł Paweł Grabowski	227
Poseł Genowefa Tokarska	228
Poseł Paweł Grabowski	228
Poseł Genowefa Tokarska	228
Poseł Andrzej Szlachta	229
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała	229

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 39. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw

Minister Środowiska Henryk Kowalczyk ...	230
Poseł Marek Kwitek	232
Poseł Ryszard Wilczyński	233
Poseł Andrzej Maciejewski	234
Poseł Ryszard Wilczyński	235
Poseł Andrzej Maciejewski	235
Minister Środowiska Henryk Kowalczyk ...	236

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Ślubowanie poselskie

Poseł Adam Kałaska	237
--------------------------	-----

Zmiana porządku dziennego

Marszałek	237
-----------------	-----

Punkt 42. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie 450. rocznicy Unii Polsko-Litewskiej

Przewodniczący Seimasu Republiki Litewskiej Viktoras Pranckietis	238
--	-----

Sprawy formalne

Poseł Monika Rosa	238
Poseł Robert Winnicki	239

Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Poseł Sprawozdawca Grzegorz Lorek	239
---	-----

Głosowanie

Marszałek	239
-----------------	-----

Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Poseł Sprawozdawca Bartłomiej Wróblewski	240
--	-----

Głosowanie	
Marszałek	240
Poseł Barbara Dolniak	240
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie	
Sprawiedliwości Łukasz Piebiak	241
Poseł Barbara Dolniak	242
Poseł Arkadiusz Myrcha	242
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie	
Sprawiedliwości Łukasz Piebiak	242
Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozda-	
nie Komisji Polityki Społecznej i Rodzi-	
ny o rządowym projekcie ustawy	
o zmianie ustawy o organizacji i funk-	
cjonowaniu funduszy emerytalnych	
oraz ustawy o pracowniczych progra-	
mach emerytalnych (cd.)	
Poseł Sprawozdawca Robert Warwas	243
Głosowanie	
Marszałek	243
Poseł Joanna Frydrych	244
Punkt 6. porządku dziennego: Sprawoz-	
danie Komisji Ochrony Środowiska,	
Zasobów Naturalnych i Leśnictwa	
o rządowym projekcie ustawy o zmia-	
nie ustawy o odpadach oraz niektórych	
innych ustaw (cd.)	
Poseł Sprawozdawca Anna Paluch	244
Głosowanie	
Marszałek	245
Poseł Michał Szczerba	246
Minister Środowiska Henryk Kowalczyk	246
Poseł Paweł Suski	246
Poseł Paulina Hennig-Kloska	246
Poseł Robert Majka	247
Minister Środowiska Henryk Kowalczyk	247
Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozda-	
nie Komisji Infrastruktury o rządowym	
projekcie ustawy o zmianie ustawy	
Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy	
o transporcie drogowym (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	247
Punkt 8. porządku dziennego: Sprawoz-	
danie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi	
o rządowym projekcie ustawy o oznako-	
waniu produktów wytworzonych bez	
wykorzystania organizmów genetycz-	
nie zmodyfikowanych jako wolnych od	
tych organizmów (cd.)	
Poseł Sprawozdawca Zbigniew Dolata	248
Głosowanie	
Marszałek	248
Poseł Artur Dunin	248
Punkt 9. porządku dziennego: Sprawoz-	
danie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi	
o poselskim projekcie ustawy o zmianie	

ustawy o funduszach promocji produk-	
tów rolno-spożywczych (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	248
Punkt 10. porządku dziennego: Spra-	
wozdanie Komisji do Spraw Unii	
Europejskiej o rządowym projekcie	
ustawy o uregulowaniu niektórych spraw	
w związku z wystąpieniem Zjedno-	
czonego Królestwa Wielkiej Brytanii	
i Irlandii Północnej z Unii Europejskiej	
i Europejskiej Wspólnoty Energii Ato-	
mowej na podstawie umowy, o której	
mowa w art. 50 ust. 2 Traktatu o Unii	
Europejskiej (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	248
Punkt 12. porządku dziennego: Sprawoz-	
danie Komisji do Spraw Energii i Skar-	
bu Państwa o poselskim projekcie	
ustawy zmieniającej ustawę o zmianie	
ustawy o podatku akcyzowym oraz nie-	
których innych ustaw, ustawę o efek-	
tywności energetycznej oraz ustawę	
o biokomponentach i biopaliwach	
ciekłych (cd.)	
Poseł Andrzej Czerwiński	249
Głosowanie	
Marszałek	249
Poseł Andrzej Czerwiński	249
Poseł Mirosław Suchoń	249
Poseł Jerzy Meysztowicz	250
Poseł Krzysztof Sitarski	250
Poseł Monika Rosa	250
Poseł Paulina Hennig-Kloska	250
Minister Energii Krzysztof Tchórzewski	251
Punkt 20. porządku dziennego: Spra-	
wozdanie Komisji Edukacji, Nauki	
i Młodzieży oraz Komisji Samorządu	
Terytorialnego i Polityki Regionalnej	
o poselskim projekcie ustawy o zmianie	
ustawy Karta Nauczyciela oraz niektó-	
rych innych ustaw (cd.)	
Poseł Sprawozdawca Zbigniew Dolata	251
Głosowanie	
Marszałek	251
Poseł Elżbieta Gapińska	252
Poseł Krystian Jarubas	252
Poseł Józef Brynkus	252
Poseł Katarzyna Lubnauer	253
Poseł Paulina Hennig-Kloska	253
Poseł Robert Majka	253
Minister Edukacji Narodowej	
Dariusz Piontkowski	253
Punkt 21. porządku dziennego: Sprawoz-	
danie Komisji Ochrony Środowiska,	
Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rzą-	

dowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo atomowe oraz ustawy o ochronie przeciwpożarowej (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	254
Punkt 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o zarządzaniu kryzysowym (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	254
Posel Gabriela Lenartowicz	254
Posel Ewa Lieder	255
Punkt 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskich projektach uchwał w sprawie:	
— ustanowienia roku 2020 Rokiem Św. Jana Pawła II,	
— ustanowienia roku 2020 Rokiem Karola Wojtyły (cd.)	
Posel Robert Winnicki	255
Głosowanie	
Marszałek	255
Punkt 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Hetmana Stanisława Żółkiewskiego (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	256
Punkt 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Bitwy Warszawskiej (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	256
Punkt 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Romana Ingardena (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	256
Punkt 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia 160. rocznicy urodzin Teodora Axentowicza (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	256
Posel Borys Budka	256

Punkt 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ustawodawczej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw	
Posel Sprawozdawca Marek Ast	257
Posel Borys Budka	257
Posel Jakub Kulesza	257
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoń	257
Głosowanie	
Marszałek	257
Posel Robert Kropiwnicki	257
Posel Barbara Dolniak	258
Posel Jakub Kulesza	258
Posel Borys Budka	259
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoń	259
Posel Robert Kropiwnicki	260
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoń	260
Posel Marcin Święcicki	260
Posel Barbara Dolniak	260
Posel Robert Winnicki	261
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoń	261
Posel Jakub Kulesza	261
Posel Borys Budka	262
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoń	262
Posel Borys Budka	263
Posel Jakub Kulesza	263
Posel Michał Szczerba	264
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoń	264
Posel Jakub Kulesza	264
Posel Michał Szczerba	264
Posel Borys Budka	265
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoń	266
Posel Jakub Kulesza	266
Posel Arkadiusz Myrcha	266
Posel Borys Budka	267
Posel Jerzy Meysztowicz	269
Posel Michał Szczerba	269
Posel Borys Budka	269
Posel Barbara Dolniak	270
Punkt 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Obrony Narodowej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Polskiej Agencji Kosmicznej oraz ustawy o działach administracji rządowej	
Posel Sprawozdawca Tadeusz Dziuba	270
Głosowanie	
Marszałek	270

Punkt 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym	
Poseł Sprawozdawca Anna Maria Siarkowska	271
Głosowanie	
Marszałek	271
Punkt 34. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Zasobie Nieruchomości oraz niektórych innych ustaw	
Poseł Sprawozdawca Jerzy Polaczek	272
Głosowanie	
Marszałek	272
Poseł Małgorzata Chmiel	273
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń	273
Poseł Małgorzata Chmiel	273
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń	273
Poseł Małgorzata Chmiel	274
Punkt 41. porządku dziennego: Zmiany w składzie sekretarzy Sejmu	

Głosowanie	
Marszałek	275
Punkt 35. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych	
Głosowanie	
Marszałek	275
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
Wznowienie obrad	
Oświadczenia	
Poseł Alicja Chybicka	275
Poseł Jacek Kurzępa	276
Poseł Andrzej Melak	276
Poseł Dariusz Bąk	277
Poseł Jan Kilian	277
Poseł Krystyna Skowrońska	278
Poseł Arkadiusz Mularczyk	279
Poseł Urszula Rusecka	279
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
Załącznik – Teksty wystąpień niewygłoszonych	
Poseł Andrzej Szlachta	281
Poseł Urszula Paślawska	281
Poseł Mieczysław Kasprzak	281
Poseł Małgorzata Zwiercan	282
Poseł Krzysztof Brejza	284
Poseł Grzegorz Furgo	284
Poseł Krzysztof Głuchowski	284
Poseł Jerzy Paul	284
Poseł Piotr Pyzik	285

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Marek Kuchciński oraz wicemarszałkowie Barbara Dolniak, Małgorzata Kidawa-Błońska, Stanisław Tysza i Ryszard Terlecki)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dzień dobry państwu.

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Piotra Olszówkę, Krystiana Jarubasa, Daniela Milewskiego i Pawła Rychlika.

W pierwszej części obrad sekretarzami będą posłowie Piotr Olszówka i Krystian Jarubas.

Protokół i listę mówców prowadzić będą posłowie Krystian Jarubas i Daniel Milewski.

Posłowie sekretarze są już na swoich miejscach.

Dlatego proszę o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Krystian Jarubas:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

- do Spraw Petycji – godz. 9,
- Rolnictwa i Rozwoju Wsi – godz. 9,
- Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań oraz występowania zaniedbań i zaniechań organów i instytucji publicznych w zakresie zapewnienia dochodów Skarbu Państwa z tytułu podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego w okresie od grudnia 2007 r. do listopada 2015 r. – godz. 9,
- Finansów Publicznych – godz. 9.30,
- Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej wspólnie z Komisją Rolnictwa i Rozwoju Wsi – godz. 9.30,
- do Spraw Służb Specjalnych – godz. 10,
- Finansów Publicznych wspólnie z Komisją Infrastruktury – godz. 10,
- Kultury i Środków Przekazu – godz. 10,
- Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych – godz. 10,
- Zdrowia – godz. 10,
- do Spraw Petycji – godz. 10.30,

— Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold – godz. 12,

— Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold – godz. 12.30,

— Finansów Publicznych wspólnie z Komisją Gospodarki i Rozwoju – godz. 13,

— Edukacji, Nauki i Młodzieży wspólnie z Komisją Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej – godz. 15,

— Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa – godz. 15.

W dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia następujących zespołów parlamentarnych:

— Parlamentarnego Zespołu ds. Afryki – godz. 10,

— Parlamentarnego Zespołu ds. Energetyki – godz. 11,

— Parlamentarnego Zespołu na rzecz Prawa do Życia – godz. 13,

— Parlamentarnego Zespołu ds. Ogrodów Działkowych i Spółdzielczości – godz. 16,

— Parlamentarnego Zespołu ds. Przemysłu Chemicznego wspólnie z Parlamentarnym Zespołem – Zerwij z plastikiem – godz. 17,

— Parlamentarnego Zespołu ds. Uniwersytetów Trzeciego Wieku – godz. 19,

— Parlamentarnego Zespołu ds. Uniwersytetów Trzeciego Wieku wspólnie z Parlamentarnym Zespołem ds. Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego i Parlamentarnym Zespołem ds. Polityki Miejskiej – godz. 19.30. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję panu posłowi sekretarzowi.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.

Przypominam państwu, że postawienie pytania nie może trwać dłużej niż 2 minuty, zaś udzielenie odpowiedzi nie może trwać dłużej niż 6 minut. Prawo do postawienia pytania dodatkowego przysługuje

Wicemarszałek Barbara Dolniak

wyłącznie posłowi zadającym pytanie. Dodatkowe pytanie nie może trwać dłużej niż 1 minutę, a uzupełniająca odpowiedź – dłużej niż 3 minuty. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie czasu odpowiedzi na pytanie dodatkowe.

Pierwsze pytanie będą zadawać państwo posłowie Ewa Szymańska i Piotr Pyzik z Prawa i Sprawiedliwości, pytanie w sprawie sytuacji na rynkach rolnych i cen podstawowych produktów rolnych w kontekście sytuacji międzynarodowej i ewentualnych strat spowodowanych zjawiskami pogodowymi na części terytorium Polski. Pytanie skierowane jest do ministra rolnictwa i rozwoju wsi, a odpowiadać będzie właśnie minister rolnictwa i rozwoju wsi Jan Krzysztof Ardanowski.

Zanim zadam pierwsze pytanie, pani poseł Pępek prosi o pozdrowienie uczniów z gminy Porąbka wraz z nauczycielami i wójtem. *(Oklaski)* Życzymy udanego pobytu w Sejmie i pozytywnych wrażeń, także ze zwiedzania Warszawy.

A teraz rozpoczynamy. Macie państwo okazję posłuchać dzisiejszego posiedzenia.

Bardzo proszę, zaczyna pani poseł Ewa Szymańska.

Posel Ewa Szymańska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! Tak jak już pani marszałek zapowiedziała, chodzi o sytuację na rynkach rolnych i ceny podstawowych produktów rolnych w kontekście sytuacji międzynarodowej i ewentualnych strat spowodowanych zjawiskami pogodowymi na terytorium części Polski. Chodzi mi o majowe ulewne deszcze, które nawiedziły południowo-wschodnie rejony kraju i spowodowały mnóstwo szkód zarówno w gospodarstwach rolnych, jak i w uprawach. Wystąpiło wiele zalań i podtopień.

Proszę o udzielenie informacji o rozmiarach tych szkód w wymiarze zarówno rzeczowym, jak i finansowym. Rzeczowym, czyli np. powierzchni zalanych upraw. Jakie działania zostały podjęte w celu zrehabilitowania rolnikom poniesionych strat? Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, panie ministrze, o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Jan Krzysztof Ardanowski:**

Szanowna Pani Marszałek! Państwo Posłowie! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za te pytania, szczególnie to dotyczące sytuacji rynkowej, bo to jest zbieżne również z moim przekonaniem, że dochody

rolników przede wszystkim powinny pochodzić ze sprzedaży wytworzonych przez nich produktów na dobrze zorganizowanych rynkach rolnych. Oczywiście wszystkie możliwości wsparcia ze środków publicznych, czy to krajowych, czy unijnych – różnica jest niewielka – należy wykorzystywać i Polska bardzo twardo walczy również o przyszłą wspólną politykę rolną, wieloletnie ramy finansowe, czyli środki dla rolnictwa, ale przede wszystkim dochody rolników powinny pochodzić z tego, żeby mieli zapłacone w sposób godny, w sposób adekwatny do poniesionej pracy i nakładów za ich ciężką pracę.

W tym kontekście bardzo ważna jest polityka i sytuacja na rynkach międzynarodowych. Polska jest liczącym się producentem żywności na świecie, jest krajem, który w sposób strukturalny jest, jeżeli tak można powiedzieć, skazany na eksport. Bez eksportu polskie rolnictwo by się po prostu zadusiło. Produkujemy ogromną ilość produktów, których nie bylibyśmy w stanie wchłonąć na rynku wewnętrznym. To dotyczy mięsa i jego przetworów, to dotyczy również produkcji roślinnej. Radzimy sobie w miarę dobrze na rynkach międzynarodowych. Poszukujemy cały czas nowych rynków zbytu. Ubiegłoroczny eksport, ok. 30 mld euro samej produkcji rolno-spożywczej, pokazuje, że jesteśmy coraz bardziej liczącym się udziałowcem, uczestnikiem tej międzynarodowej również gry, jaka się toczy. I może z tego powodu wobec polskiej żywności pojawiają się próby dyskredytowania, hejtu, dewaluowania czy dezawuowania jej wartości.

Proszę państwa, handel zagraniczny. Ja tu przedstawię dane za II półrocze ub.r. i do kwietnia, czyli te dane najbardziej aktualne, bardzo krótko. Jeżeli chodzi o zboża, to wyeksportowaliśmy 1,5 mln t pszenicy, tj. o 5% więcej niż w tym samym okresie poprzedniego roku, przede wszystkim do Arabii Saudyjskiej, Egiptu i do Niemiec. Chcę na te dwa pierwsze kraje zwrócić szczególną uwagę. Dla nas rynkami zbytu są przede wszystkim te kraje, które poszukują zboża i w sposób trwały ze względu na klimat tego zboża nigdy u siebie w odpowiedniej ilości mieć nie będą, czyli kraje północnej Afryki, kraje Zatoki Perskiej, generalnie kraje tamtej części świata. Problemem, który występuje, jest to, że my nie mamy sprawnego portu do przeładunku nasion, w tym zbóż. Istnieją nabrzeża prywatne, które generalnie same decydują o tym, komu pozwolą zboże sprzedawać. Dlatego podjęliśmy decyzję, ona jeszcze w tym roku będzie realizowana, o uruchomieniu państwowego nabrzeża do przeładunku zbóż i innych nasion rolniczych. To rozwiąże problem, bo wtedy zorganizowane grupy rolników, podmioty, duzi producenci będą mieli możliwość sprzedaży poprzez ten państwowy port. Saldo jest korzystne, 14% więcej niż rok wcześniej, więc jeżeli chodzi o zboże, sytuacja nie jest najgorsza. Ceny są wyższe oczywiście niż przed rokiem, ale to nie jest tylko i wyłącznie kwestia regulacji na rynkach międzynarodowych, ale i tego, że mieliśmy

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Jan Krzysztof Ardanowski**

zboża mniej. W zeszłym roku polskie rolnictwo zostało dotknięte ciężką suszą, więc to miało wpływ. W tej chwili pszenica jest droższa mniej więcej o 16%, żyto nawet o ponad 20%, jęczmień paszowy o ok. 17%. To może i cieszy rolników, tych, którzy to akurat sprzedają, ale trzeba brać pod uwagę również ceny, które mogą się przełożyć na ceny żywności.

Rynek owoców i warzyw jest rynkiem trudnym. W zeszłym roku przede wszystkim warzywa gruntowe z racji niewielkiej ilości systemów nawodnieniowych okazały się uprawą zawodną, sprzątnęliśmy zdecydowanie mniej warzyw gruntowych, co przełożyło się na ceny m.in. mitycznej pietruszki, o której tyle się mówiło. Ale też nie wolno porównywać rzeczy nieporównywalnych. Jeżeli słyszę i widzę w mediach wielki hałas z powodu wzrostu cen żywności i jest podawany przykład importowanych czereśni z Hiszpanii po 70 zł za 1 kg, to jest to nieuczciwe po prostu, bo trzeba porównywać to, co będzie z polskiej produkcji, z polskich sadów.

Jak się ten rok ułoży, jeżeli chodzi o produkcję warzyw i owoców, sprawa nie jest do końca jasna. Susza wiosenna sprawiła, że część upraw trzeba było przesiewać. Również będą gorzej plonowały sady, m.in. dlatego że w niektórych odmianach wystąpiły straty związane z przymrozkami. Ale również konsumenci muszą rozumieć, że jeżeli chodzi o produkcję polową, to ta produkcja jest zależna również od przyrody i mogą występować różnice i wahania cen.

Rynek mleka jest stabilny, eksport rośnie, ceny się utrzymują na przyzwoitym poziomie. Niestety rośnie import i to jest również zła informacja, ponieważ przetwórcy mleka, w tym niestety spółdzielnie mleczarskie, które powinny zabiegać o interesy rolników, importują mleko bądź produkty mleczne, psując polski rynek.

Rynek mięsa jest generalnie korzystny, jeżeli chodzi o drób i wieprzowinę. Niestety ponieśliśmy ok. 10-procentowe straty przy wołowinie, kiedy te sprawy, które dotyczyły nielegalnego uboju w jednej z rzeźni, zostały wyolbrzymione i z nich zbudowano młot, który (*Dzwonek*) bardzo zaszkodził wizerunkowi polskiej wołowiny.

Jeżeli pani poseł pozwoli, to po pytaniu uzupełniającym odpowiem odnośnie do warunków przyrodniczych. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Proszę zostać, panie ministrze, na mównicy, ponieważ pan poseł będzie zadawał pytanie ze swojego miejsca. A będzie to pan Piotr Pyzik.

Bardzo proszę.

Panie ministrze, proszę zostać. Będzie w ten sposób łatwiej i szybciej.

Poseł Piotr Pyzik:

Dziękuję, pani marszałek.

Panie ministrze, chciałbym kontynuować kilka tematów, które pan tu poruszył. Chodzi o warunki, które zaistniały wiosną tego roku, czyli wczesną suszę, dalej, przymrozki i chłody, które były na przełomie kwietnia i maja, a także to wszystko, co dzisiaj widzimy. Nawet wnoszę, że może to mieć wpływ długoterminowy, jeśli chodzi o produkcję rolną. Chciałbym zapytać, jakie to będzie miało przełożenie na ceny żywności jesienią tego roku. Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę.

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Jan Krzysztof Ardanowski:**

Pani Marszałek! Państwo Posłowie! Sprawy wpływu przyrody na plonowanie są oczywiste. Nie ma co tego wątku rozwijać, już trochę o tym wspomniałem, o zeszłorocznej suszy. W tym roku warunki pogodowe nie są dobre, ale nie wiem, czy jeszcze będą lata, kiedy one będą dobre. Generalnie obserwujemy rozchwianie przyrody, które coraz bardziej rzutuje na plony. Przede wszystkim gospodarka wodna, bo na przymrozki wielkiego wpływu nie mamy, ale gospodarka wodna, niedobory, czasami nadmiar, bardzo istotnie komplikują również sytuację producentów. Wiosna bardzo sucha, praktycznie brak opadów śniegu, niedobór wody. Sytuacja była dramatyczna na koniec kwietnia. Natomiast opady majowe w dużej mierze pomogły, jeśli chodzi o odbudowanie zasobów wody i zwiększenie plonowania. Niektórych strat już się nie udało wyeliminować, niektóre rośliny musiały być przesiewane ze względu na brak wschodów. Pojawiły się jednak znowu nadmierne opady, głównie na południu Polski. To te dramatyczne sceny, które obserwowaliśmy w Małopolsce, na Podkarpaciu, potem była ta fala przesuująca się w tym kierunku z Wisłą i Odrą. To nie są wielkie obszary. Nie są to wielkie obszary, które by miały jakiś istotny wpływ na ogólną sytuację w produkcji żywności w Polsce, również produkcji warzyw, bo głównie tego to dotyczyło, ale jest to dokuczliwe i bardzo destrukcyjne dla tych ludzi, którzy tam zajmują się tą produkcją.

Trudno na razie oszacować, chociaż bardzo uważnie się temu przyglądamy, jaki będzie wpływ tego na cały rynek żywności w Polsce. Natomiast ze względu na tych rolników dotkniętych klęskami Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa rozpoczął dekadowe raporty związane z monitorowaniem suszy i innych zjawisk. Taka jest jego rola ustawowa już od 2008 r. Susza na razie występuje głównie w województwie zachodniopomorskim, trochę w łódzkim, trochę w podlaskim. To są raczej punktowe susze.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Krzysztof Ardanowski

Dotyczy to głównie zbóż jarych, trochę zbóż ozimych, które mają mocniejszy system korzeniowy, są bardziej odporne na niedobory wody. Również ta susza dotknęła uprawy truskawek. Już one nie będą plonowały w takim stopniu, jak się spodziewaliśmy. Natomiast oszacowanie wpływu przymrozków, w sadownictwie głównie, jest bardzo trudne, bo one nie wystąpiły na całym terenie Polski. Przebiegało to w sposób bardzo zmienny w stosunku do poszczególnych odmian drzew owocowych. Przy niektórych nie ma żadnych strat, bo kwitnienie nie wypadło w momencie przymrozków, przy niektórych te straty wynosiły parędziesiąt procent. A więc trudno oszacować, jaki to będzie miało wpływ na rynek, ale chcę zapewnić, że tam są powoływane komisje, tam gdzie wystąpiły te zjawiska przyrodnicze. Chodzi o to, by jak najszybciej te straty oszacować. I zastosujemy adekwatną do skali strat (*Dzwonek*) pomoc, która jest w przepisach prawa opisana. Jeżeli będą potrzebne nadzwyczajne działania i dodatkowe środki, tak jak to miało miejsce w roku ubiegłym, to rząd taką deklarację składa – mówił o tym wielokrotnie również premier Morawiecki – że rolników bez pomocy nie zostawimy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego pytania. Zadawać je będą posłowie Barbara Bartuś i Anna Czech z klubu PiS, w sprawie samoistnej erupcji mieszaniny gazu i ropy, która miała miejsce od dnia 20 kwietnia 2019 r. w miejscowości Sękowa, powiat gorlicki, w miejscu zlikwidowanego odwiertu Franciszek I, który powstał pod koniec XIX w., a został zlikwidowany w 1995 r. Pytanie skierowane jest do ministra energii, a odpowiadać będzie podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii pan Tomasz Dąbrowski.

Jako pierwsza pytanie zadaje pani poseł Barbara Bartuś.

Proszę bardzo.

Posel Barbara Bartuś:

Dziękuję, pani marszałek.

Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Według informacji przekazywanych przez środki masowego przekazu na skutek wskazanej w temacie naszego pytania erupcji w Sękowej na powierzchnię tylko w pierwszych dniach po 20 kwietnia br. wydostało się ok. 100 tys. l mieszaniny wody z ropą naftową oraz gaz, którego ilość trudno oszacować, a który wydostaje się do dnia dzisiejszego. Na terenie powiatu gorlickiego, a w szczególności w miejscowościach Sękowa, Koby-

lanka, Kryg, Lipinki, Biecz, oraz na terenie Podkarpacia, a szczególnie podlegającym dyrekcji Krosno, w ubiegłych latach PGNiG, po zapoczątkowaniu przez rząd PO-PSL w 2012 r., jak się okazało, nieodwracalnego już procesu likwidacji licznych kopalni ropy naftowej, na moim terenie zlikwidowało setki podobnych odwiertów. Odwierty te dotyczą złóż odnawialnych, które pomimo ich likwidacji są w dalszym ciągu czynne i zbierają się w nich gaz oraz ropa. Proszę zatem uprzejmie o informację, czy likwidacja przedmiotowego odwiertu w Sękowej w 1995 r. wykonana była zgodnie ze sztuką eksploatacji tego typu złóż. Dlaczego doszło w ogóle do erupcji? Czy obecnie podobne odwierty na wspomnianym terenie, a w szczególności na terenie obecnie podlegającej kończącej się już likwidacji kopalni Lipinki, likwidowane są zgodnie ze sztuką eksploatacji tego typu złóż? Czy podmioty likwidujące kopalnię Lipinki szczegółowo zbadały, czy w likwidowanych tam odwiertach znajduje się gaz? Czy tereny, na których znajdują się zlikwidowane odwierty ropy naftowej, są bezpieczne dla mieszkańców oraz dla środowiska oraz czy odpowiednie służby sprawują bieżącą kontrolę nad zlikwidowanymi odwiertami? No i, na koniec, jaki organ odpowiada konkretnie za stan i bezpieczeństwo zlikwidowanych odwiertów? Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Panie ministrze, bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Tomasz Dąbrowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na wstępie chciałbym zaznaczyć, że pierwsze wiercenia poszukiwawcze dla ropy i gazu w rejonie miejscowości Ropica, Sękowa, Siary rozpoczęły się w 1860 r., a zakończono je w 1988 r. W ponad 120-letnim okresie rozpoznawania zasobów ropy naftowej i gazu ziemnego rejon ten cieszył się wysokim i nieustającym zainteresowaniem przemysłu naftowego. W tym czasie na potrzeby prac poszukiwawczych i udostępnienia złóż węglowodorów wykonano prawie 800 otworów wiertniczych. W wyniku prowadzonych prac udokumentowano złożę ropy Siary – Sękowa – Ropica, którego zasoby wydobywalne zostały obliczone na 209,8 tys. t. Eksploatacja złoża została zakończona w grudniu 2000 r. W 2 ostatnich latach eksploatacji miesięczne wydobywanie ropy naftowej wynosiło ok. 3,8 t, tj. mniej więcej 150 l ropy na dobę. W całym okresie eksploatacji złoża wydobyto 99,8% zasobów wydobywalnych ropy naftowej zakumulowanych w tym złożu. Biorąc pod uwagę, że złożo zostało szczerpane w 2001 r., minister środowiska skreślił przedmiotowe złożo z ewi-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii
Tomasz Dąbrowski**

dencji złóż kopalin, a w sierpniu 2018 r. wydał decyzję o wygaszeniu koncesji nr 75/92 na wydobywanie ropy naftowej ze złoża Siary – Sękowa – Ropica Górna. Wraz z datą wygaszenia koncesji zniesiony został obszar i teren górniczy wyznaczony dla przedmiotowego złoża.

Z chwilą zakończenia eksploatacji złoża przedsiębiorca przystąpił do likwidacji odwiertów i infrastruktury napowierzchniowej. Likwidację odwiertu, w którym doszło do wycieku mieszaniny wody złożowej, ropy naftowej, gazu ziemnego, czyli odwiert Franciszek I, wykonano już w 1996 r. ze względu na zanik produkcji ropy.

Chciałbym zaznaczyć, że zgodnie z obowiązującymi przepisami to przedsiębiorca, który prowadzi działalność wydobywczą na danym obszarze, obowiązany jest do likwidacji odwiertów, a w sytuacji gdy zostanie stwierdzona nieskuteczna likwidacja, obowiązany jest do podjęcia działań, by odwierty te zostały zlikwidowane w sposób skuteczny.

Likwidacja polegała na wyczyszczeniu odwiertu do spodu, tj. do głębokości 460 m, następnie wykonano korek ilowy od spodu do głębokości 390 m, nad nim wykonano korki cementowe na głębokości 390–360 m oraz od 20 m do powierzchni terenu. Przestrzeń pomiędzy korkami cementowymi wypełniona została gęstą płuczką, a miejsce po zlikwidowanym odwiercie oznaczono cokołem betonowym.

W incydentalnych przypadkach w szcerpanym złożu po zakończeniu eksploatacji może nastąpić powolny proces wypierania przez wodę złożową resztek ropy ku powierzchni, wiążący się z tym wzrost ciśnienia może skutkować pojawieniem się wycieków w zlikwidowanych odwiertach. Biorąc pod uwagę ilość wykonanych odwiertów wiertniczych oraz ilość wycieków ze zlikwidowanych otworów, sądzę, że możemy mówić o tym, że zlikwidowane odwierty nie stanowią zagrożenia dla okolicznych mieszkańców, jak i środowiska naturalnego, a sytuacja, z jaką mieliśmy do czynienia w Sękowej, zdarza się niezmiernie rzadko i wynika z nieprzewidywalności zachowań górotworu. Z tego względu, jeżeli dojdzie do dalszych podobnych sytuacji, weryfikacji będzie musiała ulec procedura, sposób zabezpieczania wykorzystanych już otworów.

W rezultacie wycieku ze zlikwidowanego odwiertu Franek, który rozpoczął się 20 kwietnia 2019 r., odebrano 205 m³ mieszaniny, głównie składała się ona z wody złożowej zanieczyszczonej płuczką wiertniczą oraz śladowymi ilościami ropy naftowej nasyconej gazem.

Chciałbym jeszcze podkreślić, że wyciek jest na bieżąco i całą dobę monitorowany przez czuwających przy nim pracowników PGNiG, jednocześnie spółka podjęła starania o zabezpieczenie wycieku. Chciałbym także zaznaczyć, że odwierty leżące poza obsza-

rem i terenem górniczym, a w omawianym przypadku z taką właśnie sytuacją mieliśmy do czynienia na podstawie obowiązujących przepisów, są własnością Skarbu Państwa, a ich kontrola i zabezpieczenie leżą w gestii właściwego wojewody. Chciałbym także zaznaczyć, że w przypadku Sękowej szybko i sprawnie podjęte zostały działania przez służby PGNiG, które zabezpieczyły teren i przystąpiły do usuwania skutków wycieku. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

I pytanie dodatkowe zada pani poseł Anna Czech. Bardzo proszę.

Poseł Anna Czech:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dziękujemy za te wyjaśnienia, chciałam jednak dopytać wobec tego, że jednak jest to zjawisko, jak sam pan minister powiedział, rzadko spotykane, ale budzi niepokój. Pytanie jest takie: Czy stosowane obecnie metody i techniki likwidacji tego typu odwiertów, jak chociażby we wspomnianej kopalni Lipinki, są bezpieczne i gwarantują, że w przyszłości nie dojdzie do podobnych zdarzeń jak te w Sękowej? Czy w związku z przedmiotowym zdarzeniem planowane są choćby jakieś kontrole terenów, na których istnieją likwidowane odwierty?

Poseł Barbara Bartuś:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Ja mam jeszcze jedno dodatkowe pytanie. W związku z tym, że doszło do tej erupcji na naszym terenie, pojawiła się nadzieja, że jednak te złoża są, więc pytanie, które pochodzi od mieszkańców: Czy PGNiG nie wróci na ten teren? Czy nie będą poszukiwane złoża gazu i ropy? (*Dzwonek*) Bo ten wybuch zrodził wiele, wiele nadziei w wielu mieszkańcach, że można wydobywać, nawet pani wójt Sękowej mówi, że może sami by wydobywali taką ropę na potrzeby mieszkańców. Dziękuję.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Energii
Tomasz Dąbrowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Oczywiście taka erupcja budzi nadzieje, ale tak jak wyjaśniłem, to nie była erupcja ropy, tylko na skutek tego, że górotwór jest czymś, co w sposób naturalny pracuje – w Polsce struktura geologiczna i płyta tektoniczna jest w mia-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii
Tomasz Dąbrowski**

rę jednolita, nie występują trzęsienia ziemi, jednakże górotwór pracuje – na skutek pracy takiego górotworu, pomimo że jest on zaczopowany w sposób, który dokładnie przedstawiłem, zmieniają się struktury i może dojść do pewnego rozszczelnienia i na skutek ciśnienia wyrzutu na zewnątrz substancji, które znajdują się pod spodem.

Podkarpacie jest regionem, w którym dokonano kilku tysięcy odwiertów, a mamy tutaj do czynienia z jednym przypadkiem – wspomniałem o 800 odwiertach na samym terenie złoża – gdzie na skutek pracy górotworu doszło do wydostania się substancji, które znajdowały się poniżej, jednakże jest to raczej to, czym został zaczopowany otwór, i substancja, która jeszcze się tam znajdowała, ale nie ma to nic wspólnego z ropą, która została już wydobyta ze złoża, tak jak wspomniałem, w prawie 100%, bo 99,8. W związku z tym to, co pozostało, to są jedynie resztki, które nie nadawałyby się ekonomicznie do żadnej eksploatacji, nawet w rzemieślniczy sposób, tak bym to określił. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

I przechodzimy do następnego pytania.

Pytanie to będą zadawać posłowie, a w zasadzie poseł z klubu Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska, pan poseł Ireneusz Raś, a jest ono w sprawie wyłączenia części surowcowej w krakowskim oddziale ArcelorMittal Poland SA od 1 września 2019 r. To pytanie jest skierowane do prezesa Rady Ministrów, a odpowiada z upoważnienia sekretarz stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii pan Marcin Ociepa.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Ireneusz Raś:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Powiem szczerze, że zostaliśmy w Krakowie zaskoczeni w kwietniu nagłą decyzją ArcelorMittala o planach wygaszenia wielkiego pieca w krakowskim oddziale Mittala. Dotyczy to bardzo ważnej dla miasta sprawy z uwagi na zatrudnienie, z uwagi na jednak pewną tradycję hutniczą, którą miasto Kraków ma. Najlepiej w Polsce hutniczo-górnicy ośrodek akademicki jest ulokowany w Krakowie. W 2015 r. rząd Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego przyjął program „Śląsk 2.0”. W ramach niego była umowa z Mittalem na obniżenie akcyzy. W wyniku tego miały być zagwarantowane kolejne kroki, jeśli chodzi o rekompensaty dla przedsiębiorstw energochłonnych, ale w zamian za to Mittal zobowiązał się

do inwestowania, również do inwestowania w tym oddziale krakowskiej huty. Zrealizował to. Za ponad 200 mln zrealizował inwestycję walcowni zimnej.

Z wielkim zaniepokojeniem patrzymy na tę sytuację. Dotyczy to 6 tys. rodzin, 3 tys. pracowników pracuje dzisiaj w hucie bezpośrednio, a 3 tys. pracowników w firmach kooperujących z hutą. Jest to bardzo zły sygnał. Uważam, że rząd przespał rozmowy. Zostawił te firmy z tym problemem (*Dzwonek*) energetycznym bez reakcji. Nie wywiązał się z harmonogramów przyjętych również przez pana Mateusza Morawieckiego, bo w I kwartale miała być decyzja o rekompensatach. Nie ma. Wasze dokumenty rządowe świadczą o tym, że przespałście to.

W wyniku tego Mittal podejmuje decyzję o wygaszeniu, oni uważają, że czasowym, ale ta decyzja według wszystkich ekspertów jest decyzją, która będzie skutkować końcem hutnictwa w Krakowie. Taka jest opinia ekspertów, nie polityków. Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Panie ministrze, bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Przedsiębiorczości i Technologii
Marcin Ociepa:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Traktujemy kwestię dotyczącą zapowiedzi ArcelorMittala, jeśli chodzi o dalszą aktywność oddziału huty w Krakowie, śmiertelnie poważnie. Rzeczywiście jest tak, że dla nas kwestia funkcjonowania przemysłów energochłonnych została postawiona jako kwestia o charakterze strategicznym z bardzo prostego powodu. Dzisiaj ten przemysł jest doświadczony, musi się mierzyć z wieloma trudnymi wyzwaniami, które mają charakter globalny. Po pierwsze, jesteśmy świadkami światowych zakłóceń na światowym rynku stali. Mamy do czynienia ze wzrostem cen uprawnień do emisji CO₂, które mają bezpośredni wpływ na tę sytuację, a także z wysokimi kosztami energii elektrycznej. To wszystko sprawia, że rzeczywiście ten sektor mierzy się ze szczególnymi wyzwaniami.

Właśnie dlatego prowadzimy, pozostajemy w nieustannym dialogu z przemysłem, także z tym podmiotem gospodarczym, o którym dzisiaj mówimy, w ramach zespołu trójstronnego do spraw przemysłów energochłonnych, ale także został powołany osobny zespół do spraw przemysłów energochłonnych jako organ pomocniczy ministra przedsiębiorczości i technologii. Odpowiadając na pytanie, które pan poseł, panowie posłowie złożyliście na piśmie, chcę powiedzieć, że nieustannie uczestniczymy w tym dialogu.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Przedsiębiorczości i Technologii
Marcin Ociepa**

Założyliśmy sobie realizację bardzo konkretnych celów i stopniowo je realizujemy. Oczywiście jedne idą szybciej, inne idą wolniej. Pan poseł powiedział o kwestii rekompensat dla przemysłów energochłonnych, które my uznajemy za te, które mają fundamentalne znaczenie. Powołany w zeszłym roku resort przedsiębiorczości i technologii przygotował projekt ustawy, która została przyjęta przez komitet stały Rady Ministrów dnia 6 czerwca br. Komitet stały rekomenduje do przyjęcia ten projekt ustawy Radzie Ministrów na posiedzeniu w dniu 18 czerwca i spodziewam się, że Rada Ministrów ten dokument przyjmie. On jest trudny, dlatego to zabrało tyle czasu, wymagał bowiem uzgodnień międzyresortowych, wymagał wyważenia wielu racji, które mają charakter merytoryczny, ale także wymagał dialogu z Komisją Europejską.

Tu także chcę powiedzieć, że pomimo że jesteśmy jeszcze na etapie ścieżki rządowej, projekt jest już w procesie prenotyfikacji w Komisji Europejskiej, tak żebyśmy nie mieli tutaj niespodzianek, jeśli chodzi o późniejsze rozstrzygnięcia w ramach kompetencji Komisji Europejskiej.

W związku z tym jesteśmy zdeterminowani, żeby ten projekt ustawy został przyjęty jeszcze w tej kadencji. Niewiele już jest posiedzeń Sejmu, ale uprzedzam, będziemy się zwracać do Wysokiej Izby, jeśli tylko Rada Ministrów przyjmie ten dokument, o jego jak najszybsze przyjęcie.

Projekt określa zasady i tryb udzielania oraz sposób obliczania wielkości pomocy publicznej z tytułu przenoszenia kosztów zakupu uprawnień do emisji w rozumieniu ustawy o systemie handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych na cenę energii elektrycznej zużywanej do wytwarzania produktów w sektorach lub podsektorach energochłonnych. W tej ustawie przyjmuje się dużą rolę decyzji prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Te rekompensaty będą przyznawane w drodze decyzji właśnie prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Projekt ustawy przewiduje, że w latach 2020 i 2021 zostanie przeznaczonych ok. 2 mld zł na wypłatę tych rekompensat.

Chciałem zwrócić uwagę, że jesteśmy świadkami, uczestnikami, także w wymiarze globalnym, czegoś, co niektórzy nazywają wojną handlową. My z racji tego, że jesteśmy rządem, staramy się określać to dyplomatycznie i mówimy o napięciach związanych z kształtowaniem się nowego ładu handlowego na świecie. Mówiąc wprost, nas w tej sprawie w naszej dyskusji dotyczy amerykańska decyzja o nałożeniu ceł na stale i aluminium z Unii Europejskiej, ale nie tylko, także z innych części świata, co powoduje, że zupełnie inaczej wygląda ten łańcuch dostaw, którego ArcelorMittal jest istotną częścią. Postępowanie, które my możemy wdrożyć, jest ściśle związane z przy-

jętym w Unii Europejskiej, dlatego że nasze członkostwo w Unii Europejskiej zakłada, że polityka handlowa leży w gestii Unii Europejskiej. I tutaj w nieustannym dialogu z Komisją Europejską kształtujemy relacje Europa – Ameryka, a także szczegółowo rozpatrujemy kwestie np. postępowania ochronnego, które tutaj akurat jest regulowane zasadami Światowej Organizacji Handlu.

Jeszcze na koniec chciałem odnieść się – bo tu już padło o to konkretne pytanie – do kwestii programu 2.0 dla Śląska i zachodniej Małopolski. Program dla Śląska zakłada inwestycje na łączną kwotę 55 mld zł. Według stanu na koniec 2018 r. albo zostało wdrożonych, albo jest realizowanych 671 projektów indywidualnych o łącznej wartości ponad 9 mld zł. W wyniku realizowanych inwestycji firmy planują w okresie najbliższych lat utworzenie ok. 3800 nowych miejsc pracy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Pan poseł Ireneusz Raś chce zadać pytanie dodatkowe, stąd też wchodzi na mównicę.

Proszę bardzo.

Poseł Ireneusz Raś:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałbym poruszyć wątek, który jest trochę obok, chyba wykracza poza pytanie, ale być może pomoże to w negocjacjach z ArcelorMittalem. W ostatnich latach pracy urzędu wojewódzkiego w Krakowie za kadencji naszego rządu, PO-PSL, wojewoda Miller wpadł na pomysł, aby dokonać zamiany gruntów z ArcelorMittalem. Miało to polegać na tym, że powstałaby spółka celowa państwa, która za przekształcenie prawa wieczystego użytkowania gruntów przez ArcelorMittal w prawo własności... ArcelorMittal za taką operację chciał przekazać, oddać państwu niepotrzebnych mu prawie 400 ha, które posiadał jako zakład. To też dzisiaj podwyższa koszt produkcji ArcelorMittala, bo oni muszą płacić podatki, a gdyby doszło do zamiany, my uzyskalibyśmy tereny na inwestycje przemysłowe dla państwa. To było tak pomyślane. (*Dzwonek*) Wróćcie do tego pomysłu, bo wasz wojewoda tę spółkę, spółkę, która była tworzoną również z zapleczem akademickim, postawił w stan likwidacji. Wróćcie do rozmowy z ArcelorMittalem też o tym, ale już dziś rozmawiajcie z głównym właścicielem, żeby odłożył decyzję o wygaszeniu wielkiego pieca. Jeżeli tego nie zrobi, to zarówno te nasze starania, jak i te wasze, spóźnione, będą na nic. Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Marcin Ociepa:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Najpierw oczywiście muszę się odnieść do sugestii o charakterze politycznym, choć staram się nie reagować na sugestie pana posła. Jest tak, że prowadzimy bezprecedensowo pogłębiony dialog z branżą energochłonną w Polsce. Myślę, że wiele spraw udało się rozstrzygnąć i wkrótce kolejne sprawy uda się rozstrzygnąć na korzyść tej branży, a więc także na korzyść polskiej gospodarki, dzięki ustawie o rekompensatach, a także dzięki naszemu zaangażowaniu, pomimo sytuacji globalnej, jaka jest na tym rynku. Myślę, że akurat tutaj w wielu przypadkach będziemy mogli być z tego dumni. Oczywiście są takie wyzwania, o których dzisiaj rozmawiamy. Stawimy im czoła. Jesteśmy, zapewniam, także w dialogu z ArcelorMittalem, jeśli chodzi o jego przyszłe decyzje biznesowe.

Natomiast jeśli chodzi o kwestię działki, to ja nie jestem przygotowany, żeby panu posłowi od razu odpowiedzieć, ale to jest interesująca sugestia. Sprawdzę ten temat. To wykracza trochę poza kompetencje naszego ministerstwa, ale sprawdzę ten temat i z pewnością będziemy chcieli do niego wrócić. Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Przechodzimy więc do kolejnego pytania.

To pytanie będzie zadawał pan poseł Krzysztof Sitarski, klub Kukiz'15, w sprawie wysokich cen energii dla przemysłu energetycznego. Skierowane jest ono do ministra energii, a odpowiadać będzie podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii pan Tomasz Dąbrowski.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Sitarski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Doprecyzuję, bo wkraść się mały błąd. Chodzi nie o przemysł energetyczny, tylko o przemysł energochłonny w Polsce, o wysokie ceny energii dla przemysłu energochłonnego.

Tutaj uwaga jest taka, że aby handel energią był transparentny, powinien dotyczyć całej produkowanej energii, również tej, która jest na rynku wewnętrznym pomiędzy spółkami, chodzi o wytwarzanie, dystrybucję i handel. Generalnie wskazane by było, żeby wyglądało to jak rynek obrotu akcjami. Wtedy unikniemy dużych różnic cenowych, a później – dużych kosztów funkcjonowania firm, które nie mogą korzystać z tego handlu, rynku wewnętrznego. W Polsce w przypadku przemysłu mamy w tej chwili

li najdroższą energię w Europie. Towarowa Giełda Energii powinna być miejscem obrotu całej produkowanej energii elektrycznej, z wyłączeniem autogeneracji, czyli własnych źródeł wytwarzania energii konsumentów. I teraz sytuacja jest taka, że cenowo w stosunku do poprzedniego okresu, kiedy cena energii elektrycznej w przypadku przemysłu energochłonnego wynosiła 170–175 zł, w chwili obecnej oscylujemy wokół 280 zł.

Poprzednie pytanie dotyczyło ewentualnego wygaszania wielkiego pieca w Krakowie. Sytuacja analogiczna jest np. w Hucie Łabędy, gdzie już na ten moment pracownicy są urlopowani i czekają na szybkie, zdecydowane działania ministerstwa, które spowodują ponowne uruchomienie produkcji. Jest duży niepokój społeczny dotyczący miejsc pracy i upadku przemysłu hutniczego, także na Śląsku.

W związku z tym bardzo mocno apeluję o to, żeby zareagować w celu urealnienia możliwości funkcjonowania ekonomicznego (*Dzwonek*) przemysłu energochłonnego. Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję panu posłowi.

O odpowiedź proszę pana ministra Tomasza Dąbrowskiego.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Tomasz Dąbrowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Już od jakiegoś czasu Ministerstwo Energii w licznych odpowiedziach na interpelacje i wystąpieniach sejmowych wyjaśnia kwestie dotyczące cen energii zarówno w Polsce, jak i w Europie na rynku hurtowym oraz na rynku detalicznym w poszczególnych jego segmentach. Postaram się jeszcze raz syntetycznie przedstawić to, co jest najistotniejsze dla właściwego rozumienia sposobu funkcjonowania całego rynku.

Pierwszym z kluczowych dla rynku energii elektrycznej elementów, o którym chciałbym wspomnieć, jest sposób zawierania transakcji. O to m.in. pan poseł Sitarski pytał w swoim wystąpieniu. Obrót energią elektryczną w Polsce następuje na rynku giełdowym prowadzonym przez Towarową Giełdę Energii, rynku bilansującym prowadzonym przez operatora systemu przesyłowego, w kontraktach bilateralnych pomiędzy wytwórcą a przedsiębiorstwem obrotu, a także w kontraktach bezpośrednich między wytwórcą a przyłączonym do niego odbiorcą końcowym w przypadku, kiedy korzysta się z tzw. linii bezpośredniej.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii
Tomasz Dąbrowski**

Struktura transakcji w ujęciu procentowym prezentuje się następująco: ok. 68% całej sprzedaży stanowi sprzedaż w ramach kontraktów bilateralnych, ok. 24% to sprzedaż na rynku giełdowym, ok. 6% – sprzedaż na rynku bilansującym, ok. 2% stanowi sprzedaż bezpośrednia do odbiorców energii elektrycznej.

Sytuację w sposobie sprzedaży energii elektrycznej znacznie zmieniła ustawa uchwalona w ubiegłym roku – w listopadzie 2018 r. Wprowadziła ona zwiększone obligo giełdowe. Regulacja ta pozwoliła na urynkowanie cen energii elektrycznej w części rynku hurtowego, począwszy od roku 2019. Efekty wprowadzenia tej ustawy poznamy po zakończeniu roku 2019, kiedy wszystkie dane statystyczne zostaną zebrane, a wszystkie kontrakty będą zrealizowane. Ustawa zobowiązała wytwórców do sprzedaży przez giełdę całości wytworzonej energii.

Innym kluczowym elementem jest kwestia cen energii elektrycznej na rynku hurtowym. Zaczę od porównania cen energii na rynku hurtowym w Unii Europejskiej do cen w wybranych państwach spoza Unii Europejskiej. Otóż porównanie międzynarodowe pokazuje, że hurtowe ceny realne energii elektrycznej w Unii są wyższe niż w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie czy Rosji, ale niższe niż w Chinach, Japonii, Brazylii i Turcji. To są główne kierunki gospodarcze, z którymi porównujemy się w sytuacji, kiedy mówimy o produktach sprzedawanych na rynkach globalnych.

Porównując ceny energii elektrycznej na rynku hurtowym w Polsce do cen w innych państwach Unii Europejskiej, można stwierdzić, że nasz rynek wypadł dosyć dobrze. Zgodnie z danymi opublikowanymi przez dyрекcję do spraw energii Komisji Europejskiej w 2018 r. średnia cena energii na rynku hurtowym w Polsce wynosiła 57,6 euro za 1 MWh. W szeregu państw unijnych w 2018 r. cena energii elektrycznej była wyższa niż w Polsce. We Francji cena była wyższa o 5,4 euro, we Włoszech – o 11 euro. Jest tylko kilka państw, w których cena ta była niższa, jednak różnice są nieznaczne. W Niemczech cena na rynku hurtowym wynosiła 52,7 euro za 1 MWh, czyli o ok. 5 euro mniej niż w Polsce. Mówimy tutaj jednak o cenie na rynku hurtowym, która nie jest tożsama z ceną u odbiorcy końcowego: czy to u odbiorcy detalicznego, czy to u dużego odbiorcy zużywającego duże ilości energii. Pomiędzy ceną na rynku hurtowym a ceną u odbiorcy końcowego jest zasadnicza różnica – dochodzą do niej jeszcze różne narzuty, podatki czy elementy finansowania polityki. W efekcie gospodarstwa domowe w Polsce płać mniej niż gospodarstwa domowe w Niemczech, pomimo że cena hurtowa w Niemczech jest niższa niż cena hurtowa w Polsce.

Pozostając jeszcze przez chwilę przy cenach energii elektrycznej w hurcie w Europie, chciałbym podkreślić, że w 2018 r. w całej Europie obserwowany był

wzrost cen energii elektrycznej na giełdach. Sytuacja ta nie dotyczyła jedynie Polski, ale dotyczyła całej Europy. Wśród głównych czynników cenotwórczych, które miały wpływ na ceny energii elektrycznej, należy wskazać koszty uprawnień do emisji CO₂ oraz koszty paliwa. Obowiązek zakupu uprawnień do emisji jest jednym z głównych elementów unijnej polityki klimatycznej. W 2017 r. średnia cena uprawnień do emisji CO₂ wynosiła 5 euro za tonę, w 2018 r. osiągnęła wartość maksymalną na poziomie 25–27 euro, a zatem oznacza to kilkukrotny wzrost.

Chciałbym zwrócić również uwagę na intensywne prace prowadzone w Europie, które zmierzają do stworzenia jednolitego rynku energii elektrycznej, czyli do łączenia rynków – robocza nazwa takich działań to market coupling – które miałyby dotyczyć zarówno rynku dnia następnego, jak i rynku dnia bieżącego. W efekcie prowadziłyby to do zrównywania się cen energii elektrycznej na rynkach hurtowych do tego samego poziomu w poszczególnych państwach członkowskich w taki sposób, że cena równowagi na tym rynku byłaby ceną dotyczącą rynków, które są w taki sposób połączone.

Niemniej jednak duże państwa, takie jak Polska, nie chcą uzależniać gospodarki (*Dzwonek*) jedynie od importowanej energii. Polska koncentruje się również na budowie własnych źródeł wytwarzania, ponieważ zapewnia to bezpieczeństwo energetyczne i możliwość uchronienia się przed ryzykiem wynikającym z importu energii elektrycznej.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Energii
Tomasz Dąbrowski:**

To, co powiedziałem, dotyczy rynku hurtowego. Różnice w cenach na tym rynku nie przekładają się na takie same różnice w cenach na rynku detalicznym.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Pytanie dodatkowe zada ponownie pan poseł Krzysztof Sitarski.

A ja przypominę, że pytanie dotyczy wysokich cen energii dla przemysłu energetycznego oraz... W zapisie mam tak, jak wcześniej przeczytałam.

Bardzo proszę.

Panie ministrze, gdyby pan zechciał zwolnić mównicę, żeby pan poseł mógł zadać pytanie.

Bardzo proszę.

Posel Krzysztof Sitarski:

Dziękuję, pani marszałek.

Panie Ministrze! Bardzo dziękuję, to było pouczające, jeśli chodzi o rynek energii w Europie i w Polsce, ale dalej nie mamy konkretnej odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób rząd zamierza zmienić obecną megatrudną sytuację hut w Polsce. Niefunkcjonujące, za wysokie ceny. W jakim czasie będą podjęte radykalne, mam nadzieję, natychmiastowe działania, aby te ceny energii dla hut były na tyle korzystne, żeby produkcja mogła zostać uruchomiona, a nie była wygaszana? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Energii
Tomasz Dąbrowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tak, oczywiście, kwestia hut jest tutaj często podnoszona. W poprzednim pytaniu też była sygnalizowana.

Po pierwsze, trzeba zadbać o to, żeby rynek hurtowy i w konsekwencji rynek detaliczny funkcjonowały w sposób niezakłócony. Chodzi o to, żeby cena, która na tym rynku się tworzy, była ceną właściwą, a nie zaburzoną poprzez działanie wynikające np. ze zmowy cenowej czy z jakichś uzgodnionych na tym rynku praktyk. A więc pierwsza rzecz – trzeba zająć się porządkowaniem rynku od tej strony, aby to, co się na tym rynku dzieje, było prawidłowe.

W tym celu m.in. uchwalona została ustawa, która wprowadziła obowiązek obliża sprzedaży na giełdzie całej wytworzonej energii przez wszystkich wytwórców, tak aby właśnie cała energia trafiała bezpośrednio na rynek. Bezpośrednio, czyli bez żadnych pośredników, którzy mieliby dodatkową możliwość umawiania się czy uzgadniania różnych praktyk, tak aby wpływać na wzrost tej ceny.

Niezależnie wprowadzono też szereg działań zmierzających do tego, aby dać temu rynkowi możliwość funkcjonowania w sposób płynny. Chodzi o to, że ta duża ilość energii miałaby trafić na rynek i usunąć wszystkie ograniczenia, które by na nim występowały, aby ta cena jak najlepiej odzwierciedlała sytuację rynkową. Temu m.in. służyła zmiana limitów cenowych na rynkach dnia następnego i dnia bieżącego, aby mógł zaistnieć ten korytarz ewentualnej fluktuacji cen w momencie, kiedy koszty powinny spadać. I w tej chwili jest możliwość wystąpienia nawet cen ujemnych, gdyby taka sytuacja na rynku się pojawiła, czyli w określonej jednostce czasu nadmiar produkcji mógłby spowodować wystąpienie ceny ujemnej. Również jest możliwość zmiany limitów cenowych na rynkach technicznych, głównie na rynku

bilansującym. Chodzi tu o ten rynek czasu rzeczywistego, którego prawidłowość funkcjonowania tak naprawdę decyduje o prawidłowości funkcjonowania kolejnych rynków. I w tej chwili te limity cenowe są na poziomie plus minus 50 tys. zł za 1 MWh, czyli jest możliwość całkowicie swobodnego ukształtowania się ceny równowagi na rynku.

Dodatkowo wprowadzone zostały możliwości wykorzystania odpowiedzi strony popytowej, czyli tzw. DSR-u. Operator systemu przesyłowego już w 2013 r. zaoferował możliwość sprzedaży mu tego typu usługi, czyli redukcji zapotrzebowania, w momencie kiedy będzie taka potrzeba. To oczywiście jest adresowane głównie do przemysłów energochłonnych, które mają możliwość zredukowania zapotrzebowania w zależności od charakterystyki swojej produkcji. To rozwiązanie jest utrzymywane i będzie funkcjonować w kolejnych latach.

I kolejna rzecz (*Dzwonek*) to wprowadzenie mechanizmu gwarantującego wystarczalność mocy po to, aby ewentualne niedobory nie spowodowały wzrostu cen energii elektrycznej. To zostało uchwalone ustawą, w ubiegłym roku przeprowadzono pierwsze aukcje i teraz będziemy mieli efekty działania tej ustawy. Pierwszy rok dostaw to 2021 r.

Jeszcze były wspomniane rekompensaty kosztów pośrednich z tytułu emisji CO₂, wymieniane w poprzednim pytaniu, ale tego już nie rozwijam. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego pytania. To pytanie będą zadawać posłowie Nowoczesnej, pani poseł Paulina Hennig-Kloska i pan poseł Mirosław Suchoń, w sprawie problemów finansowych w szpitalnictwie po wprowadzeniu sieci szpitali oraz braku dostępności lekarzy specjalistów w wielu dziedzinach. Pytanie skierowane jest do ministra zdrowia, a odpowiadać będzie podsekretarz stanu w tym ministerstwie pan Maciej Miłkowski.

Rozpoczyna zadawanie pytań pani poseł Paulina Hennig-Kloska.

Bardzo proszę.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Chciałam dołącznie zapytać o sytuację szpitalnictwa po wprowadzeniu reformy. Długi polskiego systemu ochrony zdrowia osiągnęły najwyższy poziom od 11 lat. To właśnie pokazuje koszty reformy wprowadzającej ryczałtowe rozliczenie. Problemy z płynnością spowodowane są m.in. brakiem zabezpieczenia finansowego dla rosnących kosztów pracy, mediów, nierealnymi wycenami procedur medycznych oraz wysokością przyznawanego szpitalom ryczałtu, który właśnie

Posel Paulina Hennig-Kloska

tego lawinowego wzrostu kosztów stałych w ogóle nie uwzględnia.

Resort, mając wiedzę o gwałtownym wzroście zadłużenia, nie podejmuje działań, które miałyby temu kryzysowi przeciwdziałać. Jaki jest plan ministerstwa nie tylko na zatrzymanie dalszego zadłużania się szpitali, które popadają – w zasadzie już dzisiaj można to powiedzieć – w spiralę długów, ale przede wszystkim na uzyskanie przez nie pełnej rentowności?

Szpitala mają też licznie problemy ze środkami na realizację zadań inwestycyjnych niezbędnych do podniesienia jakości świadczonych usług. Kilkadziesiąt placówek utknęło w dość kosztownych rozbudowach, których celem jest dostosowanie się do obecnych wymogów i właśnie podniesienie jakości świadczonych usług. Tak jest m.in. w szpitalu powiatowym w moim rodzinnym mieście Gnieźnie.

Chciałabym zapytać, czy ministerstwo zna ten problem, czy zamierza coś z tym zrobić. Muszę przyznać, że starosta z Prawa i Sprawiedliwości podjął w poprzedniej kadencji decyzję o rozbudowie szpitala. Koszt wyniósł 160 mln zł, a zabezpieczono jedynie 40 mln. Stąd kontynuacja tej rozbudowy, mówię tutaj o koszcie łącznie z wypowiedzeniem, jest dość kosztowna. *(Dzwonek)*

I ostatnie pytanie: Czy to prawda, że celem ministerstwa jest zmniejszenie liczby szpitali w Polsce? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Do udzielenia odpowiedzi zapraszam pana ministra Macieja Miłkowskiego.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Maciej Miłkowski:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowna Pani Poseł! Dziękuję bardzo za pytania. Ministerstwo Zdrowia w ostatnim okresie, tj. po wejściu w życie sieci szpitali, ciągle zwiększa środki finansowe na rzecz szpitali. Szczególnie jest to widoczne w bieżącym roku. Na rok 2019 w planie kosztów świadczeń opieki zdrowotnej przewiduje się wzrost kosztów świadczeń. Będą one o 8,4 mld zł wyższe niż w roku ubiegłym i wyniosą 89,4 mld zł. W przypadku leczenia szpitalnego wzrost wyniesie 3,7 mld zł, co z pewnością wpłynie na sytuację finansową szpitalnictwa. W roku 2019 dokonano już kilka zmian planu finansowego. Koszty w tym zakresie wzrosły o ok. 6 mld zł, w tym o 3,2 mld na leczenie szpitalne. W związku z tym prezes Narodowego Funduszu Zdrowia po raz kolej-

ny zaproponował zmiany zarządzeń prezesa dotyczące wyceny świadczeń zdrowotnych. Przewidywany skutek na II półrocze to ok. 711 mln, w tym na rzecz szpitalnych oddziałów ratunkowych i izb przyjęć – ponad 50 mln zł. Są to istotne zwiększenia, które powodują, że świadczeniodawcy będą mieli lepszą sytuację finansową, jeżeli chodzi o swoje budżety. Jednocześnie w Ministerstwie Zdrowia, w Narodowym Funduszu Zdrowia są dwa kierunki przekazywania dodatkowych środków. Jeden kierunek to dodatkowe świadczenia zdrowotne w celu zmniejszenia najbardziej dolegliwych kolejek, które są w systemie ochrony zdrowia. Drugi kierunek, o którym powiedziałem, to wzrost kosztów świadczeń zdrowotnych. Jeśli chodzi o wzrost kosztów świadczeń zdrowotnych, w pierwszym okresie, tj. od 1 stycznia, zostały podwyższone świadczenia dla pacjentów w zakresie chorób wewnętrznych i chirurgii ogólnej. To spowodowało, że roczny przychód świadczeniodawców wyniósł ponad 700 mln. Chodzi o te zabiegi, które są najbliżej pacjentów, czyli w szpitalach powiatowych. Od lipca br. będzie systemowa zmiana wszystkich rodzajów świadczeń zdrowotnych w różnych zakresach w zależności od rodzaju świadczeń. W przypadku niektórych świadczeń nie będzie, jeśli zostało to wycenione niedawno przez agencję oceny technologii medycznej na 3%, 5%, 10% czy nawet 20%. Chodzi o niektóre rodzaje świadczeń zdrowotnych. Tym to będzie skutkowało. Od 1 lipca do końca bieżącego roku mamy na to przewidziane łącznie ponad 900 mln zł, co będzie skutkowało kwotą ponad 3 mld zł w przyszłym roku, tj. po przełożeniu tych środków na przyszły rok.

Ministerstwo realizuje świadczenia pozafinansowe. Jest urealnienie list oczekujących poprzez weryfikację wskazań dotyczących świadczeń pacjenta, np. w przypadku operacji zaćmy. Nie ma możliwości podwójnego wpisywania się na listę oczekujących i znajdowania się na kilku listach oczekujących w systemie e-skierowania. Urealniliśmy możliwość wykonywania świadczeń. Chodzi o bezlimitowe wykonywanie świadczeń z zakresu zaćmy, tomografii komputerowej. Z tego mogą korzystać szpitale w celu zabezpieczenia, skrócenia kolejek oczekujących do świadczeń zdrowotnych. Jeśli chodzi o te świadczenia, to kolejki zmniejszyły się bardzo istotnie, o 30–50%. Szacujemy, że w przypadku najbardziej potrzebnych świadczeń dla osób starszych, chodzi o zaćmę, w znacznej mierze ta kolejka może zostać zlikwidowana. Jeśli chodzi o inne bardzo istotne świadczenia dla osób starszych, aby mogły one się normalnie poruszać, mogły normalnie chodzić, czyli świadczenia endoprotezoplastyki, jest problem z wykonywaniem przed świadczeniodawców. O ok. 10% rocznie wzrasta ilość wykonywanych świadczeń ze względów pozafinansowych, organizacyjnych. Brak jest chęci, możliwości zwiększenia ilości wykonywanych świadczeń przez świadczeniodawców w związku ze zbyt małą liczbą lekarzy, którzy są. Cały czas realizujemy dodatkowe zwiększanie wycen. *(Dzwonek)* Ukierunkowaliśmy

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Maciej Miłkowski**

się na to, żeby nie dokupować świadczeń, nie dokupować oddziałów, nie zwiększać ilości świadczeń, tylko maksymalnie zwiększać wycenę świadczeń, bo to powoduje zmniejszenie zadłużenia podmiotów leczniczych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Mirosław Suchoń.

Bardzo proszę.

Poseł Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Zadam pytanie w zasadzie o mój region – Bielsko-Białą, Cieszyn, Pszczynę i Żywiec – chociaż te problemy, które są u nas, są również charakterystyczne dla całej Polski.

Panie ministrze, w ciągu ostatnich 2 lat kolejki do specjalistów wydłużyły się o 1/3, chociaż obiecywali państwo, że będą krótsze. I tak dla przykładu średni czas oczekiwania np. na rezonans w województwie śląskim, a więc obejmującym też mój region, to nawet 135 dni, i to w trybie pilnym, co pokazuje, że te kolejki są abstrakcyjne. I pytanie: Jakiego działania ministerstwo ma zamiar podjąć, żeby ten trend zatrzymać i nawet go odwrócić, tak żeby te kolejki były krótsze, żeby mieszkańcy Polski mieli dostęp do specjalistów na czas, a nie żeby ten termin przypadał wtedy, kiedy już jest za późno?

I, panie ministrze, jeszcze wracając do kwestii (*Dzwonek*) finansowych – nie powiedział pan nic na temat kwestii inwestycyjnych. Czy będą dodatkowe środki właśnie na inwestycje i na oddłużanie w takich przypadkach jak w przywołanym przypadku szpitala w Gnieźnie, co do którego starosta z PiS podejmował nieodpowiedzialne decyzje? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, panie ministrze, o udzielenie odpowiedzi na pytanie dodatkowe.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Maciej Miłkowski:**

Jeśli chodzi o kolejki oczekujących, te, o których pan poseł powiedział, to w przypadku rezonansu ma-

gnetycznego i tomografii komputerowej istotnie obniżyły się czasy oczekiwania. W przypadku rezonansu magnetycznego i w przypadkach pilnych w Polsce ogółem na koniec 2017 r. czas oczekiwania wynosił 94 dni, spadł do 55 dni, a więc o 39 dni. W przypadkach stabilnych czas oczekiwania wynosił 195 dni, a na koniec 2018 r. 136 dni, zaś liczba osób oczekujących zmniejszyła się o 72 tys., do 268 tys. na koniec roku ubiegłego. W zakresie tomografii komputerowej, ponieważ to świadczenie często jest udzielane w przypadkach pilnych, czasy oczekiwania na nie są znacząco krótsze. W odniesieniu do trybu pilnego średni czas oczekiwania na koniec 2017 r. wynosił 25 dni i uległ skróceniu do 14 dni, a w przypadkach stabilnych – z 70 do 41 dni. Teraz, od 1 kwietnia, weszło w życie zarządzenie prezesa NFZ, zgodnie z którym NFZ płaci za świadczenia wykonane bezlimitowo w poszczególnych typach świadczeń zdrowotnych. Poszczególni dyrektorzy oddziałów przeanalizowali sytuację, to, czy jest potrzebny dodatkowy konkurs, i ogłosili w przypadku niektórych oddziałów dodatkowe konkursy na zabezpieczenie dodatkowych świadczeń, a w pozostałych przypadkach rozmawiali na temat zwiększenia ilości wykonywanych świadczeń.

Jeśli chodzi o sytuację na Śląsku, jest ona monitorowana. Jak państwo wiedzą, w 2018 r. nastąpiła zmiana operatora szpitala w Pszczynie – starostwo z powrotem przejęło działalność tego szpitala. Aktualnie rozmawiamy na temat sytuacji szpitala w Żywcu. Dyrektor oddziału odbywa spotkania w tym zakresie, w związku ze zmianami reorganizacyjnymi szpitala w Żywcu i rozpoczęciem działalności w ramach pierwszego w Polsce p.p.p. – szpital został wybudowany przez inwestora zewnętrznego.

Jeśli chodzi o inwestycje w szpitalu w Gnieźnie, sytuacji nie znam. Przyjęto zmianę ustawy dotyczącą inwestycji w ochronie zdrowia związaną z systemem IOWISZ, a więc projekt ten musiał przejść przez system IOWISZ i musiała być zgoda na rozbudowę. Sytuacji szpitala nie znam, ale na piśmie chętnie odpowiem na to pytanie, jak wygląda sytuacja szpitala w Gnieźnie. (*Dzwonek*)

Jeśli chodzi o inwestycje w ochronie zdrowia ogółem, to system finansowania ochrony zdrowia, tzw. 6%, jest tak skonstruowany, że środki finansowe w pełnym zakresie są zabezpieczone – i płatność za świadczenia NFZ, i inwestycje, i finansowanie przez resorty, np. Ministerstwo Zdrowia; tu chodzi o świadczenia na rzecz szpitali klinicznych, kształcenie lekarzy i specjalistów. Tak że wszystko to obejmuje również inwestycje.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie ministrze, wobec tego, skoro pan nie zna sytuacji szpitala w Gnieźnie, chętnie bym się umówiła, może razem z przedstawicielami starostwa, na spotkanie i porozmawiamy. Dziękuję bardzo.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Maciej Miłkowski: Zapraszam, zapraszam.)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Zadawać je będą posłowie Platformy Obywatelskiej – Koalicji Obywatelskiej, mianowicie pani poseł Alicja Chybicka i pani poseł Aldona Młyńczak. Pytanie w sprawie dramatycznego stanu służby zdrowia w Polsce, skierowane do ministra zdrowia. Odpowiadać będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pani Józefa Szczurek-Zelazko.

Bardzo proszę, pierwsze pytanie, pani poseł Alicja Chybicka.

Posel Alicja Chybicka:

Pani Marszałek! Pani Minister! Dociera do nas coraz więcej sygnałów o dramatycznym stanie służby zdrowia w Polsce. Dlaczego chorzy umierają na SOR-ach? Śmierć na SOR-ach dotyczy młodych ludzi, ludzi, którzy powinni żyć. Z dniem 1 lipca, czyli za 2 tygodnie, wchodzi w życie coś takiego jak obowiązkowy triaż. Ten obowiązkowy triaż obejmuje i oznacza: kolor czerwony – pomoc natychmiastową, kolor pomarańczowy – czas oczekiwania do 10 minut, kolor żółty – do 60 minut, kolor zielony – do 120 minut, niebieski – do 240. 240 minut to 4 godziny. Pani minister, w tej chwili po 8, 10, do 12 godzin czekają chorzy. Ci, którzy nie żyją, właśnie tyle oczekiwali. Co ministerstwo zmieniło na SOR-ach, że przyklejenie kartek jak na wojnie, choć mamy pokój, ma uzdrowić tę sytuację i sprawić, że ci chorzy nie będą na tych SOR-ach nadal umierali?

Katastrofalna jest sytuacja seniorów w całej Polsce. W Polsce mamy 900 łóżek geriatrycznych, Tomasz Kostka, specjalista do spraw geriatry alarmuje od dawna, że trzeba coś w tej materii zrobić, ponieważ na oddziałach internistycznych, chirurgicznych szczególnie w okresie świątecznym i przedświątecznym zalegają całe rzesze chorych w podeszłym wieku, których nikt nie chce, a wiadomo, że taki człowiek ma wiele schorzeń.

Kolejnym problemem jest to, że spada liczba aptek, przy kolejkach do specjalistów coraz trudniej jest się zaopatrzyć w jakiegokolwiek leki. W 83 miejscowościach zamknięto jedyną w danej miejscowości aptekę. (Dzwonek)

I wreszcie niskie płace. We Wrocławiu w szpitalu wojskowym wszyscy ratownicy złożyli wypowiedzenia – to à propos tego triażu – aktualnie jest paraliż tego szpitala bodaj od wczoraj czy przedwczoraj. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, pani minister, o udzielenie odpowiedzi na zadane przez panią poseł pytania.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Józefa Szczurek-Zelazko:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Sytuacja w służbie zdrowia rzeczywiście należy do trudnych, myślę, że jest to problem dla nas wszystkich, wyzwanie, które stało przed poprzednimi rządami, stoi przed obecnym rządem i będzie stać również przed następnym, ale jest to wynik wieloletnich zaniedbań, jakie miały miejsce w ochronie zdrowia. Od kilkunastu lat apelowano – również Prawo i Sprawiedliwość wielokrotnie apelowało do ówczesnych rządzących – m.in. o zwrócenie uwagi na ubytek kadry medycznej, jak również na głębokie niedofinansowanie. Niestety, z przykrością trzeba stwierdzić, że te reakcje, te oczekiwania trafiały w pustkę, nie były podejmowane żadne działania i dlatego też w tej chwili nastąpiła taka kumulacja problemów, które stoją przed nami, ale obecny rząd od kilku lat podejmuje konkretne działania mające na celu poprawę sytuacji.

Pierwsza sprawa to jest zagwarantowanie właściwego finansowania. Państwo doskonale wiecie, że wydawaliśmy i nadal wydajemy zbyt mało na ochronę zdrowia. W 2014 r. wydawaliśmy 4,13% produktu krajowego brutto, w tej chwili już będziemy dochodzić do 5%, a dzięki ustawie podjętej przez obecny rząd w 2024 r. będzie to 6% produktu krajowego brutto. Jaki jest efekt? Taki, że w tym roku w systemie już będziemy mieli ok. 100 mld zł. W 2015 r. było to 72 mld zł, więc nastąpił wzrost nakładów na ochronę zdrowia o 30% i gdybyśmy tego nie zrobili, to w tym momencie byłaby już praktycznie konieczność zamykania szpitali.

Kolejny problem – kadry. Nie robiono nic w tym zakresie, mało tego, zamykano szkoły pielęgniarskie, ograniczano ilość miejsc na wydziałach lekarskich. To właśnie obecny rząd spowodował, że powstały nowe szkoły. W ostatnich 4 latach, proszę państwa, zwiększyliśmy liczbę uczelni, gdzie kształcą się pielęgniarki, z 74 do 98, czyli powstały 24 nowe uczelnie na terenie kraju, bo wspieramy ten proces, przekazujemy środki na finansowanie miejsc studenckich,

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Józefa Szczurek-Zelazko**

i zwiększono ilość studentów na wydziałach pielęgniarstwach. To samo ma miejsce na wydziałach lekarskich, powstały nowe wydziały, jak również przekazujemy dodatkowe środki na dotacje, na tworzenie nowych miejsc. I już mamy efekty, szanowni państwo, bo np. w 2014 r. mieliśmy w skali kraju 218 tys. pielęgniarek, natomiast teraz mamy 233 tys. pielęgniarek. Dzięki naszym działaniom, m.in. zwiększeniu finansowania, przekazaniu dodatkowego strumienia finansowego dla pielęgniarek i położnych zatrzymaliśmy zjawisko emigracji zarobkowej. Mało tego, pielęgniarki wracają do kraju. Taka jest prawda, nie wyjeżdżają, wracają do kraju. W ubiegłym roku zarejestrowaliśmy w izbach pielęgniarstwach więcej wniosków o wydanie prawa wykonywania zawodu niż było absolwentek, które ukończyły szkoły pielęgniarstwa. Efekty tych działań mamy.

To samo jest, jeżeli chodzi o lekarzy – zwiększa się ilość miejsc na uczelniach, zwiększamy ilość miejsc rezydentów. Obecnie w systemie w stosunku do 2014 r. mamy ponad 10 tys. lekarzy więcej niż było do tej pory. Oczywiście przeznaczyliśmy sporo środków na inwestycje, w ostatnim okresie ponad 1 000 200 tys. zł, zagwarantowaliśmy finansowanie ważnych inwestycji, wspieraliśmy je zarówno środkami z budżetu państwa, jak i środkami, które były w dyspozycji państwa, a pochodziły z Unii Europejskiej.

Trudna sytuacja na SOR-ach. Oczywiście występuje trudna sytuacja na SOR-ach, dlatego też reagujemy, ale chciałabym przypomnieć, że w 2017 r. minister zdrowia opracował dobre praktyki, które miały służyć usprawnieniu przyjmowania pacjentów na SOR-ach i miały być stosowane przez dyrektorów. Niestety nie we wszystkich szpitalach są stosowane. Tam, gdzie są stosowane, nie mają miejsca takie sytuacje, o jakich panie tutaj mówiły. W związku z powyższym wprowadzamy w tym momencie w formie aktu prawnego, obowiązującego aktu prawnego to, aby następowała wstępna ocena stanu zdrowia pacjenta. I proszę tego nie mylić, nie porównywać tego do innych okoliczności, które mają kontekst negatywny. To jest wstępna ocena stanu zdrowia pacjenta i na tej podstawie będziemy kwalifikować, jak długo maksymalnie ten pacjent może oczekiwać. Oczywiście też będziemy wprowadzać obowiązek reoceny, czyli powtórnej oceny stanu zdrowia. Wprowadzamy minimalne czasy, w których pacjenci powinni być przyjmowani, ale równocześnie będą przekazywane dodatkowe środki. W tej chwili w NFZ już trwają prace mające na celu poprawę finansowania szpitalnych oddziałów ratunkowych i chcę podkreślić, że w ostatnich 4 latach zwiększyliśmy finansowanie szpitalnych oddziałów ratunkowych o 50%. To są fakty. Można poprosić o dane z Narodowego Funduszu Zdrowia i państwo to zobaczycie.

Zwiększyło się finansowanie. Planujemy kolejny wzrost, ale będziemy wymagać, aby pacjenci, którzy powinni być natychmiast przyjęci, zostali natychmiast przyjęci. Natomiast jest problem z pacjentami, którzy zwracają się o pomoc w ramach szpitalnych oddziałów ratunkowych (*Dzwonek*) z powodu dysfunkcji podstawowej opieki zdrowotnej. Dla nich też będziemy mieć propozycję. Jest projekt rozporządzenia, który niebawem już będzie wprowadzony do porządku prawnego, i miejmy nadzieję, że w ten sposób poprawimy dostępność świadczeń w stanach zagrożenia zdrowia lub życia.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Proszę pozostać, pani minister, będzie szybciej.

A pani poseł Aldona Młyńczak zadaje pytanie z ławy poselskiej.

Bardzo proszę.

Poseł Aldona Młyńczak:

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Mówimy o dramatycznym stanie służby zdrowia, to już jest drugie pytanie. Chociaż pani minister uspokaja, to wydaje nam się, że nie jest aż tak dobrze, bo są jednak problemy finansowe, brak dostępu do lekarzy i w dalszym ciągu bardzo doskwiera brak pielęgniarek i personelu pomocniczego. I tak np. chociażby we Wrocławiu w maju w 2019 r., czyli miesiąc temu, z powodu braku obsady pielęgniarek m.in. w Klinice Transplantologii Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej było realne ryzyko zamknięcia jednego z oddziałów szpitala. Dzięki takiej akcji, dzięki działaniom pani prof. Chybickiej, która siedzi obok, a także pana dyrektora szpitala klinicznego we Wrocławiu udało się, ten oddział nie został zamknięty, ale to była naprawdę duża akcja. Nie wszędzie, nie zawsze można taką akcją przeprowadzić, żeby (*Dzwonek*) zatrudnić odpowiednią ilość pielęgniarek. Chociażby w tym szpitalu klinicznym brakuje ok. 70 pielęgniarek. I tak jest w całej Polsce.

Moje pytanie jest takie: Jaka jest liczba wakatów na stanowiskach pielęgniarstwach w szpitalach we Wrocławiu, na Dolnym Śląsku, w całej Polsce? Jakiego działania zamierza jeszcze podjąć ministerstwo, oprócz tych, o których pani minister mówiła, w roku 2019 i w następnych latach, aby zwiększyć liczbę personelu pielęgniarstwowego w szpitalach? Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Józefa Szczurek-Żelazko:**

Ja bardzo dziękuję za to pytanie. Jeżeli jednak panie przygotowujecie pytanie, to radziłabym opierać się na faktach. Bardzo dziękuję pani profesor za zwrócenie uwagi na problem, natomiast my mamy twarde dane ze szpitala, przesłane przez pana dyrektora, na którego pani poseł się powołuje. Z informacji udzielonej przez pana dyrektora wynika, że w Klinice Transplantologii Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej Przylądek Nadziei nie ma żadnych zagrożeń w realizacji udzielanych świadczeń zdrowotnych. Liczba personelu pielęgniarskiego pracującego w klinice dziecięcej zapewnia bezpieczeństwo małych pacjentów. Według norm określonych przez ministra zdrowia, a one determinują, jakie jest zapotrzebowanie, w klinice powinno być 65,8% etatów pielęgniarskich, a obecnie są zatrudnione 84 pielęgniarki. W związku z powyższym kwestia punktowego braku pielęgniarek to jest kwestia organizacyjna osób zarządzających tym szpitalem. Taką informację otrzymaliśmy od dyrektora szpitala. Oczywiście państwo możecie kwestionować. My w trybie interwencji ministra zdrowia po doniesieniach medialnych wystąpiliśmy i otrzymaliśmy taką informację, która ilustruje to zjawisko, o którym państwo mówicie.

Jakie działania mamy podjąć? O tym już zaczęłam państwa informować. 24 szkoły więcej. Kolejne szkoły już są przygotowywane i będą uruchamiane na terenie kraju. Równocześnie poprawiamy wynagrodzenie pielęgniarek. Dzięki temu pielęgniarki pracują w systemie ochrony zdrowia i wracają do systemu. Obecnie podpisane porozumienia gwarantują włączenie do uposażenia zasadniczego 1100 zł, a teraz od 1 lipca – 1200 zł, co powoduje, że to wynagrodzenie staje się atrakcyjne. Coraz więcej pielęgniarek rozpoczyna pracę. Mało tego, mamy coraz więcej chętnych do nauki w zawodzie pielęgniarki i położnej. Wprowadzamy również programy, które mają na celu uatrakcyjnienie kształcenia w zawodzie pielęgniarki i położnej, m.in. wprowadzamy możliwość uzyskania przez studentki drugiego roku na poziomie licencyjnym dodatkowo stypendium w wysokości 800 zł co miesiąc. Chcemy również ułatwić proces adaptacji zawodowej po zakończeniu studiów, bo wiemy, że to jest szczególnie trudny okres dla pielęgniarki, która wkracza w życie zawodowe. Proponujemy również kontynuację wsparcia finansowego w wysokości 1 tys. zł, obok wynagrodzenia, które otrzyma w danym podmiocie leczniczym. Te 1 tys. zł pielęgniarka będzie otrzymywała przez 2 lata. Może je wykorzystać na dodatkowe kursy, specjalizację czy też inne elementy, które ułatwią jej proces adaptacji zawodowej w tym szpitalu (*Dzwonek*), w którym pracuje.

Ponadto podejmujemy działania mające na celu zwiększenie kompetencji. Narodowy Fundusz Zdrowia niebawem będzie finansował poradę pielęgniarską, która będzie odrębnie kontraktowana. Konsumuje ona te uprawnienia, które pielęgniarki mają i które do tej pory nie były wykorzystywane, jak chociażby ordynowanie leków czy możliwość przepisywania, kierowania na badania, czyli w ramach tej porady będą tego typu świadczenia. Chcielibyśmy, aby pielęgniarki wykorzystywały swoje możliwości, miały szansę rozwoju, godnie zarabiałały i w takim kierunku zmierzają działania obecnego rządu. (*Oklaski*)

(*Posel Aldona Młyńczak*: Pani marszałek, jeśli mogę...)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Nie ma takiej możliwości, pani poseł.

(*Posel Aldona Młyńczak*: Jedno słowo. Pani minister mówi, że mamy złe dane, ale...)

Pani poseł...

(*Posel Aldona Młyńczak*: Tak?)

Tutaj nie ma czasu na komentarz. To nie jest ten etap posiedzenia.

(*Posel Aldona Młyńczak*: Rozumiem, natomiast konflikt... Po prostu sprawa została pozytywnie rozwiązana i my się z tego cieszymy, pani minister, co nie znaczy, że wszędzie są pozytywne rozwiązania. Dziękuję.)

Bardzo proszę.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Posłowie Prawa i Sprawiedliwości będą zadawać pytanie w sprawie realizacji ustawy o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem”, skierowane do ministra zdrowia. Odpowiadać będzie również pani minister Józefa Szczurek-Żelazko.

Pytania rozpoczyna pani poseł Anna Kwiecień.

Bardzo proszę.

Posel Anna Kwiecień:

Dziękuję, pani marszałek.

Pani Marszałek! Pani Minister! W listopadzie 2016 r. Sejm uchwalił ustawę o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem”. Prawie 2 miesiące później, czyli 1 stycznia 2017 r., ustawa weszła w życie. Jak widać, upłynęło już 2,5 roku i możemy się pokusić o pewne podsumowanie funkcjonowania tej ustawy i wszystkiego dobrego, co ta ustawa realizuje, w jaki sposób wspiera zarówno kobiety w ciąży, jak i rodziny.

W związku z tym mam pytanie do pani minister: Proszę powiedzieć, z jakich świadczeń zdrowotnych w ramach tej ustawy najczęściej korzystają kobiety

Posel Anna Kwiecień

w ciąży, z jakiego wsparcia medycznego i na jaką kwotę już zostały wydatkowane środki właśnie w związku z realizacją zadań wynikających z tej ustawy.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Pytanie uzupełni pan poseł Piotr Uściński. Bardzo proszę.

Posel Piotr Uściński:

Pani minister, jeszcze chciałem dopytać o opiekę paliatywną dla dzieci, które urodziły się ciężko chore. Hospicja perinatalne były już w Polsce przed wprowadzeniem tej ustawy. Chciałem zapytać, jak wygląda współpraca z tymi hospicjami i czy liczba hospicjów perinatalnych w Polsce rośnie. Jakby pani mogła do tego się ustosunkować.

I zapytam, czy program będzie jeszcze się rozwijał. Czy widzi pani jakieś możliwości, aby państwo mogło jeszcze lepiej wspierać rodziny spodziewające się chorego dziecka? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Na te pytania odpowie pani minister Józefa Szczurek-Zelazko.

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Józefa Szczurek-Zelazko:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Troska o rodzinę, o dzieci jest priorytetem tego rządu, zresztą udowodnionym wielokrotnie. Obecny rząd przygotował szereg ustaw, które mają na celu wsparcie właśnie rodziny, dzieci. Mówiąc o rodzinie, mamy na myśli rodzinę wielopokoleniową, czyli dzieci, osoby pracujące, ale również seniorów.

Program „Za życiem” uchwalony ustawą w 2016 r. daje konkretne możliwości wsparcia rodzin, które dowiadują się o problemie zdrowotnym poczętego dziecka. Taka sytuacja jest bardzo trudna. Jest to trudne wydarzenie w życiu rodziny i w tym czasie rodzina oczekuje od rządzących wsparcia. Ta ustawa przynosi konkretne rozwiązania, które zostały zaprojektowane. I tak m.in. na podstawie tej ustawy w przeciągu tych kilku lat utworzono na terenie kraju 18 ośrodków referencyjnych koordynujących opiekę nad ciężarną. Te ośrodki generalnie są położone w miastach wojewódzkich przy wysokospecjalistycz-

nych ośrodkach. W ramach ich działania kobiety czy też rodziny, które dowiadują się o problemie zdrowotnym swojego dziecka, mogą uzyskać profesjonalną pomoc, łącznie z diagnostyką prenatalną. Są również zaznajamiane z możliwością leczenia, interwencji jeszcze w życiu płodowym, jak również otrzymują informacje, w jaki sposób będzie zagwarantowana opieka po porodzie.

Celem tych ośrodków jest przygotowanie rodziny do przyjęcia dziecka z problemami zdrowotnymi. A jak wiemy, często diagnozujemy również wady letalne, więc też jest kwestia przygotowania rodziny do rozstania się z dzieckiem. I taki jest cel tych ośrodków koordynujących. Ośrodki koordynujące współpracują zarówno ze szpitalami specjalistycznymi, powiatowymi, jak i z podstawową opieką zdrowotną. Czyli każda kobieta, u której zdiagnozowano problem zdrowotny dziecka, ma możliwość opieki czy prowadzenia przez ośrodek koordynujący. W skali kraju, tak jak powiedziałam, mamy 18 tych ośrodków. Ogółem udzielono świadczeń na kwotę 294 492 880 zł. To są środki, które zostały przekazane do ośrodków koordynujących, które są dedykowane opiece nad kobietą z trudną ciążą.

Diagnostyka prenatalna. W ramach wsparcia rodzin ułatwiliśmy dostęp do diagnostyki prenatalnej. Są określone kryteria dotyczące tego, kiedy i na jakiej zasadzie ta diagnostyka jest wykonywana. Generalnie każda kobieta ciężarna po 35. roku życia ma możliwość wykonania badania np. genetycznego, ale również kobiety przed tym wiekiem, u których stwierdzono – albo w rodzinie – wady u dzieci czy też ewentualnie w wyniku badania USG stwierdzono nieprawidłowości. Jest to już kryterium kwalifikujące do wykonania diagnostyki prenatalnej i tego typu zabiegów są wykonywane, nieograniczone, z roku na rok rośnie ich liczba. Obecnie diagnostyką prenatalną zostało objętych 106 360 kobiet. Na rzecz tylu osób została wykonana ta diagnostyka.

Kolejnym etapem opieki wynikającej z ustawy „Za życiem” jest dziecięca opieka koordynowana. Kiedy urodzi się dziecko z problemami zdrowotnymi, opieka nad nim jest realizowana przez dziecięcy ośrodek koordynujący. W tych ośrodkach realizowane są zadania związane z koordynacją całego procesu leczenia i rehabilitacji tych dzieci, łącznie ze wsparciem psychologicznym. W ramach świadczeń dziecięcej opieki koordynowanej w roku 2018 udzielono świadczeń 521 rodzinom, które mają dzieci z problemami zdrowotnymi. Narodowy Fundusz Zdrowia przeznaczył na to zadanie łącznie ponad 806 tys. zł.

Opieka perinatalna, paliatywna. Pan poseł dopytał o tę opiekę. Wiemy, że część wad niestety ma charakter letalny. Dzieci nie mają szans na przeżycie bądź ciąża kończy się wcześniej. Ewentualnie też po porodzie niestety rodzice muszą rozstać się ze swoim dzieckiem. Jest to bardzo trudna sytuacja, w związku z tym organizowane są te hospicja czy perina-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Józefa Szczurek-Zelazko**

talna opieka paliatywna i rodziny mają możliwość przygotowania się do tego bardzo trudnego wydarzenia w ich życiu. Jest wsparcie psychologiczne, psychiatryczne, jak również jest opieka specjalistyczna związana z kontynuacją ciąży, a także opieka po porodzie. Z tego typu świadczeń skorzystało 341 rodzin w 2018 r. Narodowy Fundusz Zdrowia przeznaczył na to 418 626 zł. Oprócz tego jeszcze też jest finansowane wsparcie psychologiczne dla kobiet z trudną ciążą, z problemami zdrowotnymi po to, aby (*Dzwonek*) zagwarantować im opiekę psychologiczną. Skorzystało z tego w 2018 r. 430 osób. Łącznie Narodowy Fundusz Zdrowia sfinansował prawie 50 tys. świadczeń z tego zakresu. Tak że jeżeli chodzi o te świadczenia, o strukturę organizacyjną, która ma gwarantować łatwy dostęp do tego osobom czy rodzinom z problemami, o których rozmawiamy, to została stworzona taka struktura organizacyjna. Jest tu współpraca ze szpitalami powiatowymi. A również w Narodowym Funduszu Zdrowia zostały przeznaczone na to środki. Łącznie z programu „Za życiem” w 2018 r. skorzystało 139 348 rodzin, bo mówimy tu o problemie rodziny, a sfinansowano świadczenia o wartości 374 478 tys. zł.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

I tu postawimy kropkę.

A pytanie dodatkowe zada pan poseł Andrzej Gawron.

Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Gawron:

Szanowna Pani Minister! Mówiła pani też o problemie opieki psychologicznej, bo chyba najtrudniejszym momentem dla matki i dla ojca jest ten moment, kiedy dowiadują się, że dziecko może być chore, może być niepełnosprawne. Mam takie sygnały, że może nie do końca jest to jak gdyby zgodne z tym standardem – ta pomoc psychologiczna, pełna informacja, co mogą zrobić rodzice, jak się potoczy dalej czy leczenie, czy opieka w tym momencie. Czy wy jako ministerstwo monitorujecie to? Czy są jakieś procedury, standardy zachowania lekarza, kiedy taką trudną informację rodzinie, matce, ojcu, przekazuje? No, bo chyba też od tego momentu dużo zależy. Potem, jak już rodzice do tej sytuacji się przyzwyczajają, to, wiadomo, działają, ale czy tutaj jest jakiś monitoring, czy są jakieś standardy w tym zakresie? I czy też, jeżeli dziecko jest już zbadane, jest chore, jest podejmowane leczenie np. już na etapie życia płodowego? Dzięki.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, pani minister.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Józefa Szczurek-Zelazko:**

Szanowny Panie Pośle! Może zacznę od drugiego pytania. Jeżeli chodzi o terapię wewnątrzmaciczną, to oczywiście nie ograniczamy tego w żaden sposób. A gdzieś tam w przestrzeni medialnej pojawiają się informacje, że ograniczamy dostęp do badań prenatalnych, badań genetycznych. Absolutnie tutaj nie ma żadnych ograniczeń. Tak jak powiedziałam, są pewne kryteria, ale praktycznie każda osoba może te badania wykonać, jeżeli są ku temu wskazania. Natomiast wykonujemy te badania i zależy nam na tym, żeby jak najwięcej tych badań wykonywać, dlatego że medycyna rozwija się już tak szybko, że powstają nowe techniki leczenia, nowe metody leczenia i możemy nieść pomoc tym malutkim dzieciom już w życiu płodowym w Polsce. Jesteśmy jednym z niewielu krajów na świecie, gdzie rozwija się ta gałąź medycyny, czyli terapia wewnątrzmaciczna. Wykonujemy m.in. zabiegi u dzieci w życiu płodowym chociażby w przypadku przepukliny mózgowo-rdzeniowej, czy też zabiegi kardiologiczne. Bardzo często w wyniku tej interwencji wewnątrzpłodowej rodzi się zupełnie zdrowe dziecko, które nie miało by szans na przeżycie bądź też miało by duże problemy po urodzeniu. I ta wczesna interwencja wewnątrzpłodowa daje mu szansę na życie bądź też stwarza lepsze warunki do kontynuacji leczenia. I tak, w latach 2014–2017 wykonanych zostało 1155 zabiegów w ramach terapii wewnątrzmacicznej na kwotę łącznie ponad 5800 tys. zł. W roku 2019 już mamy 48 tych zabiegów wykonanych na kwotę ponad 2 mln zł.

Natomiast co do kwestii monitorowania realizacji tych uprawnień to, szanowni państwo, od 1 stycznia tego roku obowiązuje nowy standard organizacyjny opieki okołoporodowej, gdzie są wskazane konkretne obowiązki lekarza, położnej, która opiekuje się kobietą ciężarną. Tam są m.in. wpisane te zadania, o których państwo mówicie. Standard ma rangę rozporządzenia ministra zdrowia, czyli jest to powszechnie obowiązujący akt prawny. Umowy podpisane z Narodowym Funduszem Zdrowia mówią wprost, że świadczeniodawca ma obowiązek udzielać świadczeń zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami prawa, czyli ma obowiązek stosować standard. Kto odpowiada za realizację? Zgodnie z tym standardem osobami uprawnionymi będą wojewodowie, Narodowy Fundusz Zdrowia, jak również Instytut Matki i Dziecka. Standard obowiązuje od tego roku, więc też tu wyniki będziemy mieć niebawem. Natomiast osobą bezpośrednio odpowiedzialną za realizację

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Józefa Szczurek-Zelazko**

świadczeń zgodnie z zapisami kontraktowymi jest dyrektor podmiotu leczniczego. Jeżeli nie jest to realizowane, to jest to właściwa osoba, żeby do niej zwrócić się z prośbą czy z wnioskiem o podjęcie działań interwencyjnych.

Reasumując, chciałabym podkreślić, że rzeczywistość (*Dzwonek*) zgodnie z tą ustawą coraz więcej rodzin, które zderzają się z tym trudnym problemem, ma wsparcie. Oczywiście my projektujemy jeszcze modelowanie tego programu, bo on nie jest idealny, ale zaczęliśmy to i myślę, że idzie to w dobrym kierunku.

Pani Marszałek! Jeżeli pani pozwoli, to chciałabym jeszcze, jako że zbliżają się wakacje, zaapelować do wszystkich, aby zechcieli oddawać krew, ponieważ brakuje nam krwi. Coraz więcej mamy zdarzeń w kraju, które powodują, że zapotrzebowanie na ten lek ratujący życie, bo krew jest lekiem, jest coraz większe. W związku z powyższym chciałabym się zwrócić do wszystkich państwa z apelem o podjęcie decyzji o oddaniu krwi. Ja to dzisiaj rano zrobiłam. Jest to zabieg bezbolesny, trwa parę minut, a możemy dzięki temu darowi uratować komuś życie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Myślę, że do tego apelu możemy akurat przyłączyć się wszyscy.

A my przechodzimy teraz do kolejnego pytania.

Będą je zadawać panowie posłowie z Platformy Obywatelskiej – Koalicji Obywatelskiej, w sprawie działań, jakie podjęli prezes Rady Ministrów i podległe mu służby w związku z publicznymi informacjami o możliwych związkach skazanego w aferze podsłuchowej Marka F. z politykami Prawa i Sprawiedliwości oraz groźbami, że będą ujawnione kolejne nagrania z udziałem obecnego premiera. Pytanie skierowane jest do prezesa Rady Ministrów. Odpowiada z upoważnienia prezesa Rady Ministrów pierwszy zastępca prokuratora generalnego prokurator krajowy Bogdan Świączkowski.

A rozpoczyna pytania pan poseł Tomasz Siemoniak.

Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Siemoniak:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Klub Prawa i Sprawiedliwości, łamiąc zwyczaj sejmowy, nie pozwolił klubowi Kukiz'15 na to, żeby informacja bieżąca była poświęcona sprawie afery podsłuchowej i ostatnich

doniesień pana Falenty, więc my w ramach pytań bieżących chcemy zapytać rząd o to pytanie. Jesteśmy z posłem Marcinem Kierwińskim mile zdziwieni, że premier Morawiecki przysłał od razu prokuratora tutaj, bo wygląda na to, że ta sprawa jest rzeczywiście dla prokuratora. Nie spodziewaliśmy się tego i o to nie pytaliśmy, i tego nie oczekiwaliśmy. Ale biorąc pod uwagę to, że pan prokurator jest osobą bardzo dobrze zorientowaną w realiach Prawa i Sprawiedliwości, bywającą w centrali partii na Nowogrodzkiej, być może rzeczywiście jest osobą właściwą do udzielenia odpowiedzi.

Interesuje nas to, czy premier Morawiecki, wiedząc, że jest jedną z osób podsłuchiowanych, po wejściu do rządu w listopadzie 2015 r. podejmował jakiegokolwiek działania wobec służb i organów państwowych w celu uzyskania informacji na temat liczby i treści podsłuchanych rozmów ze swoim udziałem. Pamiętam, jaka afera wybuchła, gdy ujawniona została jedna z takich rozmów. Pytanie: Czy premier, wykorzystując swoją pozycję premiera, rozmawiał z panem prokuratorem, z panem prokuratorem generalnym, z ministrem koordynatorem służb specjalnych na temat tego, czym dysponuje prokuratura, jak wygląda zaawansowanie działań służb specjalnych, jak wyglądają relacje Marka Falenty z politykami PiS-u, o których on ostatnio w swoim piśmie pisał.

Sprawy nie uważamy za zamkniętą, sprawy nie uważamy za taką, którą można zamieść pod dywan. Oczekujemy, że pan prokurator krajowy przedstawi nam pełną wiedzę prokuratury na temat relacji prezesa Rady Ministrów z aferą podsłuchową (*Dzwonek*), osobami w nią zamieszkanymi i jej mocodawcami. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Odpowiadać będzie pierwszy zastępca prokuratora generalnego prokurator krajowy Bogdan Świączkowski.

Bardzo proszę.

**Zastępca Prokuratora Generalnego
Bogdan Świączkowski:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Panie i Panowie Posłowie! Panie Pośle! Przykro mi bardzo, że pan jakieś osobiste przytyki pod moim adresem kieruje. Jako prokurator krajowy muszę spotykać się i rozmawiać z różnymi osobami, z różnymi politykami, z różnych opcji politycznych, także z Platformy Obywatelskiej, także z partii rządzącej. Nie sądzę, że jest to miejsce, aby wypominać mi moje ewentualne kontakty czy spotkania z politykami różnych opcji politycznych.

Szanowni Państwo! Jeżeli chodzi o informacje, które w ostatnim czasie pojawiły się w mediach, do-

**Zastępca Prokuratora Generalnego
Bogdan Święczkowski**

tyczące pana Marka F. czy skazanego Marka Falenty, prokuratura od dłuższego czasu dysponowała informacjami związanymi z pismami, które kierował pan Marek F. do różnego rodzaju organów państwa przez wiele, wiele miesięcy czy nawet lat, szanowni państwo, i na ten temat się wypowiadał. Rewelacje przedstawione przez pana Falentę w zakresie, o którym państwo mówią, pojawiały się już w jego wyjaśnieniach w toku śledztwa, w którym został oskarżony, a następnie skazany za 84 bezprawne rejestracje rozmów polityków w Sowie i Przyjaciolach. W tej sprawie, w której dostał 2 lata i 6 miesięcy, pan Marek Falenta w wielu miejscach w swoich wyjaśnieniach wypowiadał się na tematy, o których państwo mówicie, i sąd w uzasadnieniu swojego wyroku bardzo jasno wskazał, iż wyjaśnienia te ocenia jako niewiarygodne, szanowni państwo. Zatem te rewelacje już się pojawiały dużo wcześniej i zostały przez sąd bardzo mocno skrytykowane. Warto sięgnąć do uzasadnienia Sądu Okręgowego w Warszawie.

Szanowni Państwo! Marek Falenta oprócz tej sprawy, w której został skazany prawomocnie na 2 lata i 6 miesięcy, ma jeszcze dwie sprawy z oskarżenia prokuratora w dwóch różnych sądach o przestępstwa m.in. związane z naruszeniem przepisów Kodeksu karnego skarbowego, a nadto prowadzone są cztery postępowania przygotowawcze, w których pan Marek F. ma status podejrzanego. Jednym z tych postępowań przygotowawczych jest śledztwo Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga, które dotyczy dalszych nagrań, które pojawiły się w kolejnych miesiącach i latach, które zostały nielegalnie zarejestrowane. W tej chwili ma przedstawione zarzuty dotyczące ośmiu takich polityków, osób publicznych, których rozmowy zostały zarejestrowane w restauracji Sowa i Przyjaciele. Prokurator ma zamiar uzupełnić te zarzuty o kolejne dwie rozmowy. Nie ma żadnych, szanowni państwo, nowych dowodów czy nagrań, tym bardziej rozmów pana premiera, prezesa Rady Ministrów, czy prezesa Prawa i Sprawiedliwości.

Szanowni Państwo! Jeżeli chodzi o te pisma i te rewelacje, które ujawnia pan Marek Falenta, to proszę pamiętać, że z zawiadomienia pana Radosława Sikorskiego i mecenasa Giertycha w czasach tzw. niezależnej prokuratury, kiedy państwo rządziście i mieliście służby specjalne, ministerstwo spraw wewnętrznych, Policję było prowadzone postępowanie karne, które zostało, szanowni państwo, prawomocnie umorzone w 2015 r., kiedy prokuratorem generalnym nie był jeszcze Zbigniew Ziobro ani prokuratorem krajowym nie byłem ja, aczkolwiek, szanowni państwo, bierzemy pod uwagę to, co nowego mówi pan Marek Falenta w tego rodzaju pismach kierowa-

nych do różnych instytucji państwa, i zapewniam szanownych państwa posłów, iż prokuratorzy przesłuchają na te okoliczności podejrzanego w śledztwie prokuratury okręgowej na Pradze, który będzie mógł złożyć w tym zakresie wyjaśnienia. Po złożeniu tych wyjaśnień będziemy oceniać ich wiarygodność pod kątem różnego rodzaju okoliczności zdarzeń, biorąc pod uwagę fakt, iż co do części z nich sąd już dokonał oceny ich wiarygodności, biorąc pod uwagę fakt, iż jak wiecie państwo z mediów, pan Marek Falenta przebywał w szpitalu psychiatrycznym i prokuratora dysponuje szeroką dokumentacją z zakresu jego pobytu w różnego rodzaju placówkach zdrowia psychicznego, oraz biorąc pod uwagę także jego inne publiczne wypowiedzi, dywagacje pojawiające się w mediach.

Warto przypomnieć, szanowni państwo, wypowiedź na jednym z portali społecznościowych podobno pana Marka F., który napisał: Słyszałem, że jest dobra sekstaśma z Western City w Karpaczu z kowbojami Trzaskowskim i Schetyną w roli głównej. Może tę puścić? Podobno słaba jakość, bo wszędzie biały pył się unosił.

Szanowni Państwo! I co zapytany na temat tego zdarzenia odpowiedział przewodniczący Platformy Obywatelskiej Grzegorz Schetyna? Odpowiedział: wpisy Falenty są absurdalne, jak wiele innych rzeczy, o których mówił i pisał Falenta. Polityk jednoznacznie zapewnił, że takie nagranie nie istnieje. To jest tak samo prawdopodobne jak to, że byłem w Karpaczu na pokazach rodeo z prezesem Kaczyńskim – ironizował Grzegorz Schetyna.

Biorąc pod uwagę, szanowni państwo (*Dzwonek*), powyższe okoliczności, prokuratura zawsze i wszędzie będzie sprawdzać każde informacje, które wskazują, że mogło dojść do popełnienia przestępstwa, będzie je weryfikować i jeżeli będzie taka potrzeba, będzie przedstawiać swoje ustalenia opinii publicznej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Marcin Kierwiński.

Bardzo proszę.

Poseł Marcin Kierwiński:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Prokuratorze! Panie prokuratorze, nie zaprosiliśmy tutaj pana, Sejm nie zaprosił tutaj pana, żeby pan uprawiał publicystykę. Zaprosiliśmy pana, żeby pan konkretnie powiedział, jakie działania podjął premier, czy służby podległe premierowi zajmowały się kwestiami afery

Posel Marcin Kierwiński

podsluchowej, czy premier mial wiedze, ze moze byc nagrany. A pan opowiada o wpisach pana Falenty na Twitterze. To jest po prostu niepownazne. Rozumiem, ze to, ze pan jezdzi na Nowogrodzka, zobowiazuje pana do tego typu przeslizgiwania sie po bardzo powaznej sprawie, ale to jest po prostu niepownazne. To nie licuje z powaga urzedu, ktory pan sprawuje.

Bardzo konkretne pytanie. Szantażowany jest prezydent Rzeczypospolitej, ze moga byc ujawnione dziwne informacje, szantażowany jest premier. Co od miesiaca zrobiliście w tej sprawie? Dlaczego ta sprawa jest dla was tak niewygodna, ze udajecie, ze jej nie ma? Kogo kryjecie? Kogo w ten sposob chcecie ochronic? Dlaczego prokuratura, dlaczego sluzby specjalne zachowuja sie w tej sprawie jak slepe? Chodzi o elementarne kwestie bezpieczenstwa panstwa.

Panie Prokuratorze! Proszę (*Dzwonek*) sobie wyobrazic, ze moze byc taka sytuacja, ze ta taśma istnieje, ktos nia dysponuje. Waszym obowiazkiem jest te sprawy badac i sprawdzac. Chodzi o bezpieczenstwo panstwa, a nie pana kpinkowanie z mownicy sejmowej. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Odpowiadac bedzie prokurator krajowy Bogdan Świeczkowski.

**Zastępca Prokuratora Generalnego
Bogdan Świeczkowski:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Panie Pośle! Krzykiem mnie pan nie zastraszy. Prokuratura dziala skutecznie i sprawnie...

(*Posel Marcin Kierwiński*: To niech wreszcie pan powie, co zrobil.)

...od 2016 r. Caly czas podejmuje dzialania, a pan nie musi o wszystkim wiedziec, bo jest tajemnica sledztwa. I nie bedzie pan wiedzial.

(*Posel Marcin Kierwiński*: O moj Boze... Proszę powiedziec, co zrobiliście.)

Prokuratura dziala w sposob transparentny i przejrzysty, ale musi zachowywac normy wynikajace z Kodeksu postepowania karnego. Tak jak panstwu mowilem, prokuratura dysponuje roznego rodzaju pismami zwiazanymi ze stanowiskiem pana Falenty, podjela w tym zakresie dzialania sledcze, a takze zwrócila sie do odpowiednich sluzb o podjecie innych dzialan, o ktorych tutaj nie moge mowic.

Warto podkreslic, szanowni panstwo, ze w czasach, kiedy ta afera wybuchla, powolaliście panstwo specjalny zespól operacyjno-sledczy. Pan minister Sienkiewicz podobno podjal bardzo intensywne i skuteczne dzialania, to na pewno podjal

wszystkie mozliwe w tamtym czasie czynności, ktore doprowadzily do ustalen takich, jakich dokonaly prokuratura i sluzby specjalne.

(*Posel Marcin Kierwiński*: Ale, panie prokuratorze, przeciez pan jest tu i teraz.)

Natomiast powtarzam: polskie panstwo nie jest takim panstwem, jak okreslil je pan minister Sienkiewicz w swoim nagraniu, tylko jest panstwem skutecznie dzialajacym, podejmujacym skuteczne dzialania. Te dzialania sa podejmowane, jezeli chodzi zarowno o polska prokurature, jak i o polskie sluzby specjalne. Dziekuje bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziekuje.

Przechodzimy do nastepnego...

(*Posel Marcin Kierwiński*: Pani marszałek, to jest zenujace, zeby tak odpowiadac Wysokiej Izbie.)

Panie pośle, zadane pytanie, udzielona odpowiedz. Moja rola jest tylko koordynowanie prowadzenia.

(*Posel Marcin Kierwiński*: Ja rozumiem, ale...)

Natomiast nie moge napisac treści wystapienia ani w przypadku pytania posla, ani w przypadku odpowiedzi osoby odpowiadajacej, w zwiazku z czym...

(*Wypowiedz poza mikrofonem*)

Dzisiaj, bo kto inny jest prokuratorem krajowym, a kto inny generalnym.

(*Posel Marcin Kierwiński*: Ja bym powiedzial, ze pan prokurator nadaje sie na publicyste. Ksiazki science fiction.)

Przechodzimy do nastepnego pytania. Jest to pytanie w sprawie udzialu Wojsk Obrony Terytorialnej w akcji przeciwpowodziowej na poludniu kraju. Pytanie skierowane jest do ministra obrony narodowej. Odpowiadac bedzie sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz.

Zarowno pytanie podstawowe, jak i pytanie dodatkowe bedzie zadawal pan posel Michal Jach z Prawa i Sprawiedliwosci.

Bardzo prosze.

Posel Michal Jach:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Kiedy ponad 3 lata temu powolywano Wojska Obrony Terytorialnej, do zadan podstawowych tego nowego rodzaju Sil Zbrojnych oprócz podstawowych zadan polegajacych na obronie bezpieczenstwa panstwa oraz wspolpracy z wojskami operacyjnymi wpisano zadania polegajace na likwidacji skutkow klęsk żywiolowych. I tak oto pomimo tego, ze Wojska Obrony Terytorialnej nie osiagnely jeszcze pelnej gotowosci bojowej, przyszedl czas sprawdzenia.

Posel Michał Jach

W maju na południu Polski wysoka woda spowodowała bardzo poważne zagrożenie, spowodowała wielkie szkody. Oprócz służb odpowiedzialnych sektora cywilnego, które mają za zadanie w tym uczestniczyć, w likwidacji szkód, w zabezpieczaniu dobytku i życia obywateli brały udział Wojska Obrony Terytorialnej.

Panie Ministrze! Chciałem zadać pytanie. Proszę, żeby pan na nie odpowiedział. Ilu żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej brało udział w likwidacji szkód? Z jakiego regionu pochodziły jednostki uczestniczące w likwidacji skutków tej klęski? Jak wyglądała akcja i jak pan ocenia działalność Wojsk Obrony Terytorialnej właśnie w zakresie likwidacji skutków klęsk żywiołowych? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Zapraszam pana ministra Wojciecha Skurkiewicza.

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Wojciech Skurkiewicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Panie Przewodniczący! W istocie, kiedy powoływaliśmy do życia Wojska Obrony Terytorialnej, mieliśmy na względzie to, że będą to żołnierze, którzy nie tylko będą bronić naszej ojczyzny, nas, Polaków, w sytuacji zagrożenia, w sytuacji K i W, ale będą również wspierać lokalne społeczności, kiedy będzie taka potrzeba, kiedy nadejdzie ten moment, w którym ludzkie życie, ludzki dobytek będą zagrożone.

Szanowni Państwo! W związku z wystąpieniem niekorzystnych zjawisk pogodowych w maju br. Wojska Obrony Terytorialnej po raz pierwszy wykazały się praktycznym działaniem podczas realizacji zadań z zakresu zarządzania kryzysowego, wypełniając jednocześnie swoje motto: „Zawsze gotowi, zawsze blisko”. Wspierały lokalne społeczności, terenowe organy administracji państwowej i publicznej oraz służby ratownicze, w szczególności straż pożarną: państwową i ochotniczą. Działania obejmowały okres od 21 maja do 28 maja. Rozpoczęły się one w województwie lubelskim od usuwania skutków trąby powietrznej, która przeszła nad miejscowościami w gminach Konopnica i Wojciechów koło południa 21 maja. Po niepełnej 4 godzinach na miejscu wystąpienia kataklizmu działania rozpoczęli żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej celem wsparcia organów administracji publicznej w dokonaniu oceny skutków zjawiska pogodowego oraz określenia potrzeb i możliwości w za-

kresie wsparcia przez siły i środki z zasobów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej.

Na wniosek wojewody lubelskiego minister obrony narodowej podjął decyzję o wydzieleniu sił i środków z zasobów 2. Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej – wojskowego zgrupowania zadaniowego Wojciechów w składzie 188 żołnierzy. Zgrupowanie przystąpiło do działania w rejonie zniszczeń po kolejnych 2 godzinach. Działania w zakresie wspierania służb ratowniczych w zapewnieniu przejezdności szlaków komunikacyjnych, wspierania Państwowej Straży Pożarnej i ochotniczych straży pożarnych w usuwaniu powalonych drzew na terenach posesji, zabezpieczenia dostaw energii elektrycznej do gospodarstw i instytucji oraz oświetlenia rejonu prowadzenia działań ratowniczych prowadzone były przez 3 doby i zakończyły się 23 maja o godz. 15.

Szanowni Państwo! Na wniosek wojewodów: podkarpackiego, małopolskiego, śląskiego oraz świętokrzyskiego, zgodnie z decyzją ministra obrony narodowej, Wojska Obrony Terytorialnej wspierały organy administracji publicznej oraz służby ratownicze w zwalczaniu zagrożenia powodziowego. W województwie podkarpackim przez 5 dob, od 22 do 27 maja, działania prowadziło wojskowe zgrupowanie zadaniowe Wadowice, do którego składu 3. Podkarpacka Brygada Obrony Terytorialnej wydzieliła łącznie 356 żołnierzy WOT. W województwie małopolskim przez 5 dni, od 22 do 27 maja, działania przeciwpowodziowe prowadziło wojskowe zgrupowanie zadaniowe Radwan wydzielone z 11. Małopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Łącznie do działania skierowano 301 żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej. W województwie śląskim przez 2 doby, od 22 do 23 maja, prowadziły działania dwa wojskowe zgrupowania zadaniowe: Bielsko-Biała 2 i Bieruń, wydzielone przez 13. Śląską Brygadę Obrony Terytorialnej, w sile 164 żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej. W województwie świętokrzyskim przez 4 doby, od 24 do 28 maja, prowadziły działania dwa wojskowe zgrupowania zadaniowe: Sandomierz oraz Połaniec, wydzielone przez 10. Świętokrzyską Brygadę Obrony Terytorialnej i 2. Lubelską Brygadę Obrony Terytorialnej, w łącznej liczbie 431 żołnierzy. Łącznie w ramach zwalczania zagrożenia powodziowego do wykonywania zadań w zakresie wzmocnienia wałów przeciwpowodziowych, zabezpieczania osunięć, transportu materiałów przeciwpowodziowych, wypompowywania wody oraz oświetlenia rejonów prowadzenia działań Wojska Obrony Terytorialnej wydzieliły 1252 żołnierzy, a do usuwania skutków trąby powietrznej – 188 żołnierzy.

Podsumowując, panie przewodniczący, do realizacji zadań z zakresu zarządzania kryzysowego mających na celu wsparcie organów administracji publicznej i służb ratowniczych w usuwaniu skutków zagrożeń wynikających z niekorzystnych warunków pogodowych Wojska Obrony Terytorialnej wydzieliły siedem wojskowych zgrupowań zadaniowych, w których zadania wykonywało 1440 żołnierzy. Zdecydo-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz**

waną większość z nich stanowili żołnierze obrony terytorialnej powołani do realizacji zadań z zakresu zarządzania kryzysowego. Było to 1179 żołnierzy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Pan poseł Michał Jach zada pytanie dodatkowe. Bardzo proszę.

Poseł Michał Jach:

Dziękuję, pani marszałek.

Panie Ministrze! Te informacje są niewątpliwie imponujące.

Panie Ministrze! Jednym z większych czy może największych sukcesów Ministerstwa Obrony Narodowej w tej kadencji jest powołanie i zorganizowanie Wojsk Obrony Terytorialnej. Wojska Obrony Terytorialnej, biorąc udział w akcji dotyczącej tej wielkiej tragedii na terenie kilku województw, pokazały funkcjonalność, pokazały, że ich istnienie jest niewątpliwie potrzebne i w czasie pokoju, i w czasie zagrożenia. Panie ministrze, jak pan ocenia profesjonalizm tych żołnierzy? *(Dzwonek)* Czy mógłby pan odnieść się do tych pojawiających się w ostatnich latach różnych wypowiedzi polityków szkalujących Wojska Obrony Terytorialnej w kontekście tej katastrofy, w przypadku której uczestniczyły? Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę pana ministra o odpowiedź na dodatkowe pytania.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Wojciech Skurkiewicz:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Panie Pośle! Panie Przewodniczący! Wojska Obrony Terytorialnej zdały egzamin. Miały też ten przysłowiowy chrzest bojowy. Niech taką wizualizacją tych działań będzie to, że w momencie wystąpienia tych zagrożeń, w momencie podjęcia decyzji o rozpoczęciu działań przez Wojska Obrony Terytorialnej na wezwanie dotyczące stawiennictwa do macierzystych pododdziałów odpowiedziało 95% żołnierzy terytorialnej służby wojskowej. To jest naprawdę imponujący wynik. To nastąpiło w ciągu 4 godzin od przekazania informacji wzywającej do stawiennictwa. Szanowni państwo, nie ma najmniejszej dyskusji, jeżeli chodzi o to, że ten wynik

jest absolutnie imponujący. Te działania są podejmowane przez dowództwo Wojsk Obrony Terytorialnej, przez pana gen. Kukułę, który dziś jest z nami w Sejmie, który nadzoruje Wojska Obrony Terytorialnej i nimi dowodzi. To pokazuje, że Wojska Obrony Terytorialnej są potrzebne, że Wojska Obrony Terytorialnej zdały egzamin. Wojska Obrony Terytorialnej, mimo że są w fazie formowania, mimo że są w fazie tworzenia, mimo że są w okresie zdobywania zdolności operacyjnych, są już gotowe nie tylko do służby Rzeczypospolitej, ale także do służby drugiemu człowiekowi.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na to, o czym nie powiedziałem w pierwszej części swojego wystąpienia. Chodzi o sprzęt. Tak wiele mówi się o sprzęcie, który jest wykorzystywany czy kupowany na potrzeby Wojsk Obrony Terytorialnej. Warto powiedzieć o tym kilka słów. Szanowni państwo, wraz z żołnierzami do działań pomocowych dla lokalnych społeczności skierowano 66 pojazdów ciężarowo-terenowych, 14 pojazdów osobowo-terenowych, dwa quady, dwa samochody sanitarne, łodzie z silnikami zaburtowymi, 21 agregatów prądotwórczych, 12 zestawów oświetleniowych oraz dodatkowy sprzęt inżyniersko-saperski, taki jak piły spalinowe, kombinezony do długotrwałej pracy w wodzie. Szczególnie przydatne w działaniach okazało się używanie agregatów prądotwórczych oraz zestawów oświetleniowych. Sprzęt ten zapobiegł m.in. przerwaniam dostaw prądu elektrycznego, co umożliwiło minimalizację skutków niekorzystnych zjawisk atmosferycznych i dało możliwość prowadzenia całodobowych, co jest ważne, prac ratowniczych.

Szanowni Państwo! Udział Wojsk Obrony Terytorialnej w działaniach przeciwpowodziowych czy w usuwaniu skutków trąby powietrznej na Lubelszczyźnie był pierwszym praktycznym sprawdzianem zdolności tej formacji. *(Dzwonek)* Dzięki Wojskom Obrony Terytorialnej było możliwe znaczne zminimalizowanie skutków powodzi i wichury, co zostało bardzo pozytywnie odebrane przez lokalne społeczności. Jeszcze raz powtórzę, że zaangażowanych w te działania było 1440 żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Pytanie w sprawie nieprzystąpienia uczniów do egzaminu maturalnego z powodu braku możliwości poprawienia ocen zadawać będą posłowie Prawa i Sprawiedliwości. Pytanie skierowane jest do ministra edukacji narodowej. Odpowiadać będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzena Machałek.

Pytanie zadaje pan poseł Jarosław Gonciarz. Bardzo proszę.

Posel Jarosław Gonciarz:

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Według informacji przekazywanych również do moich biur poselskich do kuratoriów wpływają skargi na brak możliwości poprawienia ocen przez uczniów w efekcie strajku nauczycieli. W takiej sytuacji uczniowie najwyższych klas liceów, techników, którzy z powodu strajku nauczycieli nie mogli poprawić ocen, nie przystąpili również do matury. Jako przykład można podać to, że do Kuratorium Oświaty w Katowicach wpłynęły dwie skargi dotyczące braku możliwości poprawienia ocen przez uczniów. W szkole, w której uczniowie złożyli skargę, przeprowadzono doraźną kontrolę. Stwierdzono nieprawidłowości w zakresie przestrzegania zasad oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów. Kuratoria w całej Polsce spodziewają się teraz kolejnych zgłoszeń.

W związku z powyższym pragnę zapytać, czy ministerstwo posiada informacje, ilu uczniów będących w klasie maturalnej nie zdążyło poprawić ocen w dostępnym dla nich czasie. Czy znamy skalę tego zjawiska? Czy ministerstwo zamierza w jakiś sposób podejść do tego problemu? Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę panią minister o udzielenie odpowiedzi.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Marzena Machałek:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rzeczywiście w tym roku sytuacja była trudna. Była trudna dla uczniów, była trudna dla nauczycieli, szczególnie tych, którzy zaangażowali się w proces przystępowania do egzaminów w VIII klasie i egzaminów gimnazjalnych oraz ich przeprowadzania. Sytuacja była trudna także w związku z maturą, jednakże zastosowanie tzw. ustawy maturalnej, czyli przepisów, które umożliwiały dyrektorowi klasyfikowanie, pozwoliło uczniom, a było ich ponad 15 tys. w 197 szkołach, uzyskać oceny, być klasyfikowanymi, a w związku z tym mogli przystępować do matury.

Natomiast przechodząc do szczegółowej odpowiedzi na pytanie, należy przypomnieć kilka istotnych zapisów prawnych, które mówią o tym, z czego wynika i jak organizowane jest w polskich szkołach ocenianie. A więc do egzaminu maturalnego mogą przystąpić osoby posiadające świadectwo ukończenia szkoły ponadgimnazjalnej lub ponadpodstawowej, czyli liceum ogólnokształcącego, technikum, branżowej szkoły II stopnia, a więc osoby posiadające wykształcenie średnie bądź średnie branżowe. Decyzja o przystąpieniu bądź nieprzystępowaniu do tego egzaminu należy do osoby zainteresowanej. Natomiast

do egzaminu maturalnego nie może przystąpić osoba, która w wyniku przeprowadzonej klasyfikacji końcowej nie uzyskała ocen pozytywnych ze wszystkich obowiązkowych zajęć edukacyjnych, czyli, innymi słowy, nie ukończyła szkoły.

Te zasady oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów określają trzy dokumenty: ustawa o systemie oświaty oraz przepisy wykonawcze, tj. rozporządzenia, oraz statut szkoły, który określa to, co się nazywa wewnętrznym ocenianiem. W związku z tym warto przypomnieć, że to ocenianie i klasyfikowanie należy do kompetencji nauczyciela, który prowadzi zajęcia edukacyjne. Na początku roku szkolnego nauczyciele mają obowiązek, co jest ważne, poinformować uczniów i ich rodziców o wymaganiach edukacyjnych niezbędnych do otrzymania przez ucznia rocznych ocen klasyfikacyjnych z zajęć edukacyjnych wynikających z realizowanego przez nauczyciela programu nauczania. Przed rocznym zebraniem rady pedagogicznej nauczyciele prowadzący zajęcia edukacyjne informują ucznia i jego rodziców o przewidywanej dla niego rocznej ocenie klasyfikacyjnej w terminie i formie określonych w statucie szkoły. Uczeń, zwłaszcza ten zagrożony negatywną oceną, może skorzystać z możliwości podwyższenia przewidywanej oceny rocznej. Informację o tym, jaki jest tryb podwyższania, również zawiera statut, czyli wewnętrzny system oceniania. Jeżeli, i to jest ważne, nauczyciel nie zachował trybu dotyczącego warunków ustalania oceny rocznej, uczeń bądź jego rodzice mogą zgłosić zastrzeżenia. Termin składania tych zastrzeżeń obejmuje okres od dnia ustalenia rocznej oceny klasyfikacyjnej do dnia upływu 2 dni roboczych od zakończenia zajęć dydaktyczno-wychowawczych. Dyrektor, w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości dotyczących ustalania rocznej oceny klasyfikacyjnej, jest zobowiązany powołać komisję, która przeprowadzi sprawdzian wiadomości i umiejętności ucznia. W tej sytuacji ocena ustalona przez komisję staje się roczną oceną klasyfikacyjną z danego przedmiotu.

I teraz to, co już powiedziałam – w związku z sytuacją strajków nauczycieli w kwietniu 2019 r., w wyniku których nie wszystkie rady pedagogiczne wykonywały czynności wynikające z ich kompetencji, wprowadziliśmy zmiany, które pozwoliły to przeprowadzić. Dzięki temu uczniowie, którzy ukończyli szkoły średnie, mogli przystąpić do matury. Chcę powiedzieć, że ministerstwo dotychczas nie gromadziło danych o liczbie uczniów, którzy nie przystąpili do egzaminu maturalnego w związku z tym, że nie ukończyli szkoły, ale w związku z sytuacją, która ma miejsce, takie dane będziemy starali się zebrać. I to, co możemy powiedzieć i co na pewno zrobimy: przeanalizujemy te wszystkie sytuacje, szczególnie te, w których wpłynęły skargi. Do Ministerstwa Edukacji Narodowej wpłynęły cztery skargi. W związku z tym, zgodnie ze swoimi kompetencjami, ministerstwo przekazało te skargi, te zastrzeżenia kuratorom do badania w trybie nadzoru pedagogicznego. Każda z tych sytuacji będzie przez ministerstwo edukacji sprawdzona i przeanalizowa-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzena Machałek

na. Innymi słowy, ta sytuacja jest dla nas sytuacją nową, zdołaliśmy nad nią szybko zapanować, nowelizując przepisy, aczkolwiek (*Dzwonek*) nie można wykluczyć, że były przypadki, w których uczniowie czują się poszkodowani. W związku z tym każdą z tych skarg będziemy badać. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Proszę pozostać na mównicy, pani minister. Pan poseł zada pytanie z ławy poselskiej.

Zanim zostanie zadane pytanie dodatkowe, pozwolicie państwo, że przywitam obecnych na galerii laureatów konkursu o żołnierzach wyklętych z powiatu piskiego oraz laureatów konkursu o Janie Pawle II z diecezji ełckiej. (*Oklaski*) Witam państwa. Życzę dobrych wrażeń, przyjemności z oglądania posiedzenia Sejmu, ale także fajnego pobytu w Warszawie i zwiedzania Warszawy.

A teraz przystępujemy do zadania pytania dodatkowego.

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Gonciarz:

Pragnę jeszcze dopytać, czy tegoroczne sytuacje, które miały miejsce w związku z klasyfikacją uczniów, egzaminami, ustalaniem końcowych ocen, mają swoje odzwierciedlenie w postaci wypracowania przez ministerstwo nowych rozwiązań, które umożliwiłyby uniknięcie podobnych sytuacji w przyszłości. Czy też jest tak, że obecne przepisy, regulacje są wystarczające? Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzena Machałek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ja przede wszystkim skorzystam teraz z okazji, żeby wszystkim nauczycielom, wszystkim samorządowcom, osobom, które weszły w skład komisji egzaminacyjnych, w skład zespołów nadzorujących... I nie tylko jeśli chodzi o to, bo tu mówimy w tej chwili o maturze, ale mówię też o absolwentach, w odniesieniu do sytuacji, która miała miejsce na zakończenie szkół podstawowych i gimnazjów. Chciałabym bardzo serdecznie podziękować jeszcze raz za to, że udało się te egzaminy sprawnie

przeprowadzić. Oczywiście wymagało to nadzwyczajnych sytuacji, nadzwyczajnych zmian w prawie, ale rząd, ministerstwo podjęły na tyle szybkie działania, że rzeczywiście egzaminy zostały przeprowadzone, a także odbyła się we wszystkich szkołach klasyfikacja.

Aczkolwiek chcę powiedzieć o tym, co my w tej chwili gromadzimy. Na dzień 30 września każdego roku gromadzimy informacje o liczbie osób, które rozpoczęły naukę w klasie maturalnej, liczbie absolwentów szkół kończących się egzaminem maturalnym oraz liczbie osób, które zdawały egzamin maturalny, i będziemy oczywiście te dane porównywać. W związku z zaistniałą sytuacją będziemy również zbierać – poprzez MEN, poprzez kuratorów oświaty – szczegółowe dane dotyczące sytuacji uczniów, którzy w tym roku nie ukończyli klasy maturalnej z powodu tej sytuacji, która miała miejsce. Po przeanalizowaniu tej sytuacji na pewno ministerstwo rozważy działania, rozważy, czy nie będą potrzebne zmiany w przepisach bądź zmiany w przepisach dotyczących nadzoru pedagogicznego czy oceniania, które mogłyby usprawnić taką sytuację, w której uczeń z powodu właśnie takich kwestii, jakie miały w tym roku miejsce, czuje się pokrzywdzony.

Natomiast chciałabym jeszcze podkreślić, że niezależnie od naszych przepisów, tak jak powiedziałam, przepisy o ocenianiu to są przepisy ustawy o systemie oświaty, to są stosowne rozporządzenia, to jest wewnętrzny system oceniania. Przypomnę, że na statut szkoły, na ten wewnętrzny system oceniania czy wewnętrzne ocenianie mają wpływ rodzice. Ważne, żeby bardzo dobrze też byli o tym poinformowani. Ale niezależnie od tego oczywiście istnieje droga cywilnoprawna i jeżeli jest taka sytuacja, w której rodzic uważa, że w tej sytuacji jego dziecko zostało skrzywdzone, to na drodze cywilnoprawnej może dochodzić tego, że nastąpiła tutaj krzywda czy strata, jeśli chodzi o dziecko. Jest to (*Dzwonek*) oczywiście związane z udowodnieniem niezachowania procedur, które są w tych dokumentach, o których mówiłam, opisane. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Zanim przystąpimy do kolejnego pytania, chcę powiedzieć, że na galerii są również uczniowie ze szkoły podstawowej w Starym Korczynie wraz z opiekunami. Witam państwa (*Oklaski*) i również tej młodzieży oraz opiekunom życzę przyjemnego pobytu w Sejmie, by to było niezapomniane wrażenie, ale także przyjemnego pobytu w stolicy, w Warszawie. Miłego dnia.

Przechodzimy do ostatniego pytania w tym punkcie.

Będą je zadawać posłowie Prawa i Sprawiedliwości, w sprawie kwot przeznaczonych na rozwój sportu i turystyki na Warmii i Mazurach. Skierowane jest

Wicemarszałek Barbara Dolniak

do ministra sportu i turystyki, a odpowiadać będzie podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki pan Jan Widera.

Pytanie zadaje pan poseł Jerzy Gosiewski.

Bardzo proszę.

Posel Jerzy Gosiewski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Uczestnicząc w spotkaniach z wyborcami, którym przedstawiamy propozycje programowe rządu Rzeczypospolitej Polskiej, mieszkańcy naszego regionu, Warmii i Mazur, są zaskoczeni tak dużą gamą programów z Ministerstwa Sportu i Turystyki skierowanych do szkół, samorządów i stowarzyszeń, programów służących rozwojowi kultury fizycznej i umysłowej, młodym i starszym mieszkańcom Rzeczypospolitej Polskiej. To dowodzi naszym zdaniem, iż propozycje w tym zakresie przekazywane do samorządów prawdopodobnie nie są wystarczająco propagowane wśród ludzi.

Panie Ministrze! Które podmioty z terenu Warmii i Mazur skorzystały z ofert programowych dotyczących rozwoju infrastruktury sportowej i turystyki na Warmii i Mazurach i w jakiej wysokości otrzymały środki w ich ramach? Jak wygląda poziom budżetowania przedsięwzięć z obszaru sportu powszechnego i wyczynowego na terenie województwa warmińsko-mazurskiego w odniesieniu do roku 2015? Czy obecne nakłady finansowe wzrosły, czy też pozostały na tym samym poziomie wsparcia? Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi ministra Jana Widera.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sportu i Turystyki
Jan Widera:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Odpowiadając na pytanie pana posła, pragnę poinformować, że w zakresie infrastruktury sportowej Ministerstwo Sportu i Turystyki w latach 2016–2019 przeznaczyło na infrastrukturę sportową w województwie warmińsko-mazurskim kwotę 66 384 220 zł. Środki przekazane zostały 141 beneficjentom na wybudowanie, wyremontowanie oraz modernizację 286 obiektów, w tym 174 otwartych stref aktywności.

Przykładowe wsparcia zadań inwestycyjnych w tym regionie to: Dofinansowanie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na modernizację stadionu lekkoatletycznego w Olsztynie – kwota 3,5 mln zł w ramach „Programu inwestycji o szczególnym zna-

czeniu dla sportu”. Dofinansowanie dla gminy i miasta Elbląg na modernizację krytej pływalni w Elblągu – kwota 2731 tys. zł w ramach „Programu modernizacji infrastruktury sportowej”. Budowa internatu sportowego wraz z zapleczem w Centralnym Ośrodku Sportu – Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Giżycku – kwota 11 300 tys. zł, również z „Programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu”. Dofinansowanie dla gminy miejskiej Elk na budowę hali sportowej przy Zespole Szkół Sportowych w Elku – kwota 3,5 mln zł w ramach „Programu rozwoju szkolnej infrastruktury sportowej”. Dofinansowanie dla gminy Kruklanki na budowę hali sportowej przy Zespole Szkół w Kruklankach – kwota 3 555 900 zł w ramach programu „Sportowa Polska”. Dofinansowanie dla gminy miejskiej Giżycko na budowę stadionu lekkoatletycznego kategorii VA – kwota 2 mln zł. Dofinansowanie dla gminy miejskiej Bartoszyce na budowę hali sportowej przy Zespole Szkół nr 2 im. Romualda Traugutta – kwota 3 396 900 zł w ramach „Programu rozwoju szkolnej infrastruktury sportowej”.

Jeśli chodzi o turystykę, to w celu podnoszenia konkurencyjności sektora turystyki oraz wzmacniania turystycznego wizerunku Polski minister sportu i turystyki corocznie ogłasza otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych z zakresu turystyki dla zarejestrowanych w Polsce organizacji pozarządowych oraz jednostek w rozumieniu art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, których działalność w sferze turystyki lub krajoznawstwa jest jednym z celów lub zadań statutowych i które działają dłużej niż 2 lata. Zadania mają zazwyczaj charakter ogólnopolski, swoim zasięgiem obejmują także województwo warmińsko-mazurskie. Przykładowe zadania w ciągu ostatnich lat w zakresie turystyki to: Bezpieczne szlaki piesze nizinne, rowerowe i kajakowe – zadanie realizowane przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Zarząd Główny. Kwota udzielonej dotacji w 2016 r. wyniosła 258 693 zł, w 2017 r. – 302 719 zł, a w 2018 r. – 350 tys. zł. Zadanie: Odnawianie oznakowania szlaków pieszych nizinnych, rowerowych i kajakowych jest również realizowane przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Zarząd Główny. Kwota dotacji w 2019 r. wyniosła 520 038 zł. Bezpieczny camping. Ocena campingów pod względem zapewnienia bezpiecznego wypoczynku turystom w ramach ogólnopolskiego konkursu na najlepszy camping to zadanie realizowane przez polską federację campingu. Kwota udzielonej dotacji w 2017 r. wyniosła 69 965 zł. Ponadto w 2016 r. Lokalna Organizacja Turystyczna „Ziemia Mrągowska” zrealizowała zadanie pod nazwą: Rowerowe Mazury 2.0. Kwota udzielonego przez ministerstwo dofinansowania to 25 500 zł.

Odpowiadając na inne pytanie w zakresie sportu powszechnego, to w latach 2016–2018 Ministerstwo Sportu i Turystyki przeznaczyło na sport powszechny w województwie warmińsko-mazurskim ponad 21,5 mln zł. W samym 2018 r. na zadania z zakresu

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jan Widera

sportu powszechnego realizowane w tym regionie przeznaczyliśmy blisko 9,5 mln zł. To o 75% więcej niż w 2015 r., czyli o ponad 5,4 mln zł.

Aktywizacja dzieci i młodzieży na niespotykaną dotąd skalę była możliwa m.in. dzięki uruchomieniu w latach 2016–2017 innowacyjnych programów ukierunkowanych na ten cel: program rządowy „Klub” oraz program „Szkolny klub sportowy”. Program „Klub” to kompleksowe wsparcie dla małych i średnich klubów, które stanowią lokalne centra aktywności społecznej oraz miejsca poprawy stanu kondycji fizycznej społeczeństwa. Przedmiotowe wsparcie jest podstawowym elementem wpływającym na efektywne funkcjonowanie klubu sportowego. Program przyczynia się do budowy kapitału społecznego, tworząc propozycję aktywnego spędzenia wolnego czasu dla dzieci i młodzieży. Uczestnicy zajęć sportowych nabywają wiele kluczowych dla ich rozwoju kompetencji, takich jak umiejętność pracy w grupie, wytrwałość czy pracowitość.

W 2016 r. w województwie warmińsko-mazurskim wsparliśmy 89 małych i średnich klubów sportowych. (*Dzwonek*) W 2017 r. – 144 kluby, a w 2018 r. – 133 kluby zlokalizowane na terenie tego województwa. Łącznie w latach 2016–2018 w ramach programu „Klub” w województwie warmińsko-mazurskim dofinansowaliśmy działalność klubów kwotą 4 019 946 zł. „Szkolny klub sportowy” to program korzystający ze sprawdzonej formy szkolnych pozalekcyjnych zajęć sportowych.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Panie ministrze, może dokończymy te wyliczenia w drugiej części, jak pan poseł zada jeszcze pytanie dodatkowe. Proszę zostać.

Bardzo proszę.

Posel Jerzy Gosiewski:

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Panie ministrze, w jaki sposób Ministerstwo Sportu i Turystyki wspiera szkoły mistrzostwa sportowego, a szczególnie szkołę mistrzostwa sportowego w Mrągowie? Szkoła mistrzostwa sportowego w Mrągowie powstała ponad 40 lat temu i ściśle współpracuje z Klubem Sportowym „Baza Mrągowo”. Absolwentami szkoły w Mrągowie są mistrzowie Polski, Europy i świata w żeglarskim. Szkoła ta kształci wielkich sportowców, a ciągle boryka się z problemami finansowymi, co m.in. powoduje zmniejszanie się naboru. Dlatego naszym zdaniem wymaga ona wsparcia. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, panie ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jan Widera:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ministerstwo Sportu i Turystyki wspiera szkoły mistrzostwa sportowego za pośrednictwem poszczególnych polskich związków sportowych, które w ramach „Programu dofinansowania zadań z obszarów wspierania szkolenia sportowego i współzawodnictwa młodzieży” mogą uzyskać dotację m.in. na szkolenie młodzieży w publicznych lub niepublicznych szkołach mistrzostwa sportowego. Wydzielając na ten cel pulę środków z dotacji przyznanej przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, zarząd związku samodzielnie decyduje, jaką kwotę zamierza przeznaczyć na szkolenie grupowe, a jaką na szkolenie centralne kadr narodowych.

W 2019 r. minister sportu i turystyki na szkolenie grupowe zawodników zaplanował kwotę 34 mln zł. Z tego rodzaju wsparcia korzystają 34 polskie związki sportowe. W szkole mistrzostwa sportowego w Mrągowie szkolenie realizuje Polski Związek Żeglarski, który z przyznanej mu dotacji w wysokości 4800 tys. zł przeznaczył 180 tys. zł na prowadzenie szkolenia w szkole w Mrągowie. Związek przeznacza dotacje na organizację zgrupowań krajowych i zagranicznych, udział w zawodach krajowych i zagranicznych, wynagrodzenia trenerów, a także na zakup sprzętu dla zawodników ze szkoły w Mrągowie. To była kwota ok. 60 tys. zł.

Ministerstwo Sportu i Turystyki w znaczący sposób wspiera szkoły mistrzostwa sportowego również w zakresie rozwoju infrastruktury sportowej. Świadczy o tym fakt, że szkoły tego typu w zakresie zadań inwestycyjnych dotyczących służących im obiektów sportowych mogą liczyć na preferencyjne warunki dofinansowania ze strony ministerstwa sportu – do 70% kosztów kwalifikowanych inwestycji. W przypadku pozostałych inwestycji poza szczególnymi wyjątkami dofinansowanie może wynieść maksymalnie do 50%. Te preferencyjne warunki ujęte są w rozporządzeniu ministra sportu i turystyki z dnia 25 września 2017 r. w sprawie przekazywania środków z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej.

Mam jeszcze minutę, więc pozwolę sobie na uzupełnienie. Odniosę się do sportu wyczynowego. W latach 2016–2019 województwo warmińsko-mazurskie uzyskało w ramach programu z zakresu sportu wyczynowego dofinansowanie w wysokości ok. 9 mln zł. Środki przeznaczono m.in. na zadania związane ze szkoleniem i współzawodnictwem zawodników kadr wojewódzkich, organizację zawodów finałowych ogólnopolskiej olimpiady młodzieży, nagrody rzeczowe

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jan Widera

dla klubów, które zajęły wysokie lokaty w systemie sportu młodzieżowego, czy wspieranie szkolenia sportowego współzawodnictwa dla młodzieży uzdolnionej sportowo w ośrodkach działających przy wsparciu jednostek samorządu terytorialnego. Dla porównania w 2015 r. kwota dofinansowania przeznaczonego na rozwój kadr wojewódzkich w zakresie sportu wychowawczego wyniosła 609 350 zł. Zwiększenie dofinansowania w następnych latach wynikało przede wszystkim z faktu objęcia dofinansowaniem także kategorii juniora i młodzieżowca (*Dzwonek*), co przełożyło się na zwiększenie liczby osób, które skorzystały ze wsparcia. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Pytanie to kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Informacja bieżąca.

Przypominam, że na obecnym posiedzeniu Sejmu zostanie rozpatrzona informacja w sprawie działań Ministerstwa Środowiska na rzecz polskiej wsi, o którą wnosił Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Przypominam również, że przedstawienie uzasadnienia wniosku przez posła przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a udzielenie odpowiedzi przez przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Wystąpienia posłów w dyskusji nie mogą trwać dłużej niż 2 minuty. Na zakończenie dyskusji głos zabierają kolejno przedstawiciele wnioskodawców oraz przedstawiciel Rady Ministrów. Wystąpienie przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a wystąpienie przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie wystąpienia przedstawiciela Rady Ministrów. Czas przeznaczony na rozpatrzenie punktu: Informacja bieżąca nie może być dłuższy niż 90 minut.

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Roberta Telusa.

Posel Robert Telus:

Szanowna Pani Marszałek! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję, że możemy porozmawiać w Sejmie na temat wspierania działań podejmowanych przez resort środowiska na rzecz polskiej wsi.

Jest wiele kwestii, które łączą polską wieś, obszary wiejskie z ochroną środowiska i z Ministerstwem Środowiska. Stąd też ta informacja, nasze pytanie i prosba o udzielenie informacji. Chodzi o dosyć szeroką

informację, która dotyczy działań całego Ministerstwa Środowiska podejmowanych na rzecz wsparcia obszarów wiejskich, a przede wszystkim na rzecz polskiego rolnictwa.

Jest wiele problemów dotyczących właśnie tych działań oraz obszarów, które łączy Ministerstwo Środowiska z rolnictwem. Przede wszystkim chodzi o zdegradowane i zakwaszone gleby. Ten problem dotyczy polskiego rolnictwa od wielu, wielu lat. Podejmowano już pewne działania w tej sprawie, ale były one nieskuteczne. Zakwaszenie polskich gleb jest dosyć wysokie. Mówi się, że 30% spośród gleb, na których odbywa się produkcja, jest mocno zakwaszone. Wiąże się to z kwaśnymi deszczami, które nadal występują, oraz z wieloma działaniami. Właśnie dlatego zadajemy takie pytanie i prosimy pana ministra o informację. Czy pan minister podejmuje działania mające pomóc polskiemu rolnikowi w rozwiązaniu tego poważnego problemu, jakim jest zakwaszenie gleb i ich degradacja, i jakie są to działania?

Panie Ministrze! Drodzy Państwo! Ten problem jest związany również z nawodnieniem. Jeżeli będzie dobra kwasowość gleby, jej dobra przepustowość i dobra żyzność, to wtedy sprawa nawodnienia, sprawa suszy, która ostatnio nas dotyka – zarówno w tym roku, jak i w ubiegłym... To będzie również bardzo pomocne. Dlatego dotyczy to aspektu nawodnienia i suszy, która coraz częściej dotyka nasz kraj.

Następna rzecz, o której chciałbym wspomnieć, to odpady rolnicze. Mówimy tutaj o folii, siatkach do pakowania balotów, workach foliowych, opakowaniach, big bagach, które są ostatnio coraz modniejsze i z których korzysta coraz więcej rolników. To są odpady, których firmy nie chcą przyjmować w normalnym odbiorze. To są szczególne odpady. Czy ministerstwo o tym wie, a jeżeli tak, to jakie podejmuje działania, żeby pomóc rozwiązać tę kwestię?

Ostatni problem. Może nie ostatni, bo problemów jest więcej, ale jeden z największych problemów dotyczących polskiej wsi – sprawa azbestu. Drodzy państwo, został przyjęty bardzo ambitny plan zakładający, że do 2032 r. z Polski zniknie azbest. Wiemy, że przez wiele lat, w czasach słusznie minionych, podstawowym nakryciem dachów, szczególnie budynków inwentarskich, ale również wszystkich budynków gospodarczych, był azbest. To był eternit zbudowany m.in. z azbestu. Idzie to dosyć mozolnie i myślę, że jeżeli ten program tak będzie się posuwał, to termin 2032 r. nie zostanie zrealizowany. Z czego to się bierze? Proszę państwa, z tego, że polskiego rolnika nie stać na poradzenie sobie z tym problemem.

Drodzy Państwo! Wiemy też o tym, że bardzo często niektórzy działają na swój domowy sposób. Zdejmują eternit, szkodząc jeszcze bardziej sobie i środowisku. Jeżeli nie stworzymy dobrego systemu, który będzie wspierał rolników mających problem z azbestem, którzy chcą wymienić pokrywę dachu, chcą usunąć azbest ze swojego gospodarstwa, to, drodzy państwo, możemy sobie powiedzieć, że nie osiągnię-

Posel Robert Telus

my celu w 2032 r. Mając na uwadze fakt, że wiemy o tym, że azbest jest bardzo szkodliwy dla zdrowia nie tylko w przypadku mieszkańców wsi, ale nas wszystkich, czy ministerstwo podejmuje jakieś działania w tym kierunku, czy opracuje jakiś system i czy możemy być spokojni, że termin 2032 r. osiągniemy wspólnymi siłami? Czy są programy, które (*Dzwonek*) będą pomagać polskiemu rolnikowi i nie tylko polskiemu rolnikowi? Chociaż w tej informacji przede wszystkim chodzi nam o polskiego rolnika, gdyż tak brzmi jej treść, która została zgłoszona przez klub Prawo i Sprawiedliwość.

Panie Ministrze! Tematów, które łączą nas, rolników, Ministerstwo Środowiska i ministerstwo rolnictwa, jest wiele, ale te podstawowe prosilibyśmy przedstawić w informacji.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Robert Telus:

W informacji dla nas, dla posłów, ale przede wszystkim dla polskiego rolnika. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi ministra środowiska pana Henryka Kowalczyka.

**Minister Środowiska
Henryk Kowalczyk:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Środowisko jest oczywiście integralnie związane z rolnictwem i obszarami wiejskimi, jednak zdecydowaną większość powierzchni Polski zajmują obszary wiejskie. Ministerstwo Środowiska dostrzega problemy, które pojawiają się w dziedzinie ochrony środowiska, zarówno na obszarach wiejskich, jak i, ściślej rozumiejąc, u rolników.

Jeśli chodzi o poruszane tematy, które pan poseł przedstawił, pojawił się program degradacji gleb. Program wapnowania działał w poprzednich latach, niestety nasi poprzednicy, już nie pamiętam kiedy, zlikwidowali dofinansowanie wapnowania gleb. My

go wznawiamy. Wznawiamy program przeciwdziałania degradacji gleb przez wapnowanie. W tym programie przewidujemy wykorzystanie alokacji środków na poziomie 300 mln zł. Przewidujemy dotowanie zakupu wapna w wysokości 300 zł do tony czystego składnika, jeśli gospodarstwa wynoszą do 25 ha. Tu robimy gradację, więc jeśli gospodarstwa są w przedziale 25–50 ha, to dotujemy 200 zł do tony czystego składnika, a dla gospodarstw w przedziale 50–75 ha – 100 zł do tony czystego składnika wapna. Natomiast w gospodarstwach powyżej 75 ha już takiego dofinansowania nie przewidujemy. Gradację wzięliśmy pod uwagę z tego powodu, że właśnie w małych gospodarstwach najczęściej występuje degradacja gleb, a najmniej stosowane jest wapnowanie. Realizatorem tego programu będą wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej, ale oczywiście organem współpracującym będzie Krajowa Stacja Chemiczno-Rolnicza. I tak naprawdę rolnicy powinni zgłaszać się do Krajowej Stacji Chemiczno-Rolniczej, aby, po pierwsze, uzyskać badanie gleby pod względem kwasowości, po drugie, uzyskać zalecenie co do stosowania potrzeb nawozowych oraz zakupić ten nawóz wapniowy, aby go rozsiać, a później wystąpić o refundację do wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska za pośrednictwem Krajowej Stacji Chemiczno-Rolniczej. Mam nadzieję, że przez kilka lat, cyklicznie uda nam się zlikwidować problem nadkwasowości gleb.

Drugim problemem jest azbest i ten program rzeczywiście funkcjonuje. Program ustanowiony został chyba w 2003 r. i przewidywał likwidację całkowicie azbestu do 2032 r. Natomiast gdy zająłem do raportu Najwyższej Izby Kontroli, który był ogłoszony w 2016 r., a oceniał realizację tego programu za lata 2009–2014, to Najwyższa Izba Kontroli oceniła realizację tego programu absolutnie negatywnie, wskazując, że jeśli działalibyśmy w takim tempie, w jakim wówczas usuwano azbest, potrzebowalibyśmy jeszcze 200 lat, a nie okresu do 2032 r. A np. w latach 2009–2014 Ministerstwo Gospodarki przeznaczyło na usuwanie azbestu 14,3 mln zł. Stąd program, który wprawdzie funkcjonuje, ale w bardzo ograniczonym zakresie, postanowiliśmy bardzo mocno przyspieszyć, żeby każdy, kto chce zmienić pokrycie dachowe i zlikwidować azbest, nie miał problemu z jego zagospodarowaniem po zdjęciu z dachu. Dlatego zwiększyliśmy wielokrotnie alokację finansową, wstępnie do 170 mln zł. Oczywiście jeśli będą większe potrzeby, to będziemy ją dalej zwiększać. Wprowadziliśmy też ułatwienia dla gmin, gdyż w tej chwili pomoc dla nich jest na poziomie 50%. Dlatego też gminy nie kwapią się występować o te wnioski. My pomoc różnicujemy, zwłaszcza dla gmin o małych dochodach, czyli poniżej 1,5 tys. zł na osobę. Gdy ten wskaźnik G jest poniżej 1,5 tys., to gmina otrzymuje 100% kosztów na usunięcie azbestu. Dla wskaźnika G w przedziale 1500–2000 – 70% dotacji otrzymuje gmina, 30% dodaje ze swoich środków. No i przy gminach już najuboższych, gdzie wskaźnik G wynosi powyżej

Minister Środowiska Henryk Kowalczyk

już 2 tys., to jest 40% dotacji. Stąd gminy najbiedniejsze mają 100%, najzamożniejsze trochę mniej, ale zdecydowanie więcej, niż przewidywano w dotychczasowych programach, i kwota alokacji jest zdecydowanie większa. Pozwoli to na to, że każdy, kto zgłosi się o dofinansowanie kosztów usunięcia azbestu, zagospodarowania tego, usunięcia z dachu, transport, pieniądze na to powinien otrzymać.

Kolejny problem, który się pojawił w ostatnich latach, to jest problem z odpadami rolniczymi. To szczególnie folia, opakowania po nawozach, worki po nawozach, sznurki itd. Skup tych folii był jeszcze aktywny, kiedy był intensywny eksport tego typu produktów do Chin. Niestety to się załamało i stąd konieczność, aby – zauważyliśmy ten problem wśród rolników – wdrożyć program zbierania tych odpadów, które zalegają u rolników. Nie chcemy, żeby one trafiły na nielegalne składowiska odpadów czy gdziekolwiek w inne miejsca, stąd aby rozpoznać problem, realizujemy w tej chwili program pilotażowy w siedmiu gminach na północy województwa mazowieckiego, w tych gminach, gdzie jest intensywna produkcja mleka i problem występuje bardzo silnie. Po zrealizowaniu tego programu pilotażowego uruchomimy program obejmujący całą Polskę. Przyjmujemy, że koszty zebrania i zagospodarowania folii nie powinny przekraczać 500 zł/t, sznurka i innych odpadów – 700 zł/t.

Ale to nie są jedyne programy, które dla rolnictwa realizuje Ministerstwo Środowiska. Przede wszystkim wspomnę już tylko krótko o programie „Czyste powietrze”. To przecież program przeznaczony głównie dla obszarów wiejskich, bo to jest program wspierający domy jednorodzinne, a jednak domy jednorodzinne występują na wsi, a nie w dominującej części miast. Tak że naprawdę ponad 2/3 środków finansowych w ramach realizacji tego programu trafia na obszary wiejskie.

Kolejna sprawa to finansowanie służb ratowniczych. To jest to, co trafia na obszary wiejskie, szczególnie do jednostek ochotniczych straży pożarnych. Zwiększyliśmy wielokrotnie to dofinansowanie. W koordynacji z ministrem spraw wewnętrznych i administracji na podstawie porozumienia dofinansowujemy to. W ubiegłym roku ponad 100 mln zł z funduszy środowiskowych przekazaliśmy jednostkom OSP na zakup samochodów, w tym roku ponad 120 mln zł. Dzięki temu jednostki OSP zaopatrzyły się w ubiegłym roku w 372 samochody pożarnicze. W tym roku zaplanowany jest zakup 375 nowych samochodów pożarniczych.

Ale to też jeszcze nie wszystko. Widzimy, jakie problemy pojawiają się teraz w związku ze zmianami klimatycznymi, z zaopatrzeniem w wodę, ale także widzimy, jakie są ogromne potrzeby, jeśli chodzi o kanalizację. Do tej pory programy kanalizacyjne, wodociągowe były rozwiązywane w aglomeracjach. Tam można było korzystać z Programu Operacyjnego

„Infrastruktura i środowisko”. A miejsca poza aglomeracjami były całkowicie zapomniane i właściwie te obszary pozbawione były możliwości dofinansowania. Stąd wprowadzamy program gospodarki wodno-ściekowej, program pożyczkowy, z umorzeniem 50% wartości pożyczki dla gmin biedniejszych, ze wskaźnikiem G wynoszącym poniżej 1200 zł, i 30% dla gmin zamożniejszych, z przeznaczeniem na gospodarkę wodno-ściekową. To są te elementy, które bardzo często występują, problemy, które w tej chwili się pojawiają, że trzeba z powodu suszy, obniżenia poziomu wód gruntowych dowozić wodę w beczkowozach. Wiele takich obszarów niestety mamy i pewnie będzie ich coraz więcej. Stąd ten program, który przeznaczony jest na rozbudowę sieci, na modernizację stacji uzdatniania wody, na modernizację ujęć. Ale również Lasy Państwowe, jako jednostka podległa ministrowi środowiska, pamiętają o obszarach wiejskich. W ubiegłym roku, na 100-lecie niepodległości, przeznaczono 100 mln zł na dofinansowanie dróg samorządowych. W tym roku, już by nie być gorszymi, również chcą przeznaczyć 100 mln zł na pomoc dla dróg samorządowych. Wspomnę też, że Lasy Państwowe bardzo wydawnie pomogły właścicielom lasów prywatnych, które uległy nawałnicy, i ponad 2000 ha (*Dzwonek*) już dzięki finansom z Lasów Państwowych zostało uprzątniętych.

Myślę, że jeszcze będzie okazja do dalszego uzupełnienia tych informacji w drugiej części odpowiedzi. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Chciałam przywitać uczniów i opiekunów ze szkoły podstawowej w Czarnej Sędziszowskiej. Serdecznie witamy w Sejmie. (*Oklaski*)

Informuję, że zgłosili się posłowie do dyskusji.

Czy ktoś jeszcze chce zapisać się do zadania pytań?

Bardzo proszę.

I zamykam listę.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy, pan poseł Antoni Duda, PiS.

Poseł Antoni Duda:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Okres po transformacji ustrojowej Polski, jaka dokonała się i nadal dokonuje po 1989 r., charakteryzuje się m.in. kanalizacją gmin. Tutaj uczyniliśmy niezwykle duży krok naprzód w stosunku do stanu, jaki fundowała nam PRL. Niemniej jednak proces kanalizacji nie przebiega równomiernie na obszarze całego kraju. Pod tym względem wyraźnie wydają się pozostawać w tyle obszary wiejskie, szczególnie jeśli są to biedniejsze gminy wiejskie. I jakkolwiek w sto-

Posel Antoni Duda

sunku do miast problem dotyczy niewielkiej liczby mieszkańców, to jednak jest on w wielu miejscowościach poważny. Stąd moje pytania. Czy Ministerstwo Środowiska w swoich planach wydatków przewiduje wsparcie gmin w tym zakresie? I czy jest jakaś przewidywalna perspektywa czasowa, w której będzie można powiedzieć, że problem nieskanalizowanych wsi zniknie? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Dorota Niedziela, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Dorota Niedziela:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie ministrze, pan bardzo ładnie opowiada o pomocy ministra środowiska na wsi, o wozach strażackich, o wielu innych sprawach, a ja pytam o zasadniczą sprawę. Od 4 lat mamy problem z tym, że nie mamy ustawy tzw. odorowej jak większość państw europejskich. To jest rzeczywisty problem rolnictwa, ponieważ ustawa tzw. odorowa, która musi być tak skonstruowana, żeby zabezpieczała dobro rolników, jak również ludzi w miastach przed nadmierną emisją odorów, jest trudna i pan nad nią pracuje 4 lata.

(Posel Robert Telus: A wy przygotowaliście?)

Pan ma specjalny program, ale tej ustawy nie ma. Stawiam pytanie: Czy pan zakończył już działania związane z tą ustawą, czy rolnicy mogą być przekonani, że ich hodowle będą bezpieczne? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Tomasz Jaskóła, Kukiz'15.

Nie ma pana pośła.

Pan poseł Jan Łopata, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Bardzo proszę.

Posel Jan Łopata:

Bardzo dziękuję, pani marszałek.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Myślę, że tematy, które tu zostały wywołane, są ważne, istotne, nie umniejszam ich znaczenia, ale zdecydowanie najistotniejszym problemem w Polsce w tym obszarze jest coraz powszechniejsze zjawisko braku wody pitnej. Kilka tygodni temu przeżyliśmy dość

obfite opady deszczu. I jaki jest skutek? Otóż pojawiły się obawy, lęk o to, czy to nie spowoduje powodzi, i uspokajające komunikaty: kulminacyjna fala przeszła przez Annopol, zbliża się do Puław, komunikaty chociażby takie jak w moim województwie: wały wytrzymały. To dobrze, ale czy z tego – oprócz tego, że nie było powodzi – mamy się cieszyć? Moim zdaniem nie za bardzo, bo fala rzeczywiście przeszła, woda spłynęła do Bałtyku, a problem braku wody pozostał.

Polska, wbrew pozorom, nie dysponuje dużą ilością zasobów wodnych, w tej kwestii mamy podobny potencjał do potencjału Egiptu – może mało kto o tym wie, ale tak to wygląda – który leży przecież w Afryce, a statystycznie na mieszkańca Europy przypada 4600 m³, zaś na statystycznego Polaka, mieszkańca Polski – tylko 1600 m³ na rok. Jesteśmy więc na progu zapotrzebowania na wodę, znacznie poniżej średniej unijnej. Największy problem związany jest właśnie z tym, co mamy i jak tę wodę wykorzystujemy. Nie dość, że mamy jej mało, przytoczyłem dane, to jeszcze niestety o nią nie dbamy, bo ta spływająca fala jest jednym ze zjawisk, o których należy wspomnieć, nie oszczędzamy jej, nie mamy infrastruktury.

I pytanie, panie ministrze. Co z programem małej retencji, jak on się rozwija, jakie są perspektywy rozwoju tegoż programu, jakie są zachęty, by wykorzystywać, tak to nazwę, ten deszczowy potencjał? Bo to zjawisko będzie się powtarzało, pojawi się, być może, za chwilę, czas deszczowy minie i woda spłynie *(Dzwonek)*, ale to nie pomoże zachować potencjału dla Polski i dla polskiego rolnictwa. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Ryszard Galla, poseł niezrzeszony.

Posel Ryszard Galla:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wiele pan mówił w swoim wystąpieniu o wsparciu finansowym dla środowiska wiejskiego. Chciałbym zapytać o dwie kwestie, które już były poruszone, czyli kwestię zaopatrzenia w wodę oraz kwestię odprowadzania ścieków. Interesuje mnie ten temat w kontekście bardzo małych gmin, o niskich dochodach własnych, o małych budżetach, a na dodatek jeszcze tracących możliwość pozyskania środków zewnętrznych ze względu na ich położenie. To są gminy o różnego rodzaju obszarach krajobrazowych. Znam taką gminę w województwie opolskim, gminę Murów – na pewno poseł Wilczyński także zna tę sprawę – która od wielu lat ubiega się o środki na zwodociągowanie, trudno jest pozyskać środki zewnętrzne, a także o środki na skanalizowanie. Dlaczego? Dlatego że jest gminą czystą.

Posel Ryszard Galla

Ale tak naprawdę, powiedzmy sobie uczciwie, jeśli jest nieskanalizowana, to gdzieś te ścieki są odprowadzane. Gdzie? Wiemy dokładnie, że są one rozwoszone do różnych ustronnych miejsc i za chwilę, jeśli nie będzie pomocy dla takich gmin, dojdzie do tego, że te czyste gminy będą tak samo zanieczyszczone jak gminy mocno zurbanizowane. Wiele zrobiliśmy, ale wiercie mi państwo – właśnie uczestniczyłem w spotkaniu z mieszkańcami, którzy wzruszają ramionami – wójt ubiega się o środki to u wojewody, to u marszałka i za każdym razem wniosek jest oddalany z tego powodu, że nie można uzyskać odpowiedniej liczby punktów właśnie ze względu na czystość gminy. Panie ministrze, proszę zwrócić na to uwagę. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Chciałabym przywitać kolejnych gości w Sejmie – zuchów i harcerzy z gminy Strzelce Wielkie. Młodzież przysłuchuje się dzisiaj obradom. *(Oklaski)*

Bardzo proszę, pani poseł Gabriela Masłowska, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Gabriela Masłowska:

Panie Ministrze! Dofinansowanie wapnowania gleb jest nieocenione, ponieważ następuje przyspieszona degradacja żyzności gleby z powodu chociażby braku obornika. Kto obserwuje rolnictwo z bliska – ja do tych osób należę – wie, że mogłoby to przynieść rolnikom rewelacyjne efekty ekonomiczne. Mam następujące pytanie: Czy stacje chemiczno-rolnicze zostały już zobowiązane do przeprowadzania w ramach tego programu badania gleb pod kątem zapotrzebowania na wapno? Czy mogą zgłaszać się już rolnicy i czy mogą występować zbiorowo? Bo najlepiej gdyby gmina to skoordynowała, na co nie zawsze możemy liczyć. Czy np. radni z danej wsi mogą tworzyć listy chętnych rolników i z nimi udawać się do stacji, żeby rolnicy indywidualnie nie dokonywali wędrówek? Bo jeśli chodzi o sieć wodociągową, to chyba pan minister, jak sądzę, uzupełni tę informację. Koordynację musi wziąć na siebie gmina, tak jak w przypadku np. solarów.

Mam jeszcze pytanie szczegółowe. Czy kwalifikowalność kosztów od 1 czerwca 2019 r. dotyczy daty wystawienia faktury, daty sprzedaży, czy daty dostawy wapna do rolnika? Np. rolnik zamówił wapno, jest ono u niego na polu składowane do czasu żniw, a fakturę może mieć wystawioną z chwilą wysiewu. Wobec tego, która data jest w tym wypadku obligatoryjna? I co należy rozumieć przez pojęcie: areał gospodarstwa? Własne grunty, grunty własne i dzierżawione

razem czy grunty zgłoszone do opłat obszarowych, uprawiane w danym roku przez rolnika, bez względu na tytuł prawny do nich.

(Poseł Robert Telus: Bardzo dobre pytanie.)

Proszę o odpowiedź na te pytania. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Bardzo proszę, pan poseł Kazimierz Plocke, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Kazimierz Plocke:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dobrze, że Ministerstwo Środowiska przygotowało program regeneracji gleb poprzez wapnowanie, natomiast rozumiemy, że to jest nowe rozwiązanie, pionierskie rozwiązanie, dlatego też chciałem zapytać o kilka istotnych szczegółów. Po pierwsze, czy ten program będzie miał charakter trwały, to znaczy czy będzie kontynuowany w następnych latach?

Pan minister wspomniał o wysokości finansowania na poziomie 300 mln zł. Rozumiem, że to są środki zarezerwowane przez narodowy fundusz i one będą rozdysponowane w formule de minimis. Natomiast chciałem przypomnieć, że formuła de minimis w zakresie rolnictwa to 250 mln euro, więc ok. 1 mld zł będzie do dyspozycji w tej formule na 3 lata. Wiemy też, że te środki generalnie są już na wyczerpaniu, w związku z tym chciałbym też mieć jasność i pewność, że ten program w roku 2020 i w latach kolejnych będzie kontynuowany. Będziemy oczywiście wspierać jako opozycja ten ważny dla rolników projekt.

Chciałbym też zapytać, dlaczego zróżnicowano gospodarstwa, które będą mogły korzystać z pomocy finansowej w programie wapnowania gleb, przyjmując powierzchnię do 75 ha. Co z pozostałymi gospodarstwami? Umówmy się, że mówimy o gospodarstwie rodzinnym do 300 ha. Czy te gospodarstwa w tym programie nie będą mogły uczestniczyć? Czy tylko gospodarstwa określone górną granicą, do 75 ha? To bardzo istotne, ponieważ wiemy, że program rozpoczął, że tak powiem, życie od 1 czerwca, o ile dobrze wyczytałem. Oznacza to, że będzie pewnie duże zainteresowanie rolników *(Dzwonek)* tym programem.

Ostatnia uwaga. Chciałbym zapytać. Jeżeli jest realizowany cel środowiskowy, to dlaczego pomoc finansowa jest tylko dla tych gospodarstw, które mieszczą się w formule od 1 ha do 75 ha? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

(Poseł Robert Telus: Czemu mu nikt brawa nie bije?)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska

Bardzo proszę, pan poseł Maciej Masłowski, Kukiz'15.

Nie dojechał.

Bardzo proszę, pan poseł Marek Polak, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Marek Polak:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zaczę od tego, że z wielkim zadowoleniem przyjąłem informację o inicjatywie i działaniach resortu środowiska na rzecz polskiej wsi i wdrażaniu trzech programów mających na celu regenerację gleb i usuwanie materiałów szkodliwych. Wiem, że na „Ogólnopolski program regeneracji środowiskowej gleb przez ich wapnowanie” w czteroletniej perspektywie przewidziano środki w wysokości 300 mln zł, na program usuwania wyrobów zawierających azbest – 170 mln zł w skali kraju, a na pilotażowy program usuwania folii i innych odpadów z działalności rolniczej, realizowany początkowo na terenie siedmiu gmin – 10 mln zł. To rzeczywiście znacznie środki, ale pomimo to chciałbym zapytać: Czy zdaniem resortu przewidziane na realizację wszystkich trzech programów środki są w pełni wystarczające i pozwolą osiągnąć zamierzony cel? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Artur Dunin, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Poseł Artur Dunin:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Polska stepowieje. Pan jako minister środowiska powinien, tak mi się wydaje, przedstawić dzisiaj pomysł na to, jak walczyć ze stepowaniem Polski. Województwo łódzkie, z którego pochodzę, dzisiaj jest najbardziej narażone na to stepowanie. Susza, która dotyka zwłaszcza rolników, ale tak naprawdę wszystkich nas, powoduje to, że ciężko o wodę, panie ministrze. Co z małą retencją? Co z dofinansowaniem spółek wodnych? To są rzeczy, które mogą nas uratować przed brakiem wody. Dzisiaj tak naprawdę nic pan o tym nie powiedział, a to rzecz bardzo ważna. Będą znów wielkie odszkodowania i znowu powiecie, że nie macie pieniędzy dla rolników. Nic z tym nie robicie. Prawie 4 lata działalności i nic. Co roku jest gorzej.

Dlatego, panie ministrze, powtarzam pytanie. Co pan jako minister, co Narodowy Fundusz Ochrony

Środowiska i Gospodarki Wodnej ma zamiar zrobić w zakresie małej retencji i spółek wodnych, aby poprawić naszą sytuację, jeśli chodzi o wodę? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Agata Borowiec, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Agata Borowiec:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W Polsce w 2017 r., jak podaje GUS, na terenach wiejskich było zlokalizowanych ponad 77% długości sieci wodociągowych oraz 61,6% przyłączy do budynków mieszkalnych. W porównaniu z rokiem poprzednim długość sieci wodociągowej na terenach wiejskich wzrosła o 1800 km, czyli o 0,8%, i wyniosła 235 tys. km, zaś liczba przyłączy wzrosła o 31 tys. sztuk, czyli o 0,9%. Mimo to obszary wiejskie są niewystarczająco zwodociągowane. Samorządów nie stać na samodzielne sfinansowanie tych kosztownych inwestycji. Dlatego nawet w obecnych czasach niektóre rodziny nie mają dostępu do bieżącej wody. Taka sytuacja miała miejsce w powiecie biłgorajskim. Aby dzieci miały wodę, rodzice pobierali ją prosto z rzeki. W tej sytuacji z własnych środków sfinansowałam budowę studni dla tej rodziny, ale niestety takich rodzin jest jeszcze wiele.

Stąd moje pytanie, panie ministrze: Czy widzi pan możliwość szerszego dofinansowania w zakresie budowania sieci wodociągowych? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Robert Telus: Bardzo dobre pytanie.)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Iwona Krawczyk, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Poseł Iwona Krawczyk:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ustawa odorowa. Resort zadeklarował, że 1 lipca 2019 r. wejdzie w życie ustawa odorowa, czyli koniec ze śmierdzącymi sąsiadami. Zleciliście badania świadomości i zachowań ekologicznych, gdzie połowa Polaków postrzegala odór jako poważny problem w naszym kraju.

Posel Iwona Krawczyk

Moje pytania, panie ministrze. Która połowa Polaków w świetle ustawy będzie usatysfakcjonowana? Rolnicy, hodowcy, producenci żywności, którzy już dzisiaj mają problem z realizacją inwestycji u siebie na wsi, czy może mieszcuchy, którym proponujecie zapachową jakość powietrza rolników? Czy resort wycofał się z prac nad ustawą? I kto będzie dyktował warunki bycia i życia mieszkańców wsi: rolnik, hodowca, mieszcuch czy może pan minister? I po konsultacji czy bez konsultacji?

Panie Ministrze! Jeszcze jedno moje pytanie. Ponieważ wielokrotnie interweniowałam do narodowego funduszu ochrony środowiska, bardzo bym prosiła, żeby zechcieli odpowiadać posłom na zadawane pytania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Mariusz Trepka, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Mariusz Trepka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mówił pan o azbestzie, o pomocy, jaką Ministerstwo Środowiska przygotowuje w odniesieniu do usuwania azbestu albo materiałów, którymi są przykryte budynki, zawierających azbest. Ta pomoc będzie tym większa, im biedniejsze są gminy.

Mam jednak takie pytanie: Czy mieszkańcy właśnie obszarów wiejskich mogą indywidualnie otrzymać wsparcie na usuwanie ze swoich obiektów czy domów, czy budynków gospodarczych przykryć zawierających azbest, czy mogą indywidualnie wystąpić o takie środki? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Zofia Czernow, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Zofia Czernow:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Wczoraj na tej sali o tym mówiliśmy, dzisiaj ten temat znowu powraca, mianowicie problem odpadów na wsi. Na wsiach powstają duże i szybko rosnące ilości odpadów związanych z produkcją rolną. Są to głównie odpady foliowe, po nawozach sztucznych, tunelach folio-

wych, silosach, opakowaniach na słomę i szeregu innych. Co dalej z tymi odpadami? Kto zajmie się ich zbiórką, segregacją i recyklingiem? W przeciwnym razie będą rosły hałdy szkodliwych odpadów, a wraz z tym zagrożenie niebezpiecznymi pożarami.

Mówił pan minister wczoraj – powtórzył to też bardzo skrótowo dzisiaj – o programie pilotażowym w siedmiu gminach. Jak długo będzie trwał ten program? 1500 gmin wiejskich oczekuje na rozwiązanie problemu. Siedem to jest jakaś niezwykle mała skala i w zasadzie niczego to nie rozwiązuje. Kiedy nastąpi kompleksowe rozwiązanie tego problemu we wszystkich gminach wiejskich? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Głuchowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Jest pan poseł?

(Głos z sali: Nie ma.)

Nie ma.

Bardzo proszę, pan poseł Janusz Cichoń, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Janusz Cichoń:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chciałbym upomnieć się o pszczoły. Kto jak kto, ale minister środowiska powinien szczególnie troszczyć się o nie, bo to w gruncie rzeczy barometr czystości naszego środowiska naturalnego.

Co się dzieje, jeśli chodzi o tę troskę w rządzie PiS, jeżeli chodzi o pszczoły? W maju 2018 r. Unia Europejska zakazała stosowania środków z grupy neonikotynoidów, środków, które mają systemiczne działanie, są ewidentnie szkodliwe dla pszczół. Jest coraz więcej dowodów na ich szkodliwość. Tymczasem polski minister rolnictwa wyraża zgodę na czasowe stosowanie tych neonikotynoidów. Pamiętam, że odbywało się to przy pana oporze i nie uzyskiwało to pana zgody, wręcz był wyraźny sprzeciw, ale oto słyszymy, że to czasowe zezwolenie, na podstawie jakiegoś dziwnego dealu pomiędzy producentami rzepaku i stowarzyszeniami pszczelarskimi, ma być realizowane dalej, czyli to zezwolenie ma być przedłużone na kolejny rok. Pytanie, czy to z panem konsultowano. Pytanie, czy możemy liczyć i pszczoły mogą liczyć na pana reakcję w tej sprawie.

Warto tutaj też moim zdaniem zobaczyć, co się dzieje w tym zakresie w innych krajach. I świeży komunikat z dnia dzisiejszego: Francja zakazała stosowania nie tylko neonikotynoidów, ale też wszystkich środków, które są szkodliwe *(Dzwonek)* dla pszczół. Może warto zobaczyć, jak te kwestie rozstrzyga się w innych krajach? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Jerzy Gosiewski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jerzy Gosiewski:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! Program, który w istotny sposób ogranicza emisję dwutlenku węgla, a przez to m.in. likwiduje szkodliwy dla zdrowia smog, to program „Czyste powietrze”. Wiejskie tereny mają rozproszoną zabudowę, dlatego też program „Czyste powietrze” ma duże znaczenie dla polskiej wsi. Zdaniem moim i wnioskodawców programu „Czyste powietrze” mieszkańcy wsi i małych miast stanowią liczną grupę, nie mniejszą niż mieszkańcy dużych miast.

Panie Ministrze! Czy wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej podjęły działania, żeby dotrzeć z informacją do mieszkańców wsi, małych gmin wiejskich? Czy mieszkańcy wsi są uprzywilejowaną grupą w przypadku programu „Czyste powietrze”? Jak program „Czyste powietrze” wpływa na młodych ludzi, którzy wyjechali z terenów wiejskich, a obecnie pracują za granicą? Jak przebiega realizacja programu w Polsce, szczególnie na terenach wiejskich i w regionach o niższym niż przeciętne zaludnieniu, np. na Warmii i Mazurach? Ile dotychczas przyjęto i zrealizowano wniosków ogółem na terenach wiejskich w kraju, w tym na Warmii i Mazurach?

Na koniec chciałem podkreślić, że jest zainteresowanie biedniejszych terenów, terenów wiejskich programem „Czyste powietrze”. Jego realizacja wzbudza ogromne zainteresowanie, dlatego chciałem podziękować panu ministrowi i rządowi Rzeczypospolitej Polskiej za wdrożenie programu „Czyste powietrze”. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Magdalena Ewa Marek.

Poseł Magdalena Ewa Marek:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ja mam dosyć istotne pytanie, chodzi o gospodarkę odpadową na wsi, a konkretnie o folie rolnicze i inne odpady pochodzące z działalności rolniczej. Wiemy – i to pan minister kilka razy już też podkreślał – że jest prowadzony pilotaż programu. Czy wniosek o dofinansowanie może obejmować unieszkodliwienie lub poddanie odzyskowi wyłącznie folii rolniczych? Następne pytanie. Kiedy w związku z tym zostanie wypłacone dofinansowanie? Kiedy zostaną ocenione wnioski o dofinansowanie? Bardzo istotne jest też zapytanie tutaj pana ministra, czy jest możliwe dofinansowanie przedsięwzięcia, w ramach którego cena za unieszkodliwienie folii rolniczych wyniesie np. 300 zł za 1 t. O jakie kwoty może też chodzić w przypadku odpadów pochodzących z siatki, ze sznurka i innych?

(Poseł Robert Telus: To jest nieprawda.)

Rynek energetyki wiatrowej oczekuje złagodzenia ustawy odległościowej i umożliwienia stosowania no-

woczesnych turbin, które znacznie zmniejszają koszty produkcji energii elektrycznej. Chciałam się zapytać pana ministra: Kiedy pan minister podejmie decyzję i działania w tym kierunku? Rozwój energetyki wiatrowej z jednej strony generuje kilka tysięcy miejsc pracy, ale oprócz tego generuje także szerokie korzyści społeczne, korzyści ekonomiczne, a przede wszystkim korzyści środowiskowe. W związku z powyższym chciałam się zapytać: Czy cel, który został założony, zostanie osiągnięty do 2020 r.? Pytam o to pana ministra, ponieważ sprzeczne informacje są przekazywane przez ministra energii i z URE, dlatego chciałabym uzyskać tę odpowiedź na piśmie.

Dlaczego przez ostatnie 4 lata rząd wygaszał ekologiczną, wydajną i tańszą energię elektryczną? Chciałabym poprosić także o odpowiedź. Dlaczego w projekcie polityki rządu, polityki energetycznej do 2040 r., jest zapowiedź stopniowego wygaszania produkcji energii lądowej wiatrowej? Chciałabym się dowiedzieć, skąd takie działania. Dlaczego jest wprost napisane, że ilość wytwarzanej przez nie mocy będzie ośmiokrotnie zmniejszona? Chciałabym, żeby pan minister wytłumaczył zdanie, które jest zawarte w dokumencie: Istotnym utrudnieniem w wykorzystaniu energetyki wiatrowej na lądzie jest brak zależności między pracą elektrowni a zapotrzebowaniem na energię. Chciałabym, żeby pan minister rozwinął tę tezę. Jakie OZE rząd proponuje w zamian oraz jaki będzie ich udział w bilansie energetycznym do 2040 r.? Panie ministrze, bardzo proszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani poseł.

I bardzo proszę, pani poseł Barbara Dziuk, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Barbara Dziuk:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ja mam dosyć istotne pytanie, chodzi o gospodarkę odpadową na wsi, a konkretnie o folie rolnicze i inne odpady pochodzące z działalności rolniczej. Wiemy – i to pan minister kilka razy już też podkreślał – że jest prowadzony pilotaż programu. Czy wniosek o dofinansowanie może obejmować unieszkodliwienie lub poddanie odzyskowi wyłącznie folii rolniczych? Następne pytanie. Kiedy w związku z tym zostanie wypłacone dofinansowanie? Kiedy zostaną ocenione wnioski o dofinansowanie? Bardzo istotne jest też zapytanie tutaj pana ministra, czy jest możliwe dofinansowanie przedsięwzięcia, w ramach którego cena za unieszkodliwienie folii rolniczych wyniesie np. 300 zł za 1 t. O jakie kwoty może też chodzić w przypadku odpadów pochodzących z siatki, ze sznurka i innych?

Temat gospodarki odpadowej na wsi jest bardzo istotny, ponieważ wiemy, jakie są problemy. Z tymi

Posel Barbara Dziuk

pytaniami zwracają się rolnicy do nas, do biur poselskich, ale wiemy też o tym, że Unia Europejska wprowadza tu pewne standardy. Bardzo zasadne jest, aby odpowiedzieć na te pytania, które zadałam panu ministrowi. Wiem, że rząd i Ministerstwo Środowiska prowadzą wiele związanych z tym działań z zakresu unieszkodliwiania tych odpadów. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo.)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

I bardzo proszę, pani poseł Kornelia Wróblewska, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Kornelia Wróblewska:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Mam kilka pytań dotyczących „Ogólnopolskiego programu finansowania usuwania wyrobów zawierających azbest” na lata 2019–2023. Panie ministrze, czy ten program nadal obowiązuje? I czy środki na jego realizację są zabezpieczone w budżecie? Jeżeli tak, to jaki jest to budżet? Na jakiej podstawie został oszacowany? Ile ton azbestu zostanie usuniętych w ramach tego programu? Czy jest przygotowana specjalna mapa wskazująca, ile i gdzie tego azbestu nadal zalega oraz gdzie dotychczas najwięcej udało się go usunąć? Od czego to wszystko zależy, panie ministrze?

Czy nie jest przypadkiem tak, że z jakiegoś powodu tereny wiejskie, ale też tereny biedniejsze, np. tereny wschodnie, są w dużo gorszej sytuacji i nie mają wsparcia ministerstwa w tym zakresie? Czy Ministerstwo Środowiska nie uważa, że jest za małe tempo likwidacji azbestu szczególnie na wsi, tak jak już zauważyłam? Czy są sytuacje, że samorząd nie podejmuje działań w zakresie usuwania azbestu ze względu na brak środków finansowych? Jeżeli tak się dzieje, to czy ministerstwo zamierza w jakikolwiek sposób wesprzeć samorząd w realizacji tego zadania? Czy ministerstwo zakłada finansowe wsparcie obywateli w zakresie usuwania azbestu? Chodzi nie tylko o odebranie i utylizację tego azbestu, lecz także np. o wymianę tej dachówki, powszechnie, o której mówimy.

Jak wygląda utylizacja azbestu? Czy są wypracowane specjalne zalecenia w tym zakresie? Czy ktoś, szczególnie ministerstwo, to monitoruje i kontroluje?

Czy ministerstwo dysponuje danymi, ile osób zachorowało na azbestozę w Polsce? Czy w naszym kraju wprowadzono zalecenia Parlamentu Europejskiego zapisane w rezolucji z dnia 14 marca 2013 r., dotyczące konieczności powiadamiania o chorobach azbestozależnych, usuwania ich i wypłacania odszko-

dowań z ich tytułu? Jeżeli tak, to proszę o przedstawienie statystyk *(Dzwonek)*, z uwzględnieniem kwot wypłacanych w ramach odszkodowania. Z jakiego budżetu są one finansowane? Poproszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Jan Kilian, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jan Kilian:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! To dobrze, że problem zakwaszenia gleb także znajduje się w kręgu zainteresowań państwa, pana resortu, jak i ministerstwa rolnictwa, bo stan zakwaszenia gleb w Polsce szacuje się na ok. 40%, ale występują i takie obszary, gdzie gleby zakwaszone stanowią ponad 80% powierzchni.

Skutki zakwaszenia gleb związane są z wieloma aspektami niekorzystnymi dla środowiska glebowego oraz oczywiście mają wpływ na plonowanie. Wymagane jest wapnowanie tych gleb. To jednak wiąże się z poważnymi kosztami dla rolnika. Potrzebne jest przeprowadzanie pomiarów odczynów tej gleby. Wapnowanie to zabieg agrotechniczny konieczny, a zarazem najtańszy, do uzyskania wysokich plonów o dobrej jakości. To zabieg, który nie dopuszcza do degradacji gleby spowodowanej silnym zakwaszeniem. Wymaga od rolników wiedzy dotyczącej odczynu gleby i jakości nawozów wapniowych. Wielu rolników kupuje nawozy wapniowe, które nie spełniają pokładanych w nich nadziei, ponieważ przy zakupie i wyborze wapna zwraca uwagę głównie na cenę.

Mówi się o tym, że do pomocy finansowej na wapnowanie nie będą mogły kwalifikować się gospodarstwa, które doprowadzają do degradacji gleb. Podjęcie jakich działań w tym zakresie planuje ministerstwo w celu pomocy rolnikom, jeśli chodzi o tę ogólną sferę problemów? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Małgorzata Pępek, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Małgorzata Pępek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W związku z zeszłoroczną suszą straty rolników oszacowano w skali kraju na ponad 8 mld zł. Oczywiście wskutek zmian klimatu susza jest zjawiskiem

Posel Małgorzata Pępek

występującym co roku, dlatego fakt ten nie powinien być bagatelizowany. Z kolei zadziwiająca jest sytuacja, że co roku stajemy w obliczu tego samego pytania: Co zrobić z tym problemem? Rolnicy pamiętają obietnicę przez was 1 tys. zł do każdego hektara dotkniętego suszą. Podobnie jest w sytuacji interwencyjnego skupu jabłek. W obu przypadkach rolnicy do dziś upominają się o pieniądze. Obiecujecie pieniądze z funduszy unijnych, jak w przypadku 500 zł od krowy, zamiast szukać realnych rozwiązań. Macie problem z wiarygodnością waszych obietnic. W imieniu rolników po raz kolejny pytam: Gdzie są te pieniądze? Gdzie jest realna pomoc?

Ponadto apeluję do rządu, aby pochylił się nad strategią zapobiegania suszy w Polsce. Żeby zająć się problemem na poważnie, należy szukać rozwiązań u podstaw. Należy skierować uwagę w stronę gospodarki wodnej. Wody mamy bardzo mało, najmniej w Europie. Obecnie Wody Polskie przygotowują strategię zapobiegania suszy w Polsce. Powstają m.in. mapy zagrożenia suszą oraz rekomendacje dotyczące jej zwalczania. Dokument ma być gotowy w 2020 r. wraz z planem rozwoju retencji. W tym należałoby upatrywać skutecznych rozwiązań. Rolnicy w obliczu zmian klimatycznych nie mogą czekać na puste obietnice i pieniądze, których de facto nie ma.

W związku z tym pytam: Kiedy rząd zajmie się problemem suszy w taki sposób, żeby efekty były widoczne? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Aleksander Mrówczyński, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Aleksander Mrówczyński:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Tak lekko ad vocem: pieniądze są. Puste obietnice – tych brakuje, pani poseł. Ich nie ma.

(Posel Małgorzata Pępek: Są.)

Pomimo systematycznej poprawy stan polskich dróg samorządowych wciąż stanowi jedną z podstawowych barier ograniczających wzrost poziomu bezpieczeństwa ruchu drogowego, a także jest czynnikiem obniżającym aktywność gospodarczą, inwestycyjną oraz konkurencyjność regionów.

Ustawą z dnia 23 października 2018 r. o Funduszu Dróg Samorządowych powołany został nowy mechanizm wsparcia dla jednostek samorządu terytorialnego realizujących inwestycje na drogach samorządowych. Jego celem jest przyspieszenie powstawania nowoczesnej i bezpiecznej infrastruktury drogowej na szczeblu lokalnym. W ciągu 10 lat na zadania in-

frastrukturalne, modernizację i budowę dróg przeznaczony jest 36 mld zł. Jest to kwota wielokrotnie wyższa od kwoty środków przeznaczonych w ramach „Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych”.

Mając jednak na uwadze rosnące potrzeby w zakresie pozyskiwania przez jednostki samorządu terytorialnego środków na remonty dróg gminnych, powiatowych, mam pytanie: Czy Ministerstwo Środowiska ma w planach zwiększanie dofinansowania dróg lokalnych na obszarach wiejskich? Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę, pan poseł Ryszard Wilczyński, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Ryszard Wilczyński:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Gdy w Polsce pojawia się susza, ministrowie przystępują do rytuału ogłaszania. Minister środowiska – że on albo jego służby stworzą strategię walki z suszą, minister rolnictwa zapowie program nawodnień, właśnie już w tym roku, od sierpnia, a w przyszłym roku minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej wdroży czy wykona program retencji. I tak jest co roku. W ubiegłym roku było dokładnie to samo. I 4 lata temu było dokładnie to samo.

Pan pytał, panie Mrówczyński, czy są środki. Na spółki wodne od lat jest 20 mln, a mój wniosek, żeby to podnieść do 80 mln, upadł w Sejmie przy budżecie. Więc nie ma pieniędzy.

Przechodzę do istoty, jaką jest retencjonowanie wody. Czy w Prawie wodnym zdefiniowano pojęcie retencjonowania wody? Czy zdefiniowano pojęcie mikroretencji? Czy rozdzielono w Prawie wodnym to, co jest melioracją szczegółową, a co podstawową? Czy pan wie, panie ministrze, że rów to jest urządzenie wodne? Panie ministrze, czy pan wie, że żeby zrobić zastawkę – to też jest urządzenie – trzeba przejść całą administracyjną mszę śpiewaną różnych zgód i pozwoleń? Jak długo nie będzie pana refleksji nad Prawem wodnym, że mikroretencja, czyli to, co robili ludzie od wieków, to jest zwykłe korzystanie z wody, co się człowiekowi jako prawo należy, tak długo nie będzie mikroretencji i tak długo nie będziemy w stanie zatrzymywać wody. Trzeba to po prostu zrobić i nie opowiadać, że się tworzy strategię.

Kolejna sprawa – „Czyste powietrze”. W wojewódzkim funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej rada nadzorcza nie może się dowiedzieć, jak wygląda rozpatrywanie wniosków w tym programie. *(Dzwonek)* Niech pan się też tym zajmie, panie ministrze. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Jarosław Gonciarz, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jarosław Gonciarz:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Mieszkańcy wiejskich gmin oczekują nowych programów dla rolnictwa i wsi. Przygotowane dla nich programy dotyczące usuwania folii i innych odpadów porolniczych, degeneracji gleb poprzez ich wapnowanie oraz unieszkodliwianie wyrobów zawierających azbest to nowe obszary wsparcia na liście programów priorytetowych Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Realizacji programów oczekują właśnie mieszkańcy wsi. Pragnę zapytać, jak przebiega wdrażanie tych programów na terenie kraju. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę, pani poseł Elżbieta Radziszewska, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Poseł Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Panie Ministrze! Chciałabym zapytać, co panem powodowało – pytam pana jako lekarz – że pan zaczął opowiadać o zabijaniu bobrów dla ich ogona, który ma być afrodyzjakiem.

(Poseł Robert Telus: To nie pan minister. Ha, ha, ha.)

Chodzi o rząd, panie ministrze, o rząd. Pan minister Ardanowski.

(Poseł Ryszard Wilczyński: To nie ten.)

Panie ministrze, pan nie reagował. Pan nie reagował. To są zwierzęta, które są pod ochroną, pod pana ochroną. Co z tymi bobrami? Proszę odpowiedzieć. Co zrobicie? W eter poszło.

Druga rzecz: Panie ministrze, kiedy będzie ta odległościowa, odorowa ustawa? Wiadomo, że nasze produkty typu mięso wieprzowe, drobiowe są w cenie. I coraz więcej hodowców chce hodować coraz więcej zwierząt. I to już jest problem. Trzeba znaleźć złoty środek. Pan wie, że w obecnej sytuacji mieszkańcy ostro protestują, a ustawy ciągle nie ma. A niestety brak tej ustawy jest wykorzystywany również przez ludzi, którzy mają wpływy, po to żeby utworzyć np. fermę drobiową. Kiedy będzie ta ustawa, która to ureguluje i wymusi, podporządkuje pewnym działaniom prośrodowiskowym element gospodarki? Chciałabym zapytać, kiedy pan to robi.

Kolejna rzecz dotycząca ochrony środowiska. Chciałabym zapytać, czy pan monitoruje kwestię opry-

sków, wtedy kiedy pszczoły pracują, kolega mówił o pszczołach. Byłam w Żelechlinku kilka temu dni na miodobraniu. Pan sobie nie wyobraża, jak bardzo pszczelarze narzekają na to, że nie ma monitorowania tego, kiedy rolnicy robią opryski.

I trzecia rzecz. Chciałabym pana zapytać, czy coś zrobicie w kwestii – to już poza pana jurysdykcją, ale rządową... Kiedy państwo wytłumaczycie rolnikom, dlaczego podnieśliście *(Dzwonek)* wiek emerytalny o 5 lat dla kobiet i dla mężczyzn? Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pani poseł Joanna Borowiak, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Joanna Borowiak:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Państwo posłowie z klubu PO-KO tak bardzo dzisiaj martwią się o mieszkańców obszarów wiejskich, martwią się o rolników. Panu posłowi, który przed chwilą mówił o pomocy suszowej, może przypomnę: za rządów Platformy i PSL-u państwo przeznaczyliście 450 mln zł. Rząd Prawa i Sprawiedliwości przeznaczył ponad 2 mld zł. Panie pośle, krótka pamięć czy tylko wybiórcza? *(Oklaski)*

(Głos z sali: Rząd nie wypłacił. Rząd nie wypłacił.)

Panie Ministrze! Program priorytetowy „Czyste powietrze” został przygotowany przez rząd Prawa i Sprawiedliwości w trosce o zdrowie Polaków, o klimat i środowisko. Jest adresowany do właścicieli domów jednorodzinnych i zachęca do wymiany źródeł ciepła na takie, które będą chroniły środowisko. Dofinansowanie to kwota do 53 tys. zł. Jego beneficjentami mogą być właśnie mieszkańcy obszarów wiejskich, na których dominuje budownictwo jednorodzinne, a odległości pomiędzy domostwami uniemożliwiają budowę sieci ciepłowniczej. Z opracowań naukowych i raportów wiemy, że smog jest większym problemem na wsi niż w polskich miastach. 90% gospodarstw domowych na wsi jest ogrzewanych paliwem stałym, podczas gdy w miastach to 28%.

Mam pytanie, panie ministrze. Czy Ministerstwo Środowiska przewiduje szczególne rozwiązania dla mieszkańców obszarów wiejskich w walce ze smogiem, a w trosce o czyste powietrze? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Chciałam przywitać kolejnych gości, którzy obserwują nasze posiedzenie z góry – uczniów i opiekunów ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Armii Krajowej z Ostródy, witamy serdecznie *(Oklaski)*, i uczniów

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska

z XI Liceum Ogólnokształcącego w Olsztynie oraz ze Szkoły Podstawowej nr 311 również z Olsztyna. *(Oklaski)*

A teraz proszę pana posła Antoniego Mężydłę, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Poseł Antoni Mężydło:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Wieś to nie tylko produkcja rolna, ale również produkcji pozarolnicza. Wieś jest również, panie pośle wnioskodawco, bardzo wygodnym miejscem do zamieszkania. Dzisiaj na wsi powstają firmy, które mają charakter globalny. Są takie wsie, na terenie których są przedsiębiorstwa, które zatrudniają 500 osób i eksportują swoje produkty praktycznie na cały świat. Problem jest, szczególnie dla nas posłów, kiedy powstaje taka inwestycja, w przypadku której jest problem z odorem. Wtedy mieszkańcy przychodzą do posłów. Z tym się najczęściej spotykamy. Panie ministrze, dlatego też chciałbym się spytać, co z ustawą odorową. Ona jest oczekiwana przez większość mieszkańców wsi. Powstają nowe miejsca pracy, dlatego gospodarstwa rolne się powiększają. Jest bardzo dużo nie tylko rolników, ale już przedsiębiorców rolnych. Oni i nowi przedsiębiorcy chcą budować wielkie kurniki, obory, chlewnie. One szkodzą. Uważam, że te minimalne warunki, które są zawarte w tym projekcie ustawy odorowej, są do pogodzenia. Uważam, że 500 m to nie jest odległość, której nie można pokonać. W każdej gminie znajdują się takie miejsca, choć być może z trochę gorszym dojazdem. Ale takie przedsiębiorstwo może wyłożyć te kilkaset metrów, 100–200 m jakąś kostką brukową, by tam dojechać. Oczywiście te wygodniejsze dojazdy są w tych miejscach, w przypadku których szkodzi to ludności.

Bardzo się niepokoję o tę ustawę odorową ze względu na to, że ostatnio przeczytałem, że do wyborów nie będą rozpatrywane projekty, które są chociaż trochę kontrowersyjne. *(Dzwonek)* Myślę, że gdyby się porozmawiało z rolnikami i to ta ustawa nie wzbudzałaaby kontrowersji i rozwiązałaaby przynajmniej niektóre problemy na polskiej wsi. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Lidia Burzyńska, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Lidia Burzyńska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Działania Ministerstwa Środowiska na rzecz popra-

wy jakości życia na polskiej wsi są wymierne i niezwykle ważne. Pozwolicie państwo, że dla potwierdzenia tej tezy przywołam konkretne działania ministerstwa w przypadku konkretnych wsi. Pani poseł z PO–KO, która z mównicy zadała pytanie, co z wiarygodnością państwa obietnic, jest nieobecna, ale będzie mogła odsłuchać i naocznie przekonać się, że obietnice są realizowane, w przeciwieństwie do państwa obietnic.

Do konkretnego. Koniecpol to gmina położona na północno-wschodnim krańcu województwa śląskiego. Kiedy w 2015 r., konkretnie w lipcu, byłam tam na uroczystości środowiskowej, na balach słomy zobaczyłam wodę. Myślałam, że organizatorów poniosła fantazja i po prostu użyli brudnej, rudej wody w celach dekoracyjnych. Okazało się, że to była woda, którą mieszkańcy mieli do konsumpcji. W listopadzie 2015 r., kiedy objęliśmy rządy, mieszkańcy borykali się z brakiem wody, a jej jakość urągała wszelkim elementarnym standardom. To właśnie rząd Beaty Szydło, rząd Prawa i Sprawiedliwości sfinansował budowę tej sieci. Niektórzy posłowie z Platformy Obywatelskiej mówili, że działają na rzecz poprawy jakości, ale nie ma pieniędzy, bo zmieniła się władza. Władza się zmieniła i ta niewielka gmina Koniecpol i sołectwa wchodzące w jej skład otrzymały 80% finansowania tej budowy, ale biedna, zadłużona gmina nie mogła zrealizować 20% zgodnie z ustawą o finansach publicznych, dlatego Ministerstwo Środowiska przyszło z pomocą. *(Dzwonek)*

Pan minister w swoim wystąpieniu powiedział o programie dotyczącym gospodarki wodnościekowej skierowanym w formie pożyczki do gmin. Proszę jeszcze raz powiedzieć, kiedy ten program będzie uruchomiony, w jakiej kwocie i jakie warunki muszą być spełnione, aby po tę formę pomocy sięgnąć. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Michał Szczerba, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Nie ma pana posła.

Pan poseł Andrzej Gawron, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma.

Pani poseł Gabriela Lenartowicz, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Wy naprawdę jesteście mistrzami świata w realizowaniu takiego przesłania, że najpierw się tę kozę wprowadza, a potem się ją wyprowadza. Te wszystkie aktywności, które pan minister przedstawił jako wie-

Posel Gabriela Lenartowicz

kopomne działania Ministerstwa Środowiska, były realizowane. Wapnowanie gleb za pośrednictwem izby rolniczej, likwidacja azbestu, wozy strażackie – to robiły wojewódzkie fundusze ochrony środowiska. Wy po prostu zabraliście im pieniądze i je de facto rozebraliście, bo w tej chwili są tylko kukielki, a nie instytucje regionalne. Jeśli chodzi o azbest, nie było przeszkody dotyczącej ilości środków. Te ograniczenia są do dzisiaj, proszę się temu przyjrzeć. Wydatkiem kwalifikowanym, w przypadku którego mogli się ubiegać o dotację, była tylko utylizacja azbestu. Nadal tak jest. Ludzi nie stać na wymianę tego pokrycia. Póki to nie będzie rozszerzone, to będzie tak samo, bo te pieniądze będą wirtualne, będą leżały. Notabene te pieniądze, o których mówicie, i tak są wirtualne. Za każdym razem wskazujecie narodowy fundusz jako instytucję finansującą. W tym narodowym funduszu na dotacje jest 1700 mln, a wy już obiecaliście 5 mld. I obiecujecie kolejne, łącznie z drogami samorządowymi, pekaesami i czystym powietrzem.

Wracając do czystego powietrza – pan minister powiedział, że to trafia na obszary wiejskie. Panie ministrze, do końca marca nie trafiła ani jedna złotówka do ani jednego Kowalskiego, ale trafiła do firm eventowych, 5 mln wydaliście na propagandę, na firmę eventową. Warszawa to widocznie teren wiejski, bo to jest firma z Warszawy, bez przetargu. To jest przecież informacja z pana odpowiedzi na interpelację. Wydaliście 3,6 mln na zlecenie dotyczące spotów (*Dzwonek*) w czasie wyborczym i to są te tereny wiejskie, na które trafiają pieniądze na „Czyste powietrze”. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Katarzyna Czochara, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma pani poseł.

Pan poseł Piotr Polak, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Piotr Polak:

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysocka Izbo! Mieszkam w województwie łódzkim, w regionie, w którym uprawia się bardzo dużo ziemniaków, warzyw pod osłonami, to powiat sieradzki, powiat łęczycki. Tam rolnicy zużywają do produkcji pod osłonami wczesnych ziemniaków czy warzyw bardzo dużo różnych typów osłon, którymi przykrywają swoje pola. Od kilku lat mamy takie sygnały, że jest problem z odbiorem folii czy agrowłóknin, których już

nie można wykorzystać w kolejnym roku. Dlatego bardzo cenna jest informacja i bardzo dobre są działania, o których mówił pan minister, to, że te możliwości się pojawiają

Jednak, panie ministrze, jest jeden problem, 2–3 lata temu zmieniła się technologia produkcji takich agrowłóknin i producenci tychże agrowłóknin używają do ich produkcji, w celu ich wzmocnienia, innych materiałów, nie tylko polipropylenu – zapomniałem nazwy tego środka – specjalnego produktu, który nie daje się odzyskać w procesie utylizacji. W związku z tym, czy nie warto zastanowić się, żeby na producentach takich agrowłóknin czy folii wymóc, żeby do produkcji były stosowane tylko takie materiały, które będą mogły być odzyskane w procesie utylizacji? Chciałbym więc zapytać, poprosić pana ministra, żeby wymóc w jakiś sposób na producentach tychże okryć stosowanie takiej technologii produkcji, która pozwoli spokojnie odzyskać te materiały później, w procesie utylizacji.

Bardzo dobrze, że (*Dzwonek*) przystępujemy do programu wapnowania gleb, ponieważ wieloletnie zaniedbania w tym zakresie spowodowały, że stan polskich gruntów rolnych jest krytyczny pod względem kwasowości, odczynu pH.

Jeszcze pytanie, panie ministrze: Od ilu lat brakowało w Polsce wsparcia dopłatami przy zakupie wapna na grunty rolne? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Jako ostatnia głos zabierze pani poseł Anna Kwiecień, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Kwiecień:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Chciałabym dopytać o ten ogólnopolski program regeneracji środowiskowej gleb poprzez ich wapnowanie. Wiemy, że ten program rozpoczął się w roku bieżącym, tzn. w 2019, i na razie jest zaplanowany do roku 2023. Środki, jakie są zaplanowane, to 300 mln zł. Wielkie podziękowania za ten program. Na ten program naprawdę polskie rolnictwo czeka, ponieważ degradacja polskich gleb przez wiele lat doprowadziła do tego, że jakość tych gleb jest niezwykle słaba. Rodzi się kilka pytań, które bym chciała zadać panu ministrowi. Tak naprawdę to są pytania od rolników.

Po pierwsze, czy kwalifikowalność kosztów od 1 czerwca 2019 r. dotyczy daty wystawienia faktury, daty sprzedaży czy daty dostawy wapna do rolnika? Chodzi o to, że np. rolnik zamówił wapno, jest ono u niego na polu składowane do żniw, ale fakturę chce mieć wystawioną z chwilą wysiewu. Czy taka sytuacja może zaistnieć?

Posel Anna Kwiecień

Kolejne. Co obejmuje koszty kwalifikowalne? Czy sam zakup środków czy też transport i wysiew? Jeśli nie to, czy w przyszłości rolnicy mogą liczyć, że te koszty zostaną ujęte? A jeśli nie, to dlaczego? Kiedy powinny zostać wykonane badania odczynu gleby, bo o to też pytają, i jak długo ważne są te badania: rok czy 2 lata, czy może dłużej? Co należy rozumieć przez (Dzwonek) areal gospodarstwa, czy własne grunty czy też np. grunty uprawiane przez rolnika w danym roku, bez względu na tytuł prawny do nich? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Proszę teraz o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Roberta Telusa.

Bardzo proszę.

Posel Robert Telus:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Bardzo dziękuję za tę informację, ale nie tylko za nią, bo informacja to jest tylko rzecz, którą otrzymaliśmy, wiedza. Dziękuję za programy, to są bardzo dobre programy, przede wszystkim program wapnowania. Z mojej wiedzy wynika, że takiego rządowego programu w zakresie wsparcia wapnowania nie było od czasów wejścia do Unii Europejskiej. Tak że to jest bardzo dobry krok i za to bardzo serdecznie w imieniu rolników dziękuję.

Dziękuję również za ten program dotyczący odpadów porolniczych, bo to też był duży, bardzo duży problem, dlatego że firmy już nie chciały odbierać tych odpadów, bo są to odpady specjalistyczne. Rolnicy mieli z tym problem, nie wiedzieli, jak mają sobie z tym poradzić. Oczywiście sprawa azbestu też jest bardzo ważna i ten program, który pan minister przedstawił, jest też bardzo ważny i mam nadzieję, że ten założony cel – rok 2032 zrealizujemy, ale na pewno nie zrealizują go rolnicy sami, bez pomocy. Dlatego też za tę pomoc finansową bardzo serdecznie dziękuję. Tak szybko policzyłem, że na te dwa najważniejsze programy: wapnowanie i azbestowanie przeznaczono prawie 500 mln zł. To są duże programy, dużo środków na nie przeznaczono, dlatego serdecznie dziękuję.

Jeżeli chodzi o pytania, oczywiście nie będę się odnosił do tych pytań, które były mocno polityczne. Tam się ludzie, tzn. posłowie, martwili o afrodyzjaki, bobry. To nie ma znaczenia. Ale niektóre pytania były od razu z kłamliwą tezą, bo jeżeli ktoś mówi, że Prawo i Sprawiedliwość podniosło wiek emerytalny, myślę, że najmniejsze dziecko w Polsce wie, kto pod-

niósł wiek emerytalny i komu. Platforma Obywatelska i Polskie Stronnictwo Ludowe jako wcześniejszy rząd rolnikom kobietom chcieli podnieść w rok o 12 lat, drodzy państwo. To myśmy przywrócili. (Oklaski) Przywróciliśmy ten wiek i to jest prawda, i takie były działania. To właśnie Platforma Obywatelska podnosiła wiek emerytalny. Mówi się też o tym, że nie było pomocy suszowej. Drodzy państwo, 2250 mln. Jeżeli ktoś uważa, że nie jest to pomoc, to, panie pośle, to jest dziwne. Przypominam, w 2015 r. podobna susza, może troszkę mniejsza, może troszkę większa. Rząd Platformy Obywatelskiej dał wtedy 400 mln, a rząd Prawa i Sprawiedliwości – 2250 mln. (Oklaski) No chyba jest różnica, panie pośle.

(Posel Dorota Niedziela: Trzy razy większa susza.)

Jest jeszcze jeden problem, który pan, panie pośle Mężydło, poruszył. Jest to problem, jeżeli chodzi o odór, o inwestycje na wsiach. Jeżeli młoda osoba, która kończy SGGW, chce zainwestować na wsi, chce zainwestować 700 m za wsią, między wsią a tą inwestycją jest las, a mieszkańcy nie pozwalają, protestują, mimo że wszystko jest zgodnie z prawem, protestują, mówią, że ekologiczny kurnik będzie śmierdzieć, to tutaj naprawdę trzeba to wyregulować. Jeżeli pani doktor przeprowadziła się na wieś i mówi, że wieś jest sielska i anielska i tam nie może być inwestycji, to gdzie my mamy jako rolnicy inwestować? Ja jestem rolnikiem. Gdzie jako rolnicy mamy inwestować, po to żeby zadbać o dobre produkty dla Polaków? Ja tu nie mówię o zarzutach, panie pośle, ja mówię o problemie. Ma pan rację: to jest problem. Tu musimy wyregulować to i prawnie, i mentalnie, bo jeżeli ktoś się przeprowadza ze wsi na wieś, to później nie protestuje, że tramwaje mu przeszkadzają, ale jeżeli jest odwrotnie, zaczyna to już przeszkadzać. To jest naprawdę bardzo poważny problem. Najgorsze jest to, że ktoś, kto się nie zna na rolnictwie, idzie i jeszcze wspiera tych protestujących, nie myśląc o tym, że musimy jako Polska zadbać o produkt, bo bezpieczeństwo żywnościowe jest bardzo ważne. My ciągle mówimy o bezpieczeństwie militarnym, co jest bardzo ważne, ale jeżeli nie zadamy o bezpieczeństwo żywnościowe, to jak będziemy suwerennym krajem? To jest naprawdę bardzo poważny problem, nad którym musimy się wspólnie zastanowić ponad podziałami politycznymi, żeby tę mentalność na wsi na tyle zmienić, żeby mieszkańcy, ci, co się przeprowadzają na wieś, wiedzieli, że na wsi się produkuje, a z tym są związane pewne uciążliwości. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu ministra środowiska pana Henryka Kowalczyka.

Minister Środowiska Henryk Kowalczyk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Odpowiadając na pytania dodatkowe, które były zadawane podczas informacji, przepraszam, już nie będę ustosunkowywał się do każdego pytania i każdego z państwa posłów, bo by mi czasu zabrakło. Zresztą niektóre pytania były zupełnie z innej beczki, jak o emeryturach rolniczych albo jeszcze innych sprawach. Zresztą w ogóle to raczej tezy kłamiące niż pytania. Wobec tego pozwolę sobie skupić się na tych...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Głos z sali: Ciii...)

Tak, do pani poseł też tak mówię, bo pani wypowiedź akurat też była w jednej części zupełnie nie na temat.

Szanowni państwo, pozwolę sobie skupić się na tematach, które były poruszane, i ewentualnie wyjaśnić te sprawy.

Po pierwsze, wapnowanie. I tutaj były pytania takie bardziej szczegółowe pana posła Kazimierza Plocke, pani poseł Masłowskiej itd. A więc jeśli chodzi o program wapnowania, czyli regeneracji gleb – to jest, podkreślam jeszcze raz, program regeneracji gleb poprzez wapnowanie – koszty kwalifikowane zaliczane od 1 czerwca oznaczają fakturę. Koszt, faktura jest kosztem kwalifikowanym. A więc bez względu na to, kiedy to zostanie zakupione, faktura po 1 czerwca. Jeśli chodzi o to, na co są te pieniądze, jakie są koszty kwalifikowane, koszty zakupu tego środka nawozowego, transport, jak również wysiew należą do rolnika. To jest pomoc, a nie sfinansowanie całego przedsięwzięcia.

Dlaczego tylko do 75 ha? Niektórzy mówią, że... Choćby dlatego, że – tak jak pan poseł Plocke, który prawie że sobie odpowiedział na to pytanie, mówiąc o limicie de minimis, jeśli chodzi o rolnictwo – rzeczywiście to jest problem, żeby tego limitu nie przekroczyć. Wobec tego 300 mln. Natomiast jeśli się to zsumuje, bo to będzie program cykliczny czy też kontynuowany, program przewidziany na lata 2019–2023, to rzeczywiście jeśli każdego roku byśmy tak wyszli, to do limitu de minimis dojdziemy. Wobec tego nie wszyscy, nie cały obszar, nie wszystkie użytki rolne da się w ten sposób wspomóc, wobec czego wybraliśmy wsparcie dla mniejszych gospodarstw, które mają bardziej zdegradowane gleby niż duże gospodarstwa, czyli powyżej 75 ha, gdzie tam o tym wapnowaniu pamięta się częściej. Stąd m.in. taki podział.

I szczegóły. Stacja chemiczno-rolnicza. Oczywiście gminy mogą pomóc organizacyjnie – tu od gmin nie wymaga się żadnej pomocy finansowej – czyli chodzi o skoordynowanie kontaktu rolników z pracownikiem terenowym stacji chemiczno-rolniczej, który, po pierwsze, jeśli zajdzie taka potrzeba, to robi badanie gleby – badanie gleby jest ważne ok. 2 lat, więc jeśli były te wcześniejsze badania, mogą być uznawane – i wyda zalecenia nawozowe. I na

podstawie tego zalecenia nawozowego można kupić nawóz, wysiać i złożyć wniosek o refundację kosztów zakupu.

Jeśli chodzi o azbest, to oczywiście mówiłem, że ten program jest realizowany, ale podkreślam jeszcze raz: NIK ocenił realizację tego programu bardzo negatywnie i określił, że w takim tempie byłoby to przez 200 lat, dlatego też jest to znaczne przyspieszenie tego programu. Oceniał okres 2009–2014. Pani poseł Lenartowicz wie, kto wtedy rządził, tak? I kto jest prezesem NIK-u, też pani wie. A więc chodzi o obiektywne dane. Tu nie chodzi o to, żeby komuś wypominać cokolwiek, tylko jeśli ja słyszę cały czas: zaniechanie, zaniedbania, to proszę, by uderzyć się we własną pierś, i nie tylko w sprawach dotyczących azbestu. A więc dyskutujmy o przyszłości, a nie wypominajmy, bo przyszłość jest o wiele światlejsza. Zadane to są obietnice, deklaracje, pustosłowie. To wiarygodność i tak dalej. Tak, my konkretnie, precyzyjnie realizujemy punkt po punkcie ten program, również w zakresie azbestu, żeby nie czekać 200 lat na jego usunięcie. Faktycznie, program unieszkodliwiania azbestu nie przewiduje dofinansowania zmiany pokrycia dachowego. Na to nas nie stać ani to nie było przewidziane w decyzji środowiskowej. Natomiast faktem jest, że azbest, już zdjęty, zalega na posesjach i że nie ma pieniędzy, żeby go zdjąć. Gminy nie chciały korzystać z tego programu. Było mało środków finansowych, był duży udział gmin – gminy miały tu 50-procentowy udział – stąd niechęć do realizowania tego programu. To ma się zmienić, tak żeby każdy, kto chce zdjąć azbest, mógł mieć i miał zapewnione finansowanie kosztów jego unieszkodliwienia.

Kolejna rzecz to wodociągi i kanalizacja. Oczywiście to problem ogromny, do tej pory pomijany całkowicie. Natomiast ze względu na zmiany klimatyczne nabrzmiewa on coraz bardziej. Jeszcze raz powtórzę, jest program i możemy wspomóc samorządy gminne pożyczką w części umarzalną. Dla mniej zamożnych mamy 50-procentowe umorzenie, dla bardziej zamożnych – 30-procentowe. Program powinien ruszyć. Realizowany będzie oczywiście z pieniędzy narodowego funduszu ochrony środowiska, ale za pośrednictwem wojewódzkich funduszy. W większości wojewódzkie fundusze ochrony środowiska uruchomią ten program 1 lipca i mam nadzieję, że będziemy powoli nadrabiać te zaległości kanalizacyjne, które są bardzo duże, ale i wodociągowe, które, niestety, są bardzo bolesne w przypadku suszy.

Kwestia małej retencji, bo to z tym się wiąże. W zakresie małej retencji program wykonują Wody Polskie. W kwestii tego, że mała retencja nie była robiona do tej pory, przepraszam, ale to nie jest pytanie do mnie. Ja tylko mogę powiedzieć tyle, że kiedy byłem wiceministrem rolnictwa, retencja była ujęta w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich jako jeden z elementów działań. Niestety, następny program, Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020, realizowany i negocjowany przez rząd

Minister Środowiska Henryk Kowalczyk

Platformy Obywatelskiej, już nie przewidywał środków na małą retencję. Stąd rzeczywiście zaniechano realizacji tego programu. I budzimy się z tym przy kolejnych suszach. Ja mam nadzieję, że ten program będzie systematycznie realizowany. Nie jest to moje zadanie, ale minister gospodarki morskiej ten program realizuje, a minister rolnictwa na pewno w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich przeznaczy na małą retencję środki finansowe w następnej perspektywie finansowej.

Jeśli chodzi o czyste powietrze, to ja tylko mogę poinformować, że wniosków jest prawie 60 tys., umów – kilkanaście tysięcy, wypłacono już ponad 20 mln zł. Już, to znaczy, że ktoś złożył wniosek, podpisał umowę, wykonał przedsięwzięcie, złożył wniosek o płatność i otrzymał środki finansowe. To jest jedna rzecz.

No i kolejna sprawa to ustawa odorowa. Zgadzam się, że jest to wielki problem. Ale kiedy słyszałem wypowiedzi w tej kwestii, to jedna z pań poseł pytała, kiedy będzie, bo potrzebna, a druga pani zakrzyczała, że produkcja rolna zginie. Ano właśnie. A więc warto by ustalić też w klubie jednolite stanowisko. Ale odpowiadam konkretnie.

(Poseł Artur Dunin: Trzeba mówić prawdę, panie ministrze.)

Pan się bardzo często myli, mija z prawdą. Niech pan najlepiej nie zabiera głosu w tym momencie. Informuję...

(Poseł Artur Dunin: Tak, i najlepiej opozycji zamknąć usta.)

Informuję tylko, że ustawa odległościowa, czyli o minimalnej, bezpiecznej odległości, bo o tym mówimy, trafiła do stałego komitetu Rady Ministrów. Mam nadzieję, że przy dobrym tempie prac parlamentarnych zostanie w najbliższym czasie uchwalona.

(Poseł Dorota Niedziela: Prace trwają?)

Proponowane rozwiązania są, mam nadzieję, bezpieczne dla społeczności lokalnych i bezpieczne dla rolników, tym bardziej że zachowuje się wszelkie prawa nabyte rolników, siedlisk rolniczych i tak dalej, więc tu tych obaw nie ma.

Jeszcze o jednej rzeczy chciałem wspomnieć, bo mówimy też o ochronie klimatu. Oczywiście można o tym mówić, ale my chcemy to robić. Troska o cel wskaźnikowy. Ja oczywiście nie odpowiem na pytanie, czy rząd zachowa to, czy będzie się trzymał celu wskaźnikowego, jeśli chodzi o energię odnawialną w całym miksie energetycznym. Bo to mamy na myśli, prawda? To jest pytanie do ministra energii. Mam nadzieję, że na to pytanie odpowie.

Natomiast ze strony Ministerstwa Środowiska uruchamiamy program wsparcia energii odnawialnej. Znakomicie sprawdza się system prosumencki w energii odnawialnej. Jest już ponad 60 tys. instalacji prosumenckich korzystających z energii odnawialnej.

(Poseł Artur Dunin: Pierwsze, co zrobiliście, to zlikwidowaliście energię konsumencką.)

Tak też chcemy wesprzeć energię odnawialną dla rolników, uruchamiając program „Agroenergia”. To wsparcie dla rolników w celu wytwarzania energii odnawialnej, trochę na zasadzie prosumenckiej, ale również specjalnie dedykowanej dla działalności rolniczej, z częścią pożyczkową i dotacyjną. I to na pewno będzie też bardzo istotny impuls, jeśli chodzi o rozwój energetyki odnawialnej.

Jeśli chodzi o drogi, to jeszcze powiem kilka słów. A więc tak, Ministerstwo Środowiska oczywiście nie wspiera dróg lokalnych bezpośrednio...

(Poseł Antoni Mężydło: Ale Lasy Państwowe wspierają.)

...bo to są inne programy, ale Lasy Państwowe wspierają drogi lokalne. Z funduszy środowiskowych nie finansujemy dróg lokalnych, natomiast ze środków finansowych gromadzonych w narodowym funduszu ochrony środowiska, m.in. pochodzących z opłaty emisyjnej (*Dzwonek*) pobieranej od paliw, jest wspierany zarówno Fundusz Dróg Samorządowych, jak i przewozy publiczne. A więc tutaj to wsparcie finansowe jest, ale realizatorem nie jest Ministerstwo Środowiska. Dziękuję bardzo za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

W trybie sprostowania, pan poseł Antoni Mężydło, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.
1 minuta.

Poseł Antoni Mężydło:

Pani Marszałek! Panie Pośle Wnioskodawco! Ja nie mówiłem o rolnikach, ja mówiłem o przedsiębiorstwach rolnych. I dlatego miałem tutaj zastrzeżenie, bo jest taki wskaźnik, DJP on się nazywa, duża jednostka przeliczeniowa, i można to tak wyregulować, że jak chce pan powiększyć to jako rolnik, a ma pan np. 100 DJP – na to się raczej wszyscy zgadzają, bo to jest wtedy rolnictwo dosyć ekologiczne, takie normalne, tradycyjne – a przedsiębiorcy chcą 2 tys., 3 tys. DJP i wtedy będzie to 200 m od gospodarstwa, które jest położone na wschód od tego, a wiatry u nas są przeważnie zachodnie. To po prostu niemożliwe jest do mieszkania. I tutaj chciałbym też, żeby na wsi również byli lekarze, bo dla czego rolnicy mają jechać do pani doktor do miasta, jeżeli mogą iść na wieś, bo ona akurat upatrzyła sobie wygodne miejsce do mieszkania na wsi. Ja uważam, że to też trzeba promować. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

A pan chce to prostować, co pan poseł powiedział?

(Poseł Robert Telus: Ja jestem wnioskodawcą i to było do mnie.)

Ale pan chce sprostować teraz wypowiedź swoją czy pana posła?

(Poseł Robert Telus: Swoją, oczywiście, bo tylko mogę swoją.)

Ale źle pan powiedział?

(Poseł Robert Telus: Pan, pan... Jedno zdanie.)

Siebie prostować?

Dobrze, 1 minuta, szybko. Siebie prostować?

Proszę bardzo.

Poseł Robert Telus:

Panie Pośle! Oczywiście, że chodzi o DJP. W tym przykładzie, o którym mówiłem, to nie jest 100 DJP, tylko 40 DJP, i też protesty są. Mówię o protestach. A kiedy mówiłem o doktorze, który przyjechał na wieś, to nie mówiłem o doktorze, który przyjechał pracować na wieś, tylko mówiłem o emerytach, którzy mieszkają w dużych miastach, później przyjeżdżają mieszkać na wieś i im to przeszkadza. I to jest ten problem, który musimy wspólnie rozwiązać.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Wypowiedź ta kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego*).

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdanie o projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o zarządzaniu kryzysowym, druk nr 3532.

W związku z tym, na podstawie art. 95e regulaminu Sejmu, marszałek Sejmu podjął decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Marszałek Sejmu proponuje, aby w dyskusji nad dodanym punktem Sejm wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Karta Nauczyciela oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3496 i 3523).

Proszę pana posła Zbigniewa Dolatę o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca
Zbigniew Dolata:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie połączonych Komisji: Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej odnośnie do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Karta Nauczyciela oraz niektórych innych ustaw zawarte w drukach nr 3496 i 3523.

Połączone komisje na posiedzeniu w dniu 12 czerwca br. rozpatrzyły wymieniony projekt ustawy. W trakcie prac zgłoszono łącznie 11 poprawek: 7 merytorycznych, 4 redakcyjno-legislacyjne. Komisje przyjęły jedną poprawkę merytoryczną i wszystkie poprawki redakcyjno-legislacyjne i wnoszą, aby Wysoki Sejm uchwalił projekt ustawy z druku nr 3523. Co warto podkreślić, jest to rekomendacja jednogłośnie. 42 posłów głosowało za, nie było głosów przeciw ani wstrzymujących się, czyli można powiedzieć 42 do 0. (Oklaski)

Nie ma się czemu dziwić, ponieważ rozwiązania zawarte w projekcie są bardzo korzystne dla nauczycieli. Jak podkreślali wnioskodawcy, projekt ustawy jest wypełnieniem postanowień porozumienia między rządem a przedstawicielami Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”, które zostało podpisane 7 kwietnia br.

Najważniejszą kwestią zawartą w nowelizacji jest oczywiście podwyżka płac nauczycielskich w wysokości 9,6%, która będzie wypłacana od 1 września br. Wnioskodawcy podkreślali, że w budżetach przygotowywanych przez rząd Platformy w latach 2013–2016 nie przewidziano żadnych środków na podwyżki dla nauczycieli i płace w sferze budżetowej były wtedy zamrożone. Dopiero rząd Prawa i Sprawiedliwości przeprowadził waloryzację płac nauczycieli w 2017 r. Na ten cel zapewniono finansowanie w części oświatowej subwencji ogólnej w wysokości 413 mln zł oraz przygotowano program podwyżek płac na lata 2018–2020.

Dwie spośród tych podwyżek nauczyciele już otrzymali. Od 1 kwietnia 2018 r. średnie wynagrodzenia wzrosły o 5,35%, a od stycznia 2019 r. o kolejne 5%. Następna 5-procentowa podwyżka była zaplanowana od stycznia 2020 r., ale by spełnić oczekiwania nauczycieli, zmieniane są przepisy Karty Nauczyciela, co umożliwi jej przyspieszenie i zwiększenie jej wysokości z 5 do, tak jak powiedziałem, 9,6%.

Wnioskodawcy zaznaczali, że nauczyciele nigdy wcześniej nie otrzymali podwyżek większych, niż będzie to miało miejsce w 2019 r. Nigdy nie było 15-procentowej podwyżki w jednym roku. Warto dodać, że łącznie w ciągu 2 ostatnich lat pensje nauczycielskie wzrosną o ponad 21% i po wdrożeniu wrześniowej podwyżki wynagrodzenie zasadnicze nauczyciela będzie kształtowało się w sposób następujący: nauczyciel stażysta będzie otrzymywał 2782 zł, nauczyciel kontraktowy – 2862 zł, nauczyciel mianowany – 3250 zł i nauczyciel dyplomowany – 3817 zł.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Poseł Sprawozdawca Zbigniew Dolata

Jeśli chodzi o płace średnie, to nauczyciel stażysta otrzyma 3338 zł, nauczyciel kontraktowy – 3705 zł, nauczyciel mianowany – 4806 zł i nauczyciel dyplomowany – 6141 zł. Środki finansowe na realizację podwyżek są zapewnione w ustawie budżetowej.

Kolejną kwestią, która została podjęta w noweli, jest wprowadzenie nowego świadczenia dla nauczycieli stażystów, świadczenia na start w wysokości 1 tys. zł. Młodzi nauczyciele, rozpoczynający pracę, uzyskają wsparcie o charakterze socjalnym wypłacane do dnia 30 września roku, w którym dany nauczyciel rozpoczął staż na stopień nauczyciela kontraktowego. Warunkiem otrzymania tego świadczenia będzie zatrudnienie w wymiarze minimum 1/2 obowiązkowego wymiaru zajęć w jednej szkole lub kilku szkołach łącznie.

Skutki finansowe zmiany wnioskodawcy szacują na ok. 28 mln zł rocznie. Wypłata świadczenia będzie zadaniem własnym jednostki samorządu terytorialnego. Dlatego dokonana została zmiana w Karcie Nauczyciela polegająca na objęciu gwarancjami środków na to nowe zadanie. Przy podziale środków części oświatowej subwencji ogólnej uwzględnione zostanie finansowanie świadczenia na start, natomiast w ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego wnioskodawcy proponują zmianę w kryteriach podziału subwencji oświatowej, aby umożliwić sfinansowanie tego świadczenia również w odniesieniu do nauczycieli placówek wychowania przedszkolnego.

Kolejną istotną zmianą jest wprowadzenie w Karcie Nauczyciela zapisu, iż dodatek dla nauczycieli wychowawców klas nie może być niższy niż 300 zł. Jednocześnie zapewniono ustawową możliwość, aby organy prowadzące szkoły będące jednostkami samorządu terytorialnego mogły w regulaminach wynagradzania ustalać wyższą kwotę tego dodatku. Obecnie sytuacja prawna wygląda w ten sposób, że o wysokości dodatku dla nauczycieli wychowawców decydują właśnie jednostki samorządu terytorialnego w regulaminach wynagradzania i wysokość tych dodatków jest bardzo zróżnicowana. Blisko 100 tys. nauczycieli, ok. 34%, otrzymuje dodatki w wysokości niższej niż 100 zł, kolejne 155 tys. nauczycieli, czyli ok. 55%, otrzymuje dodatki w przedziale od 100 zł do 200 zł, a zaledwie 3% nauczycieli otrzymuje dodatki wyższe niż 300 zł. Średnia to jest ok. 128 zł. Myślę, że w związku z tym nauczyciele docenią zmianę, którą wprowadzamy, bo rzeczywiście te 300 zł to jest taka kwota, która będzie, myślę, motywowała nauczycieli wychowawców klas do angażowania się w problemy wychowawcze młodzieży.

Kolejną istotną zmianą spełniającą oczekiwania nauczycieli jest skrócenie ścieżki awansu zawodowego i powrót do oceny pracy sprzed 1 września 2018 r. Zniesione zostają obligatoryjność dokonywania oceny pracy nauczycieli oraz przepis upoważniający mini-

stra edukacji narodowej do wydania rozporządzenia, w którym określa się szczegółowe kryteria oceny pracy. Rozwiązanie to było bardzo mocno krytykowane, kontestowane przez nauczycieli, dlatego kryteria oceny pracy będą w dalszym ciągu określane w Karcie Nauczyciela. Nastąpi też rozdzielenie oceny pracy od awansu zawodowego oraz przywrócenie oceny dorobku zawodowego nauczyciela za okres stażu.

Wyjściem naprzeciw oczekiwaniom nauczycieli jest też skrócenie stażu na stopień nauczyciela kontraktowego o 1 rok, czyli do 9 miesięcy, oraz skrócenie okresów pracy w szkole niezbędnych do rozpoczęcia stażu na kolejny stopień awansu zawodowego: w przypadku stażu na stopień nauczyciela mianowanego z 3 lat do 2 lat, w przypadku stażu na stopień nauczyciela dyplomowanego z 4 lat do 1 roku. Ponadto egzamin przed komisją egzaminacyjną na stopień nauczyciela kontraktowego będzie zastąpiony rozmową kwalifikacyjną przeprowadzaną przez komisję kwalifikacyjną właśnie.

Jestem przekonany, że przedstawione rozwiązania zostaną dobrze przyjęte przez środowisko nauczycielskie, ponieważ nowelizacja jest kolejnym krokiem w kierunku zwiększenia prestiżu zawodu nauczyciela, jest kolejnym krokiem w kierunku polepszenia jakości polskiej edukacji.

Wnioskodawcy podkreślali przy tym, że mają świadomość, iż projekt nie spełnia wszystkich oczekiwań nauczycieli, i zapewniali, że już trwają prace nad zmianami w kolejnych latach, w tym również nad wzrostem płac.

Dlatego, tak jak powiedziałem na wstępie, w imieniu połączonych komisji wnoszę, aby Wysoki Sejm uchwalił projekt ustawy zawarty w druku nr 3523. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Teresa Wargocka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Teresa Wargocka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiam stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość co do projektu ustawy o zmianie ustawy Karta Nauczyciela oraz niektórych innych ustaw, druki nr 3496 i 3523.

Ponieważ pan poseł sprawozdawca bardzo szczegółowo omówił projekt, chciałabym stwierdzić na wstępie, że Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedli-

Posel Teresa Wargocka

wość popiera ten projekt w przedłożeniu w przypisanych mu drukach.

Chciałabym się odnieść ogólnie do spraw, które reguluje ta ustawa. Reforma systemu edukacji rozpoczęta 1 września 2017 r. przebiega zgodnie z przyjętymi i wprowadzonymi prawem założeniami. Według badań CBOS-u we wrześniu 2018 r. 67 Polaków uważało, że nowy system edukacji jest lepszy od poprzedniego.

(Poseł Zbigniew Dolata: Procent, procent.)

Dzisiaj ostatni rocznik gimnazjalistów kończy edukację i od 1 września zaczynają funkcjonować nowe szkoły ponadpodstawowe.

W reformie edukacji, w tej dużej zmianie, dbaliśmy zawsze o nauczycieli. W ustawie zaproponowaliśmy rozwiązania, które z mocy ustawy chroniły ich stosunek pracy. I tak nauczyciele gimnazjów stali się z mocy ustawy nauczycielami szkół podstawowych, a dyrektorzy gimnazjów tam, gdzie klasy były łączone, zastępcami dyrektorów szkół podstawowych. Wprowadziliśmy również przepisy, które pozwoliły kontynuować awans zawodowy, gdyby się okazało, że nauczyciel realizuje wymiar mniejszy niż 1/2 etatu.

Reforma edukacji wpłynęła pozytywnie na sytuację nauczycieli. W latach 2017–2018 przybyło 28 tys. etatów oraz spadła liczba nauczycieli niepełnozatrudnionych. Reformie organizacyjnej systemu oświaty towarzyszyła troska o poziom wynagrodzeń nauczycieli. W 2017 r. po raz pierwszy od 5 lat wypłacono waloryzację wynagrodzeń dla nauczycieli, a od kwietnia 2018 r. średnie wynagrodzenie wzrosło o 5,35%. Zaplanowano kolejne 5-procentowe podwyżki na styczeń 2019 r. i styczeń 2020 r. Tak jak państwo posłowie wiecie, podwyżka planowana na rok 2020 zostanie dzięki tej ustawie wypłacona od 1 września 2019 r. W ciągu 15 miesięcy wynagrodzenia nauczycieli wzrosną o 21%. I tak średnie wynagrodzenie nauczyciela dyplomowanego, a jest 60% nauczycieli dyplomowanych, wyniesie 6141 zł.

Wysoka Izbo! Zawód nauczyciela należy do tych zawodów, którego przedstawicieli cechuje świadomość służby społecznej, swoiste powołanie. Pełnią oni kluczową rolę w przygotowaniu młodego pokolenia do pełnienia ról obywatelskich, zawodowych, rodzinnych. Wymaga to wysokich kwalifikacji zawodowych i predyspozycji osobowościowych. Wzmocnienie prestiżu zawodu nauczyciela jest jednym z najważniejszych priorytetów polityki oświatowej państwa. W tym zakresie jest jeszcze wiele do zrobienia. Niestety ostatnie strajki, głównie odmowa przeprowadzenia egzaminów dla uczniów klas VIII oraz gimnazjalistów, spotkały się z negatywną oceną społeczną. Podzielili się również nauczyciele pomiędzy sobą. Trzeba czasu, by te złe emocje przepracować. Nikt dzisiaj nie jest w stanie dać odpowiedzi, ile w tym nauczycielskim proteście było zaangażowania w walce o wyższe pensje, a ile zaangażowania politycznego po stronie opozycji. Dlatego trzeba ten czas zamknąć

i do niego nie wracać. Trzeba porozumienia pomiędzy podziałami. Nauczyciele oczekują wyższych pensji, i jest to zrozumiałe, ale oczekują również bardziej sprawiedliwego systemu wynagradzania, systemu, który uwzględni specyfikę i wielość zadań, jakie nauczyciele mają do spełnienia w systemie edukacji.

Dzisiaj wszyscy krytykują system awansu zawodowego. NIK przeprowadził kontrolę. Wyniki kontroli były bardzo negatywne. Związki zawodowe odrzuciły propozycję, którą wypracował MEN, a Wysoka Izba przyjęła w ramach zmian w awansie zawodowym. Dzisiaj tą ustawą wycofujemy się z tych zapisów w sprawie awansu i oceny pracy nauczyciela. Dajemy dowód na to, że jesteśmy gotowi do rozmów. Jesteśmy gotowi do wsłuchania się w państwa propozycje. Prosimy o te propozycje tak posłów Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (*Dzwonek*) w naszym Sejmie, jak i centrale związkowe. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję, pani poseł.

Chciałabym przywitać najlepszych uczniów mławskich szkół wraz z opiekunami. Serdecznie witamy. (*Oklaski*)

A teraz chciałabym poprosić panią poseł Elżbietę Gapińską, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Elżbieta Gapińska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle Dolata! Ja bym nie była taka szczęśliwa z powodu tego projektu. Chcę też panu powiedzieć, że nie zrobiliście wielkiej łaski nauczycielom, bo, cytując klasyka, te podwyżki im się po prostu należały. Złe, że ta podwyżka ma tak niski wymiar, 9,6%. Złe jest również to, w jaki sposób procedujemy nad tą ustawą. Przypomnę: pojawia się projekt 10 czerwca, 12 czerwca pan marszałek w trybie pilnym zwołuje posiedzenie komisji i, uwaga, bez wymaganych opinii, szczególnie ze strony samorządu, który niestety w wyniku tej nowelizacji będzie stroną poszkodowaną, bo jak zwykle będzie musiał dopłacić do waszej nowelizacji. Kolejny raz państwo bohatersko rozwiązujecie problemy, które sami stworzyliście. I tak: po pierwsze, z jednej strony twierdzicie, że chcecie zwiększyć, poprawić prestiż zawodu nauczyciela i że temu mają służyć właśnie te podwyżki, te wszystkie zapisy w tej nowelizacji. Z drugiej strony przedstawiciel Klubu Parlamentarnego PiS wychodzi i mówi, że strajki nauczycieli miały charakter polityczny. W jaki sposób państwo traktujecie nauczycieli? Przypomnę, że posłowie PiS deprecjonowali nauczycieli podczas strajków, używali często dość pogardliwego języka względem nich.

Posel Elżbieta Gapińska

Skracacie państwo także ścieżkę awansu zawodowego i powracacie do zasad sprzed września 2018 r. Pytanie brzmi: Dlaczego państwo nie słuchaliście opinii nauczycieli, związków zawodowych, w końcu posłów, którzy was ostrzegali, że taka właśnie niekorzystna będzie decyzja, jeśli chodzi o tę nowelizację, i że nauczyciele nie chcą takiego systemu oceniania? Wy musicie wszystko sprawdzić bojem, inaczej nie potraficie.

Twierdzicie, że wprowadzacie dodatkowe świadczenie dla młodych nauczycieli na start. Otóż jest to kolejna nieprawda, bo przywracacie to, co zabraliście, i to w znacznie zmniejszonym wymiarze. Przypomnę, że zabraliście państwo nauczycielom wszystkie dodatki, a przywracacie ten i to w znacznie, bo czterokrotnie, zmniejszonym wymiarze. Udajecie państwo Świętego Mikołaja, jak zwykle.

Jedno państwo na pewno macie znakomicie opanowane, to jest PR. Chcecie państwo wmówić nauczycielom, że jak im zabraliście więcej, a oddacie im mniej, i to nie wszystkim, to znowu jesteście w programie plus, tym razem „Nauczyciel+”. Lubicie takie plusy, bo to tak świetnie brzmi. Ustaliliście państwo w przepisach kwotę minimalną dodatku za wychowawstwo. To dobrze, że nauczyciele, którzy pełnią tę funkcję, będą mogli otrzymać dodatkowe środki. Tylko gdy wczoraj obserwowałam bohaterskie zmagania pana posła Dolaty, pani minister, próbujących nam precyzyjnie odpowiedzieć, jakie będą źródła finansowania, to takiej informacji nie otrzymałam. Zastanawiam się, w jaki sposób państwo zabezpieczyliście środki w budżecie państwa na tę nowelizację. Będzie ona kosztowała ok. 1,8 mld zł. Widzę, że państwo nie znacie odpowiedzi na to pytanie.

Pisząc nowelizację, rząd nie dokonał zabezpieczenia środków na ten cel w budżecie. Państwo mówicie, że nie będzie nowelizacji ustawy budżetowej, że przesuniecie środki. To ja pytam: Skąd przesuniecie? Z jakiego działu przesuniecie? Komu znowu zabierzecie? Myślę, że problemem jest to, że w przypadku tej nowelizacji nie chcecie państwo pokazać samorządom, na jaką skalę będą one musiały kolejny raz z własnych środków dopłacać do waszej nowelizacji. Każda ustawa powinna mieć precyzyjnie oszacowane skutki finansowe. Ponadto chcecie państwo dzielić samorządy na te, którym pomożecie, bo mają gorszą sytuację finansową, i na te, które radzą sobie lepiej, więc im państwo zabierzecie. Do tej pory było tak, że model podziału subwencji oświatowej zawsze wynikał z liczby uczniów i wychowanków, a teraz chcecie państwo jeszcze brać pod uwagę kondycję finansową samorządu. Tym większym samorządom, które nie są wasze, zabierzecie, a tym, które są wasze, dodacie. Świetnie, naprawdę.

Karane będą także te wielkie, prężnie działające samorządy. Obecnie samorządy dopłacają do każdej złotówki. Najszybciej dopłacają największe. Najbardziej zwiększa się ta kwota w okresie waszych rzą-

dów, w ciągu ostatnich 2 lat o 13%. Przypomnę, że państwo – proszę, pani minister, nie dopowiadać – nie oddaliście jeszcze 600 mln zł, które im wisicie za reformę edukacji, o której przed chwilą pani tak pięknie mówiła.

W związku z tym (*Dzwonek*) apelujemy do rządu o precyzyjne wskazanie źródła finansowania tej nowelizacji. Już kończę, pani marszałek. Zgłaszam w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej poprawki. Ponieważ nauczyciele czekają na podwyżki – te podwyżki, jeszcze raz powtórzę, po prostu im się należą – to klub Platformy Obywatelskiej, pomimo że ma wiele zastrzeżeń, poprze ten projekt. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Józef Brynkus, Kukiz'15.

Posel Józef Brynkus:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiam stanowisko klubu Kukiz'15 odnośnie do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Karta Nauczyciela oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3496.

Ta wasza nowelizacja Karty Nauczyciela to wielka manipulacja, proszę państwa, pic na wodę, fotomontaż. Ściema, pani minister, po prostu ściema. Ma ona wywrzeć wrażenie na społeczeństwie, że wy nie tylko robicie nauczycielom dobrze, ale robicie też łaskę. I że troszczycie się o uczniów, a nawet ich rodziców. Ale to nieprawda. Państwo dobrze wiecie, że pracownik dobrze przygotowany, otrzymujący godną pensję, to dobry i efektywny pracownik. Dlaczego inaczej miałoby być z nauczycielem? Dlaczego nauczyciel miałby pracować dobrze tylko w imię jakiejś idei, misji? Że tak bywa, nauczyciele polscy wielokrotnie dowiedli w chwilach zagrożenia narodu i państwa polskiego, ale teraz nie ma takiej potrzeby. Dziś się tym chwalcie, że budżet i przychody państwa są w doskonałym stanie. Wielokrotnie podkreślaliście, że chcecie się nimi podzielić ze społeczeństwem. Dlaczego nie chcecie robić tego z nauczycielami? Podzielcie się tymi nadzwyczajnymi przychodami z nimi.

W niektórych elementach przywracacie nauczycielom to, co im zabraliście jako większość sejmowa. Niech pani wyjaśni, pani minister, jak to jest, że nauczyciel stażysta podejmujący staż nauczyciela kontraktowego ma się cieszyć z kwoty na zagospodarowanie w wysokości 1 tys. zł, gdy wcześniej miał kwotę stanowiącą dwukrotność minimalnego wynagrodzenia, to było ok. 4 tys. zł. A wy im to zabraliście w poprzednich nowelizacjach. Zresztą zapis o jednorazowym świadczeniu jest tak skonstruowany, że nie wiadomo, czy chodzi o kwotę 1 tys. zł brutto czy net-

Posel Józef Brynkus

to. Skłaniam się ku temu, że będzie to brutto, co w praktyce przełoży się na kwotę ok. 650 zł. I to ma być uczciwa zachęta dla podejmujących staż na stopień nauczyciela kontraktowego?

Kolejna sprawa to rzekoma podwyżka o ok. 10%. Wszystko byłoby dobrze, gdyby podstawa wyliczenia tej kwoty była wyższa, a tak to jest naprawdę kwota żenująca. Ale tu jest wina także po stronie poprzedniej ekipy PO–PSL. Gdyby systematycznie podnosili pensję nauczycielom, to te najpierw 5%, a teraz, od 1 września, te 9,6% stanowiłoby faktycznie znaczącą podwyżkę. A tak naprawdę to jest niewielka kwota.

Pamiętajmy o tym, że ze względu na konstrukcję płacy brutto poważnym beneficjentem tej marnej podwyżki dla nauczycieli będzie budżet państwa, który skonsumuje ją w znacznej części ze względu na ZUS i podatki.

Następna kwestia dotyczy przywrócenia poprzedniej ścieżki awansu zawodowego. W małym zakresie te rozwiązania mają charakter projakościowy. Zarówno w waszej, PiS-owskiej, interpretacji, jak i w interpretacji nauczycieli ważniejszy niestety jest aspekt ekonomiczny, bowiem nauczyciel podejmujący trud awansu zawodowego bardziej myśli o podwyższeniu pensji niż o poprawie jakości jego pracy i o nabywanym doświadczeniu. Proszę państwa, tak naprawdę nauczyciele zaakceptowali to poprzednie rozwiązanie, od którego dzisiaj odchodzicie, a nawet byli z tego zadowoleni. Problem polega jednak na tym, że wy chcecie po prostu w ten sposób zwrócić nauczycielom pieniądze, które im zabraliście. Dotychczasowa praktyka dotycząca awansu zawodowego pokazuje, że sama formuła kwalifikacji jest procedurą czysto biurokratyczną, a nie kwalifikacją jakościową. Tak będzie niestety nadal.

Kolejna kwestia dotyczy dodatku dla pedagogów za pracę wychowawczą. Nauczyciele wykonują tę pracę nie tylko w placówce szkolnej, ale i poza nią. Wyjeżdżają na wycieczki, gdzie ciężko harują, opiekując się dziećmi i młodzieżą oraz ucząc dzieci i młodzież w tym czasie z zastosowaniem różnych form nauczania. Robią to także w czasie formalnie wolnym od edukacji, np. w czasie wakacji. Opiekun wycieczki szkolnej ciągle musi być do dyspozycji. A ile pieniędzy za to dostaje? To tylko jeden z przykładów. Podnosicie obligatoryjnie dodatek za wychowawstwo, ale obciąża to samorządy. Aby było jasne, samorządy nie wybiegają poza granice swojego budżetu. Dokonuje się wielkiego medialnego oszustwa, że oświatę sfinansuje się z nie wiadomo jakich środków, nie wiadomo jakiego pochodzenia, natomiast to są pieniądze obywateli, Polaków, które ściąga od nich państwo, ściąga samorządy w postaci różnych podatków i danin. My chcemy, aby te pieniądze były dobrze zainwestowane w polską edukację, a tak naprawdę nie jest.

Aby było jasne, wy i tak tę ustawę przegłosujecie, podejrzewam, że z poparciem PO–KO i PSL-u, ratujących w ten sposób skórę i usprawiedliwiających się

ze względu na lata zaniedbań. Ja natomiast będę rekomendował klubowi Kukiz'15 jej odrzucenie. Nie dlatego, że jestem przeciwny podwyżkom dla nauczycieli, ale dlatego że jestem przeciwny podwyżkom w tej upokarzającej dla nich wysokości... (*Dzwonek*)

Minutkę jeszcze, przepraszam, 10 sekund.

...przeciw formie dialogu z nimi i wreszcie przeciw oszustwu i manipulacji, jakich się dopuszczacie wobec uczniów, ich rodziców, nauczycieli. Te zmiany to pozorantstwo. Oświata polska w ten sposób się nie zmieni. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Krystian Jarubas, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Posel Krystian Jarubas:

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Szanowna Młodzieży na galerii! Drodzy Państwo! W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów mam przyjemność przedstawić stanowisko wobec poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Karta Nauczyciela oraz niektórych innych ustaw, druki nr 3496 i 3523.

Szanowni Państwo! Od dłuższego czasu zastanawiam się nad tym, czy w tym szaleństwie jest jakaś metoda. Co powoduje rządzącymi? Strach, nieumiejętność zarządzania, a może zwykła niechęć do naszych rodaków? Ta ustawa jest kolejnym przykładem tego, o czym mówimy od dawna. Jeśli nawet PiS dobrze zdiagnozował problem, to nie potrafi go rozwiązać.

Dziś rządzący mówią o podwyżkach. Świetnie. Zgodnie z ich planem od 1 września 2019 r. do 31 grudnia 2019 r. średnie wynagrodzenie nauczycieli ma się zwiększyć o 9,6%. Podwyżka ma zostać wypłacona do 30 września 2019 r. z wyrównaniem od 1 września 2019 r. W uzasadnieniu podano, że po wdrożeniu tej podwyżki wynagrodzenie zasadnicze nauczyciela stażysty wyniesie 2782 zł brutto, nauczyciela kontraktowego – 2862 zł brutto, nauczyciela mianowanego – 3250 zł brutto i nauczyciela dyplomowanego – 3817 zł brutto, czyli średnio każdy zyska 300 zł. Dobrze i to, choć przypomnę, że roszczenia nauczycieli dotyczyły 1000 zł, a nie 300 zł.

Szanowni Państwo! PSL złożyło w Sejmie stosowny projekt ustawy zapewniający nauczycielom podwyżki w wysokości 1000 zł, ale zainteresowania rządzących niestety nie było. Jednak my jesteśmy inni. Jeśli mają być podwyżki dla nauczycieli – nawet małe, ale jednak – to nie będziemy przeciw. Jest tylko jedno „ale”. Nawet zakładając dobre chęci rządzących, nasuwa się pytanie, skąd wezmą pieniądze.

Posel Krystian Jarubas

Oczywiście w projekcie to nie jest jasno powiedziane. Mam nadzieję, że dziś się dowiemy, jakie są planowane przesunięcia budżetowe. Bardzo proszę, pani minister, o podanie konkretnych źródeł i o odpowiedź na pytanie, czy nie jest czasem tak, że rząd przyjmie projekt, a później wykonanie i wygospodarowanie funduszy seceduje na samorządy.

Szanowni Państwo! Takiej psychologii być nie może. Dlatego domagamy się jasnej, konkretnej informacji, skąd będą wygenerowane środki na podwyżki. Nie będziemy blokować inicjatywy dotyczącej podwyżek, nawet mniejszych, ale musimy stanąć w obronie samorządowców. Szanowni państwo, samorząd od kilku lat alarmuje, że subwencja jest niewystarczająca. Przypomnę też deklaracje pana premiera Morawieckiego sprzed roku. Pan premier mówił o tym, że samorządy będą otrzymywać wsparcie z budżetu centralnego w różnych sytuacjach. Taka jest dziś potrzeba, by wesprzeć nauczycieli, więc czekamy na informację, skąd zostaną przesunięte środki z budżetu centralnego. Bardzo proszę, pani minister, o odpowiedź. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Katarzyna Lubnauer, poseł niezrzeszony. *(Poruszenie na sali)*

Posel Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Pani Marszałek! Ta opowieść o tej ustawie dokładnie przypomina stary dowcip o kozie. Najpierw należy kozę przyprowadzić i spowodować, żeby życie do niczego się nie nadawało. Potem, jak wyprowadzimy kozę, już będzie lepiej. Dokładnie tak wygląda ta ustawa. Najpierw popsuto czas awansu zawodowego i ocenę pracy nauczyciela, a teraz ktoś to naprawia i cieszy się, że coś osiągnął. Trudno być dumnym z tego, że próbuje się naprawić coś, co się popsło.

Oczywiście ustawa zawiera rozwiązania związane z płacami nauczycieli. Zdajemy sobie sprawę, że od kilku lat obserwujemy wysoki wzrost gospodarczy. Ten wzrost gospodarczy nie jest oczywiście, wbrew temu, co sądzą politycy PiS-u, zasługą tego rządu. Jest on zasługą faktu, że po pierwsze, od dawna mamy dobrze ustawioną gospodarkę, a po drugie, jest ogólna światowa koniunktura. Mamy wzrost gospodarczy i rzeczą naturalną jest fakt, że nauczyciele, tak samo jak pracownicy całej gospodarki, chcą uczestniczyć w tym wzroście na równi z tymi, którzy pracują w przemyśle, w gospodarce i w różnych innych dziedzinach. W związku z tym podwyżka, którą

proponujemy, jest niewystarczająca. Jest nieadekwatna do tego, jak rosną płace poza sferą budżetową.

Pamiętajmy o tym, że nauczycielom oddajemy to, co mamy najcenniejsze: nasze dzieci, naszą przyszłość. W związku z tym warto, żeby uczyli najlepsi, a najlepszym trzeba najlepiej płacić. Jeżeli jeden z profesorów informuje, że żaden absolwent, który ukończył matematykę na Uniwersytecie Warszawskim, nie zdecydował się na pracę w szkole, to musimy zdać sobie sprawę, że najlepsi nie idą do edukacji. Obecnie trwają już przymiarki dotyczące przyszłego roku i wygląda na to, że w Warszawie brakuje kilkuset, kilku tysięcy nauczycieli. Tak jest w całej Polsce. W całej Polsce brakuje nauczycieli przedmiotów przyrodniczych, zawodowych. Jeżeli nauczycielom tych przedmiotów mało się płaci, to trudno oczekiwać, że zdecydują się oni pracować w edukacji, jeżeli mogą znaleźć pracę poza nią.

To jest kwestia wysokości zarobków. Jest jeszcze jedna kwestia i podstawowe pytanie: Na czyj koszt? Cała ta ustawa... Wygląda na to, że chcecie państwo wprowadzić podwyżki rękami samorządów. Nie dziwię się, że ten projekt jest projektem poselskim, a nie projektem rządowym. Projekt rządowy wymagałby większej dbałości, wymagałby wskazania źródeł finansowania, pozycji w budżecie. Wymagałby też konsultacji i zapytania samorządowców, co sądzą na temat tego, że mają zapłacić za obietnice rządu. Jeżeli takie zmiany wprowadza się za pomocą projektu poselskiego i robi się to w takim tempie, że nie ma nawet czasu na wpłynięcie opinii ze strony samorządowców, to może uda się ukryć fakt, że samorządy mają za to zapłacić. Państwo bardzo często mówią, że samorządy mają większe dochody. Zwiększyły się dochody samorządów, bo lepiej funkcjonuje gospodarka. No dobrze, ale budżet państwa ma też dużo większe dochody. Wynika to z faktu, że jeżeli gospodarka się rozwija, to dochody z VAT-u, z PIT-u, właściwie ze wszystkich podatków, są wyższe. Mniej trzeba dopłacać do ZUS-u. W związku z tym dlaczego zabieracie samorządom możliwość rozwoju w okresie koniunktury i wychodzicie z założenia, że mają pokrywać ze swoich pieniędzy zobowiązania, które wy zaciągacie?

Mamy ustawę, która naprawia to, co zepsuliście. Mamy ustawę, która daje podwyżki, ale dużo niższe w porównaniu do tego, jak wzrastają pensje w gospodarce, mamy ustawę, która wprowadzana jest na koszt samorządów, mamy ustawę, która przywraca formę płacenia, np. tę na start, którą poprzednio zabraliście przez zabieranie dodatków, i mamy się cieszyć. Powiem tak: możemy ją poprzeć, ale na pewno nie będziemy się cieszyć. Poprzemy ją, ponieważ uważamy, że wychowawcom rzeczywiście należy się te 300 zł za wychowawstwo. Szkoda, że na koszt samorządów. Poprzemy ją dlatego, że nauczycielom należy się jakakolwiek podwyżka. Szkoda, że jest tak niska. Poprzemy ją, ponieważ uważamy, że dotychczasowy system awansu nauczycieli był lepszy. Szkoda, że go

Posel Katarzyna Lubnauer

popsuliście. Poprzemy ją dlatego, że naprawiacie swoje błędy. Szkoda, że nie słuchaliście nas wtedy, kiedy mówiliśmy wam, że błędzicie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Paulina Hennig-Kloska, poseł niezrzeszona.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Pani Marszałek! Pani Minister! Panie i Panowie Posłowie! Ponieważ temat pieniędzy przeznaczonych na podwyżki wprowadzane ustawą pojawiał się bardzo często i pojawiło się wokół niego wiele nieprawdziwych informacji, to jako poseł zasiadająca w Komisji Finansów Publicznych chciałabym powiedzieć wyraźnie: pani minister, w budżecie na rok 2019 żadnych pieniędzy na te podwyżki nie uwzględniono i pani świetnie zdaje sobie z tego sprawę. Mało tego, żadna zmiana planu finansowego Ministerstwa Zdrowia nie była rozpatrywana przez Komisję Finansów Publicznych. Mówienie, że te pieniądze zostały w budżecie na ten moment zabezpieczone, jest na pewno nieprawdą i proszę tej nieprawdy nie powtarzać. W budżecie centralnym nie ma pieniędzy zabezpieczonych na podwyżki dla nauczycieli we wrześniu. Te pieniądze nie były zabezpieczone na początku roku. Komisja finansów do tej pory nie otrzymała z Ministerstwa Edukacji Narodowej żadnego wniosku o zmianę planu finansowego w tym zakresie.

Luka w subwencji oświatowej wielu samorządów sięga już 40–50%. Przerzuciliście na samorządy koszt reformowania, a w zasadzie to deformowania oświaty, i przygotowania jej pod nowy system wprowadzony 2 lata temu. Teraz obciążacie samorządy kosztem podwyżek dla nauczycieli. Mam pytanie: Czy faktycznie 9,6% to maksymalna wartość podwyżki, jaką można było dać nauczycielom? Gdyby nauczyciele, tak jak inni pracownicy administracji, otrzymywali podwyżki adekwatne do wzrostu gospodarczego, pani minister, to za ostatnie 4 lata mogliby spokojnie dostać ponad 20-procentowe podwyżki. Nie dostali, bo rząd Prawa i Sprawiedliwości od początku kadencji oszczędza na pracownikach sfery budżetowej i wydaje pieniądze, które im się należą, na zupełnie inne cele. Dzisiaj znowu doprowadzacie do tego, że koszty związane z podwyżkami dla nauczycieli przerzucacie na samorządy, przez co samorządowcy nie będą mieli pieniędzy na podwyżki w placówkach bezpośrednio im podległych. Te podwyżki faktycznie są realizowane z budżetu samorządowego, co rodzi

konflikty pomiędzy osobami zatrudnionymi w oświacie a osobami zatrudnionymi np. w pomocy społecznej, gdzie pensje również są niskie i wymagają podwyższenia. Dochodziło tam już również do strajków. Tak nie można zarządzać sferą administracyjną, pani minister. To jest rzecz niedopuszczalna.

W trakcie strajku przedstawiciele Ministerstwa Edukacji Narodowej bardzo wiele mówili o rozwiązaniach systemowych. Dzisiaj o podwyżkach dla nauczycieli trzeba mówić, ale z uwzględnieniem pewnych potrzebnych w szkole zmian systemowych. Mówiło się m.in. o zmniejszeniu oddziałów. I co z tymi zmianami? Pani minister, wprowadzacie podwyżki, przerzucacie te koszty na samorządy, a o zmianach systemowych w ogóle nie ma mowy. Dzieci dalej będą siedzieć w zatłoczonych szkołach, będą uczyć się w systemie zmianowym do późnych godzin wieczornych, będą siedzieć w zatłoczonych świetlicach, będą uczyć się z przeładowanych materiałem programów edukacyjnych. Ministerstwo w ogóle zakończyło o tym dyskusję. A przerzucanie dzisiaj na samorządy kosztów realizacji podwyżek dla nauczycieli sprawi, że zabieriecie samorządom pieniądze, które mogą przeznaczyć na inwestycje w oświacie, np. infrastrukturalne, tak bardzo potrzebne dzisiaj, kiedy szkoły są tak zatłoczone. W wielu miastach dzieci siedzą w szkole do późnych godzin popołudniowych, do późnego popołudnia, ucząc się i realizując podstawę programową.

Ostatnie pytanie, pani minister, bo wydawało się, że w trakcie strajku nikt w ministerstwie się tym nie przejmował. Czy przygotowała pani jakikolwiek raport, który pokazał, czy dzieci w tym roku zrealizowały podstawy programowe? Mam dwie córki – jedna uczy się w klasie I, druga w klasie IV – i wiem, jak to wygląda. Wiem, jak trudno było nauczycielom o mobilizację po strajku. I to nie nauczyciele, tylko ministerstwo, lekko podchodząc do problemu, ponosi za to odpowiedzialność. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Kto z pań i panów posłów chce jeszcze zapisać się do zadania pytania?

Zamykam listę.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Marek Krzakała, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

1 minuta.

Posel Marek Krzakała:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Proszę powiedzieć, dlaczego rząd realizuje podwyżki dla nauczycieli kosztem samorządów. Zna pani stanowisko Związku Miast Polskich, który

Posel Marek Krzakała

w raporcie przedstawia rzetelne wyliczenia. Subwencja oświatowa wystarcza ledwo na pokrycie 85% wydatków na płace. Konkretny przykład: Rybnik, miasto na Górnym Śląsku, 133 tys. mieszkańców. Wydatki na zadania oświatowe w 2018 r. – 261 mln zł. Otrzymana subwencja – 158 mln zł. To ledwo 60% wszystkich wydatków. W roku 2019 jest podobnie. Dodatkowo styczniowa podwyżka minister Zalewskiej kosztowała Rybnik 6,6 mln zł, a sąsiedni Wodzisław – prawie 2 mln zł. Planowane podwyżki od września to dla Rybnika obciążenie o kolejne 5,7 mln zł. Łatwo jest, pani minister, dysponować cudzymi pieniędzmi.

Proszę powiedzieć, kiedy rząd weźmie odpowiedzialność za swoje obietnice i sam je sfinansuje. Kiedy uczciwie wyliczy subwencje (*Dzwonek*) dla samorządów? Dlaczego nie chcecie wskazać źródeł finansowania? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Ryszard Wilczyński, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Ryszard Wilczyński:

Pani Marszałek! Pani Minister! System edukacji w Polsce funkcjonuje w zasadzie dzięki samorządom, które do każdej złotówki subwencji dokładają kolejne 50 gr. Taka jest prawda. Również proponowane przez państwa podwyżki nie są zapłacone w pełni. Wczoraj w komisji usłyszeliśmy, że za rok 2018 do samorządów nie dotarło 600 mln zł subwencji.

Teraz pytanie o ten rok, o podwyżki od września. Jaka to będzie kwota? O ile zostanie zwiększona subwencja oświatowa? Kiedy samorządy się dowiedzą, czy ta subwencja będzie zwiększona i o ile? Kiedy do samorządów zaczną docierać środki? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Ryszard Galla, poseł niezrzeszony.

Posel Ryszard Galla:

Pani Marszałek! Pani Minister! Szanowni Państwo! Nie będę tutaj wyjątkiem, także będę pytał o kwestie finansowe. Zacznę od tego, że pan poseł Dolata jako przedstawiciel wnioskodawców – szkoda, że to posłowie złożyli projekt ustawy, a nie minister-

stwo – dokonał takiego szczegółowego wyliczenia, ile poszczególni nauczyciele będą zarabiali miesięcznie. Ja natomiast chciałbym zadać pani minister pytanie, czy państwo dokonaliście podliczenia, ile te podwyżki będą kosztowały sektor oświaty ogółem. Czy państwo macie źródło pokrycia tych kosztów? Czy uzgodniliście z samorządami sposób ich pokrycia? Czy to będzie tak, jak powiedzieli moi przedmówcy, że samorządy sobie poradzą? Tam gdzie mieszkam, samorząd za waszych rządów został оголоzony z 30% gminy (*Dzwonek*), w tym stracił ponad 3 mln z budżetu, przy 30-milionowym budżecie. Proszę mi powiedzieć, jak samorząd ma poradzić sobie z takim zadaniem. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Anna Białkowska, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Anna Białkowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Proponowana podwyżka dla nauczycieli, uzgodniona tylko z jednym ze związków zawodowych, to propaganda rządzących, za którą zapłacą samorządy. Jak ukarać mieszkańców miast, które nie wybrały PiS-u? Długo państwo szukaliście rozwiązania i nagle znaleziono je w Karcie Nauczyciela. Dla mieszkańców nie będzie niższych cen na usługi komunalne, nie dostaną oni nowego parku czy złołka, bo zapłacą za deformę szkolnictwa.

Skąd pomysł na karanie bardziej zaradnych, rzutkich samorządów? Subwencja oświatowa już od dawna nie pokrywa kosztów funkcjonowania dobrego szkolnictwa. Samorządy decydują się na dokładanie kolejnych kwot, bo wiedzą, że wykształcenie jest priorytetem. Pytanie, czy jest priorytetem także dla rządu. Zdecydowanie nie. Tą ustawą, i całą masą (*Dzwonek*) innych ustaw, państwo jasno pokazujecie, że gardzicie dobrą edukacją i gardzicie nauczycielami. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Małgorzata Pepek, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Małgorzata Pepek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani poseł Teresa Wargocka przed chwilą powiedziała z tej mównicy, że reforma edukacji wpłynęła pozytywnie na sytu-

Posel Małgorzata Pępek

ację nauczycieli. To kiepski dowcip z pani strony, pani poseł. Nauczyciele pracują w kilku szkołach, żeby mieć cały etat, i powinni być należycie wynagradzani.

Mam kilka pytań. Dlaczego tak niska podwyżka? Platforma Obywatelska proponuje 30%. Ponadto nie wskazano źródeł finansowania. Mówicie o przesunięciach w budżecie, a de facto znowu zostawicie samorządy z tym problemem. Na czym będzie polegać rozdysponowanie subwencji oświatowej, biorąc pod uwagę kondycję finansową samorządów? To jakieś nieporozumienie, pani minister. Czy pani minister ma wiedzę, ile dopłacają jednostki samorządu terytorialnego do oświaty? *(Dzwonek)* Niektóre do 60% budżetu dochodów własnych. Kiedy oddacie 600 mln samorządom w związku z reformą edukacji?

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Proszę kończyć, pani poseł.

Posel Małgorzata Pępek:

Proponujecie podwyżki od września do grudnia – proszę o uzasadnienie tego zapisu w ustawie, bo nie bardzo rozumiem. Mam nadzieję, że przegracie te wybory. Dlatego taki zapis właśnie wprowadziliście do tej ustawy? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Bardzo proszę, pan poseł Adam Korol, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Adam Korol:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Przed chwilą wystąpiła pani minister Wargocka i powiedziała dość ciekawe zdanie – że ustawa działa świetnie, przywracacie godność nauczycielom. To skąd te strajki? Pytam, bo skoro duża czy większa część środowiska strajkuje, to chyba jednak coś jest nie tak.

Zmieniacie Kartę Nauczyciela, ale co w niej zmieniacie? Przywracacie to, co sami zabraliście, dodatki przywracacie, i to w mniejszej wysokości niż było poprzednio. Przywracacie czy dajecie dodatek na start w wysokości 1 tys. zł, tylko nie mówicie, że zabraliście dodatek na zagospodarowanie, który wynosił w przybliżeniu 4 tys. zł. Wracacie do sprawy okresu awansu zawodowego, czegoś, co też sami zabraliście rok wcześniej, kiedy zaczęła funkcjonować usta-

wa. *(Dzwonek)* Proponujecie podwyżkę, którą wynegocjowaliście z radnym PiS-u – 9,6, a nie dajecie podwyżki o 30%, której oczekuje całe środowisko.

Jeszcze tylko krótko: Czy macie przygotowane na to pieniądze, czy znowu zamierzacie obciążyć tymi kosztami samorządy terytorialne? Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani pośle.

Pani poseł Anna Wasilewska, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Anna Wasilewska:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Wszyscy wiemy, jak ważny i wartościowy jest zawód nauczyciela, będę to powtarzała zawsze i wszędzie, gdyż byłam nauczycielem i wiem, jakie obciążenie spoczywa na nauczycielach i wychowawcach. To oni wykonują trudne zadanie kształcenia naszych dzieci, to od nauczycieli wymaga się dobrego wychowania młodzieży, która obecnie jest coraz mniej zdyscyplinowana. W czasie protestów wszyscy mówiliśmy, że nauczycielom należą się podwyżki. A dlaczego? Żeby właśnie wartościowych, dobrze wykształconych młodych ludzi zatrzymać w szkole, nie pozwolić, żeby szli do przemysłu, bo przecież tych młodych ludzi trzeba gruntownie przygotować do wykonywania zawodu.

Platforma Obywatelska proponowała od dawna w dyskusjach w komisji 30% do podstawy wynagrodzenia. To tyle mniej więcej, o ile walczyli nauczyciele w czasie protestów. Dlaczego rząd daje tylko 9,6%? Bo mówi, że nie ma pieniędzy. *(Dzwonek)* Ale przecież na inne rzeczy są pieniądze. A może wystarczyłoby kupić jednego myśliwca mniej od Amerykanów i byłoby pieniądze dla wszystkich nauczycieli? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Zofia Czernow, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Zofia Czernow:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pani Minister! Z uzasadnienia do projektu ustawy wynika, że celem ustawy jest w szczególności zapewnienie rozwiązań zmierzających do podniesienia prestiżu zawodu nauczyciela. I, dalej, wzmocnienie prestiżu zawodu nauczyciela jest najważniejszym priorytetem polityki

Posel Zofia Czernow

oświatowej państwa. Wielkie słowa, niestety nieprawdziwe. Prestiż zawodu nauczyciela buduje się latami i konsekwentnie. Kto w ostatnim czasie, jeśli nie rząd, wielokrotnie upokorzył nauczycieli, nie chcąc z nimi rozmawiać, nie szanując ich pracy, nie licząc się z ich zdaniem w sprawie edukacji? Kto? – pytam. Nauczyciele doskonale o tym wiedzą. I pytanie: Czy samorządy otrzymają subwencję oświatową, która w całości pokryje skutki tej ustawy, i kiedy to nastąpi? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Wojciech Król, Platforma Obywatelska
– Koalicja Obywatelska.

Posel Wojciech Król:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Po pierwsze, pragnę zapytać na wstępie, dlaczego ta podwyżka jest tak niska, tak symboliczna i nawet nie przekracza 10%. Jak pani ustosunkuje się do propozycji, która padła w komisji z klubu Platformy Obywatelskiej – Koalicji Obywatelskiej, żeby podwyżka wynosiła 30%? Wówczas byłaby ona odczuwalna dla nauczycieli. Po drugie, analizując zapisy ustawy, dostrzegam, że ta podwyżka została przyznana na czas określony, do 31 grudnia. I należy zadać w tym miejscu pytanie: Co po 31 grudnia? Jaką podwyżkę otrzymają nauczyciele? Czy ta podwyżka będzie utrzymana? I, po trzecie, w trosce o budżety samorządów, tak mocno obciążone, tak mocno obciążone również wydatkami na oświatę, pytam, w jaki sposób rząd zamierza im zrekompensować realizację zapisów tej ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Pani poseł Krystyna Szumilas, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Krystyna Szumilas:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Ten projekt to przyznanie się do błędu. Przyznaliście się do błędu, bo poprawiacie to, co zepsuła pani minister Zalewska, co sami zepsuliście. Wycofujecie się z bzdurnych przepisów, które wprowadzaliście, nie słuchając opozycji, nie słuchając tego...

(Głos z sali: A pani nie popsuka, pani poseł?)

...co mówili do was nauczyciele, co mówili do was rodzice i samorządowcy. Robicie to w bardzo szybkim tempie. Dostaliśmy projekt 2 dni temu.

Ten projekt zmienia też przepisy dotyczące komisji dyscyplinarnych. Nowe przepisy są tak sformułowane, że istnieje podejrzenie, że nie chodzi o dobro dziecka, ale o stworzenie dodatkowego bata na strajkujących nauczycieli.

Pani Minister! Naprawdę nauczyciele mają prawo strajkować w obronie swojej godności, w obronie polskiej szkoły. Tak prowadzicie *(Dzwonek)* z nimi rozmowy, że podpisujecie porozumienia sami z sobą. Nie wpisujecie do ustawy dodatkowych przepisów mających za zadanie zastraszyć nauczycieli. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Krystyna Wróblewska, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Krystyna Wróblewska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Dodatek za wychowawstwo w całej Polsce w zależności od zasobności samorządu był bardzo różny, był minimalny, ale też były samorządy, które wypłacały dużo wyższy dodatek za wychowawstwo, mimo że nauczyciele wykonywali tę samą pracę. Bardzo cieszę się, pani minister, że został ustalony minimalny dodatek za wychowawstwo w wysokości 300 zł.

I tutaj mam pytanie: Jaka jest tego skala, ilu nauczycieli otrzyma właśnie ten dodatek 300 zł, ilu nauczycieli uzyska wyższy dodatek, niż mieli do tej pory? Bardzo serdecznie dziękuję i bardzo cieszę się, że klub PO–KO poprze tę ustawę, bo podwyżki dla nauczycieli są zasadne, a państwo bardzo długi czas ich nie dawali. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan poseł Stefan Romecki, Kukiz'15.

Posel Stefan Romecki:

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Szanowna Młodzieży na Galerii! Dlaczego przyjęto takie rozwiązanie dotyczące dodatku za wychowawstwo w wysokości 300 zł miesięcznie, a koszty tego rozwiązania muszą ponieść samorządy? Nie pytano samorządów o to, czy mają na to środki.

Posel Stefan Romecki

To 300 zł powinno być zwrócone z subwencji oświatowej, a powyżej tej kwoty samorząd powinien sam znaleźć środki. Nie można wszystkich obciążeń przenosić na samorządy.

Pamiętam, jak sam chodziłem do szkoły. Nauczyciele mieli godnie płacone, mogli godnie żyć, a w szkole były różne kółka zainteresowań czy SKS-y, młodzież miała zajęcia po lekcjach i mogła się rozwijać, ale za takie zajęcia trzeba niestety nauczycielom zapłacić, żeby nauczyciele i ich rodziny mogli godnie żyć. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Elżbieta Gapińska, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Elżbieta Gapińska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałabym przypomnieć kolegom i koleżankom z PiS-u, że rząd Platformy Obywatelskiej i PSL-u w latach 2008–2012 podniósł uposażenia nauczycieli o 45%. Przypomnę: działo się to w okresie, kiedy nie było koniunktury na rynkach światowych, nie rosło PKB tak, jak rośnie w tej chwili.

W związku z tym, że państwo macie lepszą sytuację budżetową i dajecie podwyżki różnym grupom, dajecie różnego rodzaju dodatki socjalne, wypadłoby pomyśleć również o nauczycielach, ale dać im godną dla tego zawodu kwotę, bo przypomnę, że nauczyciele wychowują nasze dzieci, dbają o nasze dzieci. To jest przyszłość Polski, tak? Jakich mamy nauczycieli, takich potem mamy wychowanków. Proszę państwa, te pieniądze są po prostu niegodne.

Dlatego jeszcze raz apeluję do państwa, żebyście państwo zgodzili się na naszą propozycję podniesienia o 30% uposażenia nauczycieli. *(Dzwonek)* Jest to godna kwota. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję, pani poseł.

Pani poseł Joanna Fabisiak, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Joanna Fabisiak:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Chciałabym spytać o środki przeznaczone dla na-

uczycieli wychowawców. To dotyczy przede wszystkim wychowawców klas, ale przecież funkcję wychowawcy pełni wiele osób w różnorodnych jednostkach. Są to zakłady wychowawcze, są to domy, w których pomaga się młodzieży. Co z tymi wychowawcami?

Potem prosiłabym o dokładną odpowiedź na następujące pytania. Po pierwsze, jaka grupa wychowawców będzie tym objęta? Czy to tylko nauczyciele szkolni, czy również inni? Po drugie, czy rozporządzenie określa kryteria, jakiego... Jest wychowawstwo i wychowawstwo. Sam fakt wychowawstwa nie dookreśla potrzeb, a te potrzeby są ogromne. Jeśli spojrzymy na kondycję, na klimat szkoły, na to, co w szkole się dzieje, dzięki temu dodatkowo z pewnością można będzie poprawić tę sytuację, ale muszą być określone kryteria, które będzie musiał spełniać nauczyciel. *(Dzwonek)*

I wreszcie jeden wniosek i jedna rada. Szanowni państwo, skoro nie najlepiej radzicie sobie z finansami, regularnie przerzucacie te finanse na samorząd, to może trzeba zmienić konstrukcję budżetu i więcej środków z budżetu państwa przekazać samorządowi? Nie będzie wówczas problemu z przerzucaniem pieniędzy, bo samorząd dostanie je przy podziale budżetu państwa. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Joanna Borowiak, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Joanna Borowiak:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Posłowie PO–KO, kiedyś Platformy, dziś z sejmowej mównicy troszczą się o nauczycieli. Tej troski jakoś nie było widać, kiedy odpowiadaliście państwo za resort edukacji.

(Posel Elżbieta Gapińska: Było, było.)

12% podwyżki w latach 2008–2012, przez kolejne lata 0%.

(Posel Krystyna Szumilas: Jakże 12%? Pani poseł, kłamstwo. 50%.)

Nie tylko dla nauczycieli, ale też dla całej sfery budżetowej. To obraz troski Platformy o nauczycieli i ich status. Dzisiaj, kiedy realizujemy porozumienie zawarte z oświatową „Solidarnością”, państwo posłowie z Platformy mówią, że za szybko, że nie takim projektem, że powinien być inny projekt, i składają propozycję rozwiązań. Wtedy kiedy jesteście państwo w opozycji, macie lekarstwo na wszelkie bóleczki systemu edukacji i nie tylko. My słuchamy nauczycieli, słuchamy związkowców. Chcemy podniesienia prestiżu zawodu nauczyciela.

Posel Joanna Borowiak

Szanowni Posłowie Opozycji! Czyny, nie słowa. Przed chwilą pani poseł z PO–KO powiedziała, że te pieniądze, które rząd Prawa i Sprawiedliwości proponuje, są niegodne.

(*Głos z sali:* Proszę nie krzyczeć. Niech się pani uspokoi.)

To ja zapytam. 0% podwyżki (*Dzwonek*) to była godna propozycja Platformy? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Pani poseł Lidia Burzyńska, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Lidia Burzyńska:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Posłowie PO–KO tak bez żadnego zażenowania używają takich słów, że to, co robimy, to jest propaganda, oświata powinna być priorytetem, prestiż nauczyciela buduje się latami. Tak, proszę państwa. Tylko jakoś nie dostrzegam budowania prestiżu nauczyciela, kiedy państwo rządziście. Oto kilka przykładów.

(*Posel Krystyna Szumilas:* Wtedy nauczyciele nie uciekali ze szkoły, nie strajkowali.)

Ponad 2,5 tys. zlikwidowanych szkół wtedy, kiedy pani była ministrem, 43 tys., szanowna pani, nauczycieli straciło pracę. Ministerstwo zostało zamienione...

(*Głos z sali:* Nie krzycz.)

...w wydawnictwo i był wydawany jedyny słuszny podręcznik. Idźmy dalej. Nauczyciele pracowali z dziećmi na świetlicy za darmo, zmuszano niemalże nauczycieli do pańszczyźnianej pracy. Był zakaz sprzedawania – to kuriozum – drożdżówek. Dzieci przemycały do szkoły sól i inne przyprawy.

(*Głos z sali:* Ależ głupoty pani opowiada.)

Były tajne komplety w przedszkolach, ponieważ dziecko (*Dzwonek*) w oddziale przedszkolnym nie powinno uczyć się czytania i pisanie. To jest budowanie przez państwa prestiżu zawodu nauczyciela. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

I bardzo proszę sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej panią minister Marzenę Machałek.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Marzena Machałek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Cieszę się bardzo, że posłowie wykazali się inicjatywą i zgłosili projekt, który pozwoli na wypłatę wynagrodzenia nauczycie-

lom w trybie pilnym, czyli zgodnie z umową, która podpisaliśmy z „Solidarnością” nauczycielską. Ale myślę, że warto odnieść się tutaj do pewnego kontekstu, czyli tego wszystkiego, co wokół pytań, ale do pytań też się odniosę, padało.

Przede wszystkim należy powiedzieć, w jakiej sytuacji zastaliśmy polską edukację. Tutaj padły pewne stwierdzenia. Rzeczywiście w wyniku dyskusji, w wyniku zasięgnięcia opinii Polaków wiedzieliśmy, że jest bardzo potrzebna reforma. My przede wszystkim słuchaliśmy Polaków. I taką reformę przeprowadziliśmy. Ona była niezbędna, konieczna, przede wszystkim po to, by uspołnić wychowanie i kształcenie, by odwrócić proces demontażu liceów ogólnokształcących, by przywrócić wolność rodzicom, jeśli chodzi o wysyłanie dzieci do szkół. My rzeczywiście nauczycieli i rodziców słuchamy, stąd jeśli nawet jakąś zmianę wprowadzaliśmy, a nie spotkała się ona z akceptacją – już odpowiadam na pytania – jeżeli zmiany dotyczące awansu zawodowego i oceny się nie spotkały z akceptacją, my się po prostu z takich zmian wycofujemy. Niczego nie forsujemy na siłę. Natomiast to, co daje reforma, oprócz poprawy jakości edukacji, to jest naprawdę to, że ratujemy miejsca pracy dla nauczycieli. To jest ponad 20 tys. nowych etatów nauczycielskich. I warto, żeby to wybrzmiało.

To jest też tak, że tu wybrzmiewa bardzo mocno – słyszymy to – że te podwyżki są za małe. Pytano, dlaczego tak mało. No więc powiem tak. Rzeczywiście 21% w stosunku do marca 2018 r. to może jest i mało, ale jest to zdecydowana, znaczna podwyżka. I warto to powtarzać. Tą podwyżką może nie załatwiamy wszystkich problemów nauczycielskich. Mamy tego świadomość. Uważamy, że nauczyciele powinni godnie zarabiać, i uważamy, że od nauczycieli zależy jakość nauczania i przyszłość naszych dzieci, i bardzo mocno też o tym mówimy. Ale ze względu na tę przerwę od 2012 r. w podnoszeniu pensji nauczycieli trudno było jednym ruchem to naprawić. Przypomnę też, że to, co myśmy zastali w 2016 r., to był wasz budżet. W 2017 r. nastąpiło lekkie drgnięcie oraz zapowiedź podwyżki wynagrodzeń nauczycieli. I zgodnie z zapowiedzią zaplanowaliśmy realizację tych podwyżek, ale w związku z tym, że było tu niezadowolenie strony społecznej, przyspieszamy wypłatę podwyżek oraz zwiększamy te podwyżki. Z tego względu potrzebny był, powtarzam, tryb pilny uchwalania tej ustawy, by nie czekać z wynagrodzeniami.

Należy też powiedzieć, że dotyczy to i systemu awansu, i sposobu wynagradzania nauczycieli. Warto tutaj podkreślić taką rzecz, że rzeczywiście tak jest, że wiele środowisk, także Najwyższa Izba Kontroli podkreśla potrzebę zmian. Podkreślają to też uczestnicy obrad okrągłego stołu. Jednak zdajemy sobie sprawę, że wszelkie zmiany dotyczące awansu i pensum nauczycieli muszą być wypracowane w dyskusji i w ramach kompromisu i niczego nie będziemy robić wbrew środowisku. Natomiast taka rozmowa, jak myślę, bardzo poważna jest zwyczajnie przed nami.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzena Machałek

Chcę także tutaj dodać, że, czego państwo nie podkreślać, przeprowadzamy – jesteśmy w trakcie, przegłosowaliśmy to – reformę kształcenia branżowego, reformę kształcenia zawodowego, reformę, za którą państwo też głosowaliście. Ta reforma przebiega w sposób planowy. A warto też powiedzieć, co zastaliśmy. 30–40% absolwentów szkół zawodowych, dzisiejszych branżowych, ale wtedy jeszcze zawodowych i techników, tak naprawdę trafiało na bezrobocie. I też jest tak, że wszystko, co wprowadzamy, nie przyniesie od razu pozytywnych zmian. Na to trzeba czasu, by owoce tych zmian, owoce reformy zauważyć.

Ale to, że nie ma zwolnień, że odtwarzamy licea, że nie likwidujemy szkół, to są rzeczy, które były dla nas bardzo ważne. Ja pamiętam też tutaj dużą dyskusję. Sama w niej mocno uczestniczyłam wtedy jako przedstawiciel Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Mówiliśmy, że jest potrzebny dobry nadzór, że nie wolno likwidować kuratoriów, nie wolno likwidować nadzoru. Przywróciliśmy te rzeczy. Jesteśmy konsekwentni. Dyskutujemy z Polakami i przygotowujemy program, który realizujemy. Jeśli zrealizujemy bardzo dużą operację, jaką jest reforma kształcenia, to oczywiście wszystkich to będzie kosztowało dużo, dużo trudu.

Jest pytanie, które tutaj mocno wybrzmiewało: Skąd pieniądze na podwyżki? A więc pieniądze na podwyżki dla nauczycieli w wysokości 9,6% będą zagwarantowane w ramach przesunięć w budżecie. I nie dotyczy to, jak mówiła pani poseł z komisji budżetowej, budżetu ministra zdrowia – myślę, że to było przejęzyczenie – ale też nie ministra edukacji, tylko jest to 82 część budżetowa, 758 dział. I tam zostaną zapewnione pieniądze według wyliczeń. Jest to ponad... To znaczy te podwyżki i wszystkie te zmiany będą kosztować ponad 1 mld. Będą one w większości pokryte ze zwiększonej subwencji. Ta subwencja będzie wynikała nie ze zmian w budżecie, tylko z przesunięć budżetowych, i będzie to przeprowadzone przez komisję finansów. A więc to są te uzgodnienia, które mamy z ministerstwem finansów i z panem premierem, w związku z tym mogliśmy takie zmiany zaproponować.

Jeśli chodzi o wychowawstwo, o osoby uprawnione do otrzymywania dodatku za wychowawstwo, to my niczego nie zmieniamy, ale warto powiedzieć, że ta podwyżka, tutaj mówił też o tym poseł sprawozdawca Dolata, dotyczyć będzie tych, którzy są uprawnieni, tj. 97% nauczycieli wychowawców otrzyma w różny sposób, ale jednak zdecydowany, zwiększony dodatek za wychowawstwo. I to jest to, co zawsze podkreślaliśmy, czyli chodzi o docenienie wychowawczej roli szkoły, docenienie roli wychowawcy.

Myślę, że też nie można tak mówić – i ja się z tym nie mogę zgodzić – stawiać tak sprawy, że jest rząd, jest samorząd i jedni finansują oświatę, a inni do niej dopłacają. Wszyscy inwestujemy w oświatę, wszyscy inwestujemy w edukację. To prawda, że te wydatki rosną i w budżecie państwa, i w budżecie samorządów, ale to są proporcje mniej więcej takie: 70 – państwo, 30 – samorząd. Oczywiście bywa i więcej, i mniej, ale to są mniej więcej średnie proporcje.

Warto też powiedzieć, że w sposób zdecydowany poprawiła się kondycja samorządów, ale wiemy, że nie wszystkich, dlatego też nie zależy to, jak mówią tutaj niektórzy posłowie, od tego, jakim ktoś jest gospodarzem w samorządzie, tylko po prostu zależy to od sytuacji gospodarczej, usytuowania, lokalizacji. Zupełnie inaczej mają się pewne gminy blisko Warszawy czy Wrocławia, a inaczej gminy gdzieś daleko, np. małe gminy w dawnym województwie jeleniogórskim. I te gminy bardzo mocno inwestują w edukację i trzeba je wesprzeć właśnie przez przyjrzenie się modelowi finansowania edukacji w ramach subwencji, stąd jest tylko zapis, który to w tej ustawie o finansach samorządów sygnalizuje, że będziemy, oczywiście przy opiniowaniu samorządów, uzgadniać tak subwencję, by uwzględnić też sytuację finansową samorządów, bo rzeczywiście są takie samorządy, które mogą bardzo dużo, mogą sobie pozwolić na duże wydatki, duże wydatki na oświatę, a są i takie, w wypadku których chcielibyśmy, żeby te wydatki miały, i trzeba je zwyczajnie w świecie wesprzeć. Tak samo jesteśmy gotowi do rozmowy o takim podziale subwencji, który będzie uwzględniał nie tylko w algorytmie liczbę uczniów, ale także liczbę oddziałów, by wesprzeć te samorządy i te szkoły. Niekoniecznie chodzi o samorządy, bo małe szkoły są w różnych miejscach, a chodzi o to, by nie wspierać dużej liczebności, a mniejszą liczebność klas.

To rzeczywiście przed nami duże wyzwania. Chciałabym jeszcze tutaj... Patrę, jakie były pytania. Głównie było pytanie, skąd będzie finansowanie i dlaczego tak mało. Na tyle dzisiaj... Jeżeli chodzi o odpowiedź na pytanie, dlaczego tak mało, to mogę państwu obiecać, że to nie jest nasze ostatnie słowo. W tej kwestii prowadzimy rozmowy i przygotowujemy dalsze możliwe dla budżetu państwa podwyżki dla nauczycieli.

Wszystkim, którzy popierają tę ustawę, ciesząc się i nie ciesząc, dziękuję. (*Oklaski*)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Stanisław Tyszka)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję, pani minister.

Zapraszam sprawozdawcę komisji pana posła Zbigniewa Dolatę.

Posel Zbigniew Dolata:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Padło tutaj bardzo wiele pytań. Głównie koncentrowały się one wokół kwestii finansowych. Ja chciałem na początku wyjaśnić jedną bardzo istotną kwestię, której, jak myślę, znaczna część państwa posłów po prostu nie rozumie. Otóż prowadzenie szkół to jest zadanie własne jednostek samorządu terytorialnego. Finansowanie tego zadania własnego pochodzi z dwóch źródeł: są to dochody własne JST i subwencja. Czym jest subwencja? Z języka łacińskiego: subventio...

(Posel Paulina Hennig-Kloska: Ale proporcje się zmieniają.)

(Posel Elżbieta Gapińska: Oj, nieładnie, nieładnie.)

Niech pani posłucha, bo pani tego nie wie.

...to jest zapomoga, czyli bezzwrotna, nieodpłatna pomoc państwa udzielana różnym podmiotom: jednostkom samorządu terytorialnego, partiom politycznym. W związku z czym, proszę państwa, naprawdę nie można sprawy stawiać w ten sposób, że to państwo ma utrzymywać oświatę, bo ustawa stanowi inaczej. I teraz padały tutaj pytania dotyczące tego, czy subwencja będzie zwiększona.

(Posel Paulina Hennig-Kloska: Postawmy sprawę jasno: Ile dają samorządy?)

Oczywiście, że subwencja jest zwiększona. Nie będzie, tylko jest zwiększona. Porównajmy. W roku 2015, czyli w ostatnim roku rządów Platformy, było to 40 mld zł, a w roku 2019 – 46 mld zł, czyli subwencja wzrosła w ciągu tych kilku lat o 6 mld zł. I to jest jedna kwestia.

Druga kwestia. Wzrosły dochody własne jednostek samorządu terytorialnego. Porównajmy. W roku 2016 było to 107 mld zł, a w 2018 r. – 124 mld zł. Mogę podać państwu konkretne przykłady poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego i tego, w jakim stopniu wzrósł tam choćby udział w PIT...

(Posel Elżbieta Gapińska: Dobrze, ale co to zmienia? Co to zmienia?)

Jestem posłem z Wielkopolski, mieszkam w Gnieźnie. Udział w PIT Poznania w roku 2015 wyniósł 666 mln zł, w roku 2018 – 879 mln zł, czyli o 213 mln zł więcej. Moje miasto, Gniezno: udział w PIT w 2015 r. wyniósł 45 mln zł, w 2018 r. – 62 mln zł. Spójrzmy na powiaty. Powiat gnieźnieński: udział w PIT w 2015 r. – 22,6 mln zł, w 2018 r. – 31 mln zł, czyli o 8,5 mln zł więcej. Gmina wiejska Gniezno: udział w PIT w 2015 r. – 7,4 mln zł, w roku 2018 r. – 11,3 mln zł, czyli blisko o 4 mln zł więcej. Tak więc, proszę państwa, mit o tym, że samorządy mają jakieś ogromne problemy z finansowaniem zadań oświatowych, jest absolutnie nieuprawniony.

(Posel Elżbieta Gapińska: A samorządy finansują tylko oświatę?)

Państwo doskonale o tym wiecie. Słyszę udzielane z tej trybuny wypowiedzi, że lepiej przeznaczać środki budżetowe samorządów na inwestycje infrastrukturalne niż na oświatę. To jest moim zdaniem naprawdę niedopuszczalne, bo przecież środki przeznaczone na oświatę są najlepszą możliwą inwestycją. To jest inwestycja w naszą młodzież, w nasze dzieci. Nie ma lepszej inwestycji.

(Posel Elżbieta Gapińska: To niech rząd inwestuje, jak to jest taka dobra inwestycja.)

Jeśli rady gmin, rady powiatów decydują, na co wydać środki, to powinny oceniać, co jest najbardziej istotne z punktu widzenia mieszkańców, którzy ich wybierają.

(Posel Elżbieta Gapińska: Tak samo jak rząd, panie posle.)

Mieszkańcy wybierają ich również po to, aby finansowali zadania oświatowe, ponosili z tego tytułu koszty. Jest to, jak powiedziałem, najlepsza możliwa inwestycja. Tak więc po pierwsze, jeśli chodzi o źródła, to nie jest tak – o czym mówiła pani minister – że koszty podwyżek przerzucamy na jednostki samorządu terytorialnego. Jest to nieprawda. Środki na te podwyżki są zapewnione w budżecie państwa...

(Posel Krystyna Szumilas: Gdzie?)

Mówiła o tym pani minister.

(Posel Krystyna Szumilas: W którym miejscu?)

Teraz kolejna kwestia. Pan poseł Galla pytał o to, ile będą kosztowały podwyżki. Pani minister powiedziała, że powyżej 1 mld zł, 1,2 mld zł. Pan poseł Galla, jeśli już przy jego pytaniach jesteśmy, wskazał jako przykład kłopotów samorządów z finansowaniem zadań oświatowych gminę Komprachcice, bo tam mieszka, ale to jest akurat szczególny przykład, bo ta gmina została zmniejszona, więc i środki, którymi dysponuje urząd gminy, są po prostu mniejsze. Inne gminy, powiaty i województwa są beneficjentami wzrostu gospodarczego, który mamy dzięki rządowi Prawa i Sprawiedliwości.

Kolejne pytania. Pani poseł Wróblewska pytała, jaki procent nauczycieli otrzyma wyższy dodatek za wychowawstwo. Będzie to ogromna większość, 97% nauczycieli otrzyma ten wyższy dodatek, bo tylko w przypadku 3% nauczycieli ten dodatek wynosi powyżej 300 zł, a takie minimum wprowadzamy w tej nowelizacji.

Kolejne pytanie. Pan poseł Krzakała... Na to już odpowiadałem. Pytanie dotyczyło tego, dlaczego rząd realizuje podwyżki kosztem samorządów. Jak już powiedziałem, nie odbywa się to kosztem samorządów.

Pani poseł Małgorzata Pepek pytała, dlaczego ta podwyżka jest tak niska. Takie pytanie z ust pani poseł, polityka, posła, który jest tutaj nie pierwszą kadencją... Pani poseł była w parlamencie w czasach rządów Platformy i PSL, w czasach, kiedy płace w sferze budżetowej były zamrożone. Dzisiaj dajemy podwyżkę rzędu 15% w skali roku 2019. Jest to, tak jak powiedziałem, największa podwyżka w historii.

Posel Zbigniew Dolata

Nigdy żaden inny rząd nie dał mojemu środowisku, moim koleżankom i kolegom nauczycielom większej podwyżki.

(*Posel Krystyna Szumilas*: Ale przez 3 lata marnie dawaliście. Teraz gonicie.)

Teraz pytanie pana posła Wojciecha Króla, który obawia się, że podwyżka będzie wypłacana tylko do 31 grudnia. Panie pośle, uspokajam. To jest podwyżka, która przechodzi oczywiście na kolejne lata, i tak jak powiedziała pani minister Marzena Machałek, ministerstwo edukacji i rząd pracują nad tym, aby w kolejnych latach, oczywiście jeśli wyborcy ponownie zaufają Prawu i Sprawiedliwości, w co głęboko wierzę, były kolejne podwyżki, w latach 2020, 2021, 2022 itd., itd.

Pani poseł Krystyna Szumilas. Właściwie to nie było pytanie, tylko takie stwierdzenie, że zbyt szybko ta ustawa jest procedowana. To jest kwestia ocenna, czy zbyt szybko. Myślę, że z punktu widzenia nauczycieli akurat w sam raz. Bo chyba o to chodzi nam wszystkim, aby te podwyżki można było wypłacać od 1 września, w związku z czym trzeba było nad tą ustawą tak procedować, żebyśmy zdążyli na czas z wypłaceniem nauczycielom tych środków. Więc myślę, że ten zarzut jest chybiony. I pojawił się też w ustach pani poseł Szumilas zarzut, że wycofujemy się z własnych pomysłów.

(*Posel Krystyna Szumilas*: A co, a nie wycofujecie się?)

Ja powiem, nawiązując do tego, o czym mówiła już pani minister Machałek, że naprawdę trzeba doceniać to, że potrafimy się wycofać z rozwiązań, które się nie sprawdziły, w odróżnieniu od formacji, którą pani poseł Szumilas reprezentuje i która nigdy się nie wycofywała z zupełnie fatalnych pomysłów, chociażby z podwyższenia wieku emerytalnego, z narzucenia obowiązku szkolnego 6-letnim dzieciom. Wtedy Polacy mobilizowali się, zbierali podpisy pod wnioskami o referendum. Te podpisy po prostu wyrzucaliście do kosza. I efekt polityczny był taki, że przegraliście wybory w 2015 r.

(*Posel Krystyna Szumilas*: 900 tys. podpisów w sprawie gimnazjów wyrzuciliście do kosza.)

My wsluchujemy się w głosy społeczeństwa, w głosy Polaków i dlatego korygujemy te rozwiązania, które, tak jak powiedziałem, w tym akurat przypadku się nie sprawdziły.

Pozostałe pytania właściwie się powtarzały. To, co jest najistotniejsze, to to, że te podwyżki są konieczne. Na takie stać aktualnie budżet państwa, są najwyższe w historii. Zmierzają do tego, aby zwiększyć prestiż zawodu nauczyciela, a nauczyciel, który będzie odpowiednio zmotywowany, również biorąc pod uwagę wysokość pensji, będzie nauczycielem, który będzie dobrze pracował i będzie dbał o jakość kształcenia, wychowania naszych dzieci. Myślę, że koniec końców wszystkim na tej sali o to chodzi. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję panu posłowi.

I bardzo proszę, pani poseł Paulina Hennig-Kloska w trybie sprostowania.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Pani Minister! Panie Pośle! Pan nie zrozumiał, o czym mówili tutaj posłowie. Jeżeli faktycznie jest tak, co pan zresztą tutaj pośrednio przyznał, że to samorządy będą dawać nauczycielom podwyżki, to proszę nie mówić, że rząd cokolwiek zrobił w ich sprawie.

Pan mówi, że rosną dochody samorządów. Tak, rosną, ale koszty funkcjonowania tych samorządów też rosną. Tam jest szereg pracowników, którym podnoszona jest płaca minimalna, którzy chcą też zarobić więcej i którym trzeba dać podwyżki. Tam są wyższe koszty funkcjonowania związane ze znacznym wzrostem cen mediów, np. chodzi o głośną podwyżkę cen prądu. Za chwilę będziemy płacić więcej za oświetlenie ulic i inne wynikające z tego konsekwencje.

Natomiast przykładowo pan się powoływał na miasto Gniezno. W powiecie gnieźnieńskim subwencja rośnie, tak jak we wszystkich gminach, lawinowo. W 2018 r. powiat dokładał 8 mln zł do oświaty. W 2019 r. jest to (*Dzwonek*) już 10 200 tys. bez podwyżek, bo tych podwyżek w subwencji uwzględnionych nie było. Więc co będą musiały zrobić samorządy? Wygospodarować ze swoich budżetów kolejne środki na ten cel kosztem innych ważnych rzeczy, które nie zostaną zrealizowane w mieście czy gminie.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Zbigniew Dolata.

Posel Zbigniew Dolata:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani poseł Hennig-Kloska jednak niestety nie zrozumiała tej mojej wypowiedzi i to sprostowanie niczego nie wyjaśniło, wręcz przeciwnie. Pani poseł, ja stwierdziłem jednoznacznie – i to jest potwierdzone, proszę się może jednak naprawdę wczytać i w projekt ustawy, i w uzasadnienie – że koszty tej podwyżki to nie będą koszty, które będą ponosiły jednostki samorządu terytorialnego, tylko to są środki zagwarantowane w budżecie państwa. Pani minister Machałek mówiła, jak to wygląda. Proszę słuchać i czytać ze zrozumieniem...

(*Posel Krystyna Szumilas*: Dlaczego nie podajecie gdzie? Jeżeli są, to gdzie?)

...i wtedy pani poseł nie będzie powtarzała w nieskończoność tych nieprawd. (*Gwar na sali, oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz do Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo atomowe oraz ustawy o ochronie przeciwpożarowej (druki nr 3237 i 3503).

Proszę panią poseł Annę Paluch o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Anna Paluch:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa przedstawiam sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo atomowe oraz ustawy o ochronie przeciwpożarowej. Projekt zawarty jest w druku nr 3237, a sprawozdanie komisji – w druku nr 3503.

Projekt skierowano do pierwszego czytania w dniu 20 lutego, a 12 marca odbyło się jego pierwsze czytanie w Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Komisja, po przeprowadzeniu szczegółowych prac nad projektem najpierw w powołanej specjalnie podkomisji, później zaś w pełnym składzie, przedkłada sprawozdanie. Należy zaznaczyć, że dla omawianego projektu z druku nr 3237 w momencie rozpoczęcia prac parlamentarnych nie upłynął termin notyfikacji. W oczekiwaniu na ostateczne stanowisko Komisji Europejskiej zwolniliśmy więc pracę w podkomisji, tak aby ostateczne sprawozdanie podkomisji przyjąć po uwzględnieniu ewentualnych uwag wynikających z notyfikacji. Te jednak nie wpłynęły. Sprawozdanie podkomisji przyjęło 15 maja, a sprawozdanie komisji – 11 czerwca. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa zostało przyjęte 13 głosami za, przy 3 głosach wstrzymujących, a bez głosów przeciwnych.

Wysoka Izbo! Omawiana nowelizacja ustawy ma na celu zapewnienie możliwie najwyższego poziomu bezpieczeństwa jądowego i ochrony radiologicznej w Polsce, tak by dostosować ten poziom do europejskich i światowych standardów. Ustawa wdraża dyrektywę Rady 2013/59/Euratom z dnia 5 grudnia

2013 r. ustanawiającą podstawowe normy bezpieczeństwa dla ochrony przed zagrożeniami wynikającymi z narażenia na działanie promieniowania jonizującego, która uchyla pięć wcześniejszych dyrektyw.

Implementacja dyrektywy 2013/59 wychodzi na przeciw nierozwiązanym dotąd należycie w polskim prawie problemom. Chodzi tu w szczególności o zapewnienie skuteczniejszej kontroli regulacyjnej działalności związanych z narażeniem na promieniowanie jonizujące, wprowadzenie ograniczników dawek promieniowania jonizującego, uregulowanie obrazowania pozamedycznego osób z ogółu ludności, zmiany wartości dawek granicznych dla pracowników w związku z nowymi wynikami badań wpływu promieniowania jonizującego na organizm.

Kolejne problemy to zwiększenie ochrony pracowników zewnętrznych przed promieniowaniem jonizującym, doprecyzowanie obowiązków i uprawnień osób sprawujących wewnętrzny nadzór nad działalnościami, zwiększenie transparentności działań organów dozoru jądowego poprzez udostępnienie społeczeństwu programu kontroli dozorowych. Również zwiększenie świadomości o możliwości zetknięcia się ze źródłem niekontrolowanym, informowanie o działaniach, jakie należy podejmować w takiej właśnie sytuacji, i szkolenia funkcjonariuszy odpowiednich służb, którzy mogą zetknąć się z takimi źródłami promieniowania.

Kolejna kwestia to ochrona przed narażeniem na promieniowanie jonizujące powodowanym przez radon w miejscach pracy, budynkach, lokalach i pomieszczeniach przeznaczonych na pobyt ludzi, która do tej pory nie była uregulowana w polskim prawie.

Następna kwestia to zwiększenie bezpieczeństwa stosowania promieniowania jonizującego w celach medycznych i zapewnienie ochrony przed narażeniem związanym z naturalnie występującymi substancjami promieniotwórczymi, w tym substancjami związanymi z działalnością górniczą.

Wysoka Izbo! Druga wdrażana w omawianym projekcie dyrektywa 2014/87/Euratom z dnia 8 lipca 2014 r. zmieniająca dyrektywę 71 z roku 2009, powstała po katastrofie elektrowni jądowej Fukushima. Ma ona na celu ustanowienie wspólnotowych ram bezpieczeństwa jądowego obiektów jądowych. Jej implementacja pomoże przygotować się na możliwość wystąpienia poważnych awarii w europejskich obiektach jądowych i rozwiązać problemy bezpieczeństwa jądowego, m.in. w zakresie: wprowadzania obowiązku zapewnienia przez jednostkę organizacyjną, która wykonuje działalność polegającą na budowie, uruchomieniu, eksploatacji, albo likwidacji obiektu jądowego, że jej podwykonawcy i dostawcy będą utrzymywać zasoby kadrowe na poziomie odpowiednim do realizacji zadań dla tejże jednostki. Dotyczy to również zakresu wprowadzenia odpowiedzialności jednostki za działania dostawców i podwykonawców.

Posel Sprawozdawca Anna Paluch

Kolejna kwestia to jest wprowadzenie obowiązku stosowania w procesie projektowania, lokalizowania, budowy, uruchamiania, eksploatacji, w tym także napraw i modernizacji, oraz likwidacji takich rozwiązań technicznych i organizacyjnych, które na wszystkich etapach funkcjonowania obiektu jądrowego zapewnią zapobieganie awariom, a w przypadku zajścia awarii zapewnią ograniczenie jej skutków i unikanie wczesnych albo dużych uwolnień promieniotwórczych.

Kolejna kwestia to wprowadzenie systemów zarządzania, które nadadzą właściwy priorytet bezpieczeństwu jądrowemu, ułatwią weryfikację zasad i praktyk bezpieczeństwa oraz odpowiednio wczesnego zgłaszania przez personel problemów związanych z bezpieczeństwem. Bardzo często przecież bywa tak, że pracownicy pewne rzeczy zauważają, muszą więc mieć możliwość zgłoszenia spraw, które budzą ich wątpliwości. I wszystkie takie uwagi i sygnały powinny być z najwyższą uwagą rozpatrywane wewnątrz odpowiedzialnej jednostki, bo takie sygnały często pozwalają uniknąć zagrożenia, którego skutki są tragiczne dla populacji ludzi narażonych na działania obiektu jądrowego.

Kolejna kwestia to jest wprowadzenie systematycznego i regularnego poddawania bezpieczeństwa obiektu jądrowego ponownej ocenie i wprowadzenie okresowych samoocen oraz międzynarodowej wzajemnej oceny w zakresie wybranych aspektów bezpieczeństwa obiektów jądrowych. To jest bardzo duża grupa zagadnień, które – przypomnę – wdrażają dyrektywę nr 87 z roku 2014.

Inne zmiany wprowadzane w omawianej ustawie wynikają z raportu IRRS, Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, z roku 2013, a dotyczą m.in. zasad wykonywania działalności przez podmioty z terenu Unii Europejskiej, które świadczą usługi w omawianym zakresie, czyli w zakresie wiążącym się z występowaniem promieniowania jądrowego, na terenie Polski.

Kolejna kwestia to jest kompleksowe uregulowanie zagadnień planowania i postępowania awaryjnego i wprowadzenie umocowania ustawowego dla przyjmowania przez Radę Ministrów strategii bezpieczeństwa jądrowego.

Również kwestia wprowadzenia do ustawy przesłanek odwoływania prezesa agencji i kadencyjność jego funkcji. Mówimy oczywiście o agencji energii atomowej, przepraszam, o Państwowej Agencji Atomistyki.

Następuje także zmiana przepisów dotyczących funduszu odpadowego i zmiana przepisów, które dotyczą ochrony fizycznej obiektów jądrowych.

Wysoka Izbo! W trakcie prac podkomisji wprowadzono do projektu pięć poprawek na etapie komisyjnym, a wcześniej osiem na etapie pracy w podkomisji.

Ustawa oczywiście jest ustawą niezwykle obszerną. Trudno tutaj wszystkie zagadnienia w niej poruszone omawiać szczegółowo. Długość pracy w komisji, a wcześniej w podkomisji świadczy o tym, jak

skomplikowana to jest materia, jak zróżnicowana, jak wielu dziedzin dotyczy i jak wiele kwestii reguluje. Powiem tylko tyle: pięć załączników, 193 strony tekstu ustawy, to jest chyba jedna z większych ustaw, nad którymi pracowaliśmy.

Chciałabym też powiedzieć o ostatniej kwestii, mianowicie o art. 39 ustawy, który reguluje jej wejście w życie. Ustawa wchodzi w życie w terminie 30 dni od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem art. 2. Art. 2 dotyczy zmian ustawy o ochronie przeciwpożarowej, czyli włączenia krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego do zwalczania zagrożeń powodowanych przez promieniowanie jądrowe. Przepisy dotyczące nowych funkcji wynikających z ustawy o ochronie przeciwpożarowej będą wchodziły w życie 1 stycznia przyszłego roku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa bardzo proszę o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu komisji w druku nr 3503. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyska:

Dziękuję, pani posel.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos ma pan posel Krzysztof Kubów, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Krzysztof Kubów:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu co do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo atomowe oraz ustawy o ochronie przeciwpożarowej, druki nr 3237 oraz 3503.

Nowelizacja ma na celu wdrożenie do prawa krajowego przepisów dyrektywy BSS ustanawiającej podstawowe normy bezpieczeństwa w celu ochrony przed zagrożeniami wynikającymi z narażenia na działanie promieniowania jonizującego oraz dyrektywy NSD ustanawiającej wspólnotowe ramy bezpieczeństwa jądrowego, obiektów jądrowych, a także dokonanie innych zmian prawa w odniesieniu do bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej wynikającej z oceny dotychczasowych przepisów.

Do najważniejszych rozwiązań należą: ochrona przed narażeniem na promieniowanie jonizujące spowodowanym przez radon w miejscach pracy, w budynkach, lokalach i innych pomieszczeniach przeznaczonych dla ludzi, zmiany wartości dawek granicznych dla pracowników w związku z nowymi wynikami badań wpływu promieniowania jonizującego na

Posel Krzysztof Kubów

organizm człowieka, czy też wprowadzenie ograniczników dawek promieniowania jonizującego.

Zmiany również dotyczą zwiększenia ochrony przed promieniowaniem jonizującym pracowników zewnętrznych czy zwiększenia przejrzystości działań organów dozoru jądowego przez udostępnianie społeczeństwu programu kontroli dozorowych oraz zwiększenia informacji o działaniach, jakie należy podejmować w sytuacjach zetknięcia się ze źródłem niekontrolowanym, czyli porzuconym lub zaginionym źródłem promieniotwórczym, a także szkolenia funkcjonariuszy odpowiednich służb, które mogą zetknąć się z takimi źródłami.

Nowelizacja również wprowadza zapewnienie ochrony przed narażeniem na naturalnie występujące substancje promieniotwórcze, w tym związane z działalnością górniczą.

W przypadku ustawy o ochronie przeciwpożarowej zmiany dotyczą treści art. 14 poprzez dodanie ust. 1b o treści: „Krajowy system ratowniczo-gaśniczy w ramach posiadanych sił i środków bierze udział w likwidacji zagrożenia, w tym w działaniach ratowniczych, w przypadku wystąpienia zdarzenia radiacyjnego”. W ten sposób zadania krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego rozszerzą się o udział w likwidacji zagrożeń, w tym w działaniach ratowniczych, w przypadku wystąpienia zdarzenia radiacyjnego. W dotychczasowym stanie prawnym nie było służby przeznaczonej do działania w sytuacji zdarzenia radiacyjnego, a dotychczasowe faktyczne przygotowanie jednostek Państwowej Straży Pożarnej nie miało umocowania ustawowego. Zaproponowane brzmienie przepisu pozwoli na precyzyjne wskazanie przez komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej zadań, obowiązków i procedur ratowniczych w przypadku udziału sił i środków Państwowej Straży Pożarnej podczas działań na miejscu zdarzenia radiacyjnego.

Dzięki wprowadzonym rozwiązaniom pracownikom, pacjentom i ogółowi społeczeństwa zapewniony zostanie najwyższy poziom ochrony radiologicznej.

To bardzo dobry projekt, dlatego w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość proszę Wysoką Izbę o przyjęcie omawianego projektu ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

I zapraszam panią poseł Alicję Chybicką, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Alicja Chybicka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo atomowe oraz ustawy o ochronie przeciwpożarowej jest projektem, którego konsultacje trwały w środowiskach medycznych

przez 4 lata. I został w sumie wypracowany bardzo dobry kompromis.

Projekt dotyczy wdrożenia do prawa krajowego dyrektywy Rady 2013/59 Euratom z dnia 5 grudnia 2013 r. ustanawiającej podstawowe normy bezpieczeństwa w celu ochrony przed zagrożeniami wynikającymi z narażenia na działanie promieniowania jonizującego oraz uchylającej pięć dyrektyw, wdrożenia przepisów dyrektywy Rady 2014/87/Euratom zmieniającej dyrektywę ustanawiającą wspólnotowe ramy bezpieczeństwa jądowego obiektów jądowych, jak również dokonania innych zmian prawa w odniesieniu do bezpieczeństwa jądowego w zakresie raportu z misji IRRS przeprowadzonej w Polsce w 2013 r. przez Międzynarodową Agencję Energii Atomowej.

Ustawa określa szczególne zasady ochrony osób przed zagrożeniami wynikającymi ze stosowania promieniowania jonizującego w celach medycznych lub w celu obrazowania na poziomie medycznym. Promieniowanie jonizujące może stanowić w szczególnej sytuacji zagrożenie dla życia i zdrowia człowieka. Ważne jest bezpieczeństwo zarówno personelu, jak i pacjentów.

Działalność związana z narażeniem na promieniowanie jonizujące została podzielona na kilka kategorii. Kategoria pierwsza obejmuje działalność związaną z narażeniem na zdarzenie radiacyjne na terenie jednostki organizacyjnej. Kategoria druga obejmuje działalność występującą na terenie jednostki, ale z narażeniem ogółu osób na stochastyczne efekty działania promieniowania. Nie będę szczegółowo tego omawiać, bo przewidziano mało czasu, a wszystko zawarte jest w ustawie. Do kategorii trzeciej należą wyłącznie zdarzenia związane z narażeniem jednostki. Dotyczy to również uczniów, studentów, praktykantów uczelni medycznych bądź technicznych. Proszę państwa, te dawki zostały określone dla pracowników, uczniów, studentów i praktykantów.

Podsumowując, ustawa zabezpiecza zdrowie i życie osób, które mają kontakt z promieniowaniem jonizującym na terenie naszego kraju w oparciu o normy Unii Europejskiej. Klub Platformy Obywatelskiej poprze projekt tej ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Stefana Romeckiego, Klub Poselski Kukiz'15.

Posel Stefan Romecki:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Kukiz'15 mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo atomowe oraz ustawy o ochronie przeciwpożarowej, druk nr 3237.

Posel Stefan Romecki

Projekt dotyczy wdrożenia do prawa krajowego przepisów dyrektywy Rady z dnia 5 grudnia 2013 r. ustanawiającej podstawowe normy bezpieczeństwa w celu ochrony przed zagrożeniami wynikającymi z narażenia na działanie promieniowania jonizującego oraz zmieniającej pięć dyrektyw, wdrożenia przepisów dyrektywy Rady 2014/87/Euratom z dnia 8 lipca 2014 r. zmieniającej dyrektywę Euroatom z 2009 r. ustanawiającą wspólnotowe ramy bezpieczeństwa jądrowego obiektów jądrowych, dokonania innych zmian prawa w odniesieniu do bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej wynikających z oceny dotychczasowych przepisów, w szczególności w zakresie wskazanym w raporcie z misji IRRS przeprowadzonej w Polsce w 2013 r. przez Międzynarodową Agencję Energii Atomowej.

Do najważniejszych rozwiązań tej ustawy należą: zapewnienie skuteczniejszej kontroli regulacyjnej; wprowadzenie ograniczników dawek promieniowania jonizującego; zmiana wartości dawek granicznych dla pracowników; zwiększenie ochrony przed promieniowaniem jonizującym; doprecyzowanie obowiązków i uprawnień osób sprawujących wewnętrzny nadzór nad działalnością; zwiększenie przejrzystości działań organów dozoru jądrowego; ochrona przed narażeniem na promieniowanie jonizujące; zwiększenie bezpieczeństwa przy stosowaniu promieniowania jonizującego do celów medycznych; zapewnienie ochrony przed narażeniem na naturalnie występujące substancje promieniotwórcze; objęcie obowiązkiem szkolenia z zakresu ochrony radiologicznej.

Dzięki wprowadzonym rozwiązaniom pracownikom, pacjentom i ogółowi społeczeństwa zapewniony zostanie najwyższy poziom ochrony radiologicznej. Dzięki identyfikacji zagrożeń związanych z naturalnie występującymi substancjami promieniotwórczymi będzie możliwe skuteczne planowanie i wykonywanie działań ochronnych. Ponadto wprowadzenie nowych przepisów dotyczących planowania awaryjnego pozwoli szybciej i skuteczniej reagować na wystąpienie zdarzenia radiacyjnego oraz umożliwi odpowiednie reagowanie w sytuacji planowanego wybudowania w Polsce elektrowni jądrowej.

Reasumując, projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo atomowe oraz ustawy o ochronie przeciwpożarowej klub Kukiz'15 poprze. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Urszula Pasławska przekazała stanowisko na piśmie*).

Także pani poseł Ewa Lieder. Nie.

Czy jest pani poseł Ewa Lieder?

Nie ma.

Wobec tego przechodzimy do zadawania pytań.

Czas na zadanie pytania – 1,5 minuty.

Jeżeli ktoś jeszcze chciałby zapisać się do głosu, to zapraszam.

Pierwsza pani poseł Alicja Chybicka, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Alicja Chybicka:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam pytanie dotyczące naturalnego promieniowania z wód takich jak strumienie, rzeki. Ile jest w Polsce takich miejsc, w których poziom promieniowania w danej wodzie jest w granicach normy lub lekko powyżej tej normy? Pytam dlatego, że trafiło do szpitala dziecko z chorobą nowotworową, w związku z czym rodzice wystąpili potem do sądu. W trakcie rozprawy sądowej skierowane zostało do eksperta pytanie o to, czy mogło to wpłynąć na zachorowanie na nowotwór, czy też nie. Odpowiedź musiała być oczywista, że mogło, ale nie musiało. Czyli nie można tego wziąć za czynnik sprawczy. Efekt był taki, że w tej wsi, w której ludzie kąpali się w tej wodzie, pili ją, właściwie używali jej do wszystkiego, gdyż nie było innego źródła wody, wykopano studnię głębinową. Czy są takie przypadki w Polsce, siłą rzeczy nie mogę odtajniać, jakie to było miejsce, ale czy są przypadki, że w polskich wsiach czy miasteczkach jest ujęcie z wód, w których mamy naturalne promieniowanie na granicy normy? Tam nawet było leciutko powyżej granicy, ale jeszcze nie było to wskazaniem do zamknięcia. To ojciec tego dziecka spowodował, że rzeczywiście wykopano studnię *(Dzwonek)* i zakazano używania tej wody. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

I zapraszam panią poseł Małgorzatę Pepek.

Posel Małgorzata Pepek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Procedowana ustawa wprowadza do prawa polskiego rozwiązania, które dotychczas nie były w nim zawarte, uregulowane, jak np. obowiązek pomiaru stężenia radonu wewnątrz pomieszczeń, w budynkach. Jest to niewątpliwie krok w dobrym kierunku, gdyż wpłynie ona pozytywnie na zapewnienie wyższego poziomu ochrony radiologicznej pracowników, ludności, pacjentów narażonych na promieniowanie jonizujące.

Wiadomo, że wdrożenie zaproponowanych rozwiązań będzie wiązało się z obciążeniami dla budżetu państwa w wysokości 9–15 mln rocznie. Dodatkowe koszty mają ponieść również przedsiębiorcy, przede wszystkim podmioty zajmujące się skupem oraz przetwórstwem złomu metali. Chciałam zapytać: Czy są

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Małgorzata Pępek

już jakieś konkretne wyliczenia w tym zakresie? Jak to będzie z tymi przedsiębiorcami, jak te koszty będą się rozkładać? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Bardzo proszę o zabranie głosu sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska pana Michała Kurtykę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Michał Kurtyka:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za te pytania. Niektóre nieco wykraczają poza materię legislacyjną, tak jak w wypadku pierwszego pytania pani poseł. Będę uprzejmie prosił o to, żeby je odnieść raczej do Prawa wodnego, bo ta ustawa, nad którą dzisiaj procedujemy, nie zawiera sensu stricto norm w tym zakresie. Natomiast prawdą jest, że jest pewne niewielkie zróżnicowanie. Wszystkie izotopy radioaktywne funkcjonują w normalny sposób w przyrodzie, w związku z tym np. w Sudetach mamy nieco większe stężenia, natomiast w dalszym ciągu, według mojej najlepszej wiedzy, nie ma tutaj absolutnie mowy o jakimkolwiek zagrożeniu. Co więcej, te miejsca podlegają odpowiednim kontrolom, w związku z tym nie wydaje się, żeby gdziekolwiek sytuacja mogła nieść jakiegokolwiek ryzyko. Jeżeli byłaby jakaś potrzeba, że tak powiem, zweryfikowania tego na poziomie lokalnym, w danej, konkretnej lokalizacji, to myślę, że należy się po prostu, pani poseł, zwrócić do odpowiednich agend rządowych i taką kontrolę wykonać. Natomiast w systemowy sposób nie jest to przedmiotem rozwiązania tej ustawy, ani nie wydaje się, żeby budziło w nas jakieś specjalne zaniepokojenie.

Bardzo dziękuję pani poseł za pytanie dotyczące radonu, dotyczące również dostosowania ze strony przedsiębiorstw. W większości wypadków te dostosowania już nastąpiły. Ci przedsiębiorcy w swoim najlepiej rozumianym interesie już dopasowali swoje funkcjonowanie do rygorów związanych z lepszą analizą, ze zwiększeniem bezpieczeństwa posługiwania się materiałami radioaktywnymi, też w takich miejscach, gdzie mogłoby to w jakikolwiek sposób wystąpić, w związku z tym nie widzimy jakiegoś znaczącego wpływu. Co więcej, nawet jeżeli byłyby, te koszty są rozłożone. Mamy 2 lata na to, żeby ta ustawa i nałożone przez nią rygory, jeżeli chodzi o podmioty prywatne, zafunkcjonowały. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

I bardzo proszę sprawozdawcę komisji panią poseł Annę Paluch.

Posel Anna Paluch:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałam podziękować przedstawicielom klubów za deklaracje głosowania za przyjęciem przedmiotowego projektu ustawy.

Proszę państwa, konflikt konfliktem, ale to jest nasza wspólna troska, która ma służyć temu, żeby Polacy byli zabezpieczeni przed niepożądanymi działaniami. Żeby prawo było doprecyzowane na tyle, by być skutecznym narzędziem w rękach władzy publicznej w celu zapewnienia społeczności Polaków ochrony przed promieniowaniem jonizującym. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o zarządzaniu kryzysowym (druki nr 3476 i 3532).

Proszę panią poseł Annę Paluch o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Anna Paluch:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej przedstawiam sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o zarządzaniu kryzysowym. Projekt zawarty jest w druku nr 3476, a sprawozdanie połączonych komisji – w druku nr 3532.

Projekt skierowano do pierwszego czytania w dniu 29 maja tego roku, a 12 czerwca, czyli wczoraj, odbyło się jego pierwsze czytanie w Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

Posel Sprawozdawca Anna Paluch

Połączone komisje po przeprowadzeniu szczegółowych prac nad projektem przedstawiają sprawozdanie.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt, nad którym pracowały komisje, ma zapewnić przyspieszenie procesu eliminacji zagrożeń powodowanych przez zanieczyszczenie powietrza na obszarze Polski. Ze zbiorczej oceny jakości powietrza w Polsce za rok 2017 w zakresie pyłu PM10 wynika, że spośród 46 stref podlegających ocenie tylko 12 stref zaliczono do nieprzekraczających poziomu dopuszczalnego. Również ogłoszony 22 lutego 2018 r. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie skargi – przypomnę C-336/16 Komisji Europejskiej przeciwko Polsce – stwierdza, że Polska nie wdrożyła prawidłowo dyrektywy 2008/50/WE, czyli tzw. dyrektywy CAFE w sprawie jakości powietrza i czystszego powietrza dla Europy. Przypomnę, że wyrok Trybunału dotyczy lat 2007–2015, a więc działań naszych poprzedników. Naruszony jest art. 13 dyrektywy, który stanowi, że na obszarze stref i aglomeracji powinny być dotrzymane poziomy niektórych substancji w powietrzu, w tym pyłu PM10, zgodnie z załącznikiem 11. Odnoszę się w tej chwili do treści wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Również art. 23, który wskazuje na konieczność przygotowania przez państwa członkowskie programów ochrony powietrza, został niewłaściwie wdrożony.

Rozproszenie kompetencji w zakresie ochrony powietrza pomiędzy różne organy władzy publicznej – bo przypominam, że to jest Inspekcja Ochrony Środowiska, samorząd województwa, samorządy powiatów i gmin – utrudnia koordynację działań wszystkich uczestników systemu zarządzania jakością powietrza na poziomie wojewódzkim i lokalnym. Właśnie omawiany projekt ustawy zawarty w druku nr 3476 odpowiada na te wyzwania.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Art. 23 dyrektywy CAFE zawiera zapis, że programy ochrony powietrza określają odpowiednie działania tak, żeby okres występowania przekroczeń poziomów dopuszczalnych lub docelowych był jak najkrótszy. Bezpośrednio te zapisy są dodane w art. 91 ust. 9ac i ust. 10. Aby wzmocnić skuteczność działań naprawczych, nowelizacja wprowadza uzupełnienie zakresu programu ochrony powietrza o działanie krótkoterminowe z terminem realizacji nie krótszym niż 2 lata, wprowadza wskaźniki monitorowania postępów realizacji działań naprawczych i osiągniętych efektów oraz wprowadza doprecyzowanie przepisów dla wprowadzenia szybkiego i skutecznego mechanizmu prowadzącego do zakończenia okresu przekroczeń dopuszczalnych poziomów pyłu PM10. Służą temu także m.in. zmiany zawarte w art. 1 projektu skracające terminy – przypominam: z 18 do 15 miesięcy lub z 15 do 12 miesięcy – w których właściwe podmioty powinny wykonać zapisane w prawie obowiązki. M.in. to jest tak, że w art. 91 w ust. 1 jest mowa o 12 miesiącach na opracowanie i przedstawienie do zaopiniowania

wójtom, burmistrzom, prezydentom, starostom projektu uchwały Sejmiku w sprawie programu ochrony powietrza.

Zgodnie z art. 91 w ust. 3 Sejmik w terminie 15 miesięcy powinien podjąć stosowną uchwałę przyjmującą program ochrony powietrza. Również w art. 91 w ust. 5 zarząd województwa ma termin 12 miesięcy. W terminie 12 miesięcy powinien opracować i przedstawić do zaopiniowania wójtom, burmistrzom, prezydentom, starostom projekt uchwały w sprawie ochrony programu ochrony powietrza dla stref, o których mowa w art. 89 ust. 1 pkt 4, którego integralną część stanowi plan działań krótkoterminowych. Również w art. 94 ust. 2 zarząd województwa w terminie 15 miesięcy przekazuje ministrowi właściwemu do spraw środowiska informację o uchwaleniu przez sejmik województwa programu ochrony powietrza, a niezwłocznie musi przekazać informację o uchwaleniu planu działań krótkoterminowych. Terminy, przypominam, biegną od dnia otrzymania informacji od właściwej jednostki o poziomie zanieczyszczenia powietrza. Generalnie terminy ulegają skróceniu o 3 miesiące.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W nowym ust. 7a w art. 91 dodawane są ogólne wytyczne określające zawartość programu ochrony powietrza. Uchyła się przepisy dotyczące zaleceń pokontrolnych wydawanych przez wojewódzkich inspektorów ochrony środowiska, ponieważ, po pierwsze, jest to już uregulowane w Prawie ochrony środowiska – inspektorzy takie zalecenia na podstawie ustawy matki mogą wydać – a po drugie, przepisy Prawa ochrony środowiska zobowiązują wojewódzkich inspektorów ochrony środowiska do nałożenia kary na kontrolowany podmiot w razie stwierdzenia nieterminowej realizacji zadań określonych w programie ochrony powietrza, więc dotychczasowa sytuacja była pewną nadregulacją, którą usuwamy.

Art. 2 projektu dotyczy zmiany ustawy o zarządzaniu kryzysowym i włącza w system ochrony powietrza wojewódzkie centra zarządzania kryzysowego. Z kolei art. 3–9 zawierają przepisy przejściowe i dostosowujące. Jest zbyt mało czasu, żebym szczegółowo omawiała te kwestie, wszystkie są dość jasno zapisane.

Art. 10 omawianego projektu określa termin wejścia w życie projektowanych zmian, ponieważ omawiana ustawa realizuje dwa cele, tzn. wykonanie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i zmianę przepisów dodanych do Prawa ochrony środowiska w 2017 r. Stąd mamy do czynienia ze zróżnicowanymi terminami w art. 10, który mówi o wejściu przepisów w życie. A zatem przepisy, które wykonują wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wchodzi z dniem następującym po dniu ogłoszenia – sprawa jest na tyle pilna, że powinny wejść możliwie szybko – zaś pozostałe przepisy wchodzi po 14-dniowym *vacatio legis*. Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, druk

Poseł Sprawozdawca Anna Paluch

nr 3532, zostało przyjęte 22 głosami za, przy pięciu głosach przeciw, bez głosów wstrzymujących się.

Wysoka Izbo! Informuję także w imieniu połączonych komisji, że przedstawiamy sześć wniosków mniejszości złożonych w trakcie prac nad projektem jako poprawki, które zostały odrzucone przed połączone komisje.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu połączonych komisji: Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej proszę o uchwalenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o zarządzaniu kryzysowym zawartego w sprawozdaniu połączonych komisji, druk nr 3532. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję, pani poseł.

Szanowni Państwo! Naszej debacie przysłuchują się uczniowie z Gdyni i okolic – ze szkół podstawowych nr 13, 40 i 46 oraz I Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego. Serdecznie witamy. *(Oklaski)*

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos ma pani poseł Barbara Dziuk.

Poseł Barbara Dziuk:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość prezentuję stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o zarządzaniu kryzysowym, druki nr 3476 i 3532.

Projekt dotyczy przyspieszenia procesu eliminowania zagrożeń związanych z występowaniem ponadnormatywnych stężeń niektórych zanieczyszczeń powietrza na większości obszarów Polski oraz wykonania wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Polska, podobnie jak inne kraje europejskie, ma problemy z dotrzymaniem wymogów jakości powietrza, co wynika m.in. z tego, że przekroczenia są generowane przez sektor bytowo-komunalny i transport. Do tej pory na ocenę poziomu substancji w powietrzu i klasyfikację stref, co określała uchwała sejmików województw, miały one 18 miesięcy od dnia otrzymania wyników dostarczonych przez wojewódzkich inspektorów ochrony środowiska. Projekt przewiduje, że termin przygotowania programu ochrony powietrza będzie o 3 miesiące krótszy. Programy będą realizowane po otrzymaniu oceny jakości powietrza za 2018 r., zaś termin ich przyjęcia przez

sejmik województwa to 15 czerwca 2020 r. Zostało to ustalone z Komisją Europejską, która zobowiązała Polskę do przedstawienia do czerwca 2020 r. programu ochrony powietrza spełniającego wymogi dyrektywy oraz wyroku Trybunału Sprawiedliwości.

Aby poprawić skuteczność realizacji programu ochrony powietrza, wprowadzono obowiązek monitorowania przez zarząd województw corocznego postępu działań naprawczych i planów działań krótkoterminowych w gminach. Zmiany dotyczące systemu zarządzania jakością powietrza przez administrację samorządową oraz zmiany zakresu programu ochrony powietrza spowodują konieczność przygotowania dokumentacji i sprawozdawczości, a także pozwolą na przeniesienie monitorowania dotychczasowych działań naprawczych z poziomu gminy na poziom województwa.

Pozyskane informacje o działaniu programu ochrony powietrza i planów działań krótkoterminowych pozwolą wypełnić obowiązek w zakresie sprawozdawczości ciążyący na naszym kraju wobec Komisji Europejskiej. Z kolei zalecenia Najwyższej Izby Kontroli nakładają obowiązek stałej współpracy z innymi podmiotami i prowadzenia bieżącej, konsekwentnej i systematycznej analizy skuteczności działań naprawczych i stopnia wykonywania założeń programu ochrony powietrza w regionach. Zmiany mają na celu zdyscyplinowanie organów sporządzających program ochrony powietrza, aby działania przewidziane w programie umożliwiły faktyczne ograniczenie przekroczeń dopuszczalnych wartości w możliwie najkrótszym terminie w poszczególnych regionach krajów.

Omawiane zmiany są zgodne z prawem Unii Europejskiej. Są potrzebne, aby monitorować jakość powietrza w celu eliminowania zagrożeń związanych z zanieczyszczeniem powietrza. Klub Prawo i Sprawiedliwość pozytywnie opiniuje omawiane zmiany ustawowe. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Gabrielę Lenartowicz.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pragnę przedstawić w imieniu klubu Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska nasze stanowisko w sprawie tego projektu.

Chciałabym zacytować pierwsze zdanie uzasadnienia: Podstawowym celem zmiany ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska jest przyspieszenie procesu eliminowania zagrożeń związanych z występowaniem ponadnormatywnych stężeń niektórych zanieczyszczeń powietrza na większości obszarów Polski. Dotyczy to przede wszystkim

Posel Gabriela Lenartowicz

przekroczenia dopuszczalnych poziomów pyłu zawieszonego PM₁₀ i PM_{2,5}, dwutlenku azotu oraz poziomu docelowego benzo(a)pirenu. Otóż niczego na ten temat w tej ustawie nie ma. Ta ustawa służy jedynie, tak jak jest w uzasadnieniu, wykonaniu wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, ale tak naprawdę wykonaniu tylko formalnemu. W tej ustawie nie ma ani słowa o instrumentach i narzędziach poprawy jakości powietrza w Polsce.

Tak jest od długiego już czasu. A w dotyczącym ostatnich lat raporcie Komisji Europejskiej na temat wdrażania polityk środowiskowych wprost mówi się, że od 2 lat polski rząd nie zrobił nic w zakresie poprawy jakości powietrza. Nic, zero. I to jest wyraźnie wyrażone w tym projekcie ustawy. Ten projekt ustawy służy tylko temu, by wypełnić formalny obowiązek. A jest obowiązek przedstawienia do 20 czerwca 2020 r. przed Komisją Europejską nowych programów ochrony powietrza, które przewidują zapis o możliwości krótkich terminach poprawy jakości powietrza. Tego naprawdę to orzeczenie Trybunału dotyczy, braku determinacji w programach skrócenia okresu dochodzenia do poprawy jakości powietrza, a nie jakichkolwiek zaniedbań, bo te zaniedbania odnoszą się do dyrektywy z 2008 r., a badany był okres od 2007 r. To jest kwestia odpowiedniego sprecyzowania i doboru narzędzi wprowadzanych w wojewódzkich programach ochrony powietrza.

A co w tej ustawie zrobiono? Zrobiono taki świetny manewr – zobligowano samorządy województwa do tego, by takie zapisy wprowadziły, następnie określiły najkrótsze terminy możliwe dla nich do dotrzymania. A potem ta ustawa przewiduje, że te samorządy w raportowaniu doniosą na siebie, jeśli tych terminów nie zachowują. I ta sama ustawa obliguje wojewódzkie i główny inspektoraty ochrony środowiska do nakładania kar finansowych za nieprzebranie tego. Zadziwiająco sprytny manewr. Najpierw nałożymy obowiązki sami sobie, potem sami będziemy je musieli wykonać, mimo że będą np. nierealne, bo nie mamy żadnej możliwości po temu, a potem sami zawnioskujemy do ministra o ukaranie. No gratuluję takiego podejścia do tematu. To jest sposób na nieradzenie sobie z rzeczywistością. Słyszemy cały czas o wiekopomnym programie w historii europejskiej, światowej, o tym, że w ogóle od czasu dinozaurów to największy program poprawiający...

(Posel Anna Paluch: Z dinozaurami się nie kompromitujecie. Dinozaury to zastawcie.)

Właśnie ja proponuję...

(Posel Anna Paluch: Niech się pani nie kompromituje.)

... żebyście państwo się zabrali za ochronę powietrza, a nie za puste gadanie i puste slajdy.

To jest kompromitująca ustawa. Złożyliśmy poprawki, przekształcone we wnioski mniejszości, które likwidują przede wszystkim w tej ustawie zapisy, które są niekonstytucyjne, bo wymagają, żeby samo-

rząd województwa bez formalnych, ustawowych kompetencji gnębił jeszcze gminy, najpierw nakładał zadania, a potem jeszcze karał za niedotrzymanie terminów, oraz te przeformalizowane raporty składane na samych siebie. Jeśli te wnioski mniejszości nie zostaną przyjęte, czego się możemy spodziewać, patrząc na arytmetykę, będziemy jednak głosowali przeciwko tej ustawie.

Jednocześnie wzywamy marszałka Sejmu, by wreszcie rozpoczął procedowanie nad ustawą (*Dzwonek*), która realnie rozwiązuje ten problem, a od 2 lat leży w Sejmie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyska:

Dziękuję.

Pan poseł Mieczysław Kasprzak przedstawił stanowisko na piśmie*).

Pani poseł Ewa Lieder jest nieobecna.

Szanowni Państwo! Zanim przejdziemy do pytań, chciałbym serdecznie powitać wójta, nauczycieli i uczniów z gminy Grodziec przysłuchujących się naszej debacie. Witamy. (*Oklaski*)

Czas pytania – 1,5 minuty.

Jeżeli ktoś chce się jeszcze zapisać, to zapraszam.

Zamknę listę po pierwszym pytaniu.

Pani poseł Alicja Chylicka rozpoczyna.

Nie ma pani poseł.

Pani poseł Gabriela Lenartowicz.

Bardzo proszę.

Posel Gabriela Lenartowicz:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Chciałabym zapytać, jaki jest rzeczywisty stan wdrażania programu „Czyste powietrze”, który ma rzekomo rozwiązać problem poprawy jakości powietrza w Polsce. Z raportów i z odpowiedzi na interpelacje kierowane do ministra środowiska wynika, że w ciągu dwóch kwartałów, poczynając od września ubiegłego roku do końca I kwartału, do Polaków nie trafiła ani jedna złotówka z tego programu. Już pomijam fakt, że tych pieniędzy tak naprawdę nie ma ani w narodowym funduszu, ani w budżecie państwa. Ale Polacy zostali oszukani i kilkadziesiąt tysięcy wniosków złożyli. Ani jeden nie został zrealizowany dotychczas.

Dla postępów w programie powinno się zawierać 1200–1600 umów dziennie, żeby spełnić jego założone wymogi, tymczasem do dziś podpisano ledwie kilka tysięcy. A jednocześnie wydawane są na prawo i na lewo, i to w czasie kampanii wyborczej, na ewidentnie wyborcze cele pieniądze na promocję, dodatkowe, też z narodowego funduszu ochrony środowiska przekazywane Ministerstwu Środowiska. I tak 3600 tys. w czasie kampanii wyborczej wydano na spoty i reklamówki, a wydanie dalszych 1700 tys. w tym roku zapła-

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Gabriela Lenartowicz

nowano oraz zakontraktowano 10 mln zł w czasie kampanii wyborczej w ubiegłym roku na rzecz firmy eventowej bez przetargu na organizowanie (*Dzwonek*) spotkań z udziałem kandydatów PiS do samorządu. Z tego wydano ponad 5 mln zł. Czyli 10 mln poszło na kiełbasę wyborczą, a do Polaków ani złotówka.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Bardzo proszę, pan poseł Jacek Protas.

Posel Jacek Protas:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przez 3,5 roku rząd PiS nie zrobił nic w celu podjęcia skutecznej walki ze smogiem. Poza powoływaniem i odwoływaniem kolejnych pełnomocników, uchwaleniem programu, z którego ani złotówka nie została przeznaczona na skuteczną walkę ze smogiem, nie zrobiliście państwo nic w tym kierunku. Dzisiaj, kiedy problem jest już dramatycznie nabrzmiały, wpadliście na genialny pomysł, żeby przyjąć ustawę, która wszystkie obowiązki i całą odpowiedzialność za walkę ze smogiem przerzuci na samorząd terytorialny. To naprawdę genialne rozwiązanie. Panie i panowie prezydenci, burmistrzowie, od dzisiaj musicie uważać, bo to wy będziecie odpowiadali za stan powietrza w Polsce, pomimo że nie macie żadnych narzędzi i żadnych środków. Nawet środki, którymi dysponowały samorządy województw w ramach wojewódzkich funduszy ochrony środowiska, zostały scentralizowane po to, żeby przeznaczać je na różne fanaberie rządu. Mało tego, skonstruowaliście państwo mechanizm karania samorządów gminnych, w przypadku gdy nie będą potrafiły skutecznie walczyć ze smogiem, pomimo że nie mają na to pieniędzy.

Moje pytanie brzmi: Gdzie są pieniądze na skuteczną walkę ze smogiem? Gdzie są pieniądze wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i (*Dzwonek*) narodowego funduszu ochrony środowiska? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Pan poseł Jarosław Gonciarz.

Zapraszam.

Posel Jarosław Gonciarz:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wśród przygotowanych zmian znajduje się zapis, który stanowi, że w przypadku ryzyka wystąpienia w danej strefie

przekroczenia poziomu alarmowego, dopuszczalnego lub docelowego substancji w powietrzu zarząd województwa w terminie 12 miesięcy od dnia otrzymania od głównego inspektora ochrony środowiska informacji na temat tego ryzyka ma obowiązek opracowania i przedstawienia do zaopiniowania właściwym wojtom, burmistrzom lub prezydentom miast i starostom projektu uchwały w sprawie planu działań krótkoterminowych, w którym ustala się te działania.

W związku z takim zapisem pragnę prosić o informację uzupełniającą: Czy właściwy wojt, burmistrz lub prezydent będzie musiał w przypadku przedmiotowej uchwały uzyskać uprzednio opinię właściwej miejscowo rady gminy? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Pani poseł Małgorzata Pępek.

Zapraszam.

Posel Małgorzata Pępek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Omawiana ustawa ma na celu wykonanie ogłoszonego w dniu 22 lutego 2018 r. wyroku Trybunału Sprawiedliwości w odniesieniu do skargi Komisji Europejskiej wniesionej przeciwko Polsce, która dotyczyła niespełnienia określonych w dyrektywie wymogów dotyczących jakości powietrza. Chodzi o czyste powietrze dla Europy. Minister środowiska nie wziął pod uwagę rekomendacji krajowego konsultanta w dziedzinie zdrowia środowiskowego, który ustalił progi informowania i alarmowania o smogu, i ogłosił własne progi. Ta zmiana nic nie wnosi. Służy ona jedynie budowaniu wrażenia, że coś się w tej sprawie robi.

W związku z tym chciałabym zapytać: Czy rząd ma zamiar przygotować programy ochrony powietrza, eliminować zagrożenia i zmieniać przepisy, skoro minister środowiska kpi sobie z Polaków, wprowadzając zmiany, dzięki którym ostrzeżeń o smogu właściwie nie będzie?

(*Posel Anna Paluch*: A cóż pani imputuje panu ministrowi, pani poseł?)

Niech pani się wyciszy, bo szkoda, żeby niepotrzebnie się pani tak produkowała. Niech pani lepiej powie, jakie konkretne działania podejmie minister środowiska w zakresie ochrony powietrza. Kiedy (*Dzwonek*) wreszcie będą pieniądze na konkretną walkę ze smogiem? Bo projektów, które mamy w tej chwili, nie da się zrealizować, a pieniędzy na ochronę powietrza nadal nie ma. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję, pani poseł.

Zapraszam sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska pana Michała Kurtykę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Michał Kurtyka:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję przede wszystkim za stanowiska klubów, za to, co m.in. pani poseł Chylicka i pan poseł Rolecki powiedzieli na temat tych prac.

Jeżeli chodzi o stanowiska klubów, to pojawiło się w nich bardzo dużo wspólnej troski odnośnie do jakości powietrza. Padło też dużo pytań, które właściwie kwestionują podział władzy w Polsce i sposób organizacji przestrzeni publicznej. Jeżeli dyskutujemy na temat tego, dlaczego to nie minister i nie rząd narzucają samorządom pewne rozwiązania, to wracamy jak gdyby do samych początków decentralizacji w Polsce, do roli samorządów, jak również do roli instytucji centralnych.

Pani poseł Lenartowicz, mówiąc o przyspieszeniu procesu, była łaskawa zacytować wstęp do uzasadnienia tej ustawy. Ta ustawa rzeczywiście ma przyspieszyć proces, a jeżeli mówimy o procesie, to musimy go zdefiniować. Trudno jest przyspieszać coś, co nie istnieje. W związku z tym jeżeli mamy proces, musimy mieć terminy. Natomiast ta ustawa wprowadza również mierniki. Innymi słowy, będziemy w stanie analizować, w jaki sposób poszczególne zobowiązania są realizowane przez samorządy, które będą same na siebie je przyjmowały, bo taki mamy podział władzy w Polsce.

Nie możemy w związku z tym kontestować sposobu konstrukcji tej ustawy, nie wracając do dyskusji na temat tego, jaka jest rola władzy centralnej w stosunku do władzy lokalnej. Zacieśnianie gorsetu, jak postulowałyby pani poseł, nad samorządami prowadziłoby nas w kierunku, wydaje mi się, również ograniczania swobody samorządów. Tymczasem proces, który my wprowadzamy i który przyspieszamy, daje swobodę w podjęciu decyzji na poziomie samorządu, swobodę doboru środków, swobodę wyboru źródeł finansowania, które dany samorząd uzna za najbardziej właściwe do tego, żeby odpowiedzieć na wyzwania, z którymi się boryka, jeżeli chodzi o czyste powietrze.

Przypomnijmy, że poprzednia transpozycja tej ustawy nie doprowadziła do przyspieszenia procesu, ponieważ nie definiowała również czegoś, co jest w tym momencie bardzo istotne z punktu widzenia realizacji również wykonania wyroku TSUE, czyli najkrótszych możliwych terminów.

Przypomnijmy wreszcie, że ta ustawa nie wprowadza żadnych dodatkowych kar finansowych. Dotychczas również wojewódzkie WIOŚ miały takie prerogatywy dotyczące tego, aby kary finansowe wprowadzać, natomiast ze względu na fakt, iż proces zdefiniowany był w sposób fragmentaryczny, nie było możliwości monitorowania postępu, te kary były dowolne. W takiej sytuacji, w której samorząd sam definiuje, w jaki sposób chce realizować spoczywające na nim obowiązki, w jaki sposób chce walczyć z za-

nieczyszczeniami powietrza na swoim terytorium, a następnie definiuje sam dla siebie swój plan, umożliwia to dopiero nałożenie na to pewnego postępu – i taka jest też rola instancji wojewódzkich: monitorowanie postępu. Natomiast to nie wojewoda, a więc nie instancja centralna nakłada kary, ale WIOŚ.

W związku z tym wydaje mi się, że tutaj nie możemy w sposób logiczny kwestionować tej ustawy, nie podważając podziału władzy w Polsce i nie podważając procesu decentralizacji, który – jeżeli chodzi o kwestie ochrony powietrza – datuję już od co najmniej 2008 r., kiedy te prerogatywy zostały przekazane do samorządów.

Wydaje mi się w takim razie, że jeżeli chodzi o te aspekty, możemy się zgodzić, że ta ustawa przyspiesza proces, że ona redefiniuje ten proces. Przyspieszenie polega również na elemencie, który został w tej ustawie skrytykowany, mianowicie na fakcie, iż ograniczamy o 3 miesiące czas przygotowania programów ochrony powietrza i planów działań krótkoterminowych.

Jeżeli chodzi o działania, które są podejmowane na poziomie rządu – również były takie pytania – myślę, że trudno nie zgodzić się z faktem, iż zainwestowanie kwoty 103 mld zł w program „Czyste powietrze” jest rozwiązaniem absolutnie bez precedensu. Dopiero ten program po raz pierwszy kształtuje, odzwierciedla prawdziwą troskę i mobilizuje w rzeczywisty sposób ogromne zasoby państwa do tego, żeby w konkretny sposób podjąć wyzwania związane z zanieczyszczeniem powietrza.

Dotychczas prawie 60 tys. wniosków zostało skierowanych do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, zostało podpisanych kilkanaście tysięcy umów.

Odpowiem również na pytanie pana posła Protasa: pierwsze kwoty zostały już wypłacone. Nie jest zatem prawdą, że ani jedna złotówka nie trafiła do Polaków. Pierwsze kwoty zostały już wypłacone. Co więcej, mamy już dzisiaj w tym, w tej kwocie 60 tys. wniosków skierowanych do narodowego funduszu wielkość dotacji na poziomie 1 mld zł, więc to jest ogromna kwota, na którą w ciągu tych 8 miesięcy było zapotrzebowanie ze strony Polaków. Przypomnijmy, że cały 10-letni program ma mobilizować kwotę 103 mld zł.

Jeżeli chodzi o źródła finansowania po stronie samorządów, nie są one żadną nowością. Dotychczas również takie funkcjonowały. To w tym momencie jest zachęta dla samorządów, aby skorzystały z szerokiego spectrum źródeł finansowania do walki z zanieczyszczeniem powietrza. Mamy tutaj fundusze narodowego funduszu ochrony środowiska, ale zachęcamy również do tego, aby w szerszym stopniu korzystać z takich źródeł finansowania, jak chociażby PO i iŚ.

Jeżeli chodzi o plany działań krótkoterminowych, jeżeli chodzi o interakcje pomiędzy wójtem, burmistrzem, prezydentem miasta a odpowiednimi radami bądź sejmikami, to również w tym wypadku objawia się właśnie ta troska o podział władzy, którą przejawia ta ustawa. To do wójta, burmistrza bądź prezydenta miasta należy zdefiniowanie własnego procesu

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Michał Kurtyka**

konsultacji, jaki uzna za najbardziej właściwy do tego, żeby zobowiązać swoją jednostkę samorządu terytorialnego w stosunku do swoich wyborców, do lokalnych działaczy. I w tym kontekście również należy czytać możliwość czy też przepis, jaki jest w tej ustawie. Ten plan działań krótkoterminowych nie jest w żaden sposób ujęty w gorset, jeżeli chodzi o to, w jaki sposób samorządy terytorialne będą go przyjmowały.

Wreszcie jeżeli chodzi o kwestię, o którą pani poseł na końcu była łaskawa zapytać, na temat poziomów alarmowania i informowania, to jest projekt, nad którym toczą się prace równoległe w stosunku do tej ustawy, to jest projekt rozporządzenia ministra środowiska. Obecnie obowiązujące wskaźniki z 2012 r. na poziomie 200 i 300 są w tym momencie przedmiotem intensywnych konsultacji z ministrem zdrowia w takim duchu, aby na poziomie centralnym zaopatrzyć się w najlepszą dostępną wiedzę oraz odzwierciedlić troskę o środowisko za pomocą jak najbardziej ambitnych wskaźników alarmowania i informowania. Praca toczy się zatem równoległe do prac nad ustawą.

Mam nadzieję, że to wszystko, panie marszałku, jeśli chodzi o odpowiedzi z mojej strony. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

W trybie sprostowania pani poseł Gabriela Lenartowicz.

Zapraszam.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Chciałam sprostować wypowiedź, gdyż ja absolutnie nie mówiłam o narzucaniu ani o zacieśnianiu nadzoru. Wręcz przeciwnie. Zresztą generalnie miałam wrażenie, że pan minister ma przygotowaną odpowiedź dotyczącą stanowisk, których nie było, i dla osób, których na sali również nie było i nic nie mówiły, więc to mnie akurat nie dziwi. Mój sprzeciw jest sprzeciwem wobec bezprawnego narzucenia zapisów i przekazywania, oddalania od siebie odpowiedzialności, a także przerzucania odpowiedzialności za bezpieczeństwo. To jest bezpieczeństwo zdrowotne, za które odpowiada państwo, a w jego imieniu rząd. Ma on stworzyć takie instrumenty, żeby samorządy mogły z nich skorzystać i mogły zapewnić wysoką jakość życia swoim mieszkańcom. Miałam na myśli coś zupełnie odwrotnego niż interpretacja pana ministra. Ale tak jak mówię, miałam wrażenie, że to jest odpowiedź dotycząca niewyłoszonych tez. *(Dzwonek)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Pani poseł Anna Paluch, sprawozdawca komisji. Zapraszam.

Poseł Anna Paluch:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Po pierwsze, chcę podziękować tym przedstawicielom klubów, którzy deklarowali, że poparą projekt ustawy. Po drugie, to powiem, że kluby, które nie poparą tej ustawy, pokażą swoje prawdziwe oblicze. Z jednej strony jest wiele pustosłowia i takiej fałszywej troski o stan zdrowia Polaków i zagrożenia. A z drugiej strony, jak przychodzi do konkretnych działań, to szuka się pretekstów, żeby nie poprzeć konkretnych działań rządu.

Przypominam, jeśli już mówimy o instrumentach i narzędziach poprawy stanu rzeczy, bo takie supliki tutaj padały ze strony posłów opozycyjnych, to właśnie działanie rządu Prawa i Sprawiedliwości jest spójne i komplementarne. Z jednej strony osobom lepiej sytuowanym przyznana jest ulga termomodernizacyjna, której skutkiem będą oszczędności energii, mniejsze zapotrzebowanie na energię i mniejsze zanieczyszczenia powietrza. Z drugiej strony mamy program „Czyste powietrze”. Słusznie pan minister powiedział, że jest to program o bezprecedensowej skali. Zostało złożone prawie 60 tys. wniosków. Proszę państwa, 20 tys. z tych wniosków jest po uchwale zarządu właściwego funduszu ochrony środowiska, a 13,5 tys. umów zostało zawartych po 8 miesiącach działania programu. Czy to mało? Przypominam, że mieliśmy do czynienia z takimi programami w czasie poprzednich dwóch kadencji, kiedy po 5 czy 6 latach działania programu było kilkudziesięciu beneficjentów. Tutaj mamy do czynienia z ogromnym zainteresowaniem i z bezprecedensowym wysiłkiem państwa, żeby wspomóc osoby najuboższe w programie termomodernizacji i w pozyskaniu ekologicznych źródeł energii.

A z drugiej strony przypominam ogromny wysiłek związany z pracami, które prowadzi Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, dotyczący wsparcia gmin w pozyskaniu i rozbudowie ciepła sieciowego, czyli najbardziej skutecznego dla większych aglomeracji i ludzkich skupisk. Te instrumenty cały czas są przez rząd wdrażane i wcale nie muszą być w tej ustawie zawarte. Każdy, kto ma minimalne doświadczenie w pracy publicznej, wie, że tak to wygląda.

Wysoka Izbo! Dziękuję tym klubom, które poparły projekt. To będzie, proszę państwa, probierz rzeczywistych intencji, tego, czy troszczymy się o zdrowie Polaków, czy też nie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszk:

Dziękuję, pani poseł.
Zamykam dyskusję.
Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpi-
my w bloku głosowań.
Ogłaszam 5 minut przerwy.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 15 min 36
do godz. 15 min 43)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszk:

Wznawiam obrady.

Informuję, że planowany punkt 23. porządku
dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury Fizycznej,
Sportu i Turystyki o rządowym projekcie ustawy
o zmianie ustawy o sporcie nie zostanie rozpatrzony
na bieżącym posiedzeniu Sejmu.

Informuję, że planowane punkty 24. i 25. porzą-
dku dziennego:

— Sprawozdanie Krajowej Rady Radiofonii i Te-
lewizji z działalności w 2018 roku wraz z informacją
o podstawowych problemach radiofonii i telewizji
w 2018 roku oraz komisyjnym projektem uchwały,

— Informacja o działalności Rady Mediów Naro-
dowych w 2018 roku wraz z komisyjnym projektem
uchwały

również nie zostaną rozpatrzone na bieżącym po-
siedzeniu Sejmu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 26.
porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kul-
tury i Środków Przekazu o poselskich projektach
uchwał w sprawie:**

— **ustanowienia roku 2020 Rokiem Św. Jana
Pawła II,**

— **ustanowienia roku 2020 Rokiem Karola
Wojtyły**

(druki nr 3417, 3207 i 3438).

Proszę panią poseł Annę Elżbietę Sobecką o przed-
stawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Anna Elżbieta Sobecka:

Dziękuję, panie marszałku.

Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedłożyć Wysokiej
Izbie sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Prze-
kazu o poselskich projektach uchwał w sprawie: usta-
nowienia roku 2020 Rokiem Św. Jana Pawła II, druk
nr 3417, oraz ustanowienia roku 2020 Rokiem Karo-
la Wojtyły, druk nr 3207.

Komisja Kultury i Środków Przekazu po przeprowa-
dzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu tych pro-
jektów uchwał na posiedzeniu w dniu 15 maja 2019 r.
przyjęła to bez sprzeciwu i wnosi, aby Wysoki Sejm
uchwalić raczył projekt uchwały o następującej treści:

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w spra-
wie ustanowienia roku 2020 Rokiem Świętego Jana
Pawła II

18 maja 2020 roku będziemy obchodzić stulecie
urodzin Karola Wojtyły, znanego światu jako Ojciec
Święty Jan Paweł II, naszego wielkiego rodaka za-
służonego w walce o wyzwolenie Polski spod jarzma
komunizmu.

Święty Jan Paweł II zajmuje szczególne miejsce
w historii Polski i Europy. Jego zdecydowane upomi-
nianie się o prawo naszej ojczyzny do wolności wśród
narodów Europy, Jego praktyczna obrona praw na-
szego narodu uczyniły Ojca Świętego najważniej-
szym z ojców niepodległości Polski. W czasie pierw-
szej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w 1979 roku
rozpoczął się proces, który zaowocował powstaniem
»Solidarności«, wyzwoleniem narodu spod panowa-
nia komunizmu i odbudową jedności Europy. Dla nas,
Polaków, pontyfikat papieża Polaka ma więc znacze-
nie szczególne.

W nauczaniu Ojca Świętego Jana Pawła II znaj-
dujemy to, co w naszych dziejach najważniejsze. Jego
postawa, Jego nauczanie są głęboko wrośnięte w dzie-
je naszego narodu. Ojciec Święty nauczał, jak bardzo
od uznania godności człowieka, od przestrzegania
jego praw, od umiejętności dialogu i przebaczenia, od
budowy ładu społecznego na prawdzie, wolności i spra-
wiedliwości, od szacunku dla każdego człowieka, od
obrony każdego życia ludzkiego od poczęcia do natu-
ralnej śmierci, od poszanowania rodziny i naturalnej
więzi międzyludzkiej, od budowania cywilizacji mi-
łości, jak bardzo od tego wszystkiego zależą szanse
społeczeństw i rozwój oraz pokój, zarówno wewnętrz-
ny, jak i międzynarodowy.

Święty Jan Paweł II był człowiekiem pokoju i na-
dziei. Z niespotykaną pogodą i miłością, ale i niezwy-
kłą siłą i pewnością wskazywał całemu światu, każdej
wspólnocie, wszystkim ludziom, każdemu człowieko-
wi, jak życie czynić bardziej ludzkim. Uczył nas, że
żadna wspólnota nie może przetrwać bez prawdziwej
solidarności, ale także solidarność nie może istnieć
bez miłości. Pamiętamy Jego słowa: Solidarność – to
znaczy: jeden i drugi, a skoro brzemień, to brzemień nie-
sione razem, we wspólnocie. A więc nigdy: jeden prze-
ciw drugiemu. Jedni przeciw drugim. I nigdy »brze-
mię« dźwigane przez człowieka samotnie. Bez pomocy
drugich. Nie może być walka silniejsza od solidarności.
Wspominamy wspaniałe chwile, jakie przeżywaliśmy
w czasie niezapomnianych pielgrzymek Ojca Świętego
Jana Pawła II do Polski, z którą, jak powtarzał papież:
nigdy nie mogło rozstać się moje serce. Było to wyra-
zem ogromnej miłości, jaką Ojciec Święty obdarzał
Polskę i każdego z nas.

Święty Jan Paweł II, będąc jeszcze pośród nas,
mówił, że chciałby zostać zapamiętany jako papież
rodziny. Nieustannie podkreślał, że rodzina to naj-
większy skarb narodu, gdyż jest szkołą cnót społecz-
nych stanowiących o życiu i postępie społecznym.
Święty Jan Paweł II uczynił centrum swojego na-
uczania troskę o rodzinę i słowem oraz przykładem

Posel Sprawozdawca Anna Elżbieta Sobecka

uczył, jak ważna jest tradycja rodzinna w życiu społecznym i narodowym, rodzina, która jest prawdziwym środowiskiem życia i miłości. Jakże przejmujące są Jego słowa: O jakże bardzo pragnę, ja, który życie, wiarę i język zawdzięczam polskiej rodzinie, aby rodzina ta nie przestawała być Bogiem silna. Ażeby przezwyciężała wszystko, co ją osłabia i rozbija – wszystko, co nie pozwala jej być prawdziwym środowiskiem życia i miłości.

Był On i jest dla nas drogowskazem, zgodnie z którym możemy pewnie kroczyć. Jego postępowanie było wyrazem nadzwyczajnej odwagi. W 1981 roku przeżył zamach na swoje życie. Na placu św. Piotra został postrzelony przez tureckiego zamachowca, najpewniej na zlecenie sowieckich służb specjalnych.

W dniu 2 kwietnia 2005 roku z ogromnym bólem pożegnaliśmy naszego umiłowanego papieża, który odszedł do Domu Ojca i, jak wierzymy, wstawia się za nami i błogosławi nam z nieba.

Niniejszą uchwałą Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża wdzięczność i oddaje hołd Wielkiemu Papieżowi św. Janowi Pawłowi II, który, sięgając do źródeł chrześcijaństwa, uczył nas otwartości, wyrozumiałości, ale i odwagi w obronie wartości chrześcijańskich, na których oparta jest Polska i Europa. Niech nauczanie i wielkie dziedzictwo, które pozostawił św. Jan Paweł II, wciąż będą dla naszego narodu inspiracją do budowania Polski wolnej i sprawiedliwej”.

Dziękuję państwu za uwagę (*Oklaski*) i proszę panie posłanki i panów posłów o przyjęcie powyższej uchwały. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos ma ponownie pani poseł Anna Elżbieta Sobecka.

Zapraszam.

Posel Anna Elżbieta Sobecka:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Św. Jan Paweł II to przede wszystkim pielgrzym, patron rodziny i największy z rodu Słowian. Podróże apostolskie Jana Pawła II są jednym z najważniejszych wyróżników pontyfikatu Jana Pawła II. Według oficjalnych danych odbył 104 zagraniczne pielgrzymki oraz ok. 145 podróży na terenie Włoch. Jako biskup Rzymu nawiedził ponad 300 rzymskich parafii.

Podczas podróży zagranicznych Jan Paweł II odwiedził 130 krajów i ok. 900 miejscowości. Niektóre

kraje odwiedził kilkakrotnie, m.in. Polskę, Francję, USA, Meksyk, Hiszpanię czy Portugalię. Łączna długość trasy pielgrzymek wynosiła 1700 tys. km. Długość ta odpowiada trzykrotnej odległości między Ziemią a Księżycem czy prawie trzydziestokrotnemu obiegnięciu Ziemi wokół równika. Poza Watykanem Jan Paweł II spędził w sumie ponad 2 lata swego 25-letniego pontyfikatu.

Pierwszą zagraniczną pielgrzymką Jana Pawła II była podróż na Dominikanę, do Meksyku i na Bahamy w styczniu 1979 r., ostatnią zaś pielgrzymka do Lourdes 15 i 16 sierpnia 2004 r.

Większość swoich apostolskich podróży, pielgrzymek wiary, rozpoczynał od słów: „Przybywam jako Papież – Pielgrzym”. Każda pielgrzymka Jana Pawła II oprócz szczególnych motywów, np. takich jak jubileusze, obchody, beatyfikacje, kanonizacje czy Światowe Dni Młodzieży, zawsze miała na celu spotkanie z wiernymi Kościoła lokalnego oraz umacnianie braci w wierze.

Kulminacyjnym momentem wszystkich pielgrzymek była msza św., na zakończenie której Jan Paweł II zawierał dany naród Matce Bożej. Niemalże stałym elementem podróży było spotkanie ekumeniczne, a także spotkanie z młodzieżą. (*Dzwonek*)

Był Jan Paweł II również w Sejmie, gdzie obchodzimy właśnie 20. rocznicę wizyty Jego Świętobliwości papieża Jana Pawła II. Zostawił nam dar odzyskanej wolności. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję bardzo.

I pan poseł Wojciech Król, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Wojciech Król:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska wobec przedstawionych uchwał w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Św. Jana Pawła II oraz Rokiem Karola Wojtyły.

Jan Paweł II niewątpliwie był jedną z kluczowych postaci w procesie kształtowania się demokracji w Polsce i przemian w Europie. To Jan Paweł II głośno upominał się o prawo naszej ojczyzny do wolności. Jego pontyfikat był jednym z najdłuższych i wywarł ogromny wpływ na współczesną historię.

Papież Polak został zapamiętany jako papież pielgrzym, a swoją otwartością jednoczył ludzi, religie i narody. W czasie swojej pierwszej pielgrzymki do Polski w 1979 r. upominał się o wyzwolenie narodu spod komunizmu i odbudowę jedności w Europie, co zapoczątkowało narodziny „Solidarności”, a w konsekwencji dało początek demokratyzacji i przyspieszyło upadek systemu zniewolenia.

Posel Wojciech Król

Dziś szczególnie winniśmy zgłębiać myśli tego wielkiego Polaka, papieża św. Jana Pawła II, który mówił o wolności, solidarności, ale także zwracał szczególną uwagę na szacunek dla praw obywatelskich i prawa jako systemu norm i wartości. W jednej ze swych encyklik napisał: Dlatego jest wskazane, by każda władza była równoważona przez inne władze i inne zakresy kompetencji, które by ją utrzymywały we właściwych granicach. Na tym właśnie polega zasada państwa praworządnego, w którym najwyższą władzę ma prawo, a nie samowola ludzi.

Dlatego tak ważne jest, aby wsłuchiwać się, wnikać w tę głęboką myśl wielkiego rodaka św. Jana Pawła II, jednego z ojców naszej wolności i solidarności międzyludzkiej. Ważne jest, by stawać w opozycji do podziałów, monopolizacji państwa, marginalizacji prawa, stawiających własne partykularne interesy ponad system praw i wartości.

Niech ustanowienie roku 2020 rokiem św. Jana Pawła II, rokiem Karola Wojtyły będzie dla nas źródłem refleksji nad dziedzictwem wielkiego Polaka, św. Jana Pawła II. Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska popiera proponowaną uchwałę. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Józef Brynkus, Klub Poselski Kukiz'15.

Posel Józef Brynkus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiam w imieniu klubu Kukiz'15 stanowisko wobec uchwały w sprawie roku św. Jana Pawła II.

Św. Jan Paweł II, to oczywiście, zasługuje na okolicznościowe upamiętnienie przez uznanie jego patronatu nad rokiem, w którym przypada setna rocznica jego urodzin. Ale ważne jest to, by był on codziennym patronem naszej ojczyzny i Polaków.

To św. Jan Paweł II Wielki przeorał świadomość wielu milionów Polaków, wskazując na istotę tego, co najważniejsze: godność ludzką, nie zaś wartości materialne. To św. Jan Paweł II swoją postawą przyczynił się do pokonania systemowego zła, czyli komunistycznego totalitaryzmu. To św. Jan Paweł II stał w obronie każdego człowieka zagrożonego przez antyhumanitarne rządy. Jakże często z upływem lat o tym zapominamy, a zbrodnicze systemy totalitarne relatywizujemy.

To upamiętnienie Jana Pawła II jest ważne szczególnie obecnie, gdy kryzys moralności wywołany rzekomą równością wszelkiej maści multi-kulti, klubami równouprawnienia rozmaitych degeneracji narzucanych w imię fałszywie pojmowanej tolerancji

zatacza szerokie kręgi, a wrogowie cywilizacji łańciskiej wszelkimi siłami podważają i niszczą tradycję chrześcijańskiej Europy.

Najważniejszym elementem nauczania św. Jana Pawła II był człowiek od chwili poczęcia do naturalnej śmierci. Wszelkie zło wyrządzone wszystkim ludziom i każdemu człowiekowi z osobna nazywał po imieniu. Pochylał się nad losem najsłabszych, najmniejszych i najbardziej narażonych na krzywdę, będąc ich niezłomnym obrońcą. Także w Polsce przypominania osoby i nauczania św. Jana Pawła II Wielkiego nigdy dość.

Kiedy po 1989 r. zachłysłaliśmy się odzyskaną wolnością, wielu ludzi piastujących ważne stanowiska zapomniało o tym, czego nauczał Jan Paweł II. Dlatego podczas pierwszej pielgrzymki do wolnej ojczyzny z troską przywoływał 10 przykazań Bożych, ponownie nas katechizując. Dzisiaj, po prawie 30 latach od tamtych wydarzeń, z żalem należy przyznać, że choć św. Jan Paweł II także wtedy miał rację, wielu spośród Polaków w pogoni za dobrami i zaszczytami przestało go słuchać lub o jego nauce zapomniało, a może wręcz ją odrzuciło.

Dlatego życzymy sobie, aby rok św. Jana Pawła II był nie tylko w uchwale, na naszych sztandarach, logotypach, ale przede wszystkim aby jego nauczanie było stale obecne w naszych sercach i abyśmy je w praktyce, w naszej codzienności realizowali.

Klub Kukiz'15 jest za procedowaną uchwałą. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję bardzo.

I zapraszam panią poseł Urszulę Pasławską, PSL–UED.

Posel Urszula Pasławska:

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów był wnioskodawcą uchwały o ustanowieniu Karola Wojtyły patronem roku 2020, dlatego oczywiście w pełni popieramy obie procedowane uchwały.

Chcielibyśmy, żeby ten wniosek, ta uchwała stała się taką zachętą do głębszej refleksji i do przypomnienia roli Jana Pawła II nie tylko jako papieża, nie tylko jako wielkiego Polaka i bohatera antykomunistycznej rewolucji, ale także jako myśliciela, etyka, wybitnego przedstawiciela chrześcijańskiego personalizmu. Inaczej mówiąc, jeśli zamierzamy naprawdę uhonorować Jana Pawła II, musimy się odwołać do jego moralnych drogowskazów kształtowanych u progu XXI w.

Dziś należy szczególnie zwrócić uwagę na to, że papież Jan Paweł II wielokrotnie podkreślał znacze-

Posel Urszula Pasławska

nie solidarności międzyludzkiej w budowaniu państw i społeczeństw, demokrację definiował zaś jako ustrój jednoczący wszystkich obywateli, daleki od skrajności. Dokładnie 20 lat temu, dokładnie w tym budynku 11 czerwca 1999 r. w Sejmie wypowiedział historyczne słowa, że zwycięstwo demokracji nie byłoby możliwe bez zasady: nie ma wolności bez solidarności, solidarności z drugim człowiekiem. Wyzwania stojące przed demokratycznym państwem domagają się solidarnej współpracy wszystkich ludzi dobrej woli niezależnie od opcji politycznej czy światopoglądu. Te słowa powinny być dziś nam wszystkim bardzo bliskie i powinny przełożyć się na codzienne działania. Dlatego życzymy sobie, żeby 2020 r. jako rok Jana Pawła II przyczynił się do uzdrowienia polskiego życia publicznego i obywatelskiego. Chcemy, żeby osoba Karola Wojtyły przyczyniła się do przywrócenia ważności znanego nam powiedzenia, że budowanie mostów między ludźmi jest lepsze od budowania murów. Jeśli nie sięgniemy do jego nauki, nie będziemy popularyzować i nie będziemy stosować się do jego słów, rok Jana Pawła II będzie tylko pustosłowiem. Wykorzystajmy zatem tę rocznicę jego urodzin w taki sposób, w jaki on sam by sobie życzył. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszk:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Małgorzata Zwiercan przedstawiła stanowisko na piśmie^{*)}.

Pan poseł Krzysztof Mieszkowski?

Nieobecny.

Przechodzimy do pytań.

Jeżeli ktoś z państwa jeszcze chce zadać pytanie, to zapraszam.

1,5 minuty.

Pan poseł Czesław Sobierajski.

Bardzo proszę.

Nie ma pana posła?

(Poseł Czesław Sobierajski: Jest, jest, jestem.)

Nie, jest pan poseł.

Posel Czesław Sobierajski:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Projekt uchwały odnośnie do św. Jana Pawła II, uhonorowania go, dotyczący tego, aby rok przyszły był rokiem Jana Pawła II, jest ważnym akcentem, który Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przedstawi narodowi polskiemu.

Chciałbym zacytować i zapytać o jedną jakże ważną rzecz, która dzisiaj w dyskursie politycznym istnieje. Jan Paweł II mówił: Wolność publicznego wyraża-

nia poglądów jest wielkim dobrem społecznym, ale nie zapewnia ona wolności słowa. Niewiele daje wolność mówienia, jeśli słowo wypowiedziane nie jest wolne, jeśli jest spętane egocentryzmem, kłamstwem, podstępem, może nawet nienawiścią lub pogardą dla innych. Słowa mogą czasem wyrażać prawdę w sposób dla niej samej poniżający. Może się zdarzyć, że człowiek mówi jakąś prawdę po to, żeby uzasadnić swoje kłamstwo. Wielki zamęt wprowadza człowiek w nasz ludzki świat, jeśli prawdę próbuje oddać na służbę kłamstwa. Prawda zostanie poniżona także wówczas, gdy nie ma miłości do niej samej i do człowieka.

Myszę, że jest do dla nas polityków, ale nie tylko, szczególnie, niezwykle przesłanie. My się zachłysnęliśmy wolnością słowa, mówienia i mówimy też wszystko. Nie, to jest dopiero początek. Trzeba najpierw oprzeć się o wartości, fundament, a jeżeli chodzi o prawdę, to wiemy, gdzie jest. Nie leży tam, gdzie ktoś myśli, tylko tam, gdzie ona jest. Chrystus jest prawdą, drogą i życiem.

Jak wrócimy do sedna, do źródła, to wtedy nasza *(Dzwonek)* mowa będzie mową miłości, a nie nienawiści. Myszę, że Ojciec Święty by sobie tego życzył. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszk:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, sprawozdawca komisji pani poseł Anna Elżbieta Sobecka.

Posel Anna Elżbieta Sobecka:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mnie pozostaje tylko podziękować wszystkim państwu, którzy brali udział w redagowaniu tej uchwały, i przedstawicielom grup politycznych zasiadających w Sejmie za przychylną, jeśli chodzi o tę uchwałę i pozytywną opinię.

Chciałabym na zakończenie przytoczyć państwu słowa, które zostawił nam Ojciec Święty Jan Paweł II, będąc w Sejmie: Gdy troska o ochronę godności człowieka jest zasadą wiodącą, z której czerpiemy inspirację, i gdy wspólne dobro stanowi najważniejszy cel dążeń, zostają położone mocne i trwałe fundamenty pod budowę pokoju. Kiedy natomiast prawa człowieka są lekceważone lub deptane i gdy wbrew zasadom sprawiedliwości interesy partykularne stawia się wyżej niż dobro wspólne, wówczas zasiane zostaje ziarno nieuchronnej destabilizacji, buntu i przemocy. Dziękuję państwu za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszk:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad projektem uchwały przystąpiemy w bloku głosowań.

^{*)} Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Hetmana Stanisława Żółkiewskiego (druki nr 3418 i 3436).

Proszę pana posła Piotra Babinetza o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Piotr Babinetz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu odnośnie do poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Hetmana Stanisława Żółkiewskiego, druk nr 3418.

Był to poselski projekt uchwały przedstawiony przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Marszałek Sejmu skierował go do Komisji Kultury i Środków Przekazu do pierwszego czytania. Komisja Kultury i Środków Przekazu w pierwszym czytaniu rozpatrzyła ten projekt uchwały na posiedzeniu w dniu 15 maja 2019 r. W trakcie prac doszło do przyjęcia niewielkich poprawek zgłaszanych zgodnie w wyniku wspólnej pracy posłów członków Komisji Kultury i Środków Przekazu, a także zostały wprowadzone cenne uwagi z inicjatywy Biura Legislacyjnego.

Jedna sprawa, która może być różnie interpretowana, to kwestia ilości wojsk polskich, jak też moskiewskich zresztą, w bitwie pod Kłuszynem. Przyjęliśmy tutaj taką liczbę, która wynika z najnowszych ustaleń badacza tych spraw pana Radosława Sikory – historyka, który specjalizuje się w dziejach nie tylko bitwy kłuszyńskiej, ale także w ogóle husarii. Z jego najnowszych badań wynika, że siły polskie były jednak nieliczne. Było to według różnych badań maksymalnie do 3800 żołnierzy, ale to jest bardziej stan formalny niż faktyczny. Faktycznie mogło tam być według niego nawet tylko 2700 żołnierzy, oczywiście głównie husaria. Mówię o tym, ponieważ w wielu wcześniejszych publikacjach jest mowa nawet o 7 tys., jeżeli chodzi o wojsko polskie. Jeżeli chodzi o siły moskiewskie, w zasadzie były to połączone siły moskiewsko-szwedzkie. Było tam ok. 4,5 tys. Szwedów i oczywiście wielokrotnie więcej Moskali. Do tego dochodzą tabory, stąd jest tutaj mowa o ponad 30-tysięcznych siłach moskiewskich. Ich liczebność, łącznie z taborami, mogła dochodzić do 40 tys., choć na tej pierwszej linii bojowej mogło być ich mniej – ok. 18 tys.

W każdym razie myślę, że to nie jest tutaj najistotniejsze, ale ponieważ ta kwestia była poruszana, więc odniosłem się do tego. Najważniejsze jest to, że hetman Stanisław Żółkiewski to rzeczywiście jeden z najwybitniejszych wodzów w dziejach oręża polskiego, a biorąc pod uwagę to, że był twórcą wiktoria kłu-

szyńskiej, że był zdobywcą Moskwy, kto wie, może był najwybitniejszym wodzem w polskiej historii. Dlatego Komisja Kultury i Środków Przekazu wnosi, aby Wysoki Sejm uchwalić raczył załączony projekt uchwały.

Odczytam tekst projektu uchwały po pracach w ramach Komisji Kultury i Środków Przekazu:

„Uchwała w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Hetmana Stanisława Żółkiewskiego

Wśród postaci wpisanych w poczet najwybitniejszych wodzów w dziejach oręża polskiego wyróżnia się postać hetmana Stanisława Żółkiewskiego.

Stanisław Żółkiewski herbu Lubicz urodził się w 1547 roku w Turynce pod Lwowem w średniozamożnej rodzinie szlacheckiej. Jego ojciec w późniejszym okresie objął funkcję wojewody ruskiego.

Stanisław Żółkiewski brał udział we wszystkich wojnach toczonych przez Rzeczpospolitą w drugiej połowie XVI wieku i początkach XVII wieku. Najpierw walczył u boku doświadczonego wodza i kanclerza Jana Zamoyskiego, uczestniczył w wyprawach przeciw Habsburgom i Moskwie, na Mołdawię i Wołoszczyznę, później zwyciężał, dowodząc samodzielnie w wielu kampaniach przeciwko Rosji, Szwecji, Kozakom, Turcji i Tatarom.

Pełnił szereg najważniejszych urzędów I Rzeczypospolitej: był sekretarzem królewskim, hetmanem polnym koronnym, kasztelanem lwowskim, wojewodą kijowskim, a w końcu hetmanem wielkim koronnym i kanclerzem wielkim koronnym.

W 1609 roku stanął na czele wojsk polskich w kolejnej wojnie polsko-rosyjskiej i rozpoczął oblężenie Smoleńska. 4 lipca 1610 roku, mając do dyspozycji tylko około 3 tysięcy jazdy, przede wszystkim husarii, pod Kłuszynem pokonał ponad 30-tysięczną armię połączonych wojsk rosyjskich i szwedzkich.

28 sierpnia, po zwycięskim wkroczeniu do Moskwy, podpisał układ z bojarami rosyjskimi, na mocy którego polski królewicz Władysław został ogłoszony carem Rosji. Niestety król Zygmunt III Waza nie uznał tego porozumienia.

Stanisław Żółkiewski 29 października 1611 roku sprowadził do Warszawy zdetronizowanego cara Wasyła Szujskiego i jego dwóch braci, którzy złożyli hołd królowi polskiemu, tzw. Hołd Ruski.

Zawsze przedkładał dobro Polski ponad własne korzyści, stał wiernie po stronie kolejnych królów, także w wewnętrznych sporach, mimo krytycznego zdania o polityce Zygmunta III Wazy. Opowiadał się za tolerancją religijną i łagodzeniem konfliktów.

Stanisław Żółkiewski był autorem wybitnego dzieła literatury pamiątkarskiej: »Początek i progres wojny moskiewskiej«, znanego też pod tytułem »Historia wojny moskiewskiej aż do opanowania Smoleńska«.

Stanisław Żółkiewski zginął 6 października 1620 roku pod Mohylowem nad Dniestrem, broniąc Rzeczypospolitej przed Turkami w walkach odwrotowych spod Cecory. Odmówił porzucenia towarzyszy broni i ratowania się ucieczką. Z Jego postawą w ostatnich

Posel Sprawozdawca Piotr Babinetz

chwilach życia wiązana jest maksyma: »Słodko i zaszczytnie jest umrzeć za Ojczyznę«. Został pochowany w krypcie kościoła w Żółkwi, mieście, które sam założył. Na nagrobku umieszczono napis: »Powstanie kiedyś z kości naszych mściciel«. Jego prawnukiem był Jan III Sobieski.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, uznając wielkie zasługi Stanisława Żółkiewskiego, twórcy wiktoryi kłuszyńskiej i zdobywcy Moskwy, wytrwałego obrońcy Ojczyzny, za którą oddał swoje życie, ustanawia rok 2020 w 400-lecie Jego śmierci Rokiem Hetmana Stanisława Żółkiewskiego”.

Jak już mówiłem, Komisja Kultury i Środków Przekazu rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie tego projektu uchwały. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję panu posłowi.

Szanowni Państwo! Naszej debacie przysłuchują się samorządowcy powiatu pińczowskiego, których serdecznie witamy. *(Oklaski)*

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

I zapraszam pana posła Tomasza Zielińskiego z Prawa i Sprawiedliwości.

Posel Tomasz Zieliński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawiam stanowisko dotyczące poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Hetmana Stanisława Żółkiewskiego.

Stanisław Żółkiewski herbu Lubicz był jednym z najwybitniejszych polityków i dowódców I Rzeczypospolitej. Urodził się w 1547 r. jako syn Stanisława i Zofii Lipskiej z Goraja. Tak jak większość dzieci szlacheckich pobierał nauki w domu, a następnie w szkole katedralnej. Po ich zakończeniu samodzielnie pogłębiał wiedzę, osiągając poziom intelektualny przewyższający przeciętny poziom intelektualny wielu mu współczesnych. Z zamiłowaniem czytywał Horacego, Cyserona i Wergiliusza, Kochanowskiego, Skargę, studiował pamiętniki Cezara oraz „Radę sprawy wojennej” hetmana Tarnowskiego.

Od 1566 r. współpracował z Janem Zamoyskim w zakresie polityki wewnętrznej oraz towarzyszył mu na wojnach z Moskwą, Mołdawią, Wołoszczyną i ze Szwecją. Będąc wiernym królom elekcyjnym Stefanowi Batoremu i Zygmuntowi III Wazie, zdobywał kolejne awanse wojskowe. Został hetmanem polnym, a następnie hetmanem wielkim koronnym. Kiedy

w 1618 r. Zygmunt III mianował go kanclerzem wielkim koronnym, stał się faktycznie pierwszą osobą po królu.

Stanisław Żółkiewski, kiedy zdobywał szlify wojenne, wykazywał się osobistą odwagą. Chrząst bojowy odebrał w 1577 r. pod Lubieszowem. Następnie w latach 1579–1582 uczestniczył w wojnie z Moskwą o Inflanty, dzielnie walcząc zarówno w polu, jak i podczas oblężenia Pskowa. Podczas bezkrólewia przyczynił się do zwycięstwa pod Byczyną. Największym osiągnięciem wojskowym Stanisława Żółkiewskiego pozostaje wyprawa moskiewska oraz zwycięstwo pod Kłuszynem w 1610 r. Wzorując się na taktyce Cezara w bitwie pod Farsalos, pokonał kilkakrotnie większe połączone siły moskiewskie i szwedzkie. Po zajęciu Moskwy, prowadząc rozsądne negocjacje z bojarami, doprowadził do faktycznej elekcji królewicza Władysława na tron moskiewski. Jednocześnie wziął do niewoli cara Wasyla Szujskiego i jego dwóch braci.

Mimo pogarszającego się stanu zdrowia zajął się obroną Kresów Wschodnich zagrożonych przez Turków, Tatarów i Mołdawian. W 1620 r., starając się wyprzedzić uderzenie turecko-tatarskie, Stanisław Żółkiewski udał się z wojskiem do obozu pod Cecorą w Mołdawii, gdzie zaatakowany przez przeważające siły wroga zginął bohaterską śmiercią żołnierza w czasie odwrotu do Polski.

Sława hetmana została zapoczątkowana dzięki wspaniałej mowie Tomasza Zamoyskiego wygłoszonej na Sejmie 5 grudnia 1620 r., która następnie wydrukowana, szeroko rozeszła się po całym kraju, ugruntowując legendę bezkompromisowego dowódcy i polityka.

W związku z powyższym, biorąc pod uwagę życie i służbę Stanisława Żółkiewskiego dla króla oraz Rzeczypospolitej, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość popiera podjęcie przez Sejm uchwały ustanawiającej rok 2020 Rokiem Hetmana Stanisława Żółkiewskiego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Grzegorza Furgę, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Grzegorz Furgo:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Hetman wielki koronny Stanisław Żółkiewski swoją karierę na dworze królewskim zawdzięczał Janowi Zamoyskiemu. Szybko dzięki przymiotom swojego charakteru i dobremu wykształceniu pisał się po szczeblach, a właściwie stopniach kariery wojskowej. Stanisław Żółkiewski brał udział, często dowodząc, w niekończących się kampaniach wojennych, w których okazywał

Posel Grzegorz Furgo

najwyższe przywiązanie do ojczyzny i króla, jednak postać Stanisława Żółkiewskiego ani wtedy nie była, ani dzisiaj nie jest oceniana jednoznacznie.

Po stronie zasług możemy mu zapisać udział w wojnie Rzeczypospolitej z Gdańskiem, gdzie odznaczył się w bitwie pod Lubiszewem. Brał czynny udział w wyprawie Stefana Batorego na Rosję i walczył pod Zawołoczem. W wojnie o polski tron z arcyksięciem Maksymilianem III Habsburgiem stanął po stronie Zygmunta III Wazy pod dowództwem Jana Zamoyskiego, wyróżniając się swoją postawą w bitwie pod Byczyną. Brał udział w pierwszej, wówczas zwycięskiej, bitwie pod Cecorą, która narzuciła polski protektorat na granicy z Mołdawią, tworząc w ten sposób pas bezpieczeństwa pomiędzy Rzeczpospolitą a Imperium Osmańskim. Jednak największym sukcesem Stanisława Żółkiewskiego był udział w dymitriadzie, wojnie polsko-rosyjskiej w warunkach ówczesnego sojuszu Rosji ze Szwecją. Gdy wojska polskie z królem Zygmuntem III oblegały Smoleńsk, Stanisław Żółkiewski wyruszył z wojskiem pod Kłuszyn i stoczył tam zwycięską walkę. Armia polska wkroczyła do Moskwy, a bojarzy podpisali traktat, na mocy którego obrali na tron carski królewicza Władysława.

Po przeciwnej stronie zasług negatywną ocenę otrzymał udział Stanisława Żółkiewskiego w zatrzymaniu i egzekucji Samuela Zborowskiego. Wyjątkowo negatywnie przez współczesnych hetmana oceniany był traktat zawarty pod Buszą, gdzie hetman pozbawił Rzeczpospolitą możliwości ingerowania w sprawy Mołdawii, Wołoszczyzny i Siedmiogrodu, tego pasa bezpieczeństwa chroniącego nasze granice przed Turkami i Tatarami. Z jeszcze większą krytyką spotyka się ostatnia bitwa hetmana Stanisława Żółkiewskiego stoczona z armią turecko-tatarską pod Cecorą w Mołdawii w 1620 r. Decyzja o bitwie podjęta była najprawdopodobniej w ślad za niesławnym traktatem spod Buszy i oskarżeniami za Orynin. Miała przywrócić mu dobre imię. Bitwa bez większego znaczenia militarnego, właściwie była to demonstracja siły, została źle przygotowana i poprowadzona. Zakończyła się klęską. Stanisław Żółkiewski walczył do końca, starając się zapanować nad chaosem. Zginął w walce w wieku 73 lat. (*Dzwonek*)

Życie hetmana wielkiego koronnego Stanisława Żółkiewskiego przypadło na okres trudnych i dramatycznych zdarzeń. Rzeczpospolita walczyła z Rosją, Szwecją, Turcją i Tatarami. Pod koniec życia hetmana Europa szykowała się do wojny trzydziestoletniej. Życiorys Żółkiewskiego to życiorys Najjaśniejszej Rzeczypospolitej – pełny walk, potyczek, przegranych i wygrywanych bitew.

Klub Platformy Obywatelskiej oczywiście poprze uchwałę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję bardzo.

I proszę, pan poseł Tomasz Jaskóła, Klub Poselski Kukiz'15.

Posel Tomasz Jaskóła:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wygląszam stanowisko klubu Kukiz'15 wobec ustanowienia roku 2020 – w 400. rocznicę śmierci wybitnego męża stanu i wybitnego wojskowego, który mógłby być przykładem w zasadzie dla każdego pokolenia, zwłaszcza dzisiaj, umiłowania ojczyzny – Rokiem Hetmana Stanisława Żółkiewskiego. Oczywiście od razu deklaruję, że klub w sposób jednomyślny taką postać będzie honorował, bo rozumiemy, że jest to prowadzenie pewnego rodzaju polityki historycznej, która w tym wypadku jest bardzo pozytywna.

Hetman, ale i kanclerz koronny przecież, Żółkiewski to postać wybitna. To był człowiek z tego XVI-wiecznego kształcenia, XVI-wiecznego złotego okresu Rzeczypospolitej, w której mieliśmy polityków, wojskowych, ekonomistów, wybitnych mężów stanu. W moim przekonaniu był to czas, kiedy Rzeczpospolita była jednym z najbardziej znaczących państw w całej Europie, dlatego że czerpaliśmy z Włoch, czerpaliśmy ze starożytnego Rzymu i Grecji. Ówczesni mężowie stanu, bardzo często kształceni we Włoszech, w Padwie, w Bolonii, tak jak Zamoyski, wydali wspaniałe owoce. Nie będę przypominał wielkich zwycięstw hetmana, chociaż nad jednym bym się mocniej zastanowił. To zwycięstwo podczas wyprawy Stefana Batorego w 1577 r. przeciwko Gdańskowi, który wymógł posłuszeństwo Rzeczypospolitej. Tenże Gdańsk musiał się ukorzyć przed Rzeczpospolitą. Pragnąłbym, żeby wszyscy (*Oklaski*) pamiętali tę lekcję, że Rzeczpospolita to Gdańsk, Gdańsk to Rzeczpospolita. I mam nadzieję, że nie będzie to nigdy zapomniane.

Dla mnie osobiście ten wielki człowiek, który zginął pod Cecorą, któremu odcięto głowę, a którego zwłoki wdowa przecież wykupiła po 2 latach, jest przykładem człowieka bezgranicznego poświęcenia, człowieka wyjątkowego. A mam tu tę szczególną przyjemność... Pan poseł Babinetz przytoczył napis na grobie Żółkiewskiego, zresztą cytując „Eneidy”: Powstanie kiedyś z kości naszych mściciel. I właśnie pod tym pomnikiem, pod tym nagrobkiem hetmana młody Jan Sobieski był uczony przez swą matkę, jak należy postępować z pewnego rodzaju systemami, które chcą zawłasczyć Europę. (*Dzwonek*) Mam nadzieję, że ta lekcja do dzisiaj będzie pamiętana, bo prawnik słynnego hetmana w roku 1683 pokazał, jakie są prawdziwe korzenie chrześcijańskiej Europy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Michał Kamiński, Polskie Stronictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Poseł Michał Kamiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta przemowa, której byliśmy świadkami przed chwilą, jest ważna w kontekście całego cyklu debat, które przed nami. Bo jeśli dziś czwartek i popołudnie, to Sejm zajmuje się historią. Od początku tej kadencji bez przerwy głosujemy nad najrozmaitszymi, najczęściej zresztą słusznymi, uchwałami historycznymi. Przed chwilą usłyszeliśmy bardzo wyraźne powiedzenie, że to służy konkretnej wizji polityki historycznej. Ja powiem więcej, to służy konkretnej wizji polityki. Bo państwa polityka historyczna nie wpisuje się nawet w żaden z obecnych w Polsce, do czego mamy przecież prawo, wielkich sporów pomiędzy endekami a piłsudczykami, pomiędzy obozem realistycznym a obozem rewolucyjnym itd., itd. Wy dokonaliście syntezy wszystkiego, co w polskiej historii najgorsze, i twórczo tę najgorszą syntezę kontynuujecie. Przed chwilą usłyszeliśmy głos, czego mamy się uczyć jako chrześcijanie z wiktorii wiedeńskiej. Najwyraźniej niektórzy w nauczaniu Chrystusa nie widzą miłości, tylko widzą miecz. Ja mam wrażenie, że Chrystus nie nauczał tego, jak się bić, ale tego, jak miłować. Ale nie jestem teologiem. Siedzą tutaj lepsi teologowie niż ja.

Natomiast powód, dla którego to obsesyjne zainteresowanie historią...

Żeby było jasne, my poprzemy uchwałę dotyczącą hetmana Żółkiewskiego. Będziemy popierać wszystkie ważne uchwały historyczne, z nielicznymi wyjątkami, jak ten, kiedy zgodziliście się z nami, że jednak nie warto Rydza-Śmigłego za jego haniebną ucieczkę w 1939 r. honorować. I chwała za to, że się PiS wycofał i nie głosował w większości za tą uchwałą. Ale będziemy to popierać. Niemniej nie wolno zamykać oczu na to, czemu to ma służyć. A wy piszecie historię Polski na nowo. Piszecie ją na nowo, czynicie z niej karykaturę, i to jest niestety niebezpieczne. Bo ja powtarzam i powtórzę z tej trybuny po raz kolejny: politycy nie są od tego i nie za to biorą pieniądze, by zajmować się historią. Politycy są nie od tego, by rozmawiać o historii, ale od tego, by historię tworzyć. I mogę obiecać, że uczynię wszystko, co w mojej mocy, by kolejny rozdział polskiej historii, ważny rozdział polskiej historii, na miarę wyzwania przed 1000-letnim narodem, był pisany porządnie i był pisany przeciwko tej złej władzy, która dzisiaj Polskę niszczy. Chociaż wydaje się dzisiaj, że wam służy ten – że sparafrazuję słowa poety – wieczór mglisty i noc bezgwiazdowa, nie wyrzucie nas z naszej ojczyzny. Bo tak jak pisał poeta: Jakże mnie wygnasz z mojej ojczyzny,/ Jeśli jej nie znasz?

Jestem głęboko przekonany, że choć polityka historyczna jest potrzebna, nauka historii jest potrzebna, to to, co jest przede wszystkim nam, Polakom, potrzebne, to prawda, także o nas samych. I ta prawda nauczy nas tego, co nam przynosiło w historii sukces, a co nam przynosiło (*Dzwonek*) w historii klęski. Za sukcesem Polski będąc, będziemy oczywiście głosowali za tą uchwałą. Ale, powtórzę, nie od tego tu jesteśmy, by zajmować się wiecznami i obsesyjnie historią. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Co to za bełkot.)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Pani poseł Małgorzata Zwiercan przedstawiła stanowisko na piśmie*).

Pana posła Krzysztofa Mieszkowskiego nie widzę. Zamykam w związku z tym dyskusję.

Do głosowania nad projektem uchwały przystąpiemy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Bitwy Warszawskiej (druki nr 3420 i 3437).

Proszę panią poseł Annę Elżbietę Sobecką o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca
Anna Elżbieta Sobecka:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Bitwy Warszawskiej, druk nr 3420.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu tego projektu uchwały na posiedzeniu w dniu 15 maja 2019 r., przyjęła go bez sprzeciwu i wnosi, aby Wysoki Sejm uchwalić raczył projekt uchwały o następującej treści:

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Bitwy Warszawskiej

W 1918 roku, po ponadwiekowej niewoli, Polska odzyskała niepodległość. Nie dane jednak było Polakom cieszyć się pokojem. Młode państwo musiało stawić czoła bezwzględnej machinie bolszewickiej Rosji. »Przez trupa Białej Polski« miała bowiem prowadzić »droga ku ogólnoswiatowej poźodze«, jak wieszczyl czerwony marszałek Michaił Tuchaczewski.

100 lat temu, w dniach 13–15 sierpnia 1920 roku, na przedpolach Warszawy rozegrała się decydująca

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Poseł Sprawozdawca Anna Elżbieta Sobecka

bitwa wojny polsko-bolszewickiej. Bohaterskie Wojsko Polskie na czele z Marszałkiem Józefem Piłsudskim, wspieranym między innymi przez szefa sztabu generalnego – generała Tadeusza Jordan-Rozwadowskiego, obroniło niepodległość Polski. Zwycięstwo przekreśliło też plany rozszerzenia rewolucji bolszewickiej na Europę Zachodnią.

Zdaniem lorda Edgara D'Abernona była to 18. przełomowa bitwa w historii świata. »Gdyby Karol Młot nie powstrzymał inwazji Saracenów pod Tours, dziś w szkołach w Oksfordzie nauczano by Koranu. Gdyby Piłsudskiemu i Weygandowi nie udało się pod Warszawą powstrzymać triumfalnego marszu Armii Czerwonej, przyniosłoby to w rezultacie nie tylko niebezpieczny zwrot w dziejach chrześcijaństwa, lecz również fundamentalne zagrożenie całej zachodniej cywilizacji« – pisał D'Abernon.

15 sierpnia 1920 roku był dniem zwycięstwa wszystkich Polaków. Ogromną rolę w tych dniach odegrał Kościół, który mobilizował cały naród do obrony przed najeżdżącą ze Wschodu. Do rangi symbolu urosła postać nuncjusza papieskiego abp. Achille Rattiego, późniejszego papieża Piusa XI, który w tych gorących sierpniowych dniach nie opuścił Warszawy, oraz postać bohaterskiego kapłana ks. Ignacego Skorupki, który zginął w bitwie pod Ossowem. To zjednoczenie Polaków w tych dniach było prawdziwym »Cudem nad Wisłą«.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej prof. Lech Kaczyński w przeddzień Święta Wojska Polskiego w 2009 roku mówił: »W tych sierpniowych dniach decydował się nie tylko los naszego kraju, ale i całego kontynentu. Była to chwila wielkiej narodowej próby, którą Polacy przeżyli zwycięsko. [...] Jej bohaterami, prawdziwymi twórcami zwycięstwa, byli żołnierze Wojska Polskiego, którzy ruszyli w bój o wszystko. Wreszcie solidarność i ofiarność całego społeczeństwa, które w tym dramatycznym momencie porzuciło spory i podziały. Wielka, wspaniała lekcja 15 sierpnia 1920 roku powinna być dla nas zawsze aktualna i poruszająca«.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, przekonany o szczególnym znaczeniu Bitwy Warszawskiej dla zachowania niepodległości przez Polskę i zatrzymania bolszewickiej nawały na Europę Zachodnią, ustanawia rok 2020 Rokiem Bitwy Warszawskiej».

Dziękuję państwu za uwagę i proszę panie posłanki i panów posłów o uchwalenie powyższej uchwały. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszką:

Dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos ma pan poseł Robert Kołakowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Robert Kołakowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko dotyczące projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Bitwy Warszawskiej.

W przyszłym roku bowiem przypada setna rocznica tej bitwy. Bitwa Warszawska i zwycięstwo Polski w wojnie z bolszewikami były wydarzeniami o wielkim znaczeniu. Bitwa Warszawska umożliwiła stworzenie polskiej państwowości. Bez niej nie mielibyśmy 20 lat niepodległości, w których odrodziła się polska tożsamość. W wyniku Bitwy Warszawskiej i następującej po niej bitwy niemeńskiej w październiku 1920 r. delegacje polska i sowiecka zawarły w Rydze zawieszenie broni, a w marcu 1921 r. na jego bazie zawarty został traktat pokojowy, który do agresji Związku Sowieckiego na Polskę 17 września 1939 r. na 18,5 roku uregulował stosunki polsko-sowieckie i wytyczył polską granicę wschodnią.

Zatrzymanie marszu bolszewików na Zachód zdaniem wielu historyków było największym zwycięstwem od czasu bitwy pod Wiedniem. Miało ono znaczący wpływ na polityczny kształt dzisiejszej Europy. Na przedpolach Warszawy rozstrzygnął się nie tylko los Polski, ale także wersalskiego układu sił europejskich. Celem bolszewików był bowiem podbój Polski i połączenie się z rewolucyjnymi siłami w Niemczech. „Przez trupa białej Polski” miała prowadzić „droga ku ogólnoswiatowej pożodze”, jak wieszczył marszałek Michaił Tuchaczewski.

Warto podkreślić, że wszystko, co niosła ze sobą bolszewicka Rosja, mogło spowodować zagładę całej cywilizacji europejskiej. Również warto przypomnieć, że Polska odniosła to wielkie zwycięstwo dzięki postawie całego społeczeństwa, które w obliczu zagrożenia udowodniło, iż potrafi przezwyciężyć różnice ideologiczne i wspólnie stanąć do walki w obronie niedawno odzyskanej niepodległości. Wszystkie grupy społeczne zaangażowały się w obronę kraju i w sposób zdeterminowany stawiały opór sowieckiej inwazji. Polacy nie dali się omamić hasłom rewolucji bolszewickiej i odrzucili walkę klasową w imię obrony niepodległości i wolności.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Bitwa Warszawska, marginalizowana, przemilczana i pomijana w programach szkolnych czasów PRL, była bez wątpienia jedną z przełomowych bitew w historii świata. Miała ona szczególne znaczenie dla zachowania niepodległości przez Polskę oraz zatrzymania bolszewickiej nawały (*Dzwonek*), która zagrażała całej Europie.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za ustanowieniem roku 2020 Rokiem Bitwy Warszawskiej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.
Pani poseł Elżbieta Gapińska, PO–KO.
Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Gapińska:

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Klub Platformy Obywatelskiej w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Bitwy Warszawskiej będzie oczywiście za. Doceniamy to, co się zdarzyło wtedy na przedpolach Warszawy, gdzie w roku 1920 polskie wojsko pod dowództwem marszałka Józefa Piłsudskiego odparło nawałę bolszewicką. Tak jak już było powiedziane wcześniej, była to jedna z najważniejszych bitew w historii nie tylko Polski i Europy, ale również świata.

Chciałabym powiedzieć troszkę o wątku nie tylko warszawskim tej bitwy. Były też miejsca, w których te walki były toczzone z równą zaciętością jak w Warszawie. Takim miejscem było moje rodzinne miasto Płock. Bolszewicy wdarli się do miasta. Ludność cywilna, harcerze, młodzi ludzie, kobiety dali odpór bolszewikom, którzy weszli do miasta. Walki toczyły się w samym mieście i na przedpolach miasta. Zginęło wielu cywilów, zginęło wielu młodych ludzi, harcerzy, którzy pośmiertnie zostali odznaczeni przez marszałka Józefa Piłsudskiego.

Chcę państwu powiedzieć, że miasto Płock jako jedno z dwóch miast w Polsce zostało odznaczone przez marszałka Józefa Piłsudskiego Krzyżem Walecznych za bohaterską obronę. Drugim miastem odznaczonym przez marszałka było miasto Lwów.

Chcę państwu powiedzieć, że w 100-lecie odzyskania w 1918 r. niepodległości powstał w Płocku pomnik upamiętniający zwycięskich obrońców Płocka 1920 r. Jest to hołd oddany przez mieszkańców miasta Płocka tym wszystkim płocczanom, którzy bohatersko, nie patrząc na przelewaną własną krew, stanęli w obronie ojczyzny, która nie tak dawno odzyskała niepodległość. Wiele osób zginęło, dokonano wielu grabieży i gwałtów na terenie miasta. To jest historia, która jest wspominana do tej pory. Moja babcia opowiadała to mojej mamie, moja mama opowiadała to mnie.

Oczywiście doceniając tę historię, która się zdarzyła, będziemy absolutnie za ustanowieniem roku 2020 Rokiem Bitwy Warszawskiej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Józefa Brynkusa, Klub Poselski Kukiz'15.

Poseł Józef Brynkus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiam stanowisko klubu Kukiz'15 wobec projektu uchwały w sprawie ustanowienia Roku Bitwy Warszawskiej, druki nr 3420 i 3437.

Rok, w którym przypada setna rocznica Bitwy Warszawskiej, która uratowała Europę i świat przed zalewem krwawej rewolucji bolszewickiej oraz zbrodniczej ideologii komunistycznej, jest właściwym rokiem, aby nadać mu dumną nazwę Roku Bitwy Warszawskiej. To dobra okazja, aby jeszcze raz podkreślić ogólnosiwiatowe znaczenie tego zwycięstwa nad bolszewikami.

Drobny szczegół będący niewątpliwie pochodną sporów polityków i publicystów, gdyż historycy wojskowości nie mają w tym zakresie żadnych wątpliwości co do tego, kto był autorem tego zwycięstwa, rzuca w pewnym sensie na logikę tej uchwały, bowiem obok autora tego strategicznego sukcesu, czyli naczelnego wodza marszałka Józefa Piłsudskiego, przywołuje się postać gen. Tadeusza Rozwadowskiego, szefa sztabu, zaś pominięte zostały inne postaci dowódców armii i frontów, którzy odegrali w tej bitwie ważną rolę. Skoro wymienia się szefa sztabu, który był wykonawcą rozkazów naczelnego dowódcy, powinni zostać także wymienieni ci, którzy wykonywali je w praktyce, a więc generałowie Józef Haller, Edward Rydz-Śmigły, Wacław Iwaszkiewicz, Franciszek Latinik, Bolesław Roja, Zygmunt Zieliński, Leonard Skierski, Władysław Sikorski i wreszcie gen. Władysław Jędrzejewski oraz gen. Mychajło Omelianowicz-Pawlenko dowodzący sojuszniczą wtedy armią Ukraińskiej Republiki Ludowej.

Bitwa Warszawska nadal pozostaje najważniejszą w ostatnim 100-leciu bitwą nowoczesnej Europy. Gdyby bitwa pod Warszawą zakończyła się zwycięstwem bolszewików, byłoby to punkt zwrotny w dziejach Europy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wraz z upadkiem Warszawy środkowa Europa stałaby otworem dla propagandy komunistycznej i bolszewickiej inwazji. Naszym zadaniem jest wytłumaczenie europejskiej opinii publicznej, że w roku 1920 Europę zbawiła Polska.

Klub Kukiz'15 opowiada się za przyjęciem tej uchwały. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo! Naszej debacie przysłuchują się uczniowie Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Pawonkowie, których serdecznie witamy. *(Oklaski)*

Pani poseł Małgorzata Zwiercan przedstawiła stanowisko na piśmie*).

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka

Pana posła Krzysztofa Mieszkowskiego nie widzę.
Bardzo proszę, pytanie zada pan poseł Piotr Babinetz, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Piotr Babinetz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pani poseł sprawozdawcy. Oczywiście zgoda, że pewną rolę w Bitwie Warszawskiej odegrał gen. Maxime Weygand. Byli też doradcy francuscy na czele z Charles'em de Gaulle'em, słynnym później prezydentem Francji, była też eskadra kościuszkowska lotników amerykańskich na czele z Merianem Cooperem. Zresztą ciągle podejmowane są próby pokazania historii jego walk poprzez film hollywoodzki, który, myślę, byłby cenną rzeczą, ponieważ wtedy może wreszcie świat by zobaczył to, jak Polacy uratowali Europę, a może i świat, przed bolszewią. Czy nie jest tak, że najważniejszą rolę odegrali żołnierze Wojska Polskiego na czele z marszałkiem Józefem Piłsudskim, naczelnym wodzem, gen. Tadeuszem Jordan-Rozwadowskim, szefem sztabu generalnego, współtwórcą planu Bitwy Warszawskiej, tymi generałami, tymi dowódcami, o których mówił pan poseł Brynkus, ale także gen. Kazimierzem Sosnkowskim, wiceministrem do spraw wojskowych, który był organizatorem Wojska Polskiego na zapleczu, który dowodził też armią rezerwową, i takimi bohaterami jak ks. Ignacy Skorupka, który poległ pod Ossowem, jak por. Stefan Pogonowski, który poległ pod Radzyminem? Czy nie jest to dobry moment i właściwa okazja, chodzi o cały przyszły rok, żeby szczególnie uczcić wszystkich żołnierzy Wojska Polskiego, którzy wówczas oddali życie, broniąc Polski przed bolszewikami? Czy nie byłoby słuszne, aby pomóc i doprowadzić do tego, aby inicjatywa Jana Pietrzaka wybudowania w Warszawie łuku triumfalnego na 100-lecie Bitwy Warszawskiej zakończyła się powodzeniem? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

I proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Annę Elżbietę Sobecką.

Poseł Anna Elżbieta Sobecka:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle Babinetz! Niewątpliwie ma pan rację i, Wysoka Izbo, myślę, że w kontekście tak wielkiego zwycięstwa, jakim było zwycięstwo Wojska Polskiego nad bolszewikami w 1920 r., które zarazem było obronieniem

dopiero co odzyskanej niepodległości, byłoby dobrze wspomnieć przywołanego przez pana posła bardzo zasłużonego człowieka, jakim był Maxime Weygand, którego zasługi są oczywiście znacznie mniejsze, chociaż z kolei zasługi ponad 600 oficerów francuskich są istotne dla przebiegu tych walk.

Bohaterskie Wojsko Polskie na czele z marszałkiem Józefem Piłsudskim odegrało niewątpliwie najważniejszą rolę. Wspierane m.in. przez szefa sztabu generalnego gen. Tadeusza Jordan-Rozwadowskiego, obroniło niepodległość Polski. Zwycięstwo to przekreśliło też plany eksportu rewolucji bolszewickiej do Europy Zachodniej, o czym wspominałam już, mówiąc o uchwale.

Wszystkim państwu bardzo dziękuję za wypowiedzi, za pozytywne stanowiska i proszę o przegłosowanie tej uchwały. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję, pani poseł.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad projektem uchwały przystąpiemy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Romana Ingardena (druki nr 3419 i 3439).

Proszę pana posła Jacka Świata o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Jacek Świat:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pragnę przedstawić sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Romana Ingardena. Projekt został przedstawiony w druku nr 3419.

Szanowni Państwo! W przyszłym roku przypada 50. rocznica śmierci Romana Ingardena, wybitnego filozofa, niektórzy twierdzą, że najwybitniejszego polskiego filozofa, i na pewno niezwyklego intelektualisty. Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego, z którym prof. Ingarden był związany, wystąpił z inicjatywą, by tę okrągłą rocznicę uświetnić, aby rok 2020 otrzymał miano Roku Romana Ingardena. Ten pomysł podchwyciła grupa posłów Prawa i Sprawiedliwości, w których imieniu miałem zaszczyt przedstawić komisji projekt uchwały, a było to na posiedzeniu 16 maja br. Po drobnych korektach projekt uchwały został przyjęty jednomyślnie.

Kiedy relacjonowałem podczas posiedzenia komisji projekt uchwały, mówiłem, że w pracy, życiu, dorobku Romana Ingardena ujęła mnie szczególnie jego intelektualna bezkompromisowość. To był człowiek, któremu przyszło żyć w trudnych, burzliwych czasach i który zachował jednolity, spójny, konsekwent-

Posel Sprawozdawca Jacek Świat

ny sposób myślenia mimo różnych przeciwności. Niełatwo mu było. Na początku kariery w II Rzeczypospolitej kilkanaście razy, do roku 1933, czekał na powołanie na katedrę uniwersytecką, mimo że miał już za sobą ogromny dorobek. Niedługo przyszła II wojna światowa, kiedy z oczywistych względów był wyłączony z pracy naukowej, ale nie zabrano mu niezależności myślenia i ten mroczny czas spędził, pracując nad swoim sztandarowym dziełem filozoficznym. Niedługo potem przyszedł komunizm i już w roku 1950 marksiści odsunęli prof. Ingardena od pracy uniwersyteckiej, ale i tego czasu nie zmarnował, pracując wtedy intensywnie nad tłumaczeniem Kanta. Dopiero od roku 1956, aż do śmierci, przez kolejne kilkanaście lat mógł spokojnie pracować, jeździć po świecie z wykładami, uczestniczyć w sympozjach.

Jest dobrym obyczajem, że Sejm Rzeczypospolitej honoruje w ten sposób, a więc czyni patronami roku, postaci ważne, niezwykle dla polskiej nauki, kultury, historii, często mało znane bądź w ogóle nieznane. Honorowaliśmy w ten sposób Sprawiedliwą wśród Narodów Świata Irenę Sendlerową. Honorowaliśmy zupełnie nieznanego, a przecież wybitnego, wielkiego naukowca, chemika Jana Czochralskiego. W tym roku przypominamy postać niezwykle, wybitnego pisarza Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. Bez wątpienia postać prof. Romana Ingardena wpisuje się w ten cykl. Mało kto tak jak prof. Ingarden zasłużył, by być patronem roku.

Komisja Kultury i Środków Przekazu oczywiście prosi Wysoki Sejm o przyjęcie tej uchwały. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, głos ma pan poseł Andrzej Sośnierz, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Andrzej Sośnierz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić opinię Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Romana Ingardena.

Komemoracyjne uchwały Sejmu najczęściej odnoszą się albo do ważnych i przełomowych wydarzeń, jak np. Bitwa Warszawska, mających istotne znaczenie dla historii Polski i Europy, albo mają na celu przypomnienie i upamiętnienie osób, najczęściej twórców, którzy pozostawili po sobie dzieła materialnie widoczne, które zachwycają swoim pięknem, jak ob-

razy, swoją fabułą, jak powieści, swoim zręcznie skomponowanym słowem, jak poematy. Rzadko przychodzi nam oddawać hołd osobom, które pozostawiły po sobie głównie myśl. Wprawdzie Roman Ingarden, bo o nim stanowi procedowana uchwała, pozostawił po sobie bogaty dorobek materialny w postaci licznych książek i artykułów, ale przede wszystkim pozostawił po sobie utrwaloną w nich myśl, bo myślał i myśleniem zajmuje się filozofia.

Możemy być dumni, że Roman Ingarden to polski filozof zaliczany przez wielu do najwybitniejszych filozofów współczesności, który uznanie zdobył nie tylko w Polsce, lecz także, chyba nawet w większym stopniu, za granicą. Wprawdzie czasy, w których przyszło mu żyć, o czym była przed chwilą też mowa, to nie tylko wolna międzywojenna Polska, gdzie też nie było łatwo, lecz także czasy II wojny światowej i narzuconego Polsce reżimu komunistycznego. Jak widać, również w takich czasach może rozwijać się wolna i głęboka myśl wolnego wewnętrznie człowieka.

Niestety te właśnie czasy nie pozwalały na to, aby wybitny dorobek filozofa mógł mieć szerszy wpływ na życie społeczeństwa, w którym funkcjonował. Tym bardziej jest istotne, aby przypadającą w przyszłym roku 50. rocznicę jego śmierci wykorzystać do przypomnienia, że i w zakresie królowej nauk, tj. filozofii, my, Polacy, też wnieśliśmy swój wkład do światowego dorobku, a Polakom starać się przybliżyć niewątpliwie trudne zagadnienia, jakimi się zajmował.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość poprze uchwałę w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Romana Ingardena. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Anna Wasilewska, PO-KO.

Posel Anna Wasilewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu parlamentarnego Platforma Obywatelska w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Romana Ingardena.

Roman Witold Ingarden to polski filozof, fenomenolog o bardzo bogatym dorobku. Był uczniem Edmunda Husserla i zgłębiał działy filozofii, szczególnie kwestie ontologiczne, aksjologiczne i estetyczne. Urodził się w Krakowie, w bogatej rodzinie i już jako uczeń pasjonował się literaturą, muzyką, ale też sportem. Studiował filozofię w Getyndze, matematykę i psychologię w Wiedniu i we Lwowie. Do Polski wrócił po obronie doktoratu.

W czasie II wojny światowej włączył się w działalność lwowskiego uniwersytetu podziemnego. Wówczas praca dydaktyczna i badawcza były w oczach filozofa wyrazem patriotyzmu i próbą ocalenia sensowności

Posel Anna Wasilewska

życia. W 1946 r. otrzymał tytuł profesora zwyczajnego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Po zakończeniu okupacji niemieckiej wykładał na uniwersytecie toruńskim i Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W 1950 r. został odsunięty od pracy na uniwersytecie, gdyż wówczas władze komunistyczne uznały jego dorobek za niezgodny z obowiązującymi ideologicznymi priorytetami. W 1957 r. powrócił jednak na Uniwersytet Jagielloński na stanowisko kierownika katedry filozofii i pracował tam do 1963 r.

14 czerwca 1970 r. nagła śmierć wyrwała go z aktywności zawodowej. Wówczas miał 77 lat.

Sławę i uznanie Ingarden zyskał za sprawą swoich rozważań. Cieszył się opinią jednego z najważniejszych polskich filozofów. Był członkiem Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk. Jego największe dzieła to „O dziele literackim” i „O poznawaniu dzieła literackiego”. Przez naukowców amerykańskich został uznany za jednego z najwybitniejszych filozofów czasów współczesnych, a w Niemczech – za czołowego przedstawiciela fenomenologii i za klasyka filozofii. Opublikował łącznie 224 prace. Wiele doczekało się tłumaczeń na języki obce. Pozostawił bogatą spuściznę rękopiśmienniczą.

Biorąc powyższe pod uwagę, klub parlamentarny Platforma Obywatelska jest za podjęciem uchwały (*Dzwonek*) w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Romana Ingardena. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszk:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Stefana Romeckiego, Kukiz'15.

Posel Stefan Romecki:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowna Młodzieży na galerii! Przedstawiam w imieniu klubu Kukiz'15 stanowisko wobec uchwały związanej z 50. rocznicą śmierci Romana Ingardena.

Roman Ingarden, jeden z najwybitniejszych polskich filozofów fenomenologów, kształtujący myślenie wielu pokoleń Polaków, w pełni zasługuje na upamiętnienie. Doktorat uzyskany u Edmunda Husserla nie zamknął Romanowi Ingardenowi widzenia świata tylko w ramach teorii Husserlowskiej. Wręcz odwrotnie, podejmował on szeroką polemikę z poglądami swojego mistrza i ich krytykę. Stając na pozycji racjonalisty, Ingarden nie odrzucił jednak innych punktów widzenia. Był wzorem naukowca, dla którego dyskurs akademicki oparty na właściwie przyjętych założeniach, tezach jest ważniejszy niż uparte, zaciętrzewione trwanie przy raz obranych poglądach. Wychodząc od fenomenologii, z czasem ukształtował własną, mającą szerokie grono zwolenników szkołę

filozoficzną na miarę jego wewnętrznej suwerenności, wbrew zniewolonej rzeczywistości wokół.

Prezentowane poglądy pozwoliły Romanowi Ingardenowi na zmierzenie się w wyjątkowo niesprzyjających dialogowi i rozwojowi intelektu czasach z podstawowymi dla egzystencji człowieka tematami. Wspaniałym tego dowodem jest jego pomnikowe dzieło „Spór o istnienie świata” napisane w okresie najczarniejszej nocy niemieckiej okupacji, a także przekład „Krytyki czystego rozumu” Immanuela Kanta dokonany w okresie pozbawienia Ingardena prawa do wykładania na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Dorobek naukowy Ingardena jest imponujący, ale znacznie ważniejsza jest prezentowana przez niego konsekwencja w zakresie postawy, wyborów i wierności zasadom. Pokazał tę wierność w latach okupacji niemiecko-sowieckiej, kiedy we Lwowie włączył się w działania prowadzone w ramach tajnego nauczania na poziomie szkolnictwa średniego i uniwersyteckiego. Ingarden nie podjął w żadnej formie kolaboracji z okupantami. Po zakończeniu II wojny światowej, mimo świadomości sowieckiej i komunistycznej okupacji i w realiach coraz bardziej panoszącej się w polskich uczelniach ideologii marksistowskiej, pozostał wierny swoim poglądom i dokonywał drugoczącej krytyki teorii Marksa, za co zapłacił 6-letnim zakazem wykładania.

Korespondencja z Edytą Stein miała niewątpliwie wpływ na jej poglądy i przyjętą postawę. Postrzegając ona bowiem obowiązki człowieka nauki, ale przede wszystkim zasady etyczne w sposób podobny jak Ingarden. Z kolei Karol Wojtyła czy Józef Tischner są przykładami uczniów Ingardena, którzy nawet nie utożsamiając się z niektórymi poglądami swojego mistrza (*Dzwonek*), przejęli od niego elementy sztuki dyskursu wywołujące konieczną refleksję nad prezentowanymi tezami czy teoriami.

Klub Kukiz'15 opowiada się za przyjęciem procedowanej uchwały. Dziękuję. (*Oklaski*)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Barbara Dolniak)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Klub PSL-u nie zabiera w tym punkcie głosu, podobnie posłowie Nowoczesnej.

Pan poseł Krzysztof Mieszkowski jest nieobecny. Pani poseł Zwiercan złożyła stanowisko na piśmie*).

W związku z tym mamy jedno pytanie.

Czy ktoś jeszcze?

Nie widzę.

Zamykam więc listę.

Pan poseł Grzegorz Lipiec, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska, ma pytanie w tym punkcie. Bardzo proszę.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Grzegorz Lipiec:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Projekt uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Romana Ingardena jest mi szalenie bliski, choćby z uwagi na to, że mój ojciec prof. Józef Lipiec również był uczniem Romana Ingardena.

Mam uwagi co do tego projektu. Mianowicie wiemy, że Roman Ingarden, Max Scheler i Martin Heidegger to myśliciele, którzy wyszli ze szkoły Husserlowskiej i tworzyli zręby nowoczesnej fenomenologii, natomiast w tym projekcie, w uzasadnieniu, są podane jedynie dwa nazwiska. Są to nazwiska wybitnych myślicieli, Józefa Tischnera i Karola Wojtyły, niemniej jednak są to wyłącznie osoby duchowne. Czy jest możliwe – ponieważ był cały szereg wybitnych uczniów pana prof. Romana Ingardena, wybitnych filozofów – dopisanie pana (*Dzwonek*) prof. Władysława Stróżewskiego, prezesa Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, żyjącego wybitnego filozofa z Krakowa? Taką propozycję chciałbym przedstawić panu posłowi sprawozdawcy. Czy to jest możliwe? Moglibyśmy troszeczkę to poszerzyć. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Zanim poseł sprawozdawca pan Jacek Świat odpowie na pytanie, pozwolicie państwo, że pozdrowię gości pana posła Jakuba Rutnickiego, a mianowicie młodzież z Ostroroga, z Zespołu Szkół im. Jana Ostroga. (*Oklaski*) Witam państwa wraz z opiekunami i życzę udanego pobytu w Sejmie, ciekawych wrażeń, a także przyjemności z wędrowania po Warszawie, chociaż jest bardzo gorąco. Niemniej jednak mam nadzieję, że to będzie przyjemny wyjazd.

A teraz pan poseł sprawozdawca odniesie się do pytania.

Posel Jacek Świat:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Panie Pośle! Jako główny autor tej uchwały byłem w pewnej konfuzji. Dorobek Romana Ingardena jest naprawdę przebogaty, a ja chciałem uniknąć przegadania tej uchwały. Krótko mówiąc, chciałem, żeby ona zmieściła się na jednej stronie standardowego wydruku, by była możliwie esencjonalna, więc pewnie takich opuszczeń jest tutaj znacznie więcej. Ponieważ tematyka filozoficzna jest przytłaczającą większością Polaków obca i nie ludźmy się, nie przybliżymy wszystkim tajników fenomenologii, to zarówno my jako wnioskodawcy, jak i przedstawiciele innych klubów szczególnie staraliśmy się podkreślić intelektualną konsekwencję, niezależność i siłę ducha prof. Ingardena, traktując je jako pewien przykład dla nas wszystkich, dla potomnych. Stąd w uchwale zwrócono

uwagę na postaci związane z Kościołem, takie jak Edyta Stein, Karol Wojtyła, ówczesny biskup, czy ks. Józef Tischner, żeby podkreślić, że Roman Ingarden jako zdeklarowany racjonalista potrafił rozmawiać z każdym, potrafił dyskutować z ludźmi nawet z nieco obcego sobie świata i, co więcej, był dla ludzi związanych bardzo głęboko z myślą chrześcijańską autorytetem. Stąd taki, a nie inny dobór nazwisk.

Bardzo bym prosił o to, żeby już tego nie zmieniać, nie wprowadzać poprawek, po prostu dlatego że przedłużyłoby to nasze procedowanie, a chciałbym, żeby jeszcze dzisiaj tę uchwałę przyjąć.

(*Posel Grzegorz Lipiec*: Tylko zapytałem.)

Natomiast oczywiście przyjmuję pana sugestię i myślę, że w przyszłym roku będziemy rozmawiać o dziele, dorobku i życiu prof. Ingardena, więc będzie również okazja, by poszerzyć wiedzę na temat jego kontaktów, wpływów i tego, na ilu ludziach i na jak różnych ludziach on odcisnął silne piętno. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję posłowi sprawozdawcy.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad projektem uchwały przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia 160. rocznicy urodzin Teodora Axentowicza (druki nr 3416 i 3440).

Pan poseł Piotr Babinetz przedstawi sprawozdanie komisji.

Posel Sprawozdawca Piotr Babinetz:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

(*Posel Małgorzata Chmiel*: Przepraszam najmocniej. Zamyśliłam się.)

Nic nie szkodzi.

Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia 160. rocznicy urodzin Teodora Axentowicza, druk nr 3416.

Jest to projekt poselski zgłoszony przez klub Prawo i Sprawiedliwość, ale trzeba przypomnieć, że inicjatywa pochodzi od Stowarzyszenia Ormiańskiego „Mer Hajrenik” im. Abp. Józefa Teofila Teodorowicza. Jest to bardzo cenne środowisko Ormian w Polsce, upomina się o te postaci, bo nie tylko o Teodora Axentowicza, ale także właśnie o abp. Teodorowicza. Myślę, że naszym obowiązkiem jako polskiego Sejmu jest przypomnianie o tym, że środowisko Ormian w Polsce to ludzie zasłużeni dla polskiej kultury, dla walk o niepodległość naszej ojczyzny, a także dla

Poseł Sprawozdawca Piotr Babinetz

lający w obszarze duchowości, spraw społecznych i politycznych jak chociażby właśnie abp Józef Teodorowicz.

Marszałek Sejmu powyższy projekt uchwały skierował do Komisji Kultury i Środków Przekazu do pierwszego czytania. Komisja Kultury i Środków Przekazu po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu tego projektu uchwały na posiedzeniu w dniu 16 maja 2019 r. wniosła do Wysokiego Sejmu, aby Wysoki Sejm uchwalić raczył załączony projekt uchwały.

W trakcie prac posłowie, a także Biuro Legislacyjne, zgłaszali pewne drobne poprawki. Zostały one uwzględnione. Może największa dyskusja wybuchła w kwestii odznaczeń, ale wybrano, myślę, optymalne rozwiązanie, tak że projekt uchwały w efekcie brzmi w sposób następujący:

„Uchwała w sprawie upamiętnienia 160. rocznicy urodzin Teodora Axentowicza

Teodor Axentowicz, wybitny polski artysta pochodzenia ormiańskiego, urodził się 13 maja 1859 roku w Braszowie, a zmarł 26 sierpnia 1938 roku w Krakowie. Był malarzem, rysownikiem, grafikiem i rektorem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

Wielki talent artystyczny wsparł nauką w Monachium i Paryżu, gdzie uczestniczył w życiu polskiej emigracji. Bogaty dorobek artystyczny Teodora Axentowicza obejmuje dzieła o tematyce historycznej, portrety, sceny rodzajowe, martwą naturę i pejzaże. Tworzył również grafiki, projektował mozaiki, plakaty i witraże.

W twórczości Teodora Axentowicza poczesne miejsce zajmuje koloryt wielobarwnych Kresów Południowo-Wschodnich. Wśród Jego dzieł są również obrazy wyrażające fascynację historią i kulturą polskich Ormian. Był również z Wojciechem Kossakiem i Janem Styką współtwórcą »Panoramy Racławickiej«.

Za swe dokonania w 1936 roku został odznaczony przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą i Wielką Wstęgą Orderu Odrodzenia Polski.

Z grupą najwybitniejszych ówczesnych artystów polskich współtworzył Towarzystwo Artystów Polskich »Sztuka« – zrzeszenie głęboko związane z polskością i narodem, mające na celu wzmocnienie polskiej sztuki i ożywienie życia artystycznego. Teodor Axentowicz i na tym polu aktywności pokazał, jak można wykorzystać talent artystyczny z pożytkiem dla społeczeństwa.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej stwierdza, że Teodor Axentowicz dobrze zasłużył się Ojczyźnie i oddaje mu hołd w 160. rocznicę Jego urodzin”.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Komisja Kultury i Środków Przekazu rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie tego projektu uchwały. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję panu posłowi sprawozdawcy za przedstawienie sprawozdania komisji.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość wystąpi pani poseł Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Klub Prawa i Sprawiedliwości oczywiście popiera uchwałę w 160. rocznicę urodzin Teodora Axentowicza. To był świetny polski artysta, który zdobył uznanie międzynarodowe, zdobył uznanie i sławę w Europie, ale i w Stanach Zjednoczonych.

Urodził się jako syn polskiego Ormianina, Deodata Axentowicza, i Węgierki, Agnieszki z Plukarszów. Wychowywał się we Lwowie i uczył się we Lwowie. Studia artystyczne, studia na Akademii Sztuk Pięknych, skończył w Monachium. Od tego stylu monachijskiego, bardzo charakterystycznego, potrafił się wyemancypować i znaleźć swój własny, osobisty i wybitny styl. Znany jest, jak już było wspomniane w uchwale, z zamiłowania do odnajdywania kolorytu kresowego w kulturze huculskiej, z kultywowania w sztuce również tradycji ormiańskiej. Ale to, co było dla niego takim motorem napędowym zyskania rzeczywiście światowej sławy, to były portrety. Zaczęło się od pracy w Paryżu i w Londynie. W Paryżu portretował słynną artystkę francuską Sarah Bernhardt i od tego zaczęły się kolejne zlecenia i kolejne bardzo wybitne prace, ale też prace, które poświęcał swojej żonie, swoim dzieciom, które zdobywały, tak jak portret żony w stroju ślubnym, złote medale na wystawach międzynarodowych. Zdobył sławę i uznanie do tego stopnia, że w 1901 r. były w Paryżu, Londynie i Wiedniu kolportowane pocztówki z reprodukcjami jego obrazów.

Axentowicz to oczywiście też polski twórca, bo jak już to też zostało powiedziane, to współtwórca »Panoramy Racławickiej«, rektor. Przez 30 lat był rektorem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i wypuścił kolejne roczniki wybitnych polskich artystów. Znał się ze Stanisławem Wyspiańskim, był na jego ślubie, był też na ślubie Lucjana Rydla upamiętnionym w »Weselu« Wyspiańskiego.

Pisano o nim tak: Wytworność – wyraz ten określa najlepiej cechę dominującą twórczość Axentowicza. Tak pisano w »Świecie« w 1906 r. Słynął z portretów kobiecych. Malował z równym artyzmem »Gęsiarkę« czy »Kwiaciarkę włoską« co wielkich artystów jak Sarah Bernhardt, jak już wspominałam wcześniej.

Posel Joanna Lichocka

Odebrał wiele nagród, odebrał order, również od prezydenta Mościckiego. Zmarł w 1938 r. I potem przyszedł komunizm, potem przyszedł kataklizm.

Teodor Axentowicz w zasadzie jest twórcą, o którym ktoś gdzieś coś słyszał, ale żebyśmy mieli przed oczami jego obrazy, jego portrety... (*Dzwonek*) To musimy przywrócić pamięci. Ta uchwała również jest tym upamiętnieniem wielkiego polskiego artysty, który zdobył europejską sławę, który wpisał się w przełom XIX i XX w., wielką sztukę czasu secesji bardzo pięknymi, wybitnymi pracami. Pamiętajmy o nim. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Małgorzatę Chmiel, klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Małgorzata Chmiel:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Teodor Axentowicz był wybitnym polskim artystą pochodzenia ormiańskiego, jak powiedziała przedmówczyni. Był malarzem, rysownikiem, grafikiem, profesorem i rektorem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Urodził się w 1859 r. na terenie Cesarstwa Austrii, zmarł w 1938 r. w Krakowie.

Dorobek artystyczny Teodora Axentowicza obejmuje dzieła o tematyce historycznej, portrety, sceny rodzajowe, martwą naturę i pejzaże. Teodor Axentowicz w swojej twórczości ukazywał przywiązanie do swojego ormiańskiego pochodzenia, ale w swoich dziełach inspirował się także Kresami Południowo-Wschodnimi. Zdobył uznanie jako portrecista, malarz pięknych kobiet oraz autor scen pokazujących obyczaje Hucułów.

Teodor Axentowicz był jednym ze współtwórców „Panoramy Racławickiej”, która jest jednym z najwybitniejszych dzieł sztuki znajdujących się na terenie Polski. Namalował też wspaniałe „Poselstwo polskie u Henryka Walezego”, także dzieła dotyczące Ormian. W 1936 r. za swoje dokonania w dziedzinie rozwoju sztuki w Polsce Teodor Axentowicz został odznaczony przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą i Wielką Wstęgą Orderu Odrodzenia Polski.

Postać Teodora Axentowicza jest przykładem otwartości Polski i Polaków na inne kultury, a jego dzieła wpłynęły pozytywnie na rozwój sztuki w Polsce. Oczywiście klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska popiera uchwałę w sprawie upamiętnienia 160. rocznicy urodzin Teodora Axentowicza. Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Stefana Romeckiego z klubu Kukiz'15.

Posel Stefan Romecki:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowna Młodzieży na galerii! Przedstawię w imieniu klubu Kukiz'15 stanowisko wobec uchwały w sprawie 160. rocznicy urodzin Teodora Axentowicza.

Upamiętnienie Teodora Axentowicza, jednego z najwybitniejszych polskich artystów, to dobry pomysł. Szkoda jednak, że do projektu uchwały wkradł się błąd merytoryczny. Teodor Axentowicz został w 1923 r. odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta, czyli Orderem Odrodzenia Polski klasy III, natomiast w 1936 r. prezydent RP nadał mu order klasy II, czyli Krzyż Komandorski z Gwiazdą. W źródłach (*Monitor Polski*) w zestawieniach odznaczonych Orderu Odrodzenia Polski I klasy oraz w merytorycznych biogramach tego artysty brak potwierdzenia nadania Axentowiczowi Wielkiej Wstęgi, czyli Krzyża Wielkiego tego orderu, zatem taki zapis w projekcie uchwały jest błędny. Oprócz Orderu Odrodzenia Polski II i III klasy Axentowicz odznaczony był także Medalem Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości, prekursorem współczesnego Medalu Stulecia Odzyskanej Niepodległości.

Wielkim dokonaniem Teodora Axentowicza wspólnie z Julianem Fałatem było doprowadzenie w 1910 r. do przemianowania Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie na Akademię Sztuk Pięknych, co podniosło rangę i prestiż tej uczelni, nadając jej akademicki status. 10 lat później Axentowicz został rektorem tej uczelni.

Axentowicz wspaniale opiewał pędzlem tradycje i piękno Kresów Południowo-Wschodnich, tradycje Ormian, w tym także Ormian Rzeczypospolitej, oraz piękno kobiece. Był bardzo dobrym malarzem historycznym. Jego dzieła, w różnych aspektach ujmujące elementy polskiej tradycji i kultury, szeroko oddziaływały na masową wyobraźnię Polaków m.in. przez wydawane w początkach XX w. serie pocztówek z reprodukcjami obrazów tego artysty.

W okresie I wojny światowej najstarszy syn Axentowicza Filip Tomasz poległ jako żołnierz armii austro-węgierskiej, ale kolejny, Jan Bolesław, niebędący jeszcze w wieku poborowym, zaciągnął się do Legionów Polskich. A zatem artysta nie tylko poruszał tematykę patriotyczną w swojej twórczości, ale też w tym duchu wychowywał i kształtował rodzinę.

Twórczość Axentowicza z okresu I wojny światowej była nie tylko wyrazem dramatu i głębokiego żalu po utracie syna, ale także artystyczną ekspresją wielkich nadziei na odzyskanie przez Polskę niepodległości, o czym przypominają obrazy „Matka nad

Posel Stefan Romecki

grobem syna”, „Pogrzeb legionisty”, „Żałoba”, „Ranny legionista” czy „Łzy Polski”.

Klub Kukiz'15 popiera tę uchwałę. Dziękuję. (Dzwonek)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Małgorzata Zwiercan w imieniu klubu Wolni i Solidarni złożyła wystąpienie na piśmie*).

Mamy jedno pytanie.

Czy ktoś z pań posłanek i panów posłów chce jeszcze wpisać się na listę?

Nie widzę, więc ją zamykam.

Pani poseł Małgorzata Chmiel, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska, zadaje pytanie.

1 minuta.

Posel Małgorzata Chmiel:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Społeczność ormiańska w Polsce to kilka tysięcy osób, które odegrały bardzo dużą rolę w kulturze polskiej. To Ormianie współkształtowali sarmackość, sprowadzając do Polski m.in. nieodłączny strój sarmatów – kontuszowy, o czym może nie wszyscy wiedzą.

Zmarły pan prezydent Adamowicz kultywował tradycję i dorobek diaspory Ormian w Polsce. Został otwarty specjalny dom, były różne imprezy, w różnych kształtach i w różny sposób zostało to wsparte u nas w Gdańsku.

Chciałam zapytać, dlaczego nie można w tak godny sposób tych wspaniałych ludzi wspierać w skali polskiej, bo nie widzę tak dużego wsparcia w innych rejonach. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Piotr Babinetz, sprawozdawca, odnosi się do tego pytania czy też nie?

Nie.

W takim razie zamykam dyskusję.

Do głosowania nad tym projektem uchwały przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 37. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3499).

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan Filip Światała przedstawi uzasadnienie projektu ustawy.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Uszczelnienie systemu podatkowego oraz zapewnienie większej stabilności wpływów podatkowych, w tym w głównej mierze w przypadku podatku VAT oraz podatku akcyzowego, było i pozostaje w ostatnich latach jednym z istotnych działań podejmowanych przez rząd.

Celem projektowanej ustawy jest wprowadzenie dodatkowych rozwiązań uszczelniających system podatku VAT oraz podatku akcyzowego, a także doprecyzowanie już wprowadzonych w tym zakresie środków.

Dodatkowo w projekcie proponuje się uproszczenie prawa oraz usunięcie niektórych zbędnych obecnie, a uciążliwych dla podatników obowiązków. Przewidziane są również zmiany w Prawie energetycznym, które są skorelowane ze zmianami w podatku VAT i w podatku akcyzowym, w celu poprawy efektywności tzw. pakietu paliwowego.

Projekt realizuje również jeden z wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Wprowadzone regulacje przyczynią się również do wzmocnienia uczciwej konkurencji wśród przedsiębiorców oraz ograniczenia szarej strefy, co pozytywnie wpłynie na warunki prowadzenia działalności gospodarczej.

Pierwsza istotna zmiana dotyczy pakietu paliwowego. Pakiet paliwowy wszedł w życie 1 sierpnia 2016 r. Jego głównym celem było wprowadzenie rozwiązań zapobiegających oszustwom w obrocie paliwami ciekłymi lub ograniczających te oszustwa.

Zmiany w tzw. pakiecie paliwowym przewidziane niniejszym projektem polegają zasadniczo na wprowadzeniu do ustawy o VAT katalogu towarów, co do których podatnik jest obowiązany bez wezwania naczelnika urzędu skarbowego do obliczania i wpłacania w przyspieszonym terminie kwot podatku od towarów i usług na rachunek urzędu skarbowego. Określenie tego katalogu towarów zapobiegnie wątpliwościom co do zakresu stosowania przepisów ustawy o VAT oraz ustawy o podatku akcyzowym.

Zmiany wynikają również z konieczności skorelowania zakresu przedmiotowego stosowania tzw. przyspieszonego zwrotu VAT z zakresem koncesyjnym, a także dodatkowego uzupełnienia katalogu o odwołanie do trzech dodatkowych kategorii, tzn. do paliw ciekłych w rozumieniu ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw, do biopaliw ciekłych w rozumieniu ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz do kategorii paliw silnikowych z ustawy o podatku akcyzowym. Ma to na celu objęcie mechanizmem tzw. przyspieszonego zwrotu VAT wszystkich wyrobów energetycznych, którym by nadano przeznaczenie napędowe do silników spalinowych, w tym również w sposób niezgodny z przepisami.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Filip Swiatała**

Proponowana zmiana przepisów generalnie nie spowoduje zwiększenia obowiązków ciążących na podatnikach, na tych, którzy dokonują nabycia towarów nieobjętych obecnie definicją paliw silnikowych, a związanych z wielkością podatku od towarów i usług do zapłaty, lecz jedynie przesunie obowiązek zapłaty w czasie.

Istotnym elementem regulowanym niniejszym projektem jest modyfikacja zasady wystawiania faktur na podstawie tzw. paragonu fiskalnego. Obecnie występuje proceder wystawiania faktur na podstawie zebranych paragonów, tzn. zbiera się paragony pozostawione przez innych klientów i wystawia faktury, które później są używane jako dowód do odliczenia podatku VAT, a także zwiększenia kosztów uzyskania przychodów. Zmiana wprowadza zasadę, że w przypadku sprzedaży zarejestrowanej przy zastosowaniu kasy rejestrującej, czyli w sytuacji gdy wydawany jest paragon, należy na tym paragonie umieścić numer identyfikacji podatkowej podatnika, który dokonuje zakupu. Dla wystawcy, który nie będzie się stosował do tego obowiązku, oraz dla nabywcy, który skorzysta z takiej faktury, a wcześniej nie kupił towaru na paragon ze swoim numerem NIP-u, będzie przewidziana sankcja, która w obu tych przypadkach wyniesie 100% podatku VAT.

Przedmiotowy projekt rozszerza katalog podatników, w stosunku do których nie stosuje się zwolnienia podmiotowego z VAT. Zwolnienie podmiotowe, które obecnie wynosi 40 tys. euro, jest nadużywane w niektórych tzw. wrażliwych branżach. Zmiany będą dotyczyły podatników dokonujących dostaw części pojazdów samochodowych i motocykli, niezależnie od sposobu realizacji dostawy, ale w szczególności chodzi nam tutaj o handel częściami samochodowymi w Internecie, a także podatników dokonujących dostaw preparatów kosmetycznych i toaletowych, komputerów, urządzeń elektronicznych, urządzeń RTV i AGD i innych tego rodzaju towarów w związku z zawarciem umowy w ramach zorganizowanego systemu zawierania umów na odległość, czyli znowu w Internecie, oraz podatników świadczących usługi ściągania długów, w tym faktoringu. Ograniczenie to ma związek z naszymi analizami, z których wynika, że w tych branżach dochodzi do nadużyć w postaci wykorzystywania tego zwolnienia podmiotowego.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nowelizacji mają podlegać również regulacje dotyczące rolników ryczałtowych. Przewidziana jest zmiana w zakresie danych umieszczanych na dokumentach wystawionych przy nabyciu produktów rolnych i usług rolniczych od rolników ryczałtowych. Zmiana ta dotyczy likwidacji obowiązku umieszczania na fakturach VAT niektórych danych dotyczących dokumentów identyfikujących dostawców produktów rolnych, jak również wprowadzenia możliwości wystawiania i przy-

syłania tych dokumentów w formie elektronicznej. Ponadto zakłada się modyfikację warunków odliczenia zryczałtowanej kwoty podatku przez nabywców produktów rolnych i usług rolniczych od rolników ryczałtowych poprzez likwidację warunku w postaci zapłaty za nabyte towary lub usługi w ciągu 14 dni oraz wprowadzenie możliwości dokonywania tej zapłaty również na rachunek w spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej, której rolnik jest członkiem. Dotychczas ten obowiązek zapłaty dotyczył tylko rachunków bankowych rolnika. Zmiana ta wynika z ugruntowanego orzecznictwa sądów administracyjnych wskazujących na niezgodność przepisów z unijną dyrektywą VAT.

Wskazać należy, że zmiany w przepisach dotyczących rejestracji podatników po części służą doprecyzowaniu istniejących regulacji, ale mają również pozytywnie wpłynąć na uaktualnienie rejestru VAT będącego tak istotnym narzędziem dla podatników, którzy na co dzień oceniają rzetelność kontrahentów. Dla przykładu warto wskazać, że dodawane są warunki w postaci obowiązku złożenia wniosku o przywrócenie rejestracji VAT nie później niż w terminie 2 miesięcy od dnia wykreślenia, a w przypadku nieskładania deklaracji pomimo takiego obowiązku, jeżeli najpóźniej wraz ze złożeniem wniosku o przywrócenie rejestracji podmiot złoży wszystkie brakujące deklaracje.

Z ważniejszych zmian w zakresie podatku VAT należy wymienić następujące: projekt przewiduje również wprowadzenie pewnych ułatwień dla komorników oraz organów egzekucyjnych dotyczących ustalania statusu VAT-owskiego dłużnika. Projekt przewiduje korzystne dla podatników obniżenie wysokości dodatkowego zobowiązania VAT-owskiego do 15% w sytuacji, gdy podatnik zapłaci, złoży korektę deklaracji podatkowej po wszczęciu kontroli celno-skarbowej. Projekt przewiduje też realizację wyroku TSUE w sprawie C308/16, tj. Kozuba Premium Selection. Polega ona na modyfikacji przesłanek stosowania zwolnień dla dostaw budynków, budowli i ich części.

Przedstawiony projekt uszczelnia również obrót wyrobami akcyzowymi, które nie są objęte zharmonizowaną akcyzą na terytorium Unii Europejskiej, ale w Polsce są opodatkowane akcyzą i objęte procedurą zawieszenia poboru akcyzy. Ma to na celu eliminowanie nieprawidłowości występujących w obrocie tymi wyrobami. Nowelizacja przewiduje rozszerzenie warunków stosowania procedury zawieszenia poboru akcyzy przy przemieszczaniu tych wyrobów na terytorium kraju w ramach nabycia wewnątrzwspólnotowego lub dostawy wewnątrzwspólnotowej.

Po zmianach w przypadku nabycia wewnątrzwspólnotowego wyrobów akcyzowych, takich jak oleje smarowe, dodatkowym warunkiem objęcia ich na terytorium kraju procedurą zawieszenia poboru akcyzy będzie dokonanie przez podatnika zgłoszenia o planowanym nabyciu wewnątrzwspólnotowym do wła-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Swiatała

ściwego naczelnika urzędu skarbowego oraz złożenie zabezpieczenia akcyzowego. W przypadku dostawy wewnątrzwspólnotowej dodatkowym warunkiem przemieszczania powyższych wyrobów w procedurze zawieszenia poboru akcyzy będzie złożenie zabezpieczenia akcyzowego.

Niezbędne pozostaje również wprowadzenie efektywnej stawki opodatkowania akcyzą preparatów smarowych, syntetycznych, klasyfikowanych jako CN 3403, wykorzystywanych dotychczas przez podmioty działające w tzw. szarej strefie w celu unikania obowiązku podatkowego w odniesieniu do olejów smarowych mineralnych. Chodzi o zrównanie statusu tych dwóch rodzajów olejów.

Dodatkowo przewidziane jest wprowadzenie w ustawie o podatku akcyzowym zmian doprecyzowujących i uszczelniających w zakresie klasyfikacji CN wyrobów energetycznych, wprowadzonej w ustawie o podatku akcyzowym od dnia 1 stycznia 2019 r. na mocy ustawy z dnia 9 listopada 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu wprowadzenia uproszczeń dla przedsiębiorców w prawie podatkowym i gospodarczym.

Poniższy projekt dokonuje również zmian w ustawie Prawo energetyczne. Doprecyzowaniu ma ulec definicja paliw ciekłych. Chodzi tutaj o skorelowanie tych zmian ze zmianami, które przewidujemy w ustawie VAT-owskiej i ustawie akcyzowej.

Projektowane regulacje spowodują pozytywne skutki finansowe dla budżetu państwa. W pierwszym roku obowiązywania przewidywanych rozwiązań do budżetu powinno wpłynąć ok. 51,5 mln zł, zaś w kolejnych latach będzie to ponad 600 mln zł rocznie. Łączne wpływy do 2029 r. powinny wynieść ok. 6,1 mld zł. Jeśli chodzi o wydatki, zakładamy realizację projektowanych zadań co do zasady w ramach bieżących środków finansowych.

Wyłączenie możliwości skorzystania przez niektórych podatników w przypadku podatku VAT ze zwolnienia podmiotowego, o którym wspominałem, spowoduje zwiększenie liczby obowiązków. Chodzi o prowadzenie ewidencji, składanie deklaracji czy wystawianie faktur. Może się to wiązać z dodatkowymi kosztami. Nastąpi zwiększenie obciążeń administracyjnych przedsiębiorstw, które będzie wynikało z objęcia preparatów smarowych procedurą zawieszenia poboru akcyzy.

Zakładamy, że projektowane przepisy wejdą w życie w dniu 1 września 2019 r. Są też pewne wyjątki – niektóre przepisy wejdą w życie w dzień po dniu ogłoszenia ustawy. Dotyczą one m.in. pewnych towarów akcyzowych oraz olejów smarowych z pozycji CN 3403.

Na zakończenie pragnę jeszcze raz podkreślić, że wprowadzane regulacje spowodują nie tylko uszczelnienie systemu podatkowego, a w efekcie dalsze zmniejszenie luki VAT-owskiej, lecz także posłużą

poprawie warunków prowadzenia działalności. Chodzi zwłaszcza o zwiększenie poziomu uczciwej konkurencji w obrocie gospodarczym przez ograniczenie nieuprawnionej przewagi, jaką podmioty dopuszczające się oszustw podatkowych osiągały dotychczas nad uczciwymi podatnikami.

Mając powyższe na uwadze, uprzejmie proszę Wysoką Izbę o skierowanie przedmiotowego projektu do dalszych prac parlamentarnych. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Andrzej Szlachta.

Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Szlachta:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3499.

Omawiany projekt dotyczy zmian w ustawie z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, w ustawie o podatku akcyzowym oraz w ustawie Prawo celne.

Zmiany dotyczące ustawy o podatku od towarów i usług obejmują: modyfikację przesłanek stosowania zwolnienia dla dostaw budynków, budowli i ich części, wyłączenie z opodatkowania podatkiem VAT importu towarów w przypadku zawarcia między Rzeczpospolitą Polską a państwem trzecim umów dotyczących budowy lub utrzymania mostów transgranicznych lub wspólnych odcinków drogi, dostosowanie niektórych przepisów wprowadzonego 1 stycznia 2018 r. obowiązku składania deklaracji podatkowych wyłącznie za pomocą środków komunikacji elektronicznej i braku możliwości składania tą drogą wraz z deklaracją innych dokumentów, wprowadzenie ułatwień dla komorników oraz organów egzekucyjnych w wywiązywaniu się przez nich z obowiązku płatnika podatku od towarów i usług, umożliwienie podatnikowi obliczenia i wykazania kwoty podatku VAT z tytułu importu towarów w rozliczeniu zamknięcia, dostosowanie zwolnienia dla gier hazardowych do nowych przepisów ustawy o grach hazardowych, modyfikację systemu korekt w przypadku, gdy czynni podatnicy VAT podejmą decyzję o ponownym skorzystaniu ze zwolnień, oraz zmiany w przepisach dotyczących rejestracji podatników. Kolejne zmiany do-

Posel Andrzej Szlachta

tyczą uzależnienia możliwości wystawiania dla nabywcy faktury VAT z tytułu sprzedaży zarejestrowanej przy zastosowaniu kasy rejestrującej od wymienienia na paragonie dokumentującym tę sprzedaż numeru, za pomocą którego nabywca jest zidentyfikowany na potrzeby podatku lub podatku od wartości dodanej. Zmiany obejmują również: obniżenie wysokości podatkowego zobowiązania do 15% w przypadku, gdy podatnik złożył korektę deklaracji podatkowej w trakcie kontroli celno-skarbowej, oraz wyłączenie możliwości korzystania ze zwolnienia podmiotowego w VAT do 200 tys. zł rocznego obrotu przez niektóre grupy podatkowe.

Zmiany w tzw. pakiecie paliwowym polegają na wprowadzeniu do ustawy o VAT katalogu wyrobów, co do których podatnik jest obowiązany bez wezwania naczelnika urzędu skarbowego do obliczenia i wpłacenia kwot podatku na rachunek urzędu skarbowego.

Proponowane zmiany mają różny charakter i zakres oddziaływania, dlatego trudno jednoznacznie określić ich wpływ na działalność przedsiębiorców, zarówno tych małych, jak i średnich czy dużych. Wprowadzane zmiany niewątpliwie pozwolą na ograniczenie nieuprawnionej przewagi, jaką podmioty dopuszczające się oszustw podatkowych osiągały dotychczas nad uczciwymi podatnikami. Wprowadzenie rozwiązań związanych z uproszczeniem prawa oraz usunięciem niektórych zbędnych i uciążliwych dla podatników obowiązków ułatwi prowadzenie działalności gospodarczej.

Przedmiotowa ustawa jest zgodna z prawem Unii Europejskiej.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość poprzez omawiany projekt ustawy podczas dalszych prac legislacyjnych. Bardzo dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję panu posłowi.

Zapraszam do wystąpienia w imieniu klubu Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska pana posła Włodzimierza Nykiela.

Bardzo proszę.

Posel Włodzimierz Nykiel:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska mam zaszczyt przedstawić opinię dotyczącą projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3499.

Otóż projekt, o którym teraz mówimy, jest projektem zawierającym zróżnicowane regulacje i ma on także zróżnicowane cele, bo do tych celów można zaliczyć zarówno uszczelnienie systemu VAT, jak

i dostosowanie naszych rozwiązań do prawa Unii Europejskiej, a także wprowadzenie pewnych ułatwień dla podatników. W ustawie m.in. znalazła się modyfikacja przesłanek stosowania zwolnienia dla dostaw budynków, budowli i ich części poprzez likwidację warunku, że ich zasiedlenie nastąpiło w ramach czynności podlegającej opodatkowaniu, co jest skutkiem realizacji wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 2017 r., o którym mówił pan minister. Także wyłączono możliwość korzystania ze zwolnienia podmiotowego w VAT przez niektóre grupy podatników. Na to również wskazał pan minister. Wprowadzono ułatwienia dla komorników oraz organów egzekucyjnych w wywiązywaniu się przez nich z obowiązków płatnika podatku od towarów i usług, w szczególności w sytuacjach gdy kontakt z podatnikiem dłużnikiem jest utrudniony. I tutaj na marginesie omawiania tego unormowania chciałbym powiedzieć, że nierzadko w prasie, radiu i telewizji, ale niestety także w urzędach skarbowych, możemy spotkać się z niewłaściwym posługiwaniem się określeniem „płatnik”. Chodzi mi o płatnika w VAT-cie. Bardzo często przy udzielaniu porad w urzędzie skarbowym podatnik słyszy pytanie, podatnik: czy jest pan płatnikiem VAT-u? Tymczasem z reguły w ogóle nie chodzi o płatnika, tylko chodzi o podatnika. Już w prasie niefachowej, radiu i telewizji to to jest nagminne, że się mówi o płatniku, a nie podatniku. Nie rozróżnia się tych ról. Myślę, że to jest też jakaś rola informacyjna dla Ministerstwa Finansów do odegrania.

Dalej, proszę państwa, inne są tu jeszcze regulacje, takie jak uzależnienie możliwości wystawienia dla nabywcy faktury VAT z tytułu sprzedaży zarejestrowanej przy zastosowaniu kasy rejestrującej od wymienienia na paragonie dokumentującym tę sprzedaż numeru, za pomocą którego nabywca jest zidentyfikowany, obniżenie wysokości dodatkowego zobowiązania podatkowego, doprecyzowanie zasad dokonywania zwrotu nadwyżki podatku naliczonego nad należnym w przyspieszonym, 25-dniowym, terminie. Także zmienia się tu ustawę o podatku akcyzowym, co dotyczy w głównej mierze opodatkowania akcyzą preparatów smarowych.

Wymieniłem tylko niektóre nowe regulacje, zmiany, by uświadomić, że mają one bardzo szeroki zakres przedmiotowy. Zasluguja one często, to trzeba powiedzieć, na pozytywną ocenę, np. ta przewidująca opodatkowanie egzekucyjnej dostawy towarów, jeśli nie można potwierdzić spełnienia przesłanek zwolnienia. Należy to ocenić pozytywnie. *(Dzwonek)* Zmiany zasad wystawiania faktur na podstawie paragonu przy wprowadzeniu określonego warunku także są pozytywne.

Ale też można się zastanowić, dlaczego tak dużo czasu zajęła zmiana kryteriów pierwszego zasiedlenia po wyroku TSUE. Trzeba było na to jednak sporo poczekać. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

I zapraszam pana posła Pawła Grabowskiego, który wygłosi wystąpienie w imieniu klubu Kukiz'15. Bardzo proszę.

Posel Pawel Grabowski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Kukiz'15 wobec kolejnego już projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw.

Droży Państwo! To jest duża i skomplikowana zmiana. Trzy podstawowe ustawy zostają zmienione tym projektem: ustawa o VAT, ustawa o podatku akcyzowym, Ordynacja podatkowa. Myślę, że w ciągu 5 minut nie da rady odnieść się do wszystkich propozycji zawartych w projekcie ustawy. Ale to dobrze, ponieważ Klub Poselski Kukiz'15 – to na wstępie mogę powiedzieć – będzie rekomendował swoim posłom skierowanie tego projektu do komisji po to, żeby w spokoju można było się pochylić nad rozwiązaniami tam zawartymi. Natomiast ja pozwolę sobie na pewnego rodzaju uwagę o charakterze ogólnym, skoro mówimy już o tak ważnym podatku.

Panie ministrze, sprawdziłem. To jest 20. rządowy projekt zmiany ustawy o VAT w tej kadencji Sejmu. Z jednej strony jest częstotliwość zmian, zakres zmian ustawy o VAT, w zasadzie ustawy, która nie dotyczy wszystkich, ale większości polskich przedsiębiorców, a z drugiej strony jest poziom skomplikowania i szczegółowości tych zmian. To jest jeden z czynników, który niestety negatywnie wpływa na swobodę prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce, ponieważ przedsiębiorcy po prostu muszą cały czas mieć to na uwadze, cały czas muszą tego pilnować, cały czas muszą czytać akty prawne. 20 rządowych projektów ustaw, chyba ponad 50 druków sejmowych razem z tymi projektami ustaw. To jest ogrom przepisów prawa. Stąd moje pytanie: Czy nie można tego załatwić raz a dobrze albo przynajmniej raz w roku? W ministerstwie pracujecie pewnie w trybie stałym nad kolejnymi zmianami. Co jakiś czas, co kilka miesięcy rząd proponuje nam kolejną zmianę ustawy o VAT. Rozumiem, że państwo być może próbuje wykazać potrzebę istnienia ministerstwa, że ministerstwo pracuje i tworzy projekty ustaw, ale zgodnie z konstytucją, z tego, co wiem, ciałem ustawodawczym jest Sejm, a nie ministerstwo. Ministerstwo powinno organizować sprawny pobór podatków, oczywiście reagować, co do tego nie mam żadnej wątpliwości, na różne sytuacje, które powodują konieczność zmiany tych podatków. Jeżeli te zmiany mają się odbywać w takim tempie, trzy czy cztery razy w roku, to proszę się czasem postawić w roli przedsiębiorcy, jak trudną ma sytuację dotyczącą prowadzenia działalności gospodarczej, kiedy np. w jednym momencie

okazuje się, że preparaty tej kategorii CN 3403, preparaty smarowe klasyfikowane do pozycji CN 3403 zostają objęte podatkiem akcyzowym. Okej, w porządku, rozumiem, pewnie zidentyfikowaliście państwo nieprawidłowości albo tzw. sprytni przedsiębiorcy znaleźli tutaj lukę, żeby unikać płacenia podatku, więc państwo reagujecie. Tylko znowu jest pytanie, jeżeli 20 razy do tej pory reagowaliście w przypadku różnych luk, błędów w systemie, czy nie lepiej to było zrobić... Nie mówię, żeby zmiany ustawy o podatku VAT przyjmować raz na kadencję, ale przynajmniej raz w roku. Pamiętam, że kiedyś była taka zasada, nie wiem, co się z nią stało, że przepisy dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej albo wpływające na to prowadzenie mogą się zmieniać dwa razy w roku, tzn. te ustawy mogą wchodzić w życie. Gdzieś to chyba nam zniknęło, ponieważ ustawa ma wejść 1 września 2019 r., czyli już niebawem.

Tyle tytułem refleksji ogólnej. Nie chcę wchodzić w szczegóły, ponieważ samo uzasadnienie ma kilkadziesiąt stron, OSR też ma wiele stron. Można by o tym mówić, mówić i mówić, a i tak czasu by zabrakło.

Reasumując, panie ministrze, chciałbym powiedzieć, że Klub Poselski Kukiz'15 jest za skierowaniem tego projektu do komisji finansów, gdzie będziemy mogli w spokoju popracować nad poszczególnymi przepisami zawartymi w tym projekcie ustawy. Natomiast zachęcam do takiej szerszej, ogólnej refleksji, może już nie w tej kadencji, bo ta kadencja się kończy. Być może w przyszłości zmienicie państwo nieco swoje postępowanie, skorygujecie, przyjmiecie nie tylko optykę ministerialną, nie tylko optykę fiskalną, ale również optykę przedsiębiorców. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Ogłaszam przerwę do godz. 17.55.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 17 min 53 do godz. 17 min 59)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 37. porządku dziennego.

Bardzo proszę, głos zabierze pani poseł Genowefa Tokarska, Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów.

Posel Genowefa Tokarska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów mam zaszczyt przedsta-

Posel Genowefa Tokarska

wię stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3499.

Projekt ustawy, nad którym debatujemy, zawiera bardzo wiele zmian o charakterze regulacyjnym, dostosowującym oraz bardzo szczegółowo opisuje procedury określone w kilku obowiązujących ustawach i w tzw. pakiecie paliwowym. W ramach uszczelniania systemu VAT w projektowanej ustawie m.in. znosi się zwolnienia podmiotowe, czyli obejmuje się podatkiem VAT podatników z obszaru sprzedaży internetowej w odniesieniu do niektórych towarów, m.in. takich jak preparaty kosmetyczne, toaletowe, sprzęt elektroniczny, elektryczny, RTV i AGD, podatników dokonujących sprzedaży hurtowej i detalicznej części do pojazdów samochodowych i motocykli oraz podatników świadczących usługi ściągania długów.

Doprecyzowuje się rozliczanie podatku VAT w zakresie obrotu produktami ropopochodnymi i wprowadza się katalog wyrobów objętych podatkiem. Wprowadza się zmiany dotyczące zasad wystawiania faktur, których podstawą jest paragon fiskalny, i jednocześnie ustala się stosowne sankcje w tym zakresie w przypadku ich niestosowania. Ponadto w projektowanej ustawie przewiduje się wyłączenie z opodatkowania importu towarów na podstawie umowy międzynarodowej służących np. do budowy mostów transgranicznych czy wspólnych odcinków dróg. Muszę powiedzieć, że zagadnienia są bardzo obszerne i starałam się je ująć bardzo syntetycznie.

Przewiduje się także unormowanie zasad opodatkowania odnośnie do wszystkich rodzajów gier hazardowych, obliczanie i wykazywanie podatku VAT z tytułu importu towarów w rozliczeniu zamknięcia, elektroniczne przekazywanie innych dokumentów obok deklaracji podatkowych, uproszczenia w zakresie faktur VAT RR, rozwiązania dotyczące rejestracji podatników VAT. Ponadto przewiduje się uproszczenia w zakresie zasad składania korekt oraz doprecyzowanie warunków dotyczących uzyskiwania zwrotu w terminie przyspieszonym 25 dni.

W zakresie ustawy Prawo energetyczne doprecyzowano definicję paliw ciekłych poprzez wskazanie, że określone wyroby stanowią paliwa bez względu na różne możliwe ich zastosowanie, czyli niezależnie od ich przeznaczenia. W konsekwencji nastąpi rozszerzenie katalogu podmiotów zobowiązanych do uzyskania koncesji i w konsekwencji przestrzegania zasad w obrocie produkcją i w przewozie paliw. Ponadto prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki będą mogły być udostępniane informacje objęte tajemnicą skarbową.

W projektowanej ustawie wprowadza się stawkę akcyzy w wysokości 1180 zł za 1 tys. l w przypadku preparatów smarowych oznaczonych kodem CN 3403, czyli w takiej wysokości jak w przypadku olejów sma-

rowych oznaczonych kodem CN 2710, co jest możliwe ze względu na zbliżone właściwości fizykochemiczne tych wyrobów.

Projekt wpłynie na sektor finansów publicznych. Według wyliczeń rządowych dochody budżetu państwa wzrosną w kolejnych latach o kwotę ponad 600 mln zł.

Podsumowując, chcę stwierdzić czy uznać, że projekt obok nałożenia nowych obciążeń podatkowych, nazywanych, uważam, niesłusznie przez rząd uszczelnianiem podatku VAT, niesie ze sobą pewne rozwiązania związane z uproszczeniem prawa oraz usunięciem niektórych uciążliwych dla podatników obowiązków. Tu jako przykład są podane ułatwienia w rozliczaniu podatku od importu towarów, ograniczenie elementów faktur VAT RR czy możliwość obrotu tymi dokumentami w formie elektronicznej.

Mój klub, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów, jest za skierowaniem projektu do dalszych prac. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze zgłosić się do zadania pytania?

Jeżeli nie, pierwsze pytanie zadaje pan poseł Janusz Cichoń, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Poseł Janusz Cichoń:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Nie sposób nie dostrzec wysiłków legislacyjnych, jeśli chodzi o ograniczanie wyłudzeń VAT-u, ale mamy, zdaje się, zadyszkę, bo za pierwsze 4 miesiące dochody z VAT-u w relacji do ubiegłego roku spadły o 0,8% przy wzroście gospodarczym 4,6–4,8% – takie są szacunki – w I kwartale. Operując waszą retoryką, mógłbym zapytać, czy to już grabież. A jeśli nie grabież, to może to niewydolność administracji podatkowej, administracji skarbowej? A może zmiana w strukturze PKB i trochę drgnęło, jeśli chodzi o inwestycje? A może procykliczność? Bo jednak mimo tego wysokiego wzrostu mamy do czynienia z lekkim spadkiem jego tempa? Czy może wreszcie zwroty w przedwyborczym okresie? (*Dzwonek*) Łatwiej było wydawać? A może, tak jak mówicie, wystarczy nie kraść? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Zofia Czernow, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Zofia Czernow:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Rozpatrujemy kolejny projekt ustawy w związku z uszczelnianiem systemu podatkowego, ustawy o podatku od towarów i usług. Niemalże na każdym posiedzeniu Sejmu dokonujemy zmian w ustawie o podatku VAT. Czy nie można tego dokonać kompleksowo? Jaki wpływ na przejrzystość systemu dotyczącego podatku od towarów i usług mają tak częste zmiany przepisów ustawy? Gdzie jest przejrzystość, prostota i przyjazność systemu podatkowego, o czym Prawo i Sprawiedliwość tak głośno zapewniało podatników? Te ustawy obowiązują bardzo wielu Polaków, którzy muszą niemalże codziennie sprawdzać, czy coś się nie zmieniło w ustawie.

I jeszcze jedno. Założenia do tego projektu zostały oparte na nieaktualnych liczbach. Dlaczego posługujemy się liczbą podatników VAT z 2017 r.? (*Dzwonek*) Przecież to było 2 lata temu. Jak wiarygodne są wobec tego wyliczenia wpływu tych zmian na budżet państwa? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Posel Paweł Grabowski:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam takie pytanie natury praktycznej. Ustawa ma wejść w życie od dnia 1 września 2019 r. Wprowadza ona m.in. obowiązek, żeby na paragonach był umieszczony numer identyfikacji podatkowej nabywcy w przypadku nabywania paliw, tego typu produktów.

Ale, panie ministrze, to może oznaczać, że część przedsiębiorców, którzy zbywają, sprzedają tego typu produkty, pod groźbą dodatkowej sankcji, 100-procentowej stawki VAT, którą byliby obciążeni, muszą zmienić te systemy, wykupić nowe subskrypcje do programów, dzięki którym wystawiają faktury, na okres 4 miesięcy. Gdzie tu jest racjonalność? Raz jeszcze proszę o racjonalne podejście i uwzględnienie nie tylko interesów państwa, ale również (*Dzwonek*) interesów przedsiębiorców. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana ministra Filipa Światała o odpowiedź na pytania.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziękuję za pytanie. Może zacznę od pytania pierwszego, zadanego przez pana posła Janusza Cichonia, dotyczącego rzekomego spadku dochodów z VAT-u. Patrząc na dochody z VAT-u w dłuższym okresie, od maja do maja, czyli od maja zeszłego roku do maja br., mamy ok. 4-procentowy wzrost, co mniej więcej jest zgodne ze wzrostem PKB, ale tak naprawdę podstawą do VAT-u nie jest PKB ani wzrost PKB, tylko konsumpcja, ponieważ VAT jest podatkiem konsumpcyjnym, w związku z czym mówienie o tym, że wzrósł PKB, to jest takie...

(*Posel Janusz Cichon:* Powtarzam wasze argumenty, panie ministrze.)

Nie wiem. W każdym razie tutaj liczy się raczej wzrost PKB.

Drugim czynnikiem, który musimy brać pod uwagę, jest to, że oprócz wzrostu konsumpcji, który spowodowały tutaj m.in. programy socjalne rządu, jest również wzrost inwestycji, czyli jak przeczytałem niedawno w „Gazecie Prawnej”, ruszył drugi silnik wzrostu gospodarczego. Inwestycje powodują wyższe zwroty VAT-u. Generalnie rzecz biorąc, to jest tendencja bardzo pozytywna, dlatego że widzimy, że firmy inwestują, co w dłuższym okresie będzie powodować wzrost PKB, na którym nam wszystkim chyba zależy, prawda?

Tak więc myślę, że informacje dotyczące spadku dochodów z VAT-u są mocno przesadzone.

(*Posel Janusz Cichon:* Ze strony Ministerstwa Finansów.)

Na to trzeba patrzeć w dłuższym okresie.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące, powiedzmy, kompleksowości regulacji, o co wnosili pan poseł Grabowski i pani poseł Zofia Czernow, która niestety opuściła salę, to nie jest do końca takie proste, żeby zrobić kompleksową reformę i wszystko przeprowadzić na jeden raz. To jest pierwsza kwestia, dotycząca trudności przy wprowadzaniu dużych, skomplikowanych i bardzo kompleksowych zmian. Drugą kwestią, którą trzeba brać pod uwagę, jest to, że te zmiany są co prawda punktowe, ale bardzo często dotyczą różnych branż. Przecież wszyscy nie funkcjonują we wszystkich branżach, prawda? W związku z tym ta zmiana obejmuje akurat branżę paliwową, a tak naprawdę koncentruje się na eliminowaniu w niej oszustw. Myślę, że generalnie branża paliwowa przywita zmiany z radością, gdyż powodują one wzrost uczciwej konkurencji. Podobnie było z pierwszym pakietem paliwowym. Branża paliwowa chwaliła wręcz ówczesne rozwiązania, które zostały wprowadzone w połowie 2016 r., gdyż nagle się okazało, że znacznie wzrósł popyt na legalne paliwa opodatkowane VAT-em. To nie był jakiś mały wzrost. To był wzrost na poziomie kilkudziesięciu procent. W związku z tym nagle się okazało, że uczciwe firmy mają pieniądze

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Filip Światała**

na inwestowanie, dlatego że wprowadzono uczciwą konkurencję. Myślę, że jest to jakieś wyjaśnienie.

Co do wątpliwości, które wyraził pan poseł Grabowski na temat paragonu i krótkiego terminu wejścia w życie, oczywiście jest to pewnie obowiązek uciążliwy dla podatników, nie wątpię. Natomiast ta zmiana systemów nastąpi nie na 4 miesiące, tylko na dłuższy czas. To nie jest tak, że po 4 miesiącach będziemy musieli te systemy zmieniać. Chciałbym tutaj zwrócić uwagę, że tą decyzją chcemy jak najszybciej zamknąć możliwości, mimo wszystko, ordynarnych oszustw, takiego wręcz procederu, jak zbieranie paragonów na stacjach benzynowych i sprzedawanie tak naprawdę kosztów i odliczonego VAT-u. Stąd to uszczelnienie w zakresie, powiedzmy, szarej strefy. Bo to nie są ordynarne oszustwa w sensie wyłudzenia podatku VAT, to są oszustwa, które prowadzą do tego, że fałszowany jest rzeczywisty obraz kosztów i rzeczywisty obraz zakupów odliczanych od podstawy opodatkowania, zarówno w podatkach dochodowych jak i w odsprzedaży VAT-owskiej. Tak więc jest to pewien wybór, niekiedy trudny, ale chyba w tym przypadku pilny i konieczny. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.
Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw, zawarty w druku nr 3499, do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 38. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3500).

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Filipa Światałę o przedstawienie uzasadnienia projektu.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Filip Światała:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3500, wprowadza istotną zmianę ułatwiającą życie podatnikom. Mianowicie upraszczamy sposób rozliczania poprzez

skonsolidowanie deklaracji VAT-owskiej z plikiem JPK_VAT. W chwili obecnej sytuacja wygląda tak, że przedsiębiorcy, którzy płacą VAT, podatnicy VAT-u muszą składać deklaracje VAT-owskie i oprócz tego JPK_VAT, czyli comiesięczne raportowanie w formie JPK dotyczące sprzedaży i zakupów VAT-owskich. Skonsolidujemy te obowiązki, aby po zmianie podatnicy mogli wysyłać jeden plik składający się z deklaracji oraz zawierający dane z deklaracji oraz ewidencji VAT-owskiej. To przyniesie korzyść większości podatników. Uprości życie, a przede wszystkim jeden dokument stanie się pełniejszym dokumentem, który pozwoli na likwidację uciążliwych obowiązków dołączania załączników, takich jak wnioski o zwrot podatku VAT, informacja o skorzystaniu z ulgi na zły dług oraz wniosek o przyspieszenie terminu zwrotu podatku. Informacje z tych załączników będą już uwzględnione w pliku JPK_VAT i urząd skarbowy weźmie je pod uwagę, a podatnik nie będzie musiał specjalnie dołączać tych dokumentów do swojego zeznania. Chcielibyśmy, żeby od 1 stycznia 2020 r. ten nowy obowiązek składania jednego dokumentu dotyczył dużych podatników, a następnie po 6 miesiącach, czyli od 1 lipca 2020 r., został rozszerzony na wszystkich pozostałych podatników, żeby małe, średnie, a także mikroprzedsiębiorstwa miały znacznie więcej czasu na przygotowanie się do tego nowego obowiązku. Zakładamy, że od dnia 1 lipca 2020 r. nie będzie możliwości złożenia deklaracji VAT w inny sposób niż poprzez ten jednolity plik, przez format jednolitego pliku kontrolnego. Informacje zawarte w deklaracji VAT będą przekazywane do systemu centralnego Poltax, czyli ten nowy format spowoduje, że te dane trafią do centralnego systemu Poltax i znacznie ulepszą funkcjonowanie tego systemu. Dane już i tak tam teraz wpływają, natomiast będą troszeczkę lepiej ułożone.

Projekt nie likwiduje rozliczeń kwartalnych, pozostają one w mocy, ale rozliczający się kwartalnie będą musieli składać ewidencję VAT za pierwsze 2 miesiące każdego kwartału. To jest niestety konieczne, żeby zachować spójność i szczelność systemu. Będziemy mogli w nieco lepszym zakresie wykorzystać dane z tych nowych plików w Centralnym Rejestrze Danych Podatkowych.

Wprowadzimy kary grzywny za wykroczenie polegające na nieskładaniu za pomocą środków komunikacji elektronicznej tych danych lub niezgodnie z wzorem dokumentu elektronicznego. Wprowadzimy sankcję administracyjną także za błędy w plikach, które uniemożliwiają ich analizę. Dopuszczamy możliwość skorygowania tych błędów: jeżeli ktoś się pomyli, zostanie zawiadomiony i po zawiadomieniu będzie miał możliwość szybkiego skorygowania i wtedy wszystko będzie w porządku, nie będzie żadnych sankcji.

Ograniczymy nadmierne w kontekście wprowadzanych przepisów formalności, które są nałożone na podatników w zakresie konieczności przedkładania organom celnym dokumentów potwierdzających roz-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Swiatała

liczenie podatków z tytułu importu w deklaracji podatkowej. Ta zmiana ma na celu eliminację nadmiernego obciążenia podatników. Ponieważ wprowadziliśmy już wcześniej, w 2017 r., Krajową Administrację Skarbową, ona dzięki tym reformom stała się lepsza, jest bardziej skonsolidowana, jest lepszy przepływ informacji. Jest to po prostu jeden organizm, który funkcjonuje jak taka jedna organizacja, jedna pięść, która potrafi wszystko zrobić, ma wszystkie informacje w jednym miejscu. Dzięki temu nastąpiło połączenie baz danych urzędów skarbowych i urzędów celno-skarbowych i dostęp do informacji będących w posiadaniu służb nowej Krajowej Administracji Skarbowej jest znacznie lepszy. Tym samym możemy odciążyć podatników od przekazywania pewnych danych, ponieważ już je mamy, i nie będziemy podatników prosić o to, żeby te dane do nas przysyłali, tym samym uwolnimy ich od nadmiernych obowiązków. Inną zmianą jest udostępnienie podatnikowi indywidualnego rachunku podatkowego, za pomocą którego będą dokonywane wpłaty należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych, podatku dochodowego od osób prawnych, podatku od towarów i usług oraz niepodatkowych należności stanowiących dochód budżetu państwa.

Wprowadziliśmy również pewne drobne zmiany mające mniej istotne znaczenie, ale takie, które dotyczą regulacji w zakresie wpłaty zobowiązań podatkowych, których termin płatności upłynął. Będą one zaliczane na poczet zobowiązania o najwcześniejszym terminie płatności we wskazanym przez podatnika podatku, a w przypadku braku takiego wskazania lub braku zaległości we wskazanym podatku – zaległości o najstarszym terminie płatności wśród wszystkich zaległości podatnika.

Zamierzamy też wprowadzić rozwiązanie mające na celu wsparcie banków i spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w prawidłowym wykonywaniu obowiązków wynikających z ustawy z dnia 1 marca o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu.

Przewidujemy, że ustawa powinna wejść w życie 1 stycznia 2020 r. Ta ustawa nie ma znaczącego wpływu na funkcjonowanie przedsiębiorców. Po stronie przedsiębiorców spowodujemy tak naprawdę ułatwienia, będą oni musieli oczywiście dostosować swoje systemy finansowo-księgowe do proponowanych zmian, ale wydatki związane z wprowadzeniem tego rozwiązania, czyli głównie koszty dostosowania systemów informatycznych do nowych rozwiązań, będą zależały od wielkości przedsiębiorcy, sposobu prowadzenia ksiąg czy tego, czy zmian wymagać będzie jedynie system księgowy czy też system zarządzania całym przedsiębiorstwem. Można też założyć, że wyniosą one 0 zł dla tych przedsiębiorców, którzy zechcą skorzystać z darmowych narzędzi przygoto-

wanych przez Ministerstwo Finansów jako rozwiązania przede wszystkim dla mikroprzedsiębiorców. Zakres wprowadzonych zmian będzie wymagał znacznie mniejszych nakładów niż wdrożenie wcześniejszej schemy JPK, bo w dużej części to są te same dane, które już są w tej chwili składane. Deklaracje VAT-owskie też są w tej chwili składane w drodze elektronicznej.

Jeżeli chodzi o budżet państwa, to koszty związane z modyfikacją obecnego systemu raportowania, deklaracji VAT-7 i VAT-7K oraz ich składania i analizy w Centralnym Repozytorium Danych Podatkowych wniosą ok. 12, prawie 13 mln – 12 822 tys. zł. Wydatki na część aplikacyjną w ramach tych kosztów wyniosą 2822 tys. zł. Dodatkowo do powyższej kwoty należy doliczyć koszty części infrastrukturalnej, których według szacunków na chwilę obecną jest ok. 10 mln zł. W następnych latach 2020–2029 przewiduje się, że utrzymanie systemu będzie generowało koszty na poziomie ok. 300 tys. zł rocznie przy łącznej kwocie kosztów na poziomie ok. 3 mln zł do roku 2029. W związku z tym łączna kwota wydatków związanych z modyfikacją i utrzymaniem systemu w latach 2019–2029 powinna zmieścić się w kwocie 15 822 tys. zł. To jest pewien koszt, ale wiemy też, że jest to koszt związany z naprawdę dużymi uproszczeniami dla przedsiębiorców.

W chwili obecnej trudno określić, w jakim stopniu proponowane rozwiązania wpłyną na ograniczenie nadużyć związanych z rozliczeniem podatku od towarów i usług. Tak jak powiedziałem, w pewnym sensie polepszy się analiza danych, które otrzymujemy, ale to dalej będą te same dane, które już w tej chwili mamy. Prawdopodobnie wpłyną one na zmniejszenie skali zjawiska wystawiania tzw. pustych faktur oraz wyłudzeń karuzelowych, niestety trudno powiedzieć, w jakim stopniu. Jednocześnie zmiana obowiązku składania deklaracji poprzez zastąpienie tej procedury jednym obowiązkiem przysyłania deklaracji wraz z ewidencją wpłynie głównie na zmniejszenie obciążenia podatników i nie wpłynie na dochody budżetu państwa.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zwracam się do Wysokiej Izby o poparcie tego projektu i skierowanie go do prac w Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję, panie ministrze.

Sejm ustalił, że dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Andrzej Kosztowniak, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Andrzej Kosztowniak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam przyjemność przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość dotyczące projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3500.

Powyższy projekt wpisuje się w cel strategiczny wyznaczony w „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju” do roku 2020 r., z perspektywą do 2030 r., która została przyjęta przez Radę Ministrów 14 lutego 2017 r., zwłaszcza w obszarze finansów publicznych. Stanowi także jedną ustawę z pakietu ustaw zapowiedzianych przez pana premiera Mateusza Morawieckiego w exposé, mających uprościć życie gospodarcze w naszym kraju, spełniając założenie nowoczesnego państwa, czyli cyfrowego państwa usługowego.

Projekt ma na celu uproszczenie rozliczeń w podatku od towarów i usług. Informacje wysyłane w sposób analogiczny jak obecnie w pliku JPK_VAT zastąpią deklaracje podatkowe, w szczególności deklaracje VAT-7 i VAT-7K. Podatnicy nie będą musieli składać dwóch dokumentów: pliku JPK_VAT i deklaracji VAT, tak jak dotychczas, ale tylko jeden dokument: JPK. Dodatkowo nie będzie wymagane składanie załączników, które są przewidziane przy obecnej deklaracji, tj. VAT-ZZ, VAT-ZD, VAT-ZT, a także dodatkowych wniosków występujących w standardowych deklaracjach.

Niezależnie od powyższego w art. 2 projektu ustawy wprowadzono regulacje dotyczące indywidualnego rachunku podatkowego podatnika i płatnika. Zgodnie z projektowanym art. 61b ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa od 1 stycznia 2020 r. podatnik oraz płatnik zostaną wyposażeni, zostanie im udostępniony indywidualny rachunek podatkowy, za pomocą którego będą dokonywać wpłat należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych, podatku dochodowego od osób prawnych, podatku VAT oraz niepodatkowych należności stanowiących dochody budżetu państwa.

Aktualnie każdy z urzędów skarbowych posiada odrębny rachunek bankowy właściwy do gromadzenia ww. dochodów. Powstanie zobowiązania w podatku PIT i CIT powoduje obowiązek dokonania wpłaty na różne rachunki bankowe. Projektowane rozwiązanie przyniesie przede wszystkim zmianę uciążliwości, a tak naprawdę ograniczenie uciążliwości stosowania tego instrumentu, a także będzie skutkować zwiększeniem komfortu podatnika w obszarze dokonywania płatności oraz oszczędność czasu, a także zminimalizuje ryzyko nieprawidłowego przekazania wpłat.

Proponowane rozwiązanie ma na celu uproszczenie rozliczeń dla podatników stosowane również w innych krajach, np. w Portugalii. Wprowadzony przez Portugalię jednolity plik kontrolny został uznany za duży sukces informacji i modernizacji administracji podatkowej.

Szanowni Państwo! Powyższy projekt ustawy był skierowany do konsultacji społecznych 28 grudnia 2018 r. Wrócił z konsultacji. Klub Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował za projektem ustawy z druku nr 3500. (Oklaski)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Zbigniew Konwiński, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Zbigniew Konwiński:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam kilka uwag do przedmiotowego projektu ustawy.

Głównym celem nowej regulacji jest efektywniejsza analiza i kontrola prawidłowości wystawianych przez podatników faktur VAT i eliminacja nadużyć związanych z procederem wystawiania tzw. pustych faktur i wyłudzeń karuzelowych. Tak określony cel w ustawie jest zasadny, jednak pewne zastrzeżenia budzą rozwiązania szczegółowe.

W mniejszym stopniu niż deklarowano, w naszej ocenie, zmiany wydają się być rzeczywiście motywowane chęcią zmniejszenia obowiązków czy obciążeń dla podatników. Z pewnością zaś należy pozytywnie ocenić uproszczenie w imporcie rozliczanym w deklaracji, zastąpienie wniosków i załączników załączanych do deklaracji polami wyboru w nowym pliku JPK_VAT, zawiadomienie o korekcie dokonanej w ramach ulgi na złe długi czy rezygnację z informacji podsumowujących w obrocie krajowym.

Nowelizacja wprowadza jednak dla podatników VAT kolejną zmianę w zakresie obowiązków informacyjnych ze względu na przekazywanie do uregulowania w rozporządzeniu zakresu informacji, które podatnicy będą przysyłać w ramach rozszerzonego pliku JPK_VAT, łączącego dane dotychczas przysyłane w pliku JPK_VAT z deklaracjami i danymi niezbędnymi do celów analitycznych i kontrolnych.

Trudno ocenić, czy i jak ostatecznie zwiększą się obowiązki podatników. Zmiana, pierwotnie przecież mówiliśmy o zmianie z Centralnego Rejestru Faktur na Centralny Rejestr Danych Podatkowych, wydaje się jak najbardziej zasadna, bo to jest całkowite odejście od pierwotnej idei Centralnego Rejestru Faktur. Jeszcze zupełnie niedawno, bo w 2016 r., przedstawiciel już nowego resortu finansów pan minister Leszek Skiba mówił: Plany przedstawione przez ministra Szałamachę zakładają, po pierwsze, udostępnianie organom skarbowym odpowiednich narzędzi informatycznych, które dostarczają w czasie rzeczywistym informacje o potencjalnych oszustwach, tutaj jest tak naprawdę ten projekt, którego rdzeniem jest Centralny Rejestr Faktur. Czyli te faktury, które są

Posel Zbigniew Konwiński

później podstawą do wyłudzeń, byłyby dostępne w czasie rzeczywistym. Daleko odeszliśmy, daleko państwo odeszliście od tych pierwotnych założeń i własnych deklaracji. W marcu 2016 r. pan minister Skiba mówił w Sejmie o tym, jakie to może mieć pozytywne konsekwencje w przyszłości dla finansów publicznych. Używał różnych przykładów, różnych wyliczeń. To od 10 mld rocznie nawet do 36 mld rocznie.

Szanowni Państwo! Gdybyśmy my używali tego języka, którego wobec nas, wobec tych 8 lat, kiedy rządaliśmy, używa dziś, mówiąc wprost, wasza propaganda, tzw. telewizja publiczna, to moglibyśmy powiedzieć, że zaniechania, opóźnienia we wprowadzeniu Centralnego Rejestru Faktur w wersji pierwotnej, tej, jaka była zgodna z ideą, doprowadziły do grabieży w Polsce 108 mld zł w ciągu 3 ostatnich lat. Tak byłoby, gdybyśmy tego samego języka używali. Państwo mówicie, że była to grabież 250 mld w ciągu 8 lat rządów Platformy Obywatelskiej i PSL-u. No to tutaj mamy grabież 108 mld w ciągu 3 lat rządów PiS-u. Powołano nawet spółkę celową, która miała to zadanie zrealizować, Aplikacje Krytyczne. Dziś wiemy, że kapitał zakładowy tej spółki jakoś dramatycznie zmalał, a, póki co, ten główny cel nie został zrealizowany. Pierwsze miesiące tego roku mówią o tym, że wpływy z podatku VAT są niższe niż w analogicznym okresie roku poprzedniego, a konsumpcja rośnie, PKB rośnie. To jest często podawane jako przykład z jednego roku naszych rządów wskazujący właśnie na tę „grabież” podatku VAT. To taki klasyczny przykład mamy też w tej chwili. PKB rośnie, konsumpcja rośnie, a wpływy z VAT-u są niższe niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. A więc widać, że z tym uszczelnianiem to chyba są nie tylko same sukcesy, ale momentami mamy dość dużo propagandy, którą państwo również tutaj na użytek polityczny często uprawiać. To jest odejście daleko od tych pierwotnych idei, pierwotnego założenia co do Centralnego Rejestru Faktur, który również państwo chcieliście wprowadzić. Było szereg wypowiedzi przedstawicieli resortu finansów mówiących o tym, jak to mocno uszczelni system podatkowy w Polsce, ile dzięki temu można pieniędzy uzyskać od tych, którzy w sposób nieuczciwy prowadzą różną działalność.

Niemniej to jest dobry kierunek, projekt ustawy idzie w dobrą stronę i klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska jest za dalszymi pracami nad nim w Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję. *(Okłaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję, panie pośle.
Proszę, pan poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Posel Paweł Grabowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Kukiz'15 wobec, będę to podkreślał, kolejnego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw. Mówię „kolejnego”, bo przed chwilą, w poprzednim punkcie, też omawialiśmy projekt zmiany tej konkretnie ustawy. Proszę tego nie traktować jako złośliwość, natomiast ja będę konsekwentnie wskazywał na to, że zbyt wiele jest tych projektów ustaw. Można to skomasować, zwłaszcza że są to projekty rządowe.

Ale do rzeczy. No ten projekt, tzn. rozwiązanie zaproponowane w tym projekcie, przyznam szczerze, należy ocenić, przynajmniej na wstępnym etapie, pozytywnie, ponieważ ono w istocie zmierza do tego, aby zmniejszyć poziom obciążeń dla przedsiębiorców, może niekoniecznie obciążeń podatkowych, ale obciążeń związanych z tymi wszystkimi tzw. obowiązkami, formalnościami, których przedsiębiorcy muszą dopełnić, żeby było wszystko w porządku. Odejście do papierowych deklaracji VAT-7 czy VAT-7K należy ocenić w sposób pozytywny. Polska staje się państwem coraz bardziej nowoczesnym, o coraz wyższym poziomie wprowadzanych nowoczesnych technologii, również w komunikacji elektronicznej, więc jeżeli został wprowadzony JPK i ten system działa, to w takiej sytuacji może faktycznie warto odchodzić powoli od tego papieru, również z uwagi chociażby na kwestię ochrony środowiska, ale przede wszystkim na to, żeby nie zmuszać przedsiębiorców do tego, by kilka razy wpisywali jedno i to samo do kolejnych deklaracji, jeździli do urzędu skarbowego, składali te deklaracje, czy też przez swoich księgowych to czynili. A więc w tym zakresie to jest dobra zmiana i za taką zmianą na pewno będziemy głosowali.

Natomiast co do całości to znów to jest skomplikowane. W ogóle jeżeli chodzi o ustawę o VAT, to sam podatek VAT jest podatkiem skomplikowanym, zatem jest to skomplikowana materia, a sam projekt ustawy ma kilkanaście stron, jest uzasadnienie itd., itd. Myślę, że będzie dobrym miejscem do pracy Komisja Finansów Publicznych, gdzie będziemy się mogli pochylić nad tymi rozwiązaniami. Natomiast muszę powiedzieć na koniec raz jeszcze, że podobają mi się, i myślę, że wielu posłom z klubu Kukiz'15 spodobały się, te rozwiązania, które mają w istocie ułatwić życie przedsiębiorcom. I oby tych rozwiązań było jeszcze więcej. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

I bardzo proszę, pani poseł Genowefa Tokarska, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Posel Genowefa Tokarska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ja w imieniu klubu parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów przedstawię stanowisko wobec tego rządowego projektu o tytule podobnym do tego w poprzednim punkcie: o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw, z druku nr 3500. Projekt ustawy obok zmiany w ustawie o podatku od towarów i usług wprowadza również zmiany do trzech innych ustaw, a mianowicie do Ordynacji podatkowej, do Kodeksu karnego skarbowego, a także do ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej. Projekt wprowadza nowy plik JPK_VAT, zastąpi on dotychczasowe deklaracje dla podatku od towarów i usług VAT-7 i VAT-7K. Składanie do urzędu skarbowego deklaracji w formie nowego pliku JPK_VAT będzie dotyczyć ok. 1800 tys. podatników. Nowy plik wejdzie do użytku 1 stycznia 2020 r. i wykorzystywać go będą początkowo tylko duże przedsiębiorstwa. Chodzi tu o firmy, które zatrudniają ponad 250 osób i mają duże obroty, przekraczające 50 mln euro. Dla pozostałych natomiast podatników obowiązek ten powstanie 1 lipca 2020 r., ale chętni, ci, którzy chcieliby już teraz przejść na to internetowe rozliczanie, zdecydowani, mogą stosować to rozwiązanie już wcześniej, bez możliwości powrotu do formy papierowej.

Nowy plik JPK_VAT będzie dokumentem elektronicznym obejmującym deklarację i ewidencję VAT. Wyeliminuje również składanie tradycyjnego rozliczenia i dodatkowych wniosków występujących w deklaracjach. Proponowane zmiany zmniejszą zatem obowiązki informacyjne dla podatników. Wszyscy podatnicy będą składać jeden dokument, odpowiednio w terminie miesięcznym lub kwartalnym, bez dodatkowych załączników, z tym że ewidencja miesięczna jest zachowana. Wydatki konieczne do poniesienia przez przedsiębiorców oczywiście dotyczyć będą głównie dostosowania systemów informatycznych do tych nowych rozwiązań.

Minister finansów, jak w uzasadnieniu pisze rząd, określi w rozporządzeniu szczegółowy zakres danych, które powinny być zawarte w ewidencji VAT. Określi także wzór dokumentu elektronicznego JPK_VAT, który zostanie umieszczony na platformie ePUAP, co pozwoli na jego przesłanie do urzędu skarbowego drogą elektroniczną.

Podsumowując, tak jak moi poprzednicy powiem, że to dobry projekt, wyraźnie ograniczający biurokrację, wykorzystujący elektronikę. Tutaj chcę podkreślić, że wykorzystuje się centrum przetwarzania danych w Radomiu, które już od 3 lat czeka na poszerzenie swojej oferty, a więc centrum, które powstało za poprzedniego rządu. Jednym słowem, projekt zasługuje na poparcie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani poseł.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze zgłosić się do zadania pytania?

Jeżeli nie, zamykam listę.

Jako pierwsze pytanie zadaje pan poseł Paweł Grabowski, Kukiz'15.

Posel Pawel Grabowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Proszę wybaczyć odwagę, w sensie odwagę w myśleniu koncepcyjnym, ale skoro mamy odchodzić od papieru w kierunku przesyłania dokumentów elektronicznie, to jak pan minister się zapatruje – czy ewentualnie ministerstwo prowadzi takie prace, czy opracowuje jakąś koncepcję – na to, żeby pobór podatku był po prostu dokonywany w sposób automatyczny? Skoro sprzedaż jest dokonywana za pośrednictwem kas fiskalnych, które często są podłączone do Internetu, skoro całość jest podłączona do jednego dużego systemu teleinformatycznego, to można by pójść jeszcze dalej w tym ułatwianiu życia przedsiębiorcom. Np. kiedy przedsiębiorca dokonuje sprzedaży towaru lub usługi, automatycznie jest nie tylko naliczany, ale też pobierany podatek i na koniec miesiąca, tak jak w przypadku PIT-ów na koniec roku – jest automatyczny system i obywatele dostają już wypełniony PIT (*Dzwonek*) – w przypadku deklaracji VAT-owskich przedsiębiorca dostaje gotową deklarację i albo ją akceptuje, albo nie. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Genowefa Tokarska, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Posel Genowefa Tokarska:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze! Chciałabym podzielić obawy, o których dzisiaj dwukrotnie mówił tutaj pan poseł Grabowski, bo rzeczywiście zmian, szczególnie tych dotyczących VAT-u, ale nie tylko, innych podatków również, jest za dużo, są one za częste, są po prostu nie do ogarnięcia przez przedsiębiorców. Znam taki przypadek, że firma chciała przeprowadzić szkolenie z zakresu zmian. Poproszono pracowników skarbowki o bieżące przedstawienie prawa. Nie zgodzili się – jedynie 3 miesiące wcześniej. Naprawdę, to jest trudne.

Posel Genowefa Tokarska

Chcę jeszcze powiedzieć, że dzisiaj na posiedzeniu Komisji Sledczej jako świadek zeznawał Maciej Berek, będący prezesem Rządowego Centrum Legislacji w latach 2008–2015, i mówił o istniejącym zarządzeniu, przyjętym do stosowania, chroniącym przedsiębiorców (*Dzwonek*), zgodnie z którym prawo podatkowe może wchodzić tylko w dwóch terminach – pan poseł Grabowski też o tym mówił – 1 stycznia i 1 lipca. Chcę zapytać, co się stało za rządu Prawa i Sprawiedliwości, że to zniknęło. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Andrzej Szlachta, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Andrzej Szlachta:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Omówiliśmy dwa projekty ustaw o zmianie ustawy o VAT i są dwie różne opinie. Pan poseł Paweł Grabowski zarzucił obecnemu rządowi, że te zmiany są wprowadzane za często, powinny być dokonywane, nie wiem, raz na rok. Z drugiej strony pan poseł Konwiński mówi, że te zmiany zostały wprowadzone z opóźnieniem, że trzeba było reagować szybciej. I rzecz, która mnie zdumiała – i dlatego pytam o to pana ministra – padło oskarżenie, że w wyniku tych opóźnień nastąpiła grabież 108 mld. Ja bym chciał tylko poznać jakąś taką hipotezę (*Dzwonek*), w jaki sposób można było takie kwoty wyliczyć, jeżeli chodzi o te projekty ustaw, które się pojawiły. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana ministra Filipa Światałę o odpowiedź na pytania.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziękuję serdecznie za pytania zadane w trakcie dzisiejszej sejmowej debaty. Dziękuję również za poparcie, które państwo tutaj niemalże jednomyślnie wyrazili, dla dalszych prac nad tym projektem.

Odpowiadając na pytania, rozpocznę od pytania zadanego przez pana posła Grabowskiego w sprawie odchodzenia od papieru. My już odeszliśmy od papieru. Tak naprawdę już teraz nie ma papierowych deklaracji VAT-owskich. W tej chwili jest tak, że deklaracja VAT-owska jest wyłącznie w formie elektronicznej. Konsolidacja deklaracji, danych przesyłanych w formacie konkretnego pliku będzie łatwiejsza, bo to już się dzieje elektronicznie. I ma pan oczywiście rację, że myśląc bardziej dalekosiężnie, powinniśmy dążyć do tego, żeby dalej automatyzować ten proces. Jest to jak najbardziej cenne i my też myślimy nad tym, żeby pójść w tym kierunku. Pobór automatyczny oznacza mniej nudnych obowiązków o charakterze administracyjnym. Jak ktoś chce prowadzić biznes, to nie chce zajmować się wypisywaniem papierków czy składaniem deklaracji, chce się zajmować swoim biznesem, który prowadzi. To jest to, co go kręci. Dostrzegamy to, rozumiemy i chcemy, żeby tak było.

Kolejne pytanie dotyczyło tego, że zmiany są nie do ogarnięcia, że jest ich dużo. Zostało to w trakcie dzisiejszej debaty podniesione przez panią poseł Tokarską i innych posłów. Już trochę tak naprawdę na ten temat mówiłem. To nie jest tak, że każda zmiana dotyczy każdej branży. Druga kwestia jest taka, że te zmiany, które wprowadzaliśmy na przestrzeni ostatnich lat rządów, były zmianami pilnymi i koniecznymi. Chciałbym przypomnieć, że kiedy w 2015 r. następowała zmiana rządu, wartość luki VAT-owskiej wynosiła ok. 25–27% tzw. teoretycznego zobowiązania VAT-owskiego. Już to wyjaśniałem, to dosyć łatwo można policzyć. Patrzymy na to, jaki jest poziom konsumpcji, dzielimy to według tych silosów, w odniesieniu do których stosuje się konkretne stawki VAT-owskie, mnożymy, dodajemy i wychodzi tyle, ile wpływów z podatku VAT powinniśmy dostać z tytułu konsumpcji w naszym kraju. Jak od tego odejmiemy to, co dostaliśmy faktycznie, mamy wartość luki VAT-owskiej. Wartość tej luki wynosiła właśnie 25–27%. Teraz zeszliśmy do poziomu 12%, a nawet chodzą takie słuchy, że być może to jest jeszcze mniej, bo stosowane są różne szacunki. Jest taki raport przygotowywany dla Komisji Europejskiej, przygotowuje go fundacja... Nie pamiętam, chyba... CASE. Przepraszam, to jest fundacja CASE, która przygotowuje to dla Komisji Europejskiej. Tam pojawiają się nawet takie sugestie, że ta luka została zmniejszona jeszcze bardziej i jej wartość wynosi nawet mniej, i to znacznie, niż 12%. I to nie jest nasz szacunek, tylko wyliczenie niezależnych ekspertów. Wprowadzono dużo zmian. Istotna część tych zmian to były zmiany, które jednak dotyczyły tła. Chodzi o zmiany prawne, ale dotyczące systemów informatycznych. Taką zmianą był np. STIR, który zupełnie nie dotyczy uczciwych przedsiębiorców, a jego zastosowanie przyniosło bardzo pozytywne efekty. Odczuwamy to, widzimy twarde dane, pieniądze, które w dużo, dużo większej kwocie wpływają do budżetu państwa.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Filip Swiatała**

Wracając jeszcze do pytania pani poseł dotyczącego tego, że skarbowka odmawia przeprowadzania tutaj szkolenia, powiem, iż jest też tak, że ja rozumiem, że skarbowka generalnie raczej nie powinna zajmować się szkoleniami dla przedsiębiorców. Skarbowka ma inne zadania i należałoby to raczej oddzielić.

Padło pytanie dotyczące tego, że powinniśmy wprowadzać zmiany dwa razy w ciągu roku, zgodnie z zarządzeniem, na które zeznając przed Komisją Śledczą, powołał się prezes RCL-u, pełniący swą funkcję w latach 2008–2015. Proszę państwa, to jest tak, jak powiedział pan poseł Szlachta, że z jednej strony jest konieczność szybkiego wprowadzania bardzo istotnych zmian po to, żeby chronić budżet państwa, a z drugiej strony mamy też istotną wartość, jaką jest pewność prawa, poszanowanie tego, żeby przedsiębiorca miał czas, żeby się zapoznać z przepisami, żeby mógł zadziałać. Powiem tak: Mniej więcej od roku 2010 do 2015 r., ale też parę lat wcześniej, niestety wysokość wpływów z VAT była ograniczona takim jakby szklanym sufitem. Te wpływy osiągały kwoty 120–130 mld zł i jakoś nie potrafiły przekroczyć tego pułapu, pomimo że PKB rosło, konsumpcja rosła, czyli chodzi tu o podstawowy miernik, świadczący o tym, czy wpływy z VAT powinny rosnąć czy spadać. W roku 2018 osiągnęliśmy niemal 175 mld zł wpływów z VAT, czyli o ponad 30% więcej niż w roku 2015, znacząco więcej, niż wskazywałyby na to wzrost konsumpcji w tym okresie. Skala wpływów z VAT dogoniła skalę luki spowodowanej właśnie tymi oszustwami, które były nagminne i potem zostały ograniczone lub wyeliminowane.

Wreszcie poseł Andrzej Szlachta pytał właśnie o to, czy te zmiany nie są za częste, czy nie są za powolne. Tutaj opozycja twierdzi, że są albo za częste, albo za powolne. Tak z reguły jest. Jak coś jest dobrze zrobione, to pytają, czemu dopiero teraz, a jak coś nakłada jakieś obowiązki, to pytają, czemu tak często.

Padło też pytanie dotyczące grabieży 108 mld zł. Jak rozumiem, pan poseł, który tu o tym wspomniał, teoretyzował. On nie zarzucał tego na poważnie. Mówił, że gdyby chciał, prawda, teoretyzując, mógłby tak powiedzieć. Rozumiem, że jest to jednak pewnego rodzaju figura retoryczna, bo chyba wszyscy wiedzą i wszyscy widzą, że wzrost wpływów z VAT jest tak dramatycznie istotny, że nie ma mowy o tym, że po naszej stronie nastąpiły jakieś opóźnienia. Te zespoły, którymi ja kieruję, pracują na bardzo wysokich obrotach. Krajowa Administracja Skarbowa pracuje na bardzo wysokich obrotach. Nikt sobie nie pozwala na to, żeby następowały tutaj jakiegokolwiek opóźnienia. Tak na szybko policzyłem: to są 3 lata, 108 mld, to wynikałoby, że powinniśmy mieć ok. 30 mld więcej. Jak dodam to do wpływów VAT-owskich za rok 2018, to wychodzi, że powinniśmy mieć ponad 200 mld z VAT-u. To jest tak... Ja chętnie przyjmę, jest miejsce

na koncie, więc oczywiście przyjmiemy, ale jest to daleko posunięte teoretyzowanie, tak bym to określił. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.
Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw, zawarty w druku nr 3500, do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 39. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3495).

Proszę ministra środowiska pana Henryka Kowalczyka o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

**Minister Środowiska
Henryk Kowalczyk:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiam projekt ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw.

Celem tego projektu jest przede wszystkim ograniczenie nieuzasadnionego wzrostu cen za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych, jaki możemy obserwować w ostatnich latach. Ustawa ma również na celu wprowadzenie zachęt dla mieszkańców do selektywnego zbierania odpadów komunalnych oraz dalsze ograniczenie nieprawidłowości w gospodarowaniu odpadami komunalnymi. Mówię: dalsze ograniczenie nieprawidłowości, dlatego że w ustawach o gospodarce odpadami przyjętych w lipcu ub.r. te nieprawidłowości zostały w znacznej mierze wykluczone.

Jakie są nasze propozycje i najistotniejsze rozwiązania dotyczące zmiany tej ustawy? A więc, po pierwsze – myślę, że to jest najistotniejsza zmiana, która może wpłynąć na ceny – zniesienie obowiązku przekazywania odpadów do instalacji w ramach regionu, czyli zniesienie regionalizacji. Pozwoli to na podniesienie konkurencyjności i wyeliminuje praktyki monopolistyczne, które niestety teraz możemy zaobserwować. Bo jakim innym sposobem wytłumaczyć wzrost cen przyjęcia odpadów komunalnych w RIPOK-ach od grudnia 2017 r. do stycznia 2019 r. czasami o ponad 100%? Oczywiście rosną koszty pracy, może inne, ale żadną miarą nie rosną o ponad 100%.

Minister Środowiska Henryk Kowalczyk

Kolejnym rozwiązaniem jest proponowanie zmniejszenia opłat za gospodarowanie odpadami ze środków finansowych pochodzących ze sprzedaży surowców wtórnych, które zostały selektywnie zebrane. Gminy będą mogły zasilić finanse przeznaczone na gospodarkę odpadami, ale z przychodów pochodzących ze sprzedaży surowców wtórnych, nie z własnego budżetu. Chociaż przyznaję, były wnioski gmin, aby mogły robić to bezpośrednio z budżetu gminy, z dochodów własnych. To może być zachętą z jednej strony dla mieszkańców do selektywnej zbiórki, z drugiej strony również dla gmin, które będą sprawnie organizować selektywną zbiórkę, bo środki stąd uzyskane mogą przeznaczyć na zmniejszenie opłat dla mieszkańców.

Kolejna propozycja to jest zwolnienie z części opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi właścicieli nieruchomości, którzy zagospodarowują odpady biodegradowalne w przydomowych kompostownikach. A więc jeśli ktoś nie oddaje odpadów biodegradowalnych, ma swój kompostownik, będzie miał szansę na obniżenie stawki opłaty za odpady.

Proponujemy również zmianę zasad ustalania stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od domku letniskowego, nieruchomości zajętej na cele rekreacyjno-wypoczynkowe. Były wnioski, że te opłaty były nadużywane i bardzo mocno podnoszone. Stąd propozycja, aby były limitowane od góry. Czyli za domek letniskowy nie więcej niż 10% przeciętnego miesięcznego dochodu rozporządzalnego na osobę, czyli na obecną chwilę jest to ok. 160 zł.

Takie limitowanie byłoby również w wypadku odpadów komunalnych z nieruchomości niezamieszkałych, jeśli chodzi o wartość pojemników. A więc limit dotyczący pojemnika 1100 l to na miesiąc nie więcej niż 3% miesięcznego dochodu rozporządzalnego, czyli ok. 51 zł, a dotyczący worka 120 l – na miesiąc maksymalna stawka to 1%, czyli ok. 16 zł.

Proponujemy również wzmocnienie zachęt do selektywnej zbiórki odpadów, czyli zwiększenie jakości surowców wtórnych do recyklingu poprzez prawidłową selektywną zbiórkę odpadów. Osoby segregujące będą płacić mniej. To znaczy, można by powiedzieć, że osoby, które nie segregują odpadów, będą płaciły opłatę podwójną, swego rodzaju karę za to, że nie zbierają selektywnie odpadów. Do tej pory była to dowolna strategia gminy. Czasami te różnice były bardzo symboliczne.

Kolejną rzeczą jest ograniczenie nieprawidłowości na rynku gospodarki odpadami komunalnymi. Czyli chodzi tu o zniesienie dotychczasowej możliwości ryczałtowego rozliczania się gminy z przedsiębiorcami odbierającymi odpady komunalne od mieszkańców i zmianę na rozliczenie ilościowe. To zarówno daje gminom możliwość kontroli nad strumieniem odpadów, jak i zachęca do selektywnej zbiórki. Chodzi o to, żeby te selektywnie zebrane odpady nie znalazły

się w masie odpadów ogólnych, tych odpadów reszkowych, zmieszanych.

Kolejna propozycja to zmiana metody obliczania przez gminy poziomów recyklingu odpadów. Dotychczas do recyklingu były zaliczane tylko frakcje: papier, metal, tworzywa sztuczne i szkło, natomiast w tej chwili będą możliwe inne frakcje, z których odpady da się wykorzystać jako surowce wtórne.

To zastosowanie nowej metody pozwoli na realne obliczenie osiąganego poziomu recyklingu w stosunku do wszystkich odpadów. Zachęci to też do podniesienia poziomu selektywnej zbiórki. Gdyby ta bardziej ogólna metoda była zastosowana już w tej chwili, to biorąc pod uwagę dane za 2017 r., Polska mogłaby poszczycić się ok. 40-procentowym poziomem selektywnej zbiórki – chodzi o poziom przygotowania do ponownego użycia i recyklingu odpadów komunalnych – z kolei przy zastosowaniu tej metody, która wyróżnia tylko cztery frakcje, ten poziom w 2017 r. wskazywał zaledwie 29%.

Kolejna propozycja to zakaz spalania zmieszanych odpadów komunalnych zebranych w gminie, w której nie wprowadzono jednolitych zasad selektywnej zbiórki odpadów. Chcemy uniknąć takiej sytuacji, że gmina, nie chcąc w ogóle wprowadzić selektywnej zbiórki odpadów, wszystkie odpady komunalne przeznacza do spalania. Uznajemy, zresztą zgodnie z dyrektywą odpadową, że spalanie jest przedostatnim środkiem wyboru przy zagospodarowaniu odpadów. Pierwszym jest powtórne wykorzystanie surowców wtórnych, czyli recykling. Drugim – spalanie, jeśli już się nie da z tymi odpadami nic zrobić. I ostatnim krokiem, ostatecznym, jest składowanie odpadów.

Zgodnie z wymogami Unii Europejskiej w 2035 r. mamy osiągnąć poziom: 65% recyklingu w stosunku do pozostałych odpadów, tzn. mamy osiągnąć co najmniej 65% recyklingu, a nie więcej niż 10% odpadów możemy składować. Takie rozwiązania, takie stymulacje są konieczne do wprowadzenia.

Projekt również wprowadza pewne zmiany w zakresie gospodarki odpadami – już nie tylko te dotyczące ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach – które wynikają z zaobserwowanych zjawisk. Chcemy m.in. usprawnić możliwość niezwłocznego usuwania odpadów przez właściwe organy ochrony środowiska ze względu na zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzi. A więc nie czekając na wezwanie i na reakcję właściciela odpadów, w przypadku odpadów zagrażających zdrowiu lub życiu organy do tego powołane mogłyby to wykonanie zastępcze realizować w sposób natychmiastowy. Oczywiście również obowiązek zwrotu kosztów usuwania tych odpadów przez ich posiadacza, z wprowadzeniem nowej możliwości wsparcia samorządów ze środków NFOŚ-u, to oczywiście nie tyle zapis ustawowy, co techniczne rozwiązanie i techniczna oferta skierowana do samorządów, aby podejmowały takie działania wykonania zastępczego za pomocą środków finansowych pochodzących z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Minister Środowiska Henryk Kowalczyk

Myślę też, że bardzo istotne, niezwykle ważne jest to rozszerzenie odpowiedzialności wytwórcy odpadów niebezpiecznych za gospodarowanie odpadami do czasu, do momentu ich odzysku albo unieszkodliwienia. Nie jest tak, że jak wytwórca odpadów niebezpiecznych przekazuje je komukolwiek, to znika jego odpowiedzialność. Niestety zaobserwowaliśmy wielokrotnie, że odpady niebezpieczne są przekazywane firmom praktycznie nieistniejącym, firmom fikcyjnym. Te odpady są później porzucane i właściwie wytwórca tych odpadów nie ponosi odpowiedzialności, natomiast od firmy, która składowała te odpady i je porzuciła, trudno jest wyegzekwować koszty utylizacji tych odpadów.

I jeszcze jedno rozwiązanie, może niezwiązane bezpośrednio z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku, ale związane z gospodarką odpadami. Chodzi o objęcie opłatą recyklingową toreb z tworzywa sztucznego o grubości materiału powyżej 50 μm . Ta opłata recyklingowa od toreb foliowych na zakupy była wprowadzona, ale dla toreb z przedziału 15–50 μm , co pokazało w praktyce, biorąc pod uwagę dane za ubiegły rok, że tak naprawdę było to rozwiązanie nieszczerne z tego względu, że sieci handlowe, sklepy przerzuciły się na torby grubsze niż 50 μm , nie wprowadzając żadnej opłaty. Wprowadzając opłaty powszechne, unikniemy omijania prawa i uciekania przed uiszczeniem opłaty.

Ale oczywiście głównym motywem wprowadzenia tej opłaty jest zachęcanie do rezygnacji z toreb. Zachęcamy, aby w miarę możliwości rezygnować z toreb foliowych na zakupy, a używać toreb wielokrotnego użytku. W związku z tym stwierdziliśmy również brak skutecznego nadzoru i kontroli, jeśli chodzi o te torebki. Dlatego chcemy wprowadzić comiesięczny pobór opłat, sprawozdawczość BDO, tak aby to zobowiązanie, te opłaty recyklingowe nie były określane tylko na podstawie niesprawdzalnej deklaracji wprowadzającego na rynek torebki foliowe, żeby było to w sposób precyzyjny kontrolowane. To są główne założenia tej ustawy.

Ustawa była bardzo długo dyskutowana. Powstała na zasadzie zawierania kompromisów pomiędzy przedsiębiorcami, pracodawcami i samorządami odpowiedzialnymi głównie za system zbiórki odpadów. Dlatego zapisy ewoluowały w różnych miejscach w zależności od tego, jakie racje przyświecały konkretnym interesariuszom.

Mam nadzieję, że ta propozycja jest stosownym kompromisem pomiędzy oczekiwaniami samorządów i przedsiębiorców, doprowadzi do wypracowania lepszego systemu zbiórki odpadów – do tego zobowiązane są samorządy gminne – a z biegiem czasu zlikwiduje również praktyki monopolistyczne i doprowadzi do realnego obniżenia cen dla mieszkańców albo przynajmniej do zahamowania ich wzrostu.

Pragnę zaznaczyć, że tak naprawdę jest to kolejny krok w porządkowaniu gospodarki odpadami. Przed

nami wdrożenie pełnej dyrektywy odpadowej, która łącznie z, mam nadzieję, przyjętą dzisiaj podczas głosowania dotyczącego baz gospodarki odpadami ustawą w pełni uporządkuje gospodarkę odpadami. Dyrektywa wraz z przyjętymi w ubiegłym roku regulacjami stworzy system kompleksowych rozwiązań i uporządkuje system gospodarki odpadami. Wiąże się to przede wszystkim z korzyściami dla środowiska, ale nie tylko. Przyniesie to również korzyści finansowe mieszkańcom, konsumentom dostarczającym odpady. Oczywiście wymagamy od nich przede wszystkim zaangażowania w uczciwą i skuteczną selektywną zbiórkę tych odpadów. To jest główny cel tej ustawy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję, panie ministrze.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Marek Kwitek, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Marek Kwitek:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3495.

Nowelizacja wprowadza szereg zmian, które były postulowane przez samorządy, mieszkańców i podmioty komunalne oraz przedsiębiorców. Celem proponowanych rozwiązań jest uszczelnienie obowiązujących przepisów oraz poprawianie poziomu ich egzekwowania przez organy, co powinno pozytywnie wpłynąć na konkurencyjność i przedsiębiorczość w sektorze gospodarki odpadami. Do tego konieczne jest wzmocnienie kontroli gmin nad systemem gospodarowania odpadami komunalnymi oraz nadzór nad firmami odbierającymi śmieci.

Nowym rozwiązaniem jest to, że gminy nie będą mogły ryczałtowo rozliczać się z firmami odbierającymi śmieci. Utrudniało to samorządom kontrolę nad strumieniem odpadów komunalnych i prowadziło do podwyższenia kosztów funkcjonowania systemu m.in. przez przeszacowywanie kosztów odbioru tych odpadów.

Zmiana przepisów umożliwi samorządom rozliczanie się z firmami śmieciowymi np. na podstawie masy odpadów, które zostały przekazane do przetworzenia. Rozdzielenie przetargów na odbiór i przetargów na zagospodarowanie odpadów pozwoli na uczestnictwo w przetargach również przedsiębiorcom, któ-

Posel Marek Kwitek

rzy nie posiadają infrastruktury do zagospodarowania odpadów. Dotychczas przy połączonych przetargach było to konieczne i ograniczało konkurencyjność podmiotów.

Nowelizacja zawiera również zachętę do selektywnego zbierania odpadów komunalnych – wprowadza sztywną różnicę w cenie dla segregujących i nieselegregujących. Osoby, które nie segregują śmieci, zapłacą za nie dwa razy więcej. Zwiększenie skuteczności selektywnego zbierania odpadów jest warunkiem koniecznym do poprawienia wskaźników recyklingu zarówno pod względem ilości segregowanych odpadów, jak i jakości samej segregacji.

Projekt nowelizacji wprowadza zapisy mające na celu obniżenie opłat dla właścicieli domów jednorodzinnych, którzy posiadają kompostowniki, w których przetwarzana będzie część odpadów powstających w nieruchomościach – bioodpady. Decyzje dotyczące tej kwestii będą podejmowane przez gminy w drodze uchwały.

Zmiany dotyczą również zasad ustalania rocznej ryczałtowej opłaty śmieciowej od domków letniskowych i nieruchomości wykorzystywanych w celach rekreacyjno-wypoczynkowych. Przyczyni się to do obniżenia stawki opłaty – nie będzie ona wyższa niż 10% przeciętnego miesięcznego dochodu rozporządzalnego na jedną osobę za rok. W przypadku rodzinnych ogrodów działkowych opłata śmieciowa ma być ustalana w taki sam sposób, jak w przypadku zamieszkałych nieruchomości, w których powstają odpady komunalne.

Nowe przepisy pozwolą m.in. na niezwłoczne usuwanie odpadów zagrażających życiu lub zdrowiu ludzi przez właściwe organy ochrony środowiska na koszt ich właścicieli.

Bardzo ważną zmianą jest zniesienie obowiązku regionalizacji w zakresie zagospodarowania m.in. bioodpadów, zmieszanych odpadów komunalnych czy pozostałości z sortowania. Pozwoli to na przekazywanie odpadów do instalacji w całym kraju.

Wprowadza się również współodpowiedzialność wytwórcy odpadów i kolejnych ich posiadaczy za gospodarowanie tymi odpadami.

Nowelizacja ustawy zaostrza kary za gospodarowanie odpadami niezgodnie z przepisami.

W projekcie wprowadzona została możliwość podjęcia przez radę gminy uchwały dotyczącej dopłat ze środków własnych – uzyskanych ze sprzedaży przez gminę surowców wtórnych – do stawek opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla właścicieli nieruchomości w części dotyczącej gospodarstw domowych, co może zapobiec podnoszeniu stawek opłat dla mieszkańców. Gmina będzie mogła określić również dodatkowe warunki ułatwiające selektywne zbieranie odpadów przez osoby niepełnosprawne, w szczególności niedowidzące, co będzie miało pozytywny wpływ na sytuację tych osób.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Zaproponowana nowelizacja ma na celu uproszczenie funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami przy jednoczesnym zmniejszeniu obciążenia mieszkańców. Ma przy tym realizować cele wynikające z przepisów unijnych – ma prowadzić do minimalizacji wytwarzanych odpadów i zachowania jak najdłuższej wartości produktów, materiałów i surowców. Projektowane zmiany będą miały pozytywny wpływ na środowisko naturalne, zdrowie i życie ludzkie oraz przyczynią się do ograniczenia nieprawidłowości w gospodarce odpadami.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość opowiada się za dalszym procedowaniem nad tym projektem ustawy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Ryszard Wilczyński, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Ryszard Wilczyński:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Projekt ten wpłynął do Sejmu 6 czerwca, więc niedawno, poddawany był konsultacjom od końca sierpnia 2018 r. Zestawienie zgłoszonych uwag obejmuje aż 298 stron, co świadczy o absolutnej złożoności problematyki i skali zainteresowania projektem ze strony licznych interesariuszy, a w szczególności gmin, dla których utrzymanie czystości i porządku na wysypiskach i unieszkodliwianie odpadów komunalnych stanowi zadanie własne.

Reprezentacje samorządowe w swoich stanowiskach – np. Związku Gmin Wiejskich RP z 26 października ub.r. i z 9 stycznia tego roku, Związku Miast Polskich z 18 stycznia 2019 r. – podnosiły szereg wątpliwości odnoszących się do rozwiązań, które mają zapewnić osiągnięcie głównych celów nowelizacji: usprawnienia systemu gospodarowania odpadami komunalnymi oraz zwiększenia zakresu selektywnego zbierania odpadów. Reprezentacje te podnosiły również kwestię zaostrzenia wymogów i wysokich sankcji finansowych za nieprzestrzeganie zasad.

Reprezentacje samorządowe odnotowały szereg pozytywnych zmian w projekcie, co ciekawe, nie wycofując się z opinii o komplikowaniu systemu gromadzenia, składowania i przetwarzania odpadów. Podnosiły ponadto kwestię obserwowanego wzrostu kosztów jako bardzo negatywnego czynnika z punktu widzenia wprowadzania zmian. Zdaniem samorządów wprowadze-

Posel Ryszard Wilczyński

nie ustawy jeszcze te koszty skokowo podwyższy. Diagnoza powodów wzrostu kosztów jest zdecydowanie inna niż przedstawiona przez pana ministra. Tutaj wzrost elementów kosztotwórczych idzie w parze jedynie z elementami monopolizacji. Myślę, że jeszcze tę kwestię poruszę w ramach pytań.

Klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska pozytywnie przyjmuje szereg proponowanych rozwiązań. Pan minister był uprzejmy je omówić, ja nie mam szansy nawet na ich skrótowe ujęcie. Są rozwiązania drobne, takie jak bonus za posiadanie kompostownika. Jako posiadacz kompostownika serdecznie dziękuję i jednocześnie podnoszę, że np. w sytuacji gdy odpady komunalne, tak jak w mojej gminie, są wywożone raz na miesiąc, panie ministrze, można sobie wyobrazić zagrożenie sanitarne spowodowane niewłaściwym użytkowaniem kompostownika, np. w związku z trafilaniem tam również odpadów odzwierzęcych. Zwracam uwagę na ten problem, bo nie jest on błahy.

Wracam do kwestii materii ustawowej. Szczególnie ważne jest wzmocnienie kontroli gmin nad wytwarzającymi odpady, którzy nie mogą wypaść z systemu bez konsekwencji, odejść, wylogować się, czy nad firmami odbierającymi odpady komunalne poprzez uniemożliwienie ryczałtowego rozliczenia się z tymi podmiotami. Ustalenie płatności za odbiór w odniesieniu do masy odpadów przekazanych do przetwarzania jest rozwiązaniem lepszym, które powinno w istocie wpłynąć na ograniczenie kosztów.

Bez wątpienia bardzo ważnym rozwiązaniem, jak również oczekiwaniem, jest rozprawienie się z kwestią plastikowych toreb. I tutaj jako członek Parlamentarnego Zespołu – Zerwij z plastikiem przyjmuję bardzo dobrze wprowadzenie opłaty recyklingowej oraz uważam, że trzeba to wysoko ocenić. Natomiast już zniesienie konieczności przekazywania odpadów do instalacji w ramach regionu jest rozwiązaniem kontrowersyjnym, mogącym grozić wozieniem odpadów z danej gminy po całej Polsce. Jeśli chodzi o kwestię tworzenia nowych RIPOK-ów, do czego gminy uzyskują upoważnienie, to jest to kontrowersyjne. Istotnym mankamentem ustawy jest brak standardów dotyczących tego, co jest odpadem selektywnie zebrany, a co nim nie jest. Być może powinna tu być delegacja ustawowa dla ministra do wydania rozporządzenia.

Kolejny istotny problem dotyczy wprowadzenia dwukrotnie wyższej opłaty za odpady niesegregowane. Wobec szczupłości mechanizmów innych niż finansowe skłaniających do solidarnej segregacji odpadów u źródła, w spółdzielniach i wspólnotach mieszkaniowych zasiedlających domy wielorodzinne, a dotyczy to 15% gospodarstw domowych, ponad 5 mln ludzi, wydaje się, że problem ten jest bardzo poważny, co może skutkować konfliktowaniem społeczności z samorządem. *(Dzwonek)*

Proszę o 10 sekund.

Ostatnia ważna sprawa. Biorąc to wszystko pod uwagę, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska po skierowaniu projektu do komisji złoży wniosek o przeprowadzenie wysłuchania publicznego, co wydaje się konieczne, ponieważ samorządy nie znają tej wersji projektu, jako że był on – przecież pan minister to przyzna – wielokrotnie zmieniany. Samorządy dopiero poznają tę wersję projektu, a więc danie im możliwości wypowiedzenia się na temat końcowej wersji, wydaje się, jest szczególnie ważne i konieczne w zaistniałej sytuacji. Biorąc pod uwagę sposób tworzenia projektu, zapewne nie mógł on być inny. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Andrzej Maciejewski, klub Kukiz'15.

Posel Andrzej Maciejewski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie i Panowie Posłowie! W imieniu klubu Kukiz'15 pragnę przedstawić stanowisko wobec projektu ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw.

Na samym początku powiem, że klub Kukiz będzie popierał dalsze prace nad projektem. Chcemy o tym dyskutować, panie ministrze, bo to jest już 19. podejście. Proszę państwa, mówimy o 19. podejściu do ważnego problemu i, jak widzimy, śmieci przybywa, a nie ubywa, a problem nie maleje, lecz rośnie. Jeżeli chcemy serio mówić o gospodarce w obiegu zamkniętym, to zacznijmy od źródeł. Jeżeli nie chcemy mieć śmieci, panie ministrze, nie pozwólmy wprowadzać na rynek plastików, których nie da się poddać recyklingowi. Pierwsza sprawa. Jeżeli azbest jest niedopuszczalny, to się go nie wprowadza. Jeżeli mamy plastik, papier, których nie da się poddać recyklingowi, wprowadzamy dla producenta zakaz wprowadzania albo obarczamy go wysokimi kosztami, aby ponosił koszty ten, kto brudzi, a nie konsument. Dzisiaj gospodarstwa domowe będą ponosić tego konsekwencje. To jest jedna rzecz.

Tak się składa, że w przypadku mojego gospodarstwa domowego na ochotnika poddałem się eksperymentowi workowemu jako poseł i szef sejmowej komisji samorządu. Z mojego praktycznego dzisiaj doświadczenia jako tego, który ma worki, wiem jedno: nr 1 to są plastiki i opakowania. Chcemy zmniejszyć problem. Dlaczego w tym projekcie nie robimy kroku w kierunku systemu kaucyjnego? Przykład całego świata zachodniego pokazuje wyraźnie, że opakowania, puchy, PET-y, szkło to są pieniądze, które konsumenci z wielką radością odnoszą do punktów zwrotnych w sklepach wielkopowierzchniowych. Co więcej, sieci wielkopowierzchniowe na całym świecie,

Posel Andrzej Maciejewski

nawet na takiej Litwie, która jest naszym sąsiadem w Unii Europejskiej, proszę państwa, w 90% to odzyskują. Pieniądze wracają do konsumentów. O ile na początku był problem dla Litwinów, to dzisiaj ten punkt stał się wartością dodaną w przypadku odwiedzania tych sklepów, bo dzięki temu te kupony, 50 centów za opakowanie, wracają na rynek. Jednocześnie nie ma problemów z opakowaniami. Zapewniam, że dzisiaj to jest problem każdego gospodarstwa domowego – 50% opakowań plus plastik i szkło.

Idziemy dalej. Panie ministrze, istotą problemu jest wielka płyta, są budynki wielkopowierzchniowe, gdzie mamy rodziny. Nie ma możliwości technicznej selekcji. Nie domki jednorodzinne, nie małe gospodarstwa, a bloki. W tym momencie musimy niestety ten system selektywny przerzucić na system mini-PSZOK i jednocześnie system kaucyjny. Bez tego po prostu nie mamy szans tego zmniejszyć.

Kolejna sprawa, nie mamy spójnego, ciągłego systemu. Bardzo długo mówiliśmy o śmieciach suchych, mokrych, powstały instalacje, poszły za tym koszty. Dzisiaj te instalacje są spłacane i mówimy o frakcjach. Problem polega na tym, że ten brak konsekwencji w działaniu polskiego rządu spowodował, że wiele samorządów w to poszło, jeżeli chodzi o te dziwne systemy, muszą je spłacać, a dzisiaj muszą tworzyć nowe systemy. Tajemnicą oczywiście jest logistyka. Jeżeli chcemy zbierać, to nie możemy zmuszać, żeby śmieci długo leżały u mieszkańców. Jak będą długo leżały, to przy takich temperaturach te worki będą problemem do kwadratu. Smród będzie wszędzie, także na ulicach. I mamy Wenecję, powtórkę w Polsce, łącznie z Warszawą.

Zatem mówimy o wielu poważnych wyzwaniach. Jako Kukiz'15 naprawdę jesteśmy za tym, żeby to rozwiązać systemowo, ale wróćmy do początku. Ten, kto brudzi, płaci. Ten, kto wprowadza trudne opakowania, płaci. Ten, kto wprowadza rzeczy nie do recyklingu, płaci i ponosi konsekwencje. System kaucyjny w przypadku akumulatorów pokazał, że to jest ten kierunek. Tak samo można zrobić z samochodami. Branża recyklingu aut mówi o tym wyraźnie. Dlaczego nie zrobić systemu kaucyjnego? To jest ten kierunek. Idźmy w takim kierunku, który pokazuje, że odpady nie tylko śmierdzą, że są to też pieniądze. Rynek jest wyceniony na ok. 8 mld, plus minus. To są grube pieniądze, duży biznes. Zaczniemy traktować śmieci nie jak śmierdzący problem, ale jak pieniądze (*Dzwonek*), którymi trzeba po prostu mądrze gospodarować. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze zgłosić się do zadania pytania?

Zamykam listę.

Bardzo proszę, pan poseł Ryszard Wilczyński, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Ryszard Wilczyński:

Panie Ministrze! Obiecałem, że wrócę do kwestii kosztów i chyba jednak do ewidentnego braku ustawy. Mianowicie chcę zwrócić uwagę na rozwiązania ustawy o elektromobilności. Tam jest zapisane, że od 1 stycznia przyszłego roku wszystkie firmy, które zajmują się zbiórką odpadów, muszą mieć 10% taboru elektrycznego. Panie ministrze, niech pan to sobie teraz wyobrazi. Niech pan spróbuje pokazać, gdzie są takie maszyny, dzięki którym moglibyśmy ten wymóg spełnić. Jak jakaś firma ma trzy wozy, to te 10% będzie oznaczało w jej przypadku 33%, czyli co najmniej jeden wóz. Może się zdarzyć, i to podnoszą samorządy, że od przyszłego roku w ogóle nikt nie będzie zbierał odpadów przez to dziwne, śmieszne, przewymiarowane i przestrzelone rozwiązanie. Prosiłbym o refleksję, bo jeszcze jest czas na poprawki. (*Dzwonek*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Andrzej Maciejewski, Kukiz'15.

Posel Andrzej Maciejewski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Krótko, definicja współnika. Panie ministrze, może się okazać, że to wywróci nam system dotyczący współnika. Mówimy o tym, żeby oddzielić ziarna od plew, oddzielić przestępców od uczciwych przedsiębiorców. Tutaj nikt nie ma wątpliwości, że trzeba to zrobić konsekwentnie, nie pozwalając przy okazji na wylanie dziecka z kąpielą. Wprowadzając obowiązek, słuszny obowiązek składania oświadczenia przez współnika, ustawodawca dąży do wyeliminowania z rynku odpadów tych, którzy brali udział lub mogli brać udział w działaniach niezgodnych z prawem, po prostu przestępczych. Takimi osobami nie mogą być prokurent, członek zarządu, członek rady nadzorczej, urzędnik. Owa intencja była jak najbardziej słuszna w odniesieniu do osób fizycznych. Osoba fizyczna popełnia grzech i osoba fizyczna powinna ponosić konsekwencje. Niestety w obecnym projekcie mówimy o współniku, co może spowodować, że w przypadku spółek kapitałowych, gdzie mamy i biznes, i gminy (*Dzwonek*), za grzech córki cała grupa kapitałowa poniesie konsekwencje i zniknie z rynku. To jest bardzo ważna kwestia. Naprawdę uszczegółowmy tę sprawę współnika, abyśmy nie zrobili krzywdy branży i aby się nie okazało, że nie ma kto zbierać śmieci. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę ministra środowiska pana Henryka Kowalczyka o odpowiedź na pytania.

**Minister Środowiska
Henryk Kowalczyk:**

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Dziękuję bardzo za pytania, dziękuję za dyskusję i deklaracje dotyczące chęci dalszej pracy nad tą ustawą. Oczywiście pan poseł Wilczyński, występując w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej, zwracał uwagę na wielokrotne wersje projektu, które trafiały do samorządów. Zgadza się, mówiłem o tym, że ta dyskusja trwała bardzo długo, natomiast pragnę zapewnić, że ostateczna wersja projektu uzyskała akceptację komisji wspólnej rządu i samorządu. Oczywiście tutaj jest jeszcze kwestia torebek foliowych. To było już dołączone po tej opinii, ale to akurat nie dotyczy samorządu. Cała wersja dotycząca ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach była zaakceptowana przez komisję wspólną rządu i samorządu i tę wersję samorządy znają.

(Poseł Ryszard Wilczyński: W jakiej dacie była akceptacja?)

To był bodajże kwiecień, dwudziesty któryś kwietnia. Tak mi się wydaje.

Bardzo uważnie dyskutowaliśmy z samorządami. Dyskutowaliśmy z różnymi korporacjami, ze związkiem gmin wiejskich, z powiatami, łącznie ze wszystkimi samorządami.

Kolejna rzecz to diagnozy dotyczące przyczyn wzrostu cen. Oczywiście praktyki monopolistyczne mogły ułatwiać pewne elementy, natomiast jestem przekonany, że jeśli chodzi o ten wzrost cen, to mogły tu być różne czynniki.

Tworzenie nowych RIPOK-ów, możliwość tworzenia nowych RIPOK-ów poparta jest praktyką, która występowała w wielu województwach, gdzie bardzo dobrze przygotowane instalacje, najczęściej samorządowe, wypadały z wojewódzkiego planu gospodarki odpadami. One stoją, z urządzeniami, gotowe do wykorzystania. Samorządy zostały pozbawione tej możliwości. Wobec tego, jeśli damy możliwość reaktywowania tych instalacji, to na pewno będzie to z korzyścią dla samorządów i mieszkańców. A więc ta możliwość tworzenia nowych RIPOK-ów głównie tego ma dotyczyć, tego też domagały się w sposób bardzo istotny samorządy.

Od razu odpowiem na to pytanie dotyczące elektromobilności, bo to rzeczywiście może być przyczyną do wzrostu cen przy takim zapisie ustawowym. To nie ja jestem gospodarzem ustawy o elektromobil-

ności, jest nim minister energii, ale warto oczywiście to rozważyć, zanim to wejdzie w życie.

Jeśli chodzi o wypowiedź pana posła Andrzeja Maciejewskiego, to w pełni się z tym zgadzam. Oczywiście dążymy do tego, żeby to był system kaucyjny, żeby on sam się finansował, żeby wprowadzający odpady na rynek za to płacił. Ten system powinien finansować zbiórkę, selektywną zbiórkę, zagospodarowanie, recykling odpadów. Zresztą te wymagania stawia nam dyrektywa odpadowa. Pracujemy nad tym systemem. To jest jeden z kroków. Prace nad tym systemem są o tyle utrudnione, że nie mamy bazy gospodarki odpadami, więc mówimy trochę o rzeczach teoretycznych, nie znając podejścia ilościowego. W związku z tym, że prace nad bazą gospodarki odpadami są na ukończeniu i ona zacznie funkcjonować w sposób testowy, mam nadzieję, od sierpnia, września, a w sposób obowiązkowy od 1 stycznia, to ona też posłuży jako narzędzie do wprowadzenia skutecznego systemu kaucyjnego.

Taki system kaucyjny jest kolejnym krokiem, jeśli chodzi o nasze zamierzenia, bo rzeczywiście to, co jest, nie jest jeszcze pełnym rozwiązaniem problemu. Faktycznie, jeśli wprowadzilibyśmy opłaty kaucyjne, recyklingowe, jakkolwiek to nazwać, za opakowania – może mniejsze za opakowania jednorodne, łatwo poddające się recyklingowi, a większe za opakowania wielomateriałowe, trudno poddające się recyklingowi – to byłaby to nawet zachęta do niestosowania opakowań trudnych do recyklingu. Ten system na pewno jest przed nami i do tego będziemy się zabierać. Nad tym systemem zresztą już zaczęliśmy prace.

Jeśli chodzi o ostatnie pytanie, dotyczące wilczego biletu dla współnika, to należy traktować osoby fizyczne, osoby prawne w sposób jednakowy, więc nie byłoby ucieczki od tego systemu. To oczywiście uważa jeszcze do rozważenia w trakcie prac, natomiast też nie chciałbym, aby system był nieszczelny i aby osoby prawne były czasami pominięte w tym systemie. To jest oczywiście do rozważenia. Ten zapis, który został zaproponowany, wydaje się zapisem szczelnym, ale nie przesądzam ostatecznie o formie tego zabezpieczenia.

Bardzo dziękuję za deklaracje dotyczące pracy nad tą ustawą na dalszych etapach prac parlamentarnych, czyli w komisji sejmowej. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska

ustaw, zawarty w druku nr 3495, do Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Ogłaszam przerwę do godz. 20.

Dziękuję.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 19 min 34 do godz. 20 min 07)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Wysoka Izbo! Informuję, że w związku z wygaśnięciem mandatu pani poseł Elżbiety Kruk na podstawie art. 251 § 5 Kodeksu wyborczego postanowiłem o wstąpieniu na jej miejsce pana posła Adama Krzysztofa Kałaski, który zgłosił się do ślubowania poselskiego.

Proszę pana posła o zbliżenie się do stołu prezydialnego.

Panie i panów posłów proszę o powstanie.

Obecnie odczytam rotę ślubowania.

(Zebrani wstają)

„Uroczycie ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu, strzec suwerenności i interesów Państwa, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej”.

Pan poseł Adam Kałaska.

Posel Adam Kałaska:

Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że pan poseł Adam Kałaska złożył ślubowanie poselskie.

Prezydium Sejmu, w uzgodnieniu z Konwentem Seniorów, przedłożyło projekt uchwały w sprawie 450. rocznicy Unii Polsko-Litewskiej, druk nr 3536.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego projektu.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 1 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Prezydium Sejmu przedłożyło wnioski:

— w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, druk nr 3535,

— w sprawie zmian w składzie sekretarzy Sejmu, druk nr 3530.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych wniosków.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

— o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o Polskiej Agencji Kosmicznej oraz ustawy o działach administracji rządowej,

— o zmianie ustawy o Krajowym Zasobie Nieruchomości oraz niektórych innych ustaw.

Sprawozdania to odpowiednio druki nr 3504, 3505 i 3492.

W związku z tym podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 54 ust. 5 i 5a regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Właściwa komisja przedłożyła sprawozdanie o uchwale Senatu w sprawie ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym, druk nr 3493.

W związku z tym, na podstawie art. 95f regulaminu Sejmu, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 54 ust. 5a regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Informuję, że planowany punkt 40. porządku dziennego, tj. powołanie członka komisji do spraw reptrywatyizacji nieruchomości warszawskich, nie zostanie rozpatrzony na bieżącym posiedzeniu Sejmu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 42. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie 450. rocznicy Unii Polsko-Litewskiej (druk nr 3536).

Wysoki Sejmie! Obecnie proponuję, byśmy wysłuchali wystąpienia przewodniczącego Seimasu Litwy pana Viktorasa Pranckietisa. *(Oklaski)*

(Wystąpienie wyświetlane jest na tablicach)

Przewodniczący Seimasu Republiki Litewskiej Viktoras Pranckietis:

Szanowni Państwo! Akt unii lubelskiej stanowi świadectwo wyjątkowego porozumienia politycznego dwóch państw, osiągniętego drogą rokowań, argumentów i demokracji. To porozumienie połączyło Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie, społeczeństwo oparte na bezpieczeństwie i demokracji.

Zawarte w unii lubelskiej rozwiązania, oparte na multikulturalnej i wielonarodowej tradycji monarchii Jagiellońskiej, były nowatorskie i zbudowały jedno z najbardziej potężnych państw na całym kontynencie.

Unia lubelska dała Europie pierwszą pisaną konstytucję, Konstytucję 3 maja, więc 450. rocznica unii lubelskiej jako prekursora traktatów Unii Europejskiej stanowi doskonale świadectwo jedności łączącej nas we wspólnym państwie i zapewniającej dobrobyt i rozkwit dla wielu pokoleń.

Pozdrawiam państwa z okazji tego święta naszych dziejów oraz naszych obywateli. *(Oklaski)*

Marszałek:

Wysoka Izbo! Obecnie odczytam tekst projektu uchwały.

(Zebrani wstają)

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie 450. rocznicy Unii Polsko-Litewskiej

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej,

stwierdzając, że 450 lat temu na sejmie walnym w Lublinie został podpisany akt unii Wielkiego Księstwa Litewskiego i Królestwa Polskiego. Unia została przyjęta 28 czerwca, a podpisana 1 lipca 1569 roku, ostatecznie ratyfikowana przez króla Zygmunta Augusta 4 lipca 1569;

podkreślając, że unia polsko-litewska była jednym z najważniejszych wydarzeń stulecia w całej Europie. Aktem powołany został związek pomiędzy Królestwem Polskim i Wielkim Księstwem Litewskim, umożliwiając tym samym narodziny wyjątkowego w Europie systemu państwowości;

uznając, że unia lubelska przetrwała ponad 200 lat, a unicestwiły ją dopiero połączone siły trzech zaborców. Akt zawarcia unii stanowił dowód nie tylko praktycznej realizacji idei epoki renesansu, ale też nowatorskiej myśli prawnej oraz świadectwo dojrzałości politycznej elit politycznych obu państw. Na sejmie w Lublinie powołano do życia wspólnotę wielonarodową i wieloreligijną, zbudowaną na wartościach republikańskich, na idei tolerancji, politycznych negocjacji i wzajemnego poszanowania. Rzeczpospolita Obojga Narodów stała się pomostem między Wschodem a Zachodem, ostoją demokracji i prawdziwym *Antemurale Christianitatis*;

wyraża nadzieję, że tradycje kształtowania tożsamości politycznej i kultury parlamentarnej obywateli dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów zajmą

należne miejsce w historii parlamentaryzmu Litwy i Polski”.

Bardzo proszę Wysoką Izbę o podjęcie uchwały przez aklamację. *(Oklaski)*

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie 450. rocznicy Unii Polsko-Litewskiej.

Przypominam, że Klub Poselski Nowoczesna złożył wniosek o uzupełnienie porządku dziennego o punkt: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, oraz niektórych innych ustaw.

W związku ze zbliżaniem się terminu, o którym mowa w art. 173 ust. 5 regulaminu Sejmu, poddam pod głosowanie wnioski o uzupełnienie porządku dziennego.

Przypominam, że zgodnie z art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu głosowanie to nie jest poprzedzone debatą ani zadawaniem pytań.

Ale są wnioski formalne. Są dwa wnioski formalne.

Pani Monika Rosa, poseł niezrzeszony.

Czas – 1 minuta.

Proszę bardzo.

Poseł Monika Rosa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na podstawie art. 184 ust. 3 pkt 1 zgłaszam wniosek formalny o krótką przerwę, żebyście państwo z Prawa i Sprawiedliwości mogli się zastanowić, pomyśleć o tym, że ponad pół miliona obywateli zadeklarowało, że mówi w języku śląskim. Te pół miliona prosi was o to, aby uznać język śląski, naszą godkę śląską za język regionalny.

Tak wiele mogło się wydarzyć przez ten rok, kiedy został złożony projekt ustawy, mogła być prowadzona edukacja w tym języku, nauczyciele mogli być szkoleni. Ślązacy mogliby w końcu poczuć, że język, o który dbają, o który się troszczą, który rozwijają dzięki działalności organizacji pozarządowych, liderów społecznych, liderów, jest dla państwa ważny, że docenicie tę różnorodność i tę tożsamość. Pół miliona Ślązaków i Ślążaczek mówi w tym języku i prosi was o to, byście to uznali, ich tożsamość, ich kulturę. Pamiętajcie, proszę, podczas głosowania o tym, że bez wsparcia państwa ten język wymrze i nie będzie ubogacenia kultury śląskiej, ale także kultury polskiej. To jest sprawa nie tylko Śląska, to jest sprawa ogólnopolska. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma poseł Robert Winnicki, koło Konfederacja.

Posel Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 22 maja 1919 r. zakończyło się oblężenie Lwowa. Wojska Armii Hallera odrzuciły ostatecznie, ukoronowały półroczny trud lwowiaków, Orląt Lwowskich, wszystkich tych, którzy bronili polskości tego miasta. Okrągła rocznica, która przeszła bez posiedzenia Sejmu w ostatnim miesiącu, domaga się uczczenia. Miasto Lwów uzyskało tytuł i Order Virtuti Militari. Miasto Lwów, jak powiedział francuski marszałek Ferdinand Foch, potwierdziło, że Polska jest tutaj w 1918 r., 1919 r. Zwracam się do pań i panów posłów o powstanie i uczczenie chwilą ciszy pamięci obrońców Lwowa w roku 1919.

(Zebrani wstają, chwila ciszy)

Dziękuję państwu bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Ale zwracam panu posłowi uwagę, że tym samym naruszył pan regulamin Sejmu, ponieważ nie jest to wniosek formalny ani nie dotyczy porządku obrad.

Został zgłoszony wniosek o przerwę.

Ten wniosek poddam pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za – 152, przeciw – 256, wstrzymało się 8.

Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o uzupełnienie porządku dziennego o punkt obejmujący pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy, który przedstawiałem wcześniej, o mniejszościach narodowych.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem tego wniosku, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 172, przeciw – 245, wstrzymało się 10.

Sejm wniosek odrzucił.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3423-A.

Trzecie czytanie.

Proszę pana posła Grzegorza Lorka o przedstawienie tego sprawozdania.

**Posel Sprawozdawca
Grzegorz Lorek:**

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Panie i Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przed-

stawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach.

Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach po rozpatrzeniu tych poprawek na posiedzeniu w dniu 12 czerwca pozytywnie zaopiniowała poprawki w art. 300 i art. 911. Komisja opiniuje je pozytywnie i wnosi o ich przyjęcie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przypominam, chodzi o druk nr 3423.

Nad poprawkami, które przedstawiła komisja, głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 300³⁴ ustawy Kodeks spółek handlowych wnioskodawcy proponują nowe brzmienie § 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za – 289, przeciw – 140, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 911³ ustawy Kodeks postępowania cywilnego wnioskodawcy proponują nowe brzmienie § 2.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za – 275, przeciw – 150, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3423, wraz z przyjętymi poprawkami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za – 251, przeciw – 162, wstrzymało się 15 posłów.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 3457-A.

Trzecie czytanie.

Proszę pana posła Bartłomieja Wróblewskiego o przedstawienie tego sprawozdania.

Posel Sprawozdawca Bartłomiej Wróblewski:

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3137.

Sejm na 82. posiedzeniu w dniu 12 czerwca 2019 r. ponownie skierował projekt ustawy zawarty w druku nr 3457 do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania. Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach po ich rozpatrzeniu na posiedzeniu w dniu 12 czerwca 2019 r. wnosi, aby Wysoki Sejm przyjął poprawkę 4. oraz poprawki od 8. do 14., a pozostałe poprawki odrzucił. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przypominam, że chodzi o druk nr 3457.

Komisja przedstawia poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 10. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Kodeks postępowania cywilnego.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 53¹.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za – 164, przeciw – 259, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 203¹.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za – 163, przeciw – 235, wstrzymało się 23 posłów.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić lit. b w dodawanym art. 226² § 2 pkt 3.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za – 166, przeciw – 239, wstrzymało się 25.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 288.

Z tą poprawką łączą się poprawki 12. i 13.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 4., 12. i 13., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za – 253, przeciw – 139, wstrzymało się 37.

Sejm poprawki przyjął.

W 5. poprawce do art. 326 wnioskodawcy proponują skreślić § 1 oraz nie dodawać § 4.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 5. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za – 162, przeciw – 241, wstrzymało się 26.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce do art. 329 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie § 4.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 6. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za – 166, przeciw – 251, wstrzymało się 7.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić § 5 w art. 386.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Pytanie zadaje poseł Barbara Dolniak, poseł niezrzeszony. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Dominik Tarczyński: Jak to niezrzeszony?)

(Głosy z sali: Ooo...)

(Głos z sali: Zapraszamy do nas.)

Proszę.

Posel Barbara Dolniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tym przepisie proponujecie państwo sytuację... *(Gwar na sali)*

Panie marszałku, czy może pan poprosić posłów...

Marszałek:

Proszę o uwagę, proszę słuchać pani poseł.

Posel Barbara Dolniak:

W tym przepisie proponujecie państwo sytuację, w której po uchyleniu wyroku, czyli przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, sprawę będzie rozpoznawał ten sam sędzia. Już mówiliśmy o tym, że różne przepisy naruszają niezawisłość sędziowską, ale ten narusza również bezpośrednio, bo pozbawia sąd swobody oceny sytuacji. Tłumaczycie to państwo tym, że sędzia będzie miał swoistego rodzaju karę, żeby się nauczył, jak trzeba było to rozstrzygnąć. Jednak przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania nie ma być karą, lecz ma umożliwić nowe spojrzenie na jej rozstrzygnięcie. W związku z tym ta poprawka pozwala na przywrócenie sytuacji, w której to jest nowy skład orzekający. Jak państwo byście się czuli, wchodząc na salę rozpraw po uchyleniu orzeczenia (*Dzwonek*), gdyby tam był ten sam skład orzekający? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

O głos poprosił wiceminister sprawiedliwości Łukasz Piebiak.

Proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Łukasz Piebiak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odpowiadając na to pytanie, muszę powiedzieć, że jest to postanowienie całkowicie przemyślane. To nie jest tak, że błędy, które popełnia sąd I instancji, błędy fundamentalne, błędy, które zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 386 § 5 skutkują koniecznością powtórzenia w całości postępowania albo nieważnością postępowania, powinien poprawiać ktoś inny. Powinien poprawić je ten sam sędzia, który te błędy popełnił. To jest system znany na zachodzie Europy, to jest system znany w Austrii, to jest system, który się broni i który tam doskonale działa.

(*Głos z sali: Działa, tak.*)

Kiedy sędzia po zwrocie sprawy do ponownego rozpoznania raz jeszcze ją poprawia, to nie tylko się uczy, ale także doskonale zna tę sprawę. Wskazówki sądu odwoławczego są wskazówkami wiążącymi. Nie jest ważne, do kogo one są kierowane, one są kierowane do sądu I instancji.

Jest jeszcze jedno zjawisko, o którym Wysoka Izba powinna wiedzieć. Są sędziowie, którzy bojąc się rozstrzygania spraw kontrowersyjnych, ewentualnie nie potrafiąc czy nie chcąc sądzić w sprawach skomplikowanych, wymagających wiele wysiłku i podjęcia decyzji czasem spotykających się z dużym wydzwieniem społecznym, orzekają – muszę to powiedzieć, chociaż wywodzę się ze stanu sędziowskiego – byle

jak, orzekają tylko w taki sposób, ażeby sprawy się pozbyć, ażeby odpowiedzialność za rozstrzygnięcie wziął ktoś inny, może sąd II instancji w składzie odwoławczym, a może kolega, który będzie miał pecha i tak źle zrobioną sprawę będzie musiał po uchyleniu do ponownego rozpoznania jeszcze raz rozstrzygać. W związku z tym celowe jest, ażeby sprawa wracała do tego samego sędziego, bo tylko takie postanowienie powoduje, że pokusa uniknięcia rozstrzygnięcia sprawy nie działa. Niestety mamy statystyki i one pokazują, że rzeczywiście takie zjawisko funkcjonuje. Musimy z tym walczyć, a jeżeli są sędziowie, którzy nie są w stanie sprostać presji albo nie są w stanie poradzić sobie ze sprawami trudnymi, to powinni się zastanowić nad swoją przydatnością w tym zawodzie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 7. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za – 173, przeciw – 250, wstrzymało się 5.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce do art. 485 wnioskodawcy proponują nie zmieniać oznaczenia § 2a.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 8. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za – 252, przeciw – 151, 24 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 9. poprawce do art. 499 wnioskodawcy proponują nową zmianę w § 1.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 9. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za – 254, przeciw – 131, wstrzymało się 39.

Sejm poprawkę przyjął.

W 10. poprawce wnioskodawcy proponują dodać zdanie trzecie w § 1 w art. 770.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 10. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za – 278, przeciw – 135, wstrzymało się 17.

Marszałek

Sejm poprawkę przyjął.

W 11. poprawce do art. 19 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych wnioskodawcy proponują zmiany wyłącznie w ust. 2 i 3.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 11. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za – 275, przeciw – 139, wstrzymało się 17.

Sejm poprawkę przyjął.

W 14. poprawce do art. 3b ustawy o komornikach sądowych wnioskodawcy proponują zmianę odesłania.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 14. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za – 277, przeciw – 137, wstrzymało się 13.

Sejm poprawkę przyjął.

Przed głosowaniem nad całością – pytania.

Posel Barbara Dolniak.

Proszę bardzo.

Posel Barbara Dolniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Żeby reformować pracę sądów, trzeba zmian systemowych, rozwiązań systemowych, żeby nie powiedzieć: rewolucyjnych. A ten projekt jest projektem kazuistycznym, nie wprowadzającym żadnych systemowych rozwiązań, bo techniczne zmiany w przepisie lub pojedyncze drobne zmiany nie zmieniają obecnego stanu wymiaru sprawiedliwości. Potrzebujemy rozwiązań, które będą rozwiązaniami systemowymi, rewolucyjnymi.

Ten projekt zawiera rozwiązania, które ograniczają swobodę orzekania sędziego, są ściśle kazuistyczne. Mało tego, są tam rozwiązania, które zwiększają koszty procesu. Już w tej chwili mamy jedno z najwyższych kosztów procesu w Unii Europejskiej, a w tym projekcie są zapisy, które te koszty zwiększają. To, panie ministrze, że trafi się sędzia, który, jak pan twierdzi, nie wie, jaki wydać wyrok, i wydaje (*Dzwonek*), jak pan to powiedział, taki, jaki uzna za stosowny, nie oznacza, że można pozbawić stronę prawa do niezależnego sądu, który na nowo oceni sprawę. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł. Dziękuję bardzo.

Głos ma poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska.

Posel Arkadiusz Myrcha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przyznam, że liczyliśmy, że chociaż na koniec kadencji uda się przedstawić projekt, który faktycznie poprawi sprawność postępowania w sądach powszechnych. Nawet zapowiedzi odnoszące się do tego projektu budziły wiele nadziei, ale niestety stało się chyba to, co najgorsze. Jak wszyscy dobrze wiemy, pan wiceminister Piebiak jest wieloletnim sędzią i widać, że ta regulacja wychodzi tak naprawdę wyłącznie naprzeciw oczekiwaniom środowiska sędziowskiego, chodzi o to, żeby sędziom było jak najłatwiej orzekać w sprawach. Zapomina się przy tym, że na sali sądowej są jeszcze strony, są pełnomocnicy, są powodowie, są pozwani. Za pomocą tego projektu chciano rozwiązać niektóre dzisiejsze problemy, a tak naprawdę wylano dziecko z kąpielą. Chciano ograniczyć pewne rzeczy, chodzi tu chociażby o zgłoszenie zarzutu potrącenia w procesie, a spowoduje to, że spraw w sądach będzie więcej, a nie mniej. Chcąc walczyć np. z przedłużającymi się sprawami, bezzasadnymi apelacjami, można niepotrzebnie narazić niewinne osoby na horrendalne opłaty. (*Dzwonek*)

Klub Platformy Obywatelskiej – Koalicji Obywatelskiej nie może poprzeć tego projektu. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Pan minister chce się odnieść?

Wiceminister sprawiedliwości Łukasz Piebiak.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Łukasz Piebiak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Będę mówił króciutko z uwagi na to, że jest późno, a jeszcze wiele pracy przed Wysoką Izbą, ale trudno nie ustosunkować się do tego, co zostało powiedziane. To jest szukanie dziury w całym. To jest największa nowelizacja, jaką Kodeks postępowania cywilnego będzie mieć w historii, jeżeli Wysoka Izba tę nowelizację przyjmie.

(*Głos z sali: Tak jak Kodeks karny.*)

To jest nowelizacja fundamentalna, to jest nowelizacja, która mierzy się z problemami, z którymi państwo z opozycji nigdy nie chcieliście się zmierzyć. Mierzy się z problemem obstrukcji postępowania, mierzy się z tym, że są tacy, którym zależy na tym, żeby proces nie przebiegał sprawnie. Szereg instrumentów, które mają na celu umożliwienie tego, żeby proces przebiegał sprawnie. Dla kogo on ma trwać krótko? Dla kogo on ma być sprawny? Dla sędziów? Sędziowie dostają swoją pensję niezależnie od tego, czy sprawnie orzekają, czy orzekają bardzo rozwlekłe i nic z tego nie wychodzi. To jest projekt proobywatelski. To jest projekt, który daje narzędzia sędziom,

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Łukasz Piebiak

ażebym sprawnie orzekali. Czy państwo zaproponowaliście wtedy, kiedy 8 lat rządiliście, coś podobnego? Nie. Proponowaliście nowelizacje, które zdeorganizowały proces cywilny.

(Poseł Borys Budka: Ale pan kłamie.)

Czy zaproponowaliście coś w czasie prawie 4 lat naszej kadencji? Też nie zaproponowaliście. Narzekacie, marudzicie, nic z tego nie wychodzi.

(Poseł Cezary Grabarczyk: Wolniej, wolniej.)

(Poseł Borys Budka: Pan jest sędzią?)

Wszystko to, co pochodzi z tego rządu, jest złe niezależnie od tego, jaka jest rzeczywistość.

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Jeżeli chcecie procesu sprawnego, uczciwego, obywatelskiego, bardzo proszę i apeluję, poprzyjcie ten projekt, bo to jest projekt, który jest szansą na szybsze sądy, a chyba to nie jest sprawa polityczna. Szybsze sądy to jest coś, co powinno łączyć wszystkich w tej Izbie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3457, wraz z przyjętymi poprawkami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za – 253, przeciw – 172, wstrzymało się 6.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz ustawy o pracowniczych programach emerytalnych.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3445-A.

Trzecie czytanie.

Proszę pana posła Roberta Warwasa o przedstawienie tego sprawozdania.

Poseł Sprawozdawca Robert Warwas:

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz ustawy o pracowniczych programach emerytalnych, druk nr 3413.

Sejm na posiedzeniu w dniu 12 czerwca 2019 r. skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku

nr 3445 do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia 55 poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu.

Komisja, po rozpatrzeniu poprawek w dniu 12 czerwca, rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie wszystkich zaproponowanych poprawek. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przypominam, że chodzi o druk nr 3445.

Nad poprawkami będziemy głosować w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 38. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych.

Poprawki od 39. do 51. zostały zgłoszone do art. 2 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o pracowniczych programach emerytalnych.

W 1. poprawce do dodawanego art. 42a ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby przepis ten dotyczył osób i jednostek organizacyjnych.

Z tą poprawką łączą się poprawki od 2. do 5., od 9. do 37. oraz od 40. do 51.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja, przypominam, wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem ww. poprawek, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za – 416, przeciw – 4, wstrzymało się 3.

Sejm poprawki przyjął.

W 6. poprawce do dodawanego art. 42a wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 11.

Z tą poprawką łączą się poprawki 7. i 8.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek od 6. do 8., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za – 422, przeciw – 2, wstrzymało się 3.

Sejm poprawki przyjął.

W 38. poprawce wnioskodawcy proponują inne brzmienie dodawanego art. 207c.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 38. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za – 424, 1 – przeciw, 3 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

Marszałek

W 39. poprawce do art. 2 ust. 1 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie dodawanego pkt 26.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 39. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za – 426, przeciw – nikt, wstrzymało się 4.

Sejm poprawkę przyjął.

W 52. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 3 projektu ustawy nowelizującej.

Z tą poprawką łączą się poprawki od 53. do 55.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek od 52. do 55., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za – 427, nikt – przeciw, wstrzymało się 4.

Sejm poprawki przyjął.

Przed głosowaniem nad całością ustawy jest pytanie.

Posel Joanna Frydrych, klub Platforma Obywatelska.

Proszę.

Posel Joanna Frydrych:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Procedowana ustawa to kolejny bubel prawny w wykonaniu rządu PiS. To minimum, jakiego możemy oczekiwać.

(Głos z sali: Uuu...)

Przegapiliście państwo ostateczny termin na implementację przepisów unijnych, który minął 13 stycznia br. Projekt ustawy zawiera sześć artykułów. Pracownicy sejmowi zgłosili 55 poprawek legislacyjnych. Nie wstyd wam?

Kierując się jednak poczuciem odpowiedzialności za implementację przepisów unijnych, poprzemy tę ustawę. Nie chcemy, aby za brak waszych kompetencji musieli płacić Polacy pracujący w krajach Unii Europejskiej. W przyszłości poprawimy tę ustawę. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3445, wraz

z przyjętymi poprawkami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za – 428, przeciw – 4, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz ustawy o pracowniczych programach emerytalnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 3464-A.

Trzecie czytanie.

Proszę panią poseł Annę Paluch o przedstawienie tego sprawozdania.

Posel Sprawozdawca Anna Paluch:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Podczas drugiego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw złożono 20 poprawek. Komisja rozpatrzyła te poprawki w dniu dzisiejszym.

Poprawki 1., 3., 5., 7. i 8., nad którymi należy głosować łącznie, zawierają przepisy, które umożliwiają podawanie adresu mailowego. Należy głosować nad nimi łącznie. Komisja sugeruje ich przyjęcie.

Poprawki 2., 4. i 19. dotyczą gminnych punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Mają umożliwić wpisanie się do bazy danych odpadowych, co umożliwi elektroniczne prowadzenie ewidencji i sprawozdawczości od 1 stycznia przyszłego roku.

Poprawki 10., 12., 14. i 16., nad którymi również należy głosować łącznie, sprowadzają się do usunięcia wymogu składania podpisu elektronicznego na wnioskach o wpis do bazy danych odpadowych czy dokumentach ewidencyjnych i sprawozdawczych, ponieważ identyfikacja następuje przez krajowy węzeł identyfikacji elektronicznej.

Poprawki 17. i 18. – nad nimi również należy głosować łącznie – dotyczą wydawania zaświadczeń.

Poprawki 6. i 11. dotyczą pomyłek pisarskich – prostują je.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie wszystkich poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przypominam, że chodzi o druk nr 3464.

Nad poprawkami przedstawionymi w dodatkowym sprawozdaniu Sejm głosować będzie w pierwszej kolejności.

Marszałek

Poprawki od 1. do 14. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o odpadach.

W 1. poprawce do art. 49 ust. 7 wnioskodawcy proponują dodać pkt 5.

Z tą poprawką łączą się poprawki 3., 5., 7. i 8.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Przypominam, komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 1., 3., 5., 7. i 8., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za – 427, przeciw – 1, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm poprawki przyjął.

W 2. poprawce do art. 50 ust. 1 wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie pkt 7.

Z tą poprawką łączą się poprawki 4. i 19.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 2., 4. i 19., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za – 426, przeciw – 1, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm poprawki przyjął.

W 6. poprawce do art. 52 ust. 2 pkt 5 wnioskodawcy proponują wprowadzić zmianę w lit. c.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 6. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za – 425, przeciw – nikt, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

W 9. poprawce do art. 56 wnioskodawcy proponują wprowadzić zmianę w ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 9. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za – 423, przeciw – nikt, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

W 10. poprawce do art. 65 wnioskodawcy proponują dodanie ust. 3–5.

Z tą poprawką łączą się poprawki 12., 14. i 16.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 10., 12., 14. i 16., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za – 426, przeciw – 1, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm poprawki przyjął.

W 11. poprawce do art. 75 ust. 2 wnioskodawcy proponują wprowadzić zmianę w pkt 6.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 11. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za – 425, przeciw – 3, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę przyjął.

W 13. poprawce do art. 79 wnioskodawcy proponują dodać ust. 7.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 13. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za – 417, przeciw – nikt, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

W 15. poprawce do art. 2 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują skreślić pkt 5.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki 15., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za – 416, przeciw – nikt, wstrzymało się 11 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

W 17. poprawce wnioskodawcy proponują wprowadzić zmianę w art. 16 projektu ustawy nowelizującej.

Z tą poprawką łączy się poprawka 18.

Nad nimi będziemy głosować łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 17. i 18., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za – 421, przeciw – 1, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm poprawki przyjął.

W 20. poprawce do art. 21 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują wprowadzić zmiany w pkt 1 i 2.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Pytanie zadaje poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

Posel Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W latach 2016–2017 wydawaliście zezwolenia na import odpadów do Polski. Czy Wysoka Izba wie, ile wynosi ogólna liczba zezwoleń na wwożenie do Polski odpadów z bogatych krajów Unii Europejskiej? 1435 tys...

(Głos z sali: Hańba!) (Oklaski)

Wysoka Izbo! W ostatnich tygodniach, w ostatnich miesiącach mamy do czynienia z plagą pożarów wysypisk. Czy to płoną, panie ministrze – to jest pytanie do ministra środowiska – odpady wwożone do Polski, na co wydaliście zezwolenia? Czy na tych płonących wysypiskach również znajdują się odpady wwożone nielegalnie z Niemiec, mimo że są w tym zakresie wysokie kary? Kiedy zajmiecie się tym ważnym problemem? *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos zabierze minister środowiska Henryk Kowalczyk.

**Minister Środowiska
Henryk Kowalczyk:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Co prawda pytanie nie ma nic wspólnego ze zgłoszoną poprawką, ale ponieważ padły tutaj stwierdzenia mijające się, delikatnie mówiąc, z prawdą, pragnę wyjaśnić, że odpadów sprowadzonych z zagranicy, ale w postaci surowców wtórnych, w 2018 r. sprowadzono 434 tys. t, co w porównaniu z dwukrotnie większymi liczbami, i to dotyczącymi odpadów komunalnych sprowadzonych za waszego rządu, jest rzeczywiście sprawą bardzo delikatną.

Pragnę też zaznaczyć, że jeśli chodzi o pożary wysypisk, to właśnie dzięki rozwiązaniom wprowadzonym w lipcu 2018 r. ilość pożarów spadła ponaddwukrotnie. Ale oczywiście problemy są, dlatego że zalegają odpady w ilości ponad 3,5 mln t – tak zinventaryzowaliśmy – zgromadzone w ostatnich wielu latach, m.in. za czasów waszych rządów, kiedy to był nieszczelny system, kiedy wolno było sprowadzać odpady komunalne. Myśm wprowadzili zakaz sprowadzania odpadów komunalnych, egzekwujemy ten zakaz, a przykładem jest ostatnio wywiezienie z powrotem do Wielkiej Brytanii ponad 4 tys. t odpadów komunalnych. Za waszych czasów ani jedna tona odpadów nie wróciła za granicę. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 20. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za – 418, przeciw – 1, wstrzymało się 4 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

Przed głosowaniem nad całością są pytania.

Posel Paweł Suski, klub Platforma Obywatelska.

Posel Paweł Suski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie ministrze, to, co pan opowiada, to kłamstwo. Uszczelnienie systemu to jest fikcja. *(Oklaski)* Ta ustawa to jest narzędzie do zbudowania bazy danych o produktach i opakowaniach oraz o firmach zajmujących się odpadami. 4 lata, panie posłanki, panowie z PiS-u, prawie 4 lata mieliście na to, żeby zbudować BDO, bazę danych.

(Posel Barbara Bartuś: A wy 8 lat.)

My przygotowaliśmy przetarg, który wy unieważniliście. Unieważniliście przetarg na zbudowanie tego systemu.

(Posel Barbara Bartuś: I 8 lat na przetarg.)

On był po to, żeby opanować szarą strefę śmieciową. On był po to. System jest potrzebny i BDO jest potrzebne. Baza danych o produktach i opakowaniach jest potrzebna, żeby walczyć z szarą strefą. Nie stworzyliście go, chociaż chcecie go teraz stworzyć w oparciu o Instytut Ochrony Środowiska bez przetargu.

(Posel Barbara Bartuś: Wy przez 8 lat nie stworzyliście, a my przez 1 rok stworzymy.)

Proszę tak nie mówić, budowanie wam nie wychodzi. Jesteście partią burzycieli, a nie partią budującą. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pani Paulina Hennig-Kloska, poseł niezrzeszona.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Chciałam pogratulować panu tego wspaniałego, doskonałego nastroju, ale myślę, że mieszkańcy mieszkający obok takich płonących wysypisk, które dzisiaj generują smród, obok którego nie da się mieszkać, nie mają tak dobrego samopoczucia jak pan minister. I jeżeli chce się pan o tym przekonać, zapraszam pana np. do miejscowości Pysząca w gminie Śrem albo na ul. Marantowską w Koninie.

Prawda jest taka, że te wysypiska nie tylko są wciąż pełne cuchnących śmieci, nie tylko palą się, ale generują degradację środowiska w miejscu, gdzie te odpady zostały składowane. Na przykład w miejscowości Pysząca Inspektorat Środowiska w Poznaniu

Posel Paulina Hennig-Kloska

stwierdził pogorszenie się wód gruntowych i powierzchniowych o 250 tys. procent. Był tam pan? Zobaczył?

Właścicielem wysypiska jest ślup i samorząd nic kompletnie nie może z tym zrobić. Czy pan się w końcu tym zainteresuje? *(Oklaski)*

Marszałek:

Jeszcze pytanie zgłasza poseł Robert Majka, koło Konfederacja.

Posel Robert Majka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana ministra środowiska. Czy w sprawie płonących wysypisk zgłosił pan sprawę do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego? Bardzo proszę o odpowiedź. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Jedno pytanie, ale nie wiem, czy ono dotyczy tej ustawy.

Minister środowiska chce zabrać głos.

Proszę bardzo.

**Minister Środowiska
Henryk Kowalczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Oczywiście każde płonące wysypisko jest zgłaszane do odpowiednich służb i toczona są postępowania.

Jeśli chodzi o pytanie pani poseł, to oczywiście ten proceder, o którym pani mówi, niestety był możliwy do momentu zmiany prawa w lipcu 2018 r. My to zrobiliśmy, natomiast, o czym wspominałem, odpady jeszcze z poprzednich lat zalegają, faktycznie, nie wyparowały w cudowny sposób, będziemy się z tym musieli zmagać.

Bardzo precyzyjnie chcę odpowiedzieć panu posłowi Suskiemu. Chodzi o chronologię wydarzeń, o budowę bazy gospodarki odpadami, która jest potrzebna, i wszyscy to potwierdzają. A więc przypomnę: w roku 2012 pański rząd uchwalił ustawę o bazie gospodarki odpadami, planując wprowadzenie tej bazy. Ogłosiliście przetarg. Oczywiście nie doszedł on do skutku. Brakowało kilku lat. Co zrobiliście? Nie zrobiliście nic, wobec tego w 2015 r. uchwaliliście przesunięcie terminu budowy bazy gospodarki odpadami na rok 2018. Od tego czasu co zrobiliście? Też nic nie zrobiliście.

(Głos z sali: Wyście rządzili.)

Rozumiem, może przetargi było trudno przeprowadzić, natomiast myśmy podjęli decyzję o zleceniu

tego własnej jednostce. To jest jednostka naukowa, Instytut Ochrony Środowiska. Na pewno baza powstanie już w tym roku, od 1 stycznia 2020 r. będzie funkcjonować. Zrobiono to skuteczniej, taniej, a przede wszystkim zrobiono, i to jest to, co zrobiliśmy przez ostatni rok, a czego wy nie mogliście dokonać przez lat 8 przekładaliście tylko termin z ustawy. Oskarżanie nas o to, że nic nie zrobiliśmy, biorąc pod uwagę te fakty...

(Głos z sali: 4 lata.)

...jest absolutnym kłamstwem. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

(Głos z sali: Panie marszałku, pan minister stwierdził, że nic nie zrobiliśmy. Proszę o sprostowanie.)

(Głos z sali: Sprostowanie.)

(Poseł Cezary Grabarczyk: Drugie sprostowanie.)

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

(Głos z sali: Proszę o sprostowanie...)

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3464, wraz z przyjętymi poprawkami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za – 422, przeciw – 5, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o transporcie drogowym.

Trzecie czytanie.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3509.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3509, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za – 421, przeciw – 1, wstrzymało się 2.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o transporcie drogowym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o oznakowaniu produktów wytworzonych bez wykorzystania organizmów genetycznie zmodyfikowanych jako wolnych od tych organizmów.

Marszałek

Trzecie czytanie.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3446-A.

Proszę pana posła Zbigniewa Dolatę o przedstawienie tego sprawozdania.

**Poseł Sprawozdawca
Zbigniew Dolata:**

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o oznakowaniu produktów wytworzonych bez wykorzystania organizmów genetycznie zmodyfikowanych jako wolnych od tych organizmów.

W trakcie drugiego czytania zgłoszono dwie poprawki. Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi po ich rozpatrzeniu w dniu dzisiejszym wnosi o ich odrzucenie i rekomenduje łączne głosowanie nad nimi. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę.

Przypominam: druk nr 3446.

Nad poprawkami głosujemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 8 wnioskodawcy proponują, aby kontrolę przestrzegania przepisów ustawy przeprowadzały także jednostki certyfikujące, o których mowa w przepisach ustawy o rolnictwie ekologicznym.

Z tą poprawką łączy się poprawka 2.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 1. i 2., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za – 163, przeciw – 234, wstrzymało się 28.

Sejm poprawki odrzucił.

Głosowanie nad całością projektu ustawy...

Jest pytanie.

Poseł Artur Dunin, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Artur Dunin:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Żałuję bardzo, że nie przyjęliśmy tej poprawki, która była bardzo cenna tak naprawdę dla konsumentów. Ta ustawa, szanowni państwo, jest potrzebna nam wszystkim, bo wszyscy jesteśmy konsumentami.

Klub Platformy pomimo aż 33 uwag do tej ustawy, bo ta ustawa nie jest dobra, zagłosuje za, żeby konsumenci mieli prawo wyboru, mogli wybrać produk-

ty wolne od GMO, ale obiecuję z tego miejsca, że tę ustawę poprawimy, jak tylko wygramy, a wygramy już w październiku. Dziękuję bardzo. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3446, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za – 421, przeciw – 3, wstrzymało się 3.

Sejm uchwalił ustawę o oznakowaniu produktów wytworzonych bez wykorzystania organizmów genetycznie zmodyfikowanych jako wolnych od tych organizmów.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o funduszach promocji produktów rolno-spożywczych.

Trzecie czytanie.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3508.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3508, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za – 424, przeciw – 1, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o funduszach promocji produktów rolno-spożywczych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej o rządowym projekcie ustawy o uregulowaniu niektórych spraw w związku z wystąpieniem Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Unii Europejskiej i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej na podstawie umowy, o której mowa w art. 50 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej.

Trzecie czytanie.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3470.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3470, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Wszyscy głosowali za.

Sejm uchwalił ustawę o uregulowaniu niektórych spraw w związku z wystąpieniem Zjednoczonego Kró-

Marszałek

lestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Unii Europejskiej i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej na podstawie umowy.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa o poselskim projekcie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw, ustawę o efektywności energetycznej oraz ustawę o biokomponentach i biopaliwach ciekłych.

Trzecie czytanie.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3502.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam zgłoszony w dyskusji wniosek o odrzucenie projektu ustawy.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość propozycji komisji.

Pytanie zadaje poseł Andrzej Czerwiński, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Andrzej Czerwiński:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana premiera, ale nie ma go, więc zadam pytanie dwóm panom premierom: Czy panowie zdajecie sobie sprawę z tego, że posługujecie się nieprawdą, fałszem? Dlaczego tak jest? Jeśli państwo macie wątpliwości, to po powrocie do domów sprawdźcie rachunki za energię. *(Oklaski)* Sprawdźcie, ile zapłaciliście w czerwcu ub.r. i jakie są tegoroczne rachunki. Czy to jest przypadkowe działanie?

(Głos z sali: U mnie się nie zmieniły.)

Dowód na to zawarty jest w uzasadnieniu ustawy. Uzasadnienie mówi o tym, że małym, średnim, dużym, wszystkim grozi ryzyko narażenia na gwałtowny wzrost cen. To jest efekt 3,5 roku pracy tego rządu...

(Głos z sali: Podyktowane przez panią Kopacz.)

...opartej na fałszu i kłamstwie. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

W gruncie rzeczy nie było pytania.

(Głos z sali: Ale niech minister się wytłumaczy.)

(Poseł Krystyna Skowrońska: A pan ile płaci?)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za – 159, przeciw – 243, wstrzymało się 24 posłów.

Sejm wniosek odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością pytanie zadaje ponownie poseł Andrzej Czerwiński, klub Platforma Obywatelska.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Zapytaj się, dlaczego tak jest, dlaczego kłamiecie.)

Poseł Andrzej Czerwiński:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dalsza część pytania do panów premierów. Czy zdajecie sobie sprawę z tego, do czego prowadzi ta ustawa?

(Poseł Barbara Bartuś: Nie będziemy płacić więcej za prąd.)

Proszę państwa, wielu z państwa zna się trochę na ekonomii. Czy jest to normalna sytuacja, że nakazuje się przedsiębiorstwom sprzedawanie energii za cenę niższą od poniesionych kosztów? Ta ustawa o tym mówi. Co mówi premier? Co mówi minister? Że to nie ma nic wspólnego z faktem, że okłamuje się ludzi. Chcą państwo ratować twarz tą ustawą. Chodzi o transfer 8 mld zł przez kieszenie odbiorców do spółek energetycznych jako rekompensatę za pompowanie...

(Poseł Barbara Bartuś: Za to, co pani premier Kopacz podpisała.)

...w różne niezawodowe zadania pobranych od odbiorców pieniędzy. *(Dzwonek)* Czy to jest normalna sytuacja? Czy nie spowoduje ona końca polskiej energetyki począwszy od przyszłego roku? *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Skowrońska: Czy pan marszałek to rozumie?)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Pytanie zadaje poseł Mirosław Suchoń.

Proszę bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo!

(Poseł Krystyna Skowrońska: Pan marszałek więcej zapłaci.)

Ta ustawa przypomina sztuczki karciane – próbowacie państwo ukryć fakt, że ceny energii poszły w górę. Ustawa z jednej strony zawiera szereg przepisów, które spowodują chaos na rynku energii, a z drugiej strony zawiera również przepis dotyczący przedłużenia ważności świadectw białych certyfikatów. Mam wrażenie, że tę ustawę trzeba gruntownie poprawić. Panie Ministrze! Prawdopodobnie Senat będzie nad tym pracował i w związku z tym mam pytanie.

(Głos z sali: Pan minister nie słucha.)

Posel Mirosław Suchoń

Czy ustawa zdąży wejść w życie na tyle szybko, żeby mogła przedłużyć ważność białych certyfikatów? Wiemy, że z powodu zaniedbań rządu 30 czerwca skończy się ważność tych certyfikatów. Spółdzielnie mieszkaniowe i wszystkie podmioty, które inwestowały w poprawę wydajności energetycznej, liczą na to, że otrzymają środki finansowe. *(Dzwonek)* Dotyczy to kilkuset milionów środków. Czy te podmioty nie zostaną, krótko mówiąc, z papierem, który nie jest nic wart? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Jerzy Meysztowicz, poseł niezrzeszony.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Oszukujecie od samego początku, twierdząc, że dbacie o zwykłego obywatela i nie podnosicie cen energii. Jeżeli uważacie, że podniesienie cen energii dla firm nie wpłynie na wysokość cen dla obywateli, na portfel każdego z nich, to po prostu w ogóle nie znacie się na ekonomii. Obywatelom trzeba jasno powiedzieć: ceny energii idą do góry pomimo zapewnień rządu, że tak się nie stanie. Wy wszyscy za to zapłacicie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Krzysztof Sitarski.

Posel Krzysztof Sitarski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Ja tutaj mam pytanie, bo wsłuchuję się w dyskusję: Przede wszystkim kto i dlaczego doprowadził do wyprzedzaży przemysłu energetycznego i jak duży był koszt przywrócenia producentów energii elektrycznej pod zarządy polskie?

Druga sprawa: Kto doprowadził do zbyt uległej postawy wobec zapisów pakietu klimatycznego, co bezpośrednio bije w suwerenność energetyczną Polski i w specyfikę polskiego rynku energii? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Monika Rosa.
Proszę.

Posel Monika Rosa:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam w takim razie pytanie do pana ministra: Co się wydarzy w roku 2020, czyli już niedługo, kiedy projekt ustawy przestanie obowiązywać?

Mam także pytanie: O ile więcej zapłaciły samorządy za podwyżkę cen energii? Bardzo proszę o informację w procentach, jakie to są kwoty, a tym samym o ile więcej zapłaciliśmy my wszyscy, mieszkańcy danej gminy, województwa.

Panie Ministrze! Co się dzieje z odnawialnymi źródłami energii, z efektywnością energetyczną? Czy Polska da radę wypełnić zobowiązanie dotyczące 15% udziału OZE w miksie energetycznym w ciągu najbliższych 2 lat? A jeśli nie, to kto zapłaci karę za niewypełnienie tej gwarancji?

Sprzedajecie państwo prawa do emisji CO₂ i te pieniądze powinny być inwestowane w energetykę obywatelską, w OZE, w efektywność, a nie w to, żeby jeszcze więcej tego CO₂ emitować. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Paulina Hennig-Kloska.

(Głos z sali: Niezrzeszona?)

(Głos z sali: Oddaj dług.)

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wróćmy pamięcią do 28 grudnia, kiedy ściągnął pan tutaj do Sejmu 460 posłów i miał rozwiązać problem prądu dotyczący wszystkich obywateli na ten rok. Od tamtego czasu minęło pół roku i praktycznie nic się nie zmieniło. Polakom dalej grozi drożyzna za prąd i strategicznie żadnych rozwiązań nie wdrożyliście.

(Głos z sali: Oddaj dług.)

Tak jak mówiłam wtedy, 28 grudnia, nie dość, że nie jest to żadne rozwiązanie systemowe, to jeszcze zostanie zablokowane jako pomoc, niedozwolona pomoc publiczna przez Komisję Europejską. Czy pan odważy się teraz wyjść i przeprosić nas i Polaków za niepotrzebne wydawanie pieniędzy i proponowanie w legislacji przyjmowania kompletnych bubli prawnych, które nic nie wnoszą? Tak tylko tracimy pieniądze obywateli. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Chyba we śnie.)

Marszałek:

Dziękuję.

Pan minister Krzysztof Tchórzewski chce zabrać głos?

Minister energii Krzysztof Tchórzewski w tej chwili zabierze głos.

(Posel Paulina Hennig-Kloska: Ale to pan minister wtedy...)

Minister Energii Krzysztof Tchórzewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Na początek dla wyjaśnienia trzeba przypomnieć, że w 2014 r. pan premier Donald Tusk dostał propozycję od komisji sejmowej i senackiej zajmującej się środowiskiem, żeby nie godził się na zaostrenie pakietu klimatycznego, który właśnie powoduje takie sytuacje, że wywołuje wzrost cen energii elektrycznej.

(Głos z sali: 4 lata.)

Mimo wszystko ten pakiet został podpisany.

(Głos z sali: 4 lata.)

I co my robimy teraz? Ano, proszę państwa, robimy w tej chwili tak, żeby Polakom energia nie zdrożała. *(Gwar na sali, dzwonek)* A wy takimi pytaniami, taką drogą idąc jak w tej chwili, co chcecie osiągnąć? Wy chcecie koniecznie, żeby Polakom zabrać 8 mld zł. *(Poruszenie na sali)* Ciężko pracujemy, niełatwo nam to idzie i w ramach komisji itd... Staramy się, żeby Polacy, polskie firmy i Polacy nie wydali 8 mld zł. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo, Krzysiu!)

A wy twardo: judzić, pokazywać, skarżyć, niech Polacy wydadzą, wyrwać im te pieniądze. Nie, my się nie godzimy, żeby im wyrwać te pieniądze.

(Głos z sali: A skąd ty masz 8 mld?)

Staramy się znaleźć pieniądze, doprowadzić do tego, żeby Polacy nie zapłacili 8 mld zł.

(Poseł Cezary Grabarczyk: Wstydu nie masz, wstydu nie masz. Polaków oszukałeś.)

Polacy, ja wam wszystkim oznajmiam: w tym roku nadal wam energia nie zdrożeje *(Oklaski)*, chociażby opozycja nie wiadomo jak wrzeszczała. Energia nie zdrożeje! I dzisiejsza ustawa to gwarantuje. *(Poruszenie na sali, burzliwe oklaski)*

(Głos z sali: Brawo, Krzysiu! Brawo!)

(Głos z sali: Idzie na premiera.)

Marszałek:

Dziękuję panu ministrowi.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3502, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za – 259, przeciw – 145, wstrzymało się 22.

Sejm uchwalił ustawę zmieniającą ustawę o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw, ustawę o efektywności energetycznej oraz ustawę o biokomponentach i biopaliwach ciekłych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Karta Nauczyciela oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 3523-A.

Trzecie czytanie.

Proszę pana posła Zbigniewa Dolatę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Zbigniew Dolata:

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Karta Nauczyciela oraz niektórych innych ustaw.

W drugim czytaniu zgłoszono sześć poprawek. Połączone komisje rozpatrzyły je w dniu dzisiejszym i wnoszą o ich odrzucenie. Rekomendują też głosowanie poprawek 1. i 2. łącznie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przypominam, że to druk nr 3523.

Nad poprawkami zgłoszonymi w dodatkowym sprawozdaniu głosujemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 3. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Karta Nauczyciela.

W 1. poprawce do art. 30 ust. 1 wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie pkt 2.

Z tą poprawką łączy się poprawka 2.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 1. i 2., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za – 185, przeciw – 228, wstrzymało się 8.

Sejm poprawki odrzucił.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 53b.

Komisje wnoszą o odrzucenie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Za – 173, przeciw – 230, 11 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 14 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 1.

Komisje wnoszą o odrzucenie poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 5.

Marszałek

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 4. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za – 178, przeciw – 234, wstrzymało się 9.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce do art. 14 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 1.

Komisje wnoszą o odrzucenie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 5. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za – 165, przeciw – 240, wstrzymało się 24.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce do art. 14 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują skreślić ust. 4.

Komisje wnoszą o odrzucenie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 6. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za – 168, przeciw – 240, wstrzymało się 19.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością ustawy są pytania.

Posel Elżbieta Gapińska, klub Platforma Obywatelska.

Posel Elżbieta Gapińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Podwyżki się nauczycielom po prostu należały. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Wiemy.)

Szkoda, że państwo przyznaliście je w tak niskim wymiarze.

(Posel Dominik Tarczyński: A ile wy daliście?)

Proponowaliśmy poprawkę, która spowodowała by, że nauczyciele otrzymaliby 30% dodatku.

(Posel Dominik Tarczyński: Ile wy daliście przez 8 lat?)

(Głos z sali: Nic.)

Państwo tę poprawkę odrzuciliście. Dajecie państwo tzw. świadczenie na start. Zabraliście państwo nauczycielom wszystkie dodatki, oddajecie nieliczne, i to w znacznie zmniejszonym wymiarze. Dlaczego tak jest, proszę państwa? Bo państwo bohaterstwo rozwiązujecie problemy, które sami wcześniej stwarzacie. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Na jakiej podstawie?)

Podobna sytuacja dotyczy zapisów związanych z oceną pracy nauczyciela. Państwo najpierw wprowadziliście zapisy, z którymi nauczyciele się nie zgadzali, po to żeby teraz je zmienić. Ale najważniejszy problem dotyczy finansowania. *(Dzwonek)* Nie podaliście państwo źródeł finansowania tych państwa zmian. Chcecie nimi obciążyć polskie samorządy. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma poseł Krystian Jarubas, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Dziękuję bardzo.

Posel Krystian Jarubas:

Szanowny Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Bezsprzeczne jest to, że podwyżki nauczycielom się należą, dlatego przemy przedstawioną ustawę.

Domagamy się jednak, panie ministrze, żeby pan tutaj wyszedł i powiedział, skąd będą wygenerowane środki na podwyżki. Czy nie jest czasem tak, że rząd przyjmie projekt, a później wykonanie i znalezienie funduszy sceduje na samorządy? Bardzo proszę o odpowiedź. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Józef Brynkus, klub Kukiz'15.

Posel Józef Brynkus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Cieszę się, że pan minister Piontkowski jest już przygotowany do udzielania odpowiedzi, bo rzeczywiście będzie miał problem, jak się tutaj wygimnastykować i udzielić odpowiedzi na te pytania.

Wiem, że tę ustawę po prostu państwo przyjmiecie, a nawet dostaniecie wsparcie PO i PSL, także odpowiedzialnych za niskie pensje nauczycieli. Ale ta ustawa to jest manipulacja, to jest oszustwo. To jest oszustwo, ponieważ mówicie, że to będzie 10%, ale nie mówicie, ile faktycznie to będzie warte. To będzie ok. 200 zł netto – to jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Podobno przyznajecie dodatek za wychowawstwo, tylko że ten dodatek będą płacić samorządy, i to nie wszystkim nauczycielom wychowawcom, bo np. zabraliście ten dodatek nauczycielom wychowawcom przedszkoli.

Kolejna sprawa, proszę państwa. Najpierw odebraliście 4 tys. zł nauczycielom stażystom, którzy rozpoczynają staż na stopień nauczyciela kontraktowego, a teraz łaskawie dajecie im 1 tys. zł. *(Dzwonek)*, i to nie netto, tylko brutto. *(Oklaski)* Tak mają wyglądać podwyżki dla nauczycieli?

Marszałek:

Dziękuję.
Głos ma poseł Katarzyna Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Panie Marszałku! Realnie rzecz biorąc, ta ustawa polega na naprawianiu błędów, które wcześniej popełniliście. To wy wcześniej zmieniliście zasady awansu nauczycieli i teraz je przywracacie. To wy wcześniej zmieniliście zasady oceny, teraz je przywracacie. Dodatkowo proponujecie podwyżkę rzędu 10% w momencie, w którym od roku 2013, czyli od ostatnich podwyżek, średnia płaca w gospodarce wzrosła o ponad 30%. To, co proponujecie z wszystkimi podwyżkami, jest znacznie, znacznie poniżej.

Po pierwsze: Kiedy nauczyciele zaczną przyzwycie zarabiać? Kiedy ich zarobki będą proporcjonalne do wzrostu zarobków w całej gospodarce?

(Poseł Leonard Krasulski: Oddaj pieniądze społeczeństwu.)

A po drugie: Po co było psuć i teraz naprawiać? Nie można było od razu robić dobrze?

(Poseł Dominik Tarczyński: Pani z jakiej jest partii?)

Marszałek:

Dziękuję.
Głos ma poseł Paulina Hennig-Kloska.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Nie macie prawa mówić, że dajecie jakieś podwyżki nauczycielom, bo tak naprawdę te podwyżki nauczyciele dostaną od samorządów. W budżecie na ten rok pieniędzy na podwyżki dla nauczycieli nie było i jak dotąd Komisja Finansów Publicznych nie przyjęła żadnej zmiany planu finansowego, która by te podwyżki wprowadziła. To mogę powiedzieć państwu z całą pewnością.

Gdyby nauczyciele dostali przez ostatnie 4 lata podwyżki na poziomie chociażby wzrostu gospodarczego, to już dzisiaj mieliby podwyżki powyżej 20-procentowe. Fakt, że dostali je dopiero teraz, na poziomie 9,6%, oznacza, że rząd po prostu przez ostatnie 4 lata co robił? Oszczędzał na nich, oszczędzał ich kosztem, pośrednio ich okradając. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.
Głos ma poseł Robert Majka, koło Konfederacja.

Poseł Robert Majka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeszcze będąc w Trybunale Stanu... Na posiedzeniu Sejmu widziałem, że koszty rządu Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego to 384 mld zł, czyli 83 mld dolarów. To są środki, które można przeznaczyć dla nauczycieli.

Ponadto chciałem się zainteresować sprawą udzielenia przez prezydenta państwa pana doktora prawa Andrzeja Dudę państwu ukraińskiemu pożyczki w wysokości 4 mld zł, tj. 1 mld dolarów. To są środki, które również można przeznaczyć dla polskich nauczycieli. Moim zdaniem to jest po prostu niedopuszczalne, żeby w taki sposób do tej sprawy podchodzić. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

O głos prosi minister edukacji narodowej Dariusz Piontkowski.

Proszę.

**Minister Edukacji Narodowej
Dariusz Piontkowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po pierwsze, trzeba powiedzieć, skąd się wzięła ta ustawa. Ta ustawa jest, po pierwsze, realizacją zapowiedzi rządu o tym, że będziemy stopniowo podwyższali wynagrodzenia nauczycieli, a jej zapisy szczegółowe wynikają z porozumienia zawartego z „Solidarnością” na początku kwietnia. Rząd Prawa i Sprawiedliwości dotrzymuje złożonych obietnic i to jest kolejna obietnica, którą realizujemy, i to tak szybko, jak to jest możliwe.

Padają tutaj informacje o tym, że podobno zabraliśmy nauczycielom wszystkie dodatki, więc chcę wyraźnie powiedzieć, że to po raz kolejny jest nieprawda, bo dwa dodatki, które zostały zniesione, zostały włączone do podwyżki pensji zasadniczej, która miała miejsce kilkanaście miesięcy temu. Łącznie podwyżki, które rząd Prawa i Sprawiedliwości w ciągu 3,5 roku zaproponował nauczycielom, wyniosły zgodnie z postulatem jednej z pań posłanek ponad 20%, dokładnie ponad 21%.

(Głos z sali: Ale zabraliście...)

W tym roku dzięki tej ustawie, którą – mam nadzieję – Wysoka Izba za chwilę przyjmie, nauczyciele otrzymają od września kolejne prawie 10% dodatkowego wynagrodzenia. Łącznie z podwyżką ze stycznia tego roku da to prawie 15%. Jeszcze nigdy w historii Polski po 1989 r. nauczyciele w jednym roku budżetowym nie otrzymali tak wysokiej podwyżki. (Oklaski)

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo, Darek.)

W związku z tym mam nadzieję, że wszyscy z państwa, którzy tak dużo mówią o konieczności godnego wynagradzania nauczycieli, po prostu za tą dobrą ustawą zagłosują. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo, Darek.)

Marszałek:

Proszę.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3523, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za – 420, przeciw – 11, wstrzymało się 2.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Karta Nauczyciela oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo atomowe oraz ustawy o ochronie przeciwpożarowej.

Trzecie czytanie.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3503.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3503, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 408 posłów. Za – 405, przeciw – 2, wstrzymał się 1.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo atomowe oraz ustawy o ochronie przeciwpożarowej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o zarządzaniu kryzysowym.

Trzecie czytanie.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3532.

Komisje przedstawiają również wnioski mniejszości, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wszystkie wnioski mniejszości zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo ochrony środowiska.

W 1. wniosku mniejszości do art. 91 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za – 190, przeciw – 234, wstrzymało się 4.

Sejm wniosek odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do art. 91 wnioskodawcy proponują inne brzmienie dodawanego ust. 2c.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za – 185, przeciw – 236, wstrzymało się 4.

Sejm wniosek odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości do art. 91 wnioskodawcy proponują, aby nie dodawać ust. 7a oraz ust. 9f.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za – 190, przeciw – 238, 1 wstrzymał się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości do art. 91 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 10.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za – 185, przeciw – 234, wstrzymało się 2.

Sejm wniosek odrzucił.

W 5. wniosku mniejszości do art. 94 wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie ust. 2 i 2a oraz ust. 3–6.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za – 191, przeciw – 237, wstrzymało się 2.

Sejm wniosek odrzucił.

W 6. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie art. 96a.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 6. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za – 190, przeciw – 227, wstrzymało się 2.

Sejm wniosek odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością – pytania.

Posel Gabriela Lenartowicz, klub Platforma Obywatelska.

Posel Gabriela Lenartowicz:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ostatni raport Komisji Europejskiej o stanie wdrażania polityk środowiskowych wskazuje wyraźnie i jed-

Posel Gabriela Lenartowicz

noznacznie: Polski rząd od 2 lat nic nie robi w zakresie poprawy jakości powietrza. Nic. *(Oklaski)* Jednocześnie obserwujemy dramatyczną kompromitację tej czystej fikcji, jaką jest program „Czyste powietrze”.

(Głos z sali: Co ty gadasz?)

Nikt nie widział ani jednego Polaka, który dostał chociaż złotówkę na ten cel. Tymczasem hojnie rozdaje się pieniądze na propagandę. Ok. 10 mln zł zostało na ten cel wydanych od początku realizacji programu, od ubiegłego roku.

(Głos z sali: Na Podkarpacie przyjedź.)

I rząd wpadł na genialny pomysł. W przyszłym roku będzie musiał zdać sprawozdanie Komisji Europejskiej, w jaki sposób jest realizowane zalecenie przyspieszenia terminu poprawy jakości powietrza. I co robi? W tej ustawie całą odpowiedzialność przerzuca na samorządy, głównie na samorząd wojewódzki, nie dając ani pieniędzy, ani instrumentów, a jeszcze zmuszając do gwałcenia i kontrolowania w tej sprawie gmin. Skandal. *(Oklaski)*

(Poseł Dominik Tarczyński: Chcieliście decentralizacji.)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Ewa Lieder.

Proszę bardzo.

Posel Ewa Lieder:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Zgodnie z pkt 6 oceny skutków regulacji dotyczącej tego projektu projekt nie będzie miał wpływu na sektor finansów publicznych, w tym na budżet państwa, ani na budżety jednostek samorządu terytorialnego. Proszę państwa, jak to możliwe, skoro wprowadzenie ustawy nakłada dodatkowe obowiązki na samorządy? Czy wy chcecie samorządy pogрузić, zatopić finansowo?

(Poseł Magdalena Kochan: Tak, tak. Tego chcą.)

Przecież to są kolejne obowiązki, a wy nie zapewnacie tu finansowania. Proszę państwa, to jest tragiczna sytuacja. Naprawdę. Samorządy są w coraz gorszej sytuacji. Zastanówcie się nad tym.

(Poseł Dominik Tarczyński: Decentralizacja.)

Wszyscy jesteście mieszkańcami tych samorządów. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Chcecie decentralizacji.)

Marszałek:

Dziękuję.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3532, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za – 287, przeciw – 136, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o zarządzaniu kryzysowym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskich projektach uchwał w sprawie:

— ustanowienia roku 2020 Rokiem Św. Jana Pawła II,

— ustanowienia roku 2020 Rokiem Karola Wojtyły.

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały z druku nr 3438.

Pytanie zadaje poseł Robert Winnicki, Konfederacja.

Posel Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mówimy o uchwale na cześć św. Jana Pawła II. Posłuchajmy, co mówił o obronie życia. Mówił tak: Stosunek do daru życia jest wykładnikiem i podstawowym sprawdzianem autentycznego stosunku człowieka do Boga i do człowieka, czyli wykładnikiem i sprawdzianem autentycznej religijności i moralności. Mówił Jan Paweł II, że cywilizacja, która odrzuca bezbronnych, zasługuje na miano barbarzyńskiej.

Dzisiaj przyjmujemy projekt uchwały ku czci św. Jana Pawła II, ale pamiętajmy, że w tej kadencji Sejmu większość rządząca odrzuciła projekt ochrony życia poczętego.

(Poseł Dominik Tarczyński: Weź przestań. Przestań, Robert. Daj spokój.)

Drugi projekt jest przetrzymywany, a pani Przyłębska z kolei ten projekt skierowany do Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje... Proszę państwa, pani Borys-Szopa w nagrodę za blokowanie projektu antyaborcyjnego dostała funkcję ministra.

(Poseł Dominik Tarczyński: Weź przestań, Robert, bo wyjdę, naprawdę.)

Proszę państwa, taka postawa to nie jest katolicyzm. Taka postawa to jest faryzeizm. *(Oklaski)*

Marszałek:

To nie było pytanie, panie pośle.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 3438, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za – 417, przeciw – 4, nikt się nie wstrzymał.

Sejm podjął uchwałę w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Świętego Jana Pawła II.

Marszałek

Powracamy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Hetmana Stanisława Żółkiewskiego.

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały z druku nr 3436.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 3436, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za – 425, przeciw – 1, nikt się nie wstrzymał.

Sejm podjął uchwałę w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Hetmana Stanisława Żółkiewskiego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Bitwy Warszawskiej.

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały z druku nr 3437.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 3437, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za – 427, przeciw – 1, nikt się nie wstrzymał.

Sejm podjął uchwałę w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Bitwy Warszawskiej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Romana Ingardena.

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały z druku nr 3439.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 3439, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za – 417, przeciw – 2, nikt się nie wstrzymał.

Sejm podjął uchwałę w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Romana Ingardena.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia 160. rocznicy urodzin Teodora Axentowicza.

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały z druku nr 3440.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 3440, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Wszyscy głosowali za.

Sejm podjął uchwałę w sprawie upamiętnienia 160. rocznicy urodzin Teodora Axentowicza.

Wniosek formalny zgłasza poseł Borys Budka, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Borys Budka:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na podstawie art. 184 ust. 1 i 3 pkt 1 regulaminu Sejmu zgłaszam wniosek formalny o przerwanie posiedzenia do jutra do godz. 9. *(Oklaski)* Uzasadnienie.

Panie Marszałku! Mamy za chwilę głosować nad poprawkami Senatu do największego w historii polskiego prawa karnego bubla. *(Oklaski)* Jeszcze do niedawna minister sprawiedliwości zapewniał o doskonałości tej ustawy. Tymczasem państwa koleżanki i koledzy z Senatu wnieśli 42 poprawki, ponieważ to jest jeden wielki bubel. Ten czas, panie marszałku, potrzebny byłby panu i pana koleżankom i kolegom *(Poruszenie na sali)*, by zapoznać się z tym, co rzeczywiście jest w tej ustawie.

(Poseł Dominik Tarczyński: Borys, daj spokój, nie ma czasu.)

Nie wiem, czy państwo wiecie, ale pan minister sprawiedliwości bardziej ceni przedmioty materialne niż życie człowieka. Ta ustawa zawiera wiele merytorycznych błędów, które nie pozwalają na procedowanie nad nią. Dlatego prosiłbym, żeby pan marszałek *(Dzwonek)* uwzględnił mój wniosek, a opinia co do tych błędów zostanie panu przedłożona na piśmie. *(Oklaski)*

Marszałek:

Wniosek formalny o przerwę uwzględniam i poddam go pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

(Głos z sali: Do godz. 9.)

Kto z państwa jest za zarządzeniem przerwy w obradach do jutra, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za – 180, przeciw – 246, 3 posłów wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

(Poseł Dominik Tarczyński: Borys, przegrałeś głosowanie.)

(Głos z sali: Ale spróbował, miał szansę.)

Marszałek

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ustawodawczej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3473 i 3504).

Proszę pana posła Marka Asta o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Marek Ast:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Ustawodawczej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw.

Komisja Ustawodawcza rozpatrzyła powyższą uchwałę na posiedzeniu w dniu 11 czerwca 2019 r. i rekomenduje przyjęcie poprawek od 1. do 41. i odrzucenie poprawki 42. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo, Marek!)

Marszałek:

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Poprawki od 1. do 25. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Kodeks karny.

W 1. poprawce Senat proponuje nowe brzmienie dodawanych § 1a w art. 33 i § 1aa w art. 34.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Pytanie zadaje poseł Borys Budka, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Borys Budka:

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Krótkie pytanie. Ta 1. poprawka zawiera w sobie sprzeczne rozwiązania. Mam pytanie do pana ministra Warchoła. Proszę, żeby powiedział, jaką grzywnę będzie orzekał sąd, jeśli czyn zabroniony będzie zagrożony karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 1 roku. Prosta odpowiedź: 50, 100 czy 200 stawek? Dziękuję.

Marszałek:

Głos ma poseł Jakub Kulesza, koło Konfederacja.

Poseł Jakub Kulesza:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Panie Ministrze przede wszystkim! Kodeks karny to nie tylko prawo, to także sprawiedliwość. Proszę mi powiedzieć, gdzie w tej ustawie jest sprawiedliwość, jeśli przykładowo sprawcy wypadku drogowego, w którym zginie trójka dzieci, będzie groziła kara 8 lat pozbawienia wolności, a osobie, która dokonała w sklepie dwóch kradzieży trzech batoników o wartości 2 zł będzie groziła kara 16 lat więzienia, czyli dwa razy więcej niż zabójcy trójki dzieci. Gdzie w tym projekcie jest sprawiedliwość, panie ministrze? Prawa także w niej nie ma. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

O głos prosi wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchoł.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoł:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Gdzie była sprawiedliwość, gdy w lutym 2015 r. pozwoliliście, żeby sprawca nieumyślnego spowodowania wypadku, w którym zginęło troje dzieci, został skazany na karę 100 zł, po 30 zł za każde dziecko? Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo, Marcin!)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za – 150, przeciw – 254, wstrzymało się 20.

Sejm poprawkę przyjął. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Krystyna Skowrońska: Panie ministrze, jak tak można.)

(Głos z sali: Kompromitująca wypowiedź.)

(Poseł Rafał Grupiński: Facet nie ma nawet pięciu szarych komórek.)

W 2. poprawce Senat proponuje nowe brzmienie art. 37.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Pytanie zadaje poseł Robert Kropiwnicki, Platforma Obywatelska.

Poseł Robert Kropiwnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mniej więcej miesiąc temu zwołaliście posiedzenie Izby, żeby uchylać zmianę w Kodeksie karnym, która miała zaostreżać

Posel Robert Kropiwnicki

przepisy w stosunku do sprawców pedofilii. Wygraliśmy, że będziecie surowo karać pedofilów, a tymczasem złamaliście wszystkie zasady przyzwoitej legislacji, które umożliwiają skazywanie za pedofilię. Przez to, że pan marszałek uznał, że Kodeks karny nie jest kodeksem, każdy skazany będzie to podważał. Będzie podważał legalność swojego skazania. To będzie oznaczało, że wielu przestępców będzie mogło wyjść na wolność, ponieważ Izba źle uchwaliła ten Kodeks karny. Uznaliście, że kodeks nie jest kodeksem, i dzięki temu otworzyliście furtkę dla wielu przestępców, którzy kiedyś wyjdą na wolność, bo wam się spieszyło. Tak wam się spieszyło, że do dzisiaj ani nie powołaliście komisji do spraw rozliczania pedofilii, ani nie rozliczyliście żadnego pedofila tak naprawdę, natomiast uchwalacie wielki bubel prawny. *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Barbara Dolniak.

Posel Barbara Dolniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Poprawka nr 2 ma charakter redakcyjny, podobnie jak poprawki, nad którymi za chwilę będziemy głosować: 19., 22., 26., 28., 31., od 33. do 35. i 41. To pokazuje, proszę państwa, jak ten projekt został przygotowany. To jest bubel prawny *(Oklaski)* pod względem nie tylko merytorycznym, ale także legislacyjnym. 42 poprawki pokazują, co przez dłuższy okres przygotowywało Ministerstwo Sprawiedliwości.

Mówicie państwo o tym, że w uzasadnieniu tego projektu było napisane, że celem Kodeksu karnego i tej zmiany jest ochrona poczucia bezpieczeństwa. Jednak, proszę państwa, to jest jakaś pomyłka. Kodeks karny ma zapewnić nie poczucie bezpieczeństwa, tylko realne bezpieczeństwo. Mam więc pytanie: Jak to możliwe, że przez kilka lat stworzyliście tak marny projekt ustawy, uchwalony w 2 dni, i jeszcze dzisiaj *(Dzwonek)* opowiadacie się za poprawkami, które tego projektu nie zmieniają? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za – 149, przeciw – 232, wstrzymało się 42.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 37a Senat proponuje nowe brzmienie § 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Jakub Kulesza, Konfederacja.

Posel Jakub Kulesza:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym się dołączyć do wniosku o przerwę, po to by pan marszałek mógł zwołać Prezydium Sejmu i usunąć cały projekt z porządku obrad, ponieważ jest to projekt niekonstytucyjny.

Marszałek:

Panie pośle, proszę zadawać pytanie dotyczące 3. poprawki.

Posel Jakub Kulesza:

Właśnie z uwagi na te poprawki, o których zaraz powiem, jest niekonstytucyjny.

(Posel Dominik Tarczyński: O, trybunał się odezwał, trybunał.)

Po pierwsze, jest on niekonstytucyjny, jest niezgodny z art. 112 i art. 119 konstytucji, ponieważ ta ustawa została uchwalona przez Sejm bez dochowania należytego trybu wymaganego do jej wydania.

Po drugie, szereg poprawek, kilkanaście poprawek, zgłoszonych przez Senat wykracza dalece poza przedmiot uchwalanej przez nas, czyli przez Sejm, ustawy. W związku z powyższym apeluję do posłów i do pana marszałka, by już teraz zagłosować za przerwą i zdjąć z porządku obrad ten niekonstytucyjny projekt. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

(Głos z sali: Czy mogę, panie marszałku?)

Głosujemy. *(Wesołość na sali)*

(Posel Krystyna Skowrońska: Nic pan nie zrozumiał.)

Kto z państwa jest za odrzuceniem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za – 144, przeciw – 256, wstrzymało się 22.

Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 53 § 2b Senat proponuje nowe brzmienie pkt 7.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 4. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za – 149, przeciw – 254, wstrzymało się 17.

Sejm poprawkę przyjął.

W 5. poprawce Senat proponuje, aby nie nadawać nowego brzmienia § 1 w art. 57a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 5. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za – 147, przeciw – 254, wstrzymało się 21.

Sejm poprawkę przyjął.

W 6. poprawce Senat proponuje nowe brzmienie art. 57b.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Pytanie zadaje poseł Borys Budka, klub Platforma Obywatelska.

Posel Borys Budka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kolejny bubel, kolejny absurd. Czy wiecie państwo, że za chwilę przegłosujecie poprawkę, która w sposób dużo bardziej surowy karze osobę, która ukradnie z kieszeni 10 zł, aniżeli osobę, która ukradnie np. 200 tys. zł. Wprowadziliście państwo do tego Kodeksu karnego rozwiązania z PRL-owskiego kodeksu z 1969 r., dotyczące tzw. kradzieży zuchwałej. Nawet wówczas, w tamtym okresie, te przepisy o kradzieży zuchwałej były kwestionowane przez PRL-owskie władze jako nieczytelne, dające duże pole do manipulacji. Teraz minister sprawiedliwości pan magister Zbigniew Ziobro wraca właśnie do PRL-owskiego kodeksu. (*Poruszenie na sali*) I o ile pan, panie ministrze, wstydu nie czuje, to zastanawiam się, jak pan, panie wiceministrze, będąc specjalistą od prawa karnego, jest w stanie podpisać się (*Dzwonek*) pod tak absurdalnymi przepisami. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma minister Marcin Warchol.

Proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Marcin Warchol:**

Za kradzież jednego samochodu dzisiaj jest kara taka sama jak za kradzież 100 samochodów. Podam inny przykład.

(*Posel Borys Budka: Ale konkret.*)

Jeden z sądów rejonowych wymierzył karę zaledwie 10 miesięcy pozbawienia wolności dla sprawcy...

(*Posel Rafal Grupiński: Konkret, konkret.*)

...który seryjnie kradł benzynę na stacjach benzynowych. Działając w sposób zuchwały, popełnił 18 tego typu przestępstw. (*Poruszenie na sali*) 10 miesięcy pozbawienia wolności.

(*Głosy z sali: Wąsik. Wąsik.*)

Drugi przykład. Kara 4 lat...

(*Głos z sali: Wąsik.*)

Panie pośle, bardzo proszę o uwagę.

Kara 4 lat pozbawienia wolności dla pedofila, który w ciągu kilku lat wiele razy dopuszczał się czynów seksualnych na bezbronnej dziewczynce, wykorzystując do tego różnego rodzaju przyjęcia okolicznościowe. Kara 4 lat pozbawienia wolności. W ciągu 4 lat pedofil działał bezkarnie i następnie 4 lata pozbawienia wolności.

(*Posel Borys Budka: 10 zł z kieszeni, 10 zł z kieszeni.*)

Następny przykład: trzynaście kradzieży z włamaniem do mieszkań, domów, do klatek schodowych. Kara? 1 rok 8 miesięcy pozbawienia wolności...

(*Posel Krystyna Skowrońska: Ale pan nie jest w telewizji, tylko w Sejmie.*)

Jak kraść, to kraść miliony. Jeżeli kraść, to okraść wszystkie mieszkania w danej klatce, w danym bloku. (*Gwar na sali, dzwonek*) Nie opłaca się okraść jednego mieszkania. To jest filozofia pobłażliwości wobec przestępców. Z nią kończymy. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Marszałek:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 6. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za – 150, przeciw – 240, wstrzymało się 35.

Sejm poprawkę przyjął.

W 7. poprawce do art. 60 § 6 Senat proponuje nowe brzmienie wprowadzenia do wyliczenia.

Poprawkę tę rozpatrzmy łącznie z poprawkami 28. i 33.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem poprawek 7., 28. i 33., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za – 150, przeciw – 241, wstrzymało się 35.

Sejm poprawki przyjął.

W 8. poprawce do art. 64 Senat proponuje nowe brzmienie § 1a i 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Marszałek

Kto z państwa jest za odrzuceniem 8. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za – 148, przeciw – 252, wstrzymało się 20.

Sejm poprawkę przyjął.

W 9. poprawce do art. 77 Senat proponuje zmianę w § 3.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Pytanie zadaje poseł Robert Kropiwnicki, klub Platforma Obywatelska.

Posel Robert Kropiwnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż w tej poprawce państwo dajecie możliwość, żeby sąd mógł orzekać, a nie musiał orzekać karę bezwzględnego dożywocia. I można powiedzieć, że to jest nawet ciekawe, że będziecie karać bezwzględnym dożywociem takich zwyrodnialców. Tylko że Europejski Trybunał Praw Człowieka już orzekł, że kara bezwzględnego dożywocia jest niedopuszczalna. Że bezwzględne dożywocie jest porównywalne z karą śmierci, że należy je wyeliminować z europejskiego obrotu prawnego, że taka kara nie powinna funkcjonować. Tymczasem chcecie, żeby polskie sądy na to skazywały, co oznacza, że nawet jak ktoś zostanie skazany, to po wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka zostanie wypuszczony, więc to jest znowu przeciwnie. Nawet jak wam się wydaje, że chcecie coś zrobić dobrze, to zawsze coś zepsujecie. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Rafał Grupiński: On niech lepiej już nie mówi...)

Marszałek:

Głos ma wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchoł.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Marcin Warchoł:**

Szanowni Państwo! W Wielkiej Brytanii kary bezwzględnego dożywocia w tej chwili odbywa prawie 80 skazanych. Wielka Brytania jest w Unii Europejskiej, ma się bardzo dobrze, jest w Radzie Europy, podlega orzecznictwu Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i przestępcy, ci zwyrodniali, nie chodzą tam po ulicach, jak to ma miejsce w naszym przypadku.

Kara bezwzględnego dożywocia jest sprawiedliwą odpłatą za wyrządzone zło. Przewiduje ją również system prawa karnego we Francji. Francja też jest w Radzie Europy, też jest w Unii Europejskiej i jako tam

nikt nie nawołuje do tego, żeby wprowadzać tego typu specjalne przywileje dla zwyrodniałych przestępców dopuszczających się wielokrotnie przestępstw, którzy nie rokują poprawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Co wy na to?)

Marszałek:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 9. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za – 148, przeciw – 260, wstrzymało się 21.

Sejm poprawkę przyjął.

W 10. poprawce do art. 78 Senat proponuje nowe brzmienie § 1.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Pytanie zadaje poseł Marcin Świąćicki, Platforma Obywatelska.

(Poseł Dominik Tarczyński: Wcześniej PZPR.)

Posel Marcin Świąćicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie wiem, czy państwo wiecie, że w ostatnich 14 latach przestępczość w Polsce zmniejszyła się prawie dwukrotnie, z 1466 tys. przestępstw w roku 2003 do 753 tys. w roku 2017.

(Głos z sali: To się cieszymy.)

Tymczasem w tej ustawie karę, tę powszechną, którą wymierza się przestępcom, podwyższa się z 15 do 20 lat. Wydłuża się okres, po którym można się ubiegać o warunkowe zwolnienie z odbywania kary. Podnosi się minimalne wymiary kary. Chciałem zapytać, dlaczego państwo wprowadzacie jeden z najbardziej represyjnych kodeksów karnych w Unii Europejskiej w okresie, kiedy w Polsce przestępczość znacznie spada. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Szybciej spada.)

Marszałek:

Głos ma poseł Barbara Dolniak, poseł niezrzeszona.

Posel Barbara Dolniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To 10. poprawka. W ośmiu na 10 Senat proponuje nowe brzmienie przepisu. To ja się pytam, proszę państwa...

(Poseł Dominik Tarczyński: Ja się pytam.)

...jak to jest możliwe i co zaproponowało Ministerstwo Sprawiedliwości w trakcie prac trwających ponad 3 lata w ministerstwie, skoro teraz Senat proponuje nowe brzmienie przepisu. W 10 poprawkach osiem to nowy zapis brzmienia przepisu.

Posel Barbara Dolniak

I jeszcze przypomnę jedno, proszę państwa. W pracach komisji sejmowych większość sejmowa była za poprzednim brzmieniem przepisów, a dzisiaj ta sama komisja większością sejmową opowiada się za zmianą. To ja się, proszę państwa, pytam: To jak wy czytacie te przepisy? (*Wesołość na sali, oklaski*) Jak wy się przygotowujecie do tego posiedzenia, skoro dzisiaj głosujecie za inną treścią przepisu, głosujecie za przyjęciem poprawki? (*Dzwonek*)

(*Posel Barbara Bartuś*: Ale o tym na posiedzeniu komisji pani marszałek mówiliśmy, że będą zmiany.)

Proszę państwa, to pokazuje, jaki tworzyicie bubel prawny pod względem merytorycznym, ale także legisłacyjnym. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Robert Winnicki, Konfederacja.

Posel Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szczerze powiedziawszy, nie wierzę w te 3 lata przygotowań, z całym szacunkiem, panie wiceministrze, ponieważ ta nowelizacja to jest jedna wielka katastrofa. To jest po prostu jeden wielki bubel. To się odbyło na zamówienie polityczne, na szybko, żeby dać jakikolwiek argument polityczny w sprawie filmu Sekielskiego. To jest żenujące. To niestety nie jest pierwszy, a obawiam się, że i nie ostatni, bubel w tym Sejmie w tej kadencji.

Natomiast jest jedna rzecz, za którą zresztą jeszcze kilkanaście lat temu się opowiadaliście, która jest zgodna z tradycyjną nauką Kościoła, która jest zgodna z doświadczeniem naszej historii i cywilizacji i ze zdrowym rozsądkiem: za szczególnie perfidne, obrzydliwe zbrodnie udowodnione ponad wszelką wątpliwość powinna być kara śmierci. (*Oklaski*) Jeśli miałyby to być jakaś sensowna zmiana, to ona powinna być przywrócona do tego Kodeksu karnego. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Katolik się odezwał.)

Marszałek:

Głos ma wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchoń.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Marcin Warchoń:**

Szanowni Państwo! Polskie sądy należą do najłagodniejszych w Europie. W przypadku zabójstwa orzekanie dożywotniego pozbawienia wolności ma miejsce

w 3% przypadków. Średnia w Unii Europejskiej jest trzy razy wyższa – 12%, a w Niemczech – 25%.

Kolejna sprawa. Proszę, panie pośle Świąćicki, wytłumaczyć ofiarom zgwałcenia, kiedy sprawcy w przeszło 50% przypadków otrzymują karę 2 lat lub nawet łagodniejszą...

(*Głos z sali*: 10 miesięcy.)

...gdy widełki wynoszą od lat 2 do 12... Powiadam: w przypadku przeszło 50% spraw to jest najniższe zagrożenie karą – lub nawet niższe, w ramach nadzwyczajnego złagodzenia kary. Proszę wytłumaczyć ofiarom tych przestępstw, że przestępczość w Polsce spada, jest bezpiecznie i nie trzeba zaostrzać prawa. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 10. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za – 148, przeciw – 255, wstrzymało się 21.

Sejm poprawkę przyjął.

W 11. poprawce Senat proponuje nowe brzmienie art. 85a.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 11. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za – 150, przeciw – 235, wstrzymało się 44.

Sejm poprawkę przyjął.

W 12. poprawce do art. 93c pkt 3 Senat proponuje zmianę odesłania do art. 200.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 12. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za – 150, przeciw – 258, wstrzymało się 22.

Sejm poprawkę przyjął.

W 13. poprawce do art. 101 Senat proponuje zmianę w § 4.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Pytanie zadaje poseł Jakub Kulesza, Konfederacja.

Posel Jakub Kulesza:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ustawa ta drastycznie zaostrza kary za nieumyślne spowodowanie śmierci, np. dla nauczyciela, który nie upilnuje ucznia, dla lekarza, który postawi złą dia-

Posel Jakub Kulesza

gnozę, dla ratownika WOPR, który doprowadzi do utonięcia człowieka, czy dla strażaka. Ministerstwo w dzisiejszej opinii umieszczonej na stronie ministerstwa napisało, że to nieprawda, ponieważ art. 155 Kodeksu karnego dotyczy bandytów i pospolitych przestępstw. Nieprawda, ten artykuł dotyczy wielu czynów nieostrożnych. No chyba że pan minister uważa, że rodzice, nauczyciele, lekarze, pielęgniarzy, ratownicy WOPR i strażacy to bandyci. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 13. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za – 147, przeciw – 253, wstrzymało się 20.

Sejm poprawkę przyjął.

W 14. poprawce Senat proponuje dodać pkt 4 w art. 105.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 14. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za – 146, przeciw – 252, wstrzymało się 19.

Sejm poprawkę przyjął.

W 15. poprawce do art. 115 § 19 pkt 4 lit. b Senat proponuje zmianę w definicji osoby pełniącej funkcję publiczną.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Pytanie zadaje poseł Borys Budka, klub Platforma Obywatelska.

Posel Borys Budka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Gratuluję państwa senatorom tej poprawki. Czy zdajecie sobie państwo sprawę, że dzięki tej poprawce wyciągacie spod odpowiedzialności za łapownictwo w sektorze publicznym waszych własnych prezesów? Otóż Orlen, Enea, Energa, Tauron...

(Poseł Dominik Tarczyński: Elewarr.)

...żadna wielka spółka Skarbu Państwa nie ma 50-procentowego udziału kapitałowego, natomiast państwa senatorowie wprowadzają poprawkę, która odwołuje się wyłącznie do kryterium kapitałowego. Jeżeli państwo przyjmiecie tę poprawkę, to wasz kolega, np. prezes PKN Orlen, nie będzie podlegał odpowiedzialności karnej właśnie za przestępstwo łapownictwa w sektorze publicznym. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Barbara Bartuś: Czy pan zarzuca prezesowi Orlenu łapownictwo, powołując się...)

Serdecznie wam gratuluję takiego równościowego traktowania. Dla swoich tworzących parasol ochronny.

(Poseł Barbara Bartuś: Czy pan komuś coś zarzuca?)

Raz jeszcze podkreślam. *(Dzwonek)* Opinia jest dla pana marszałka do dyspozycji. *(Oklaski)*

(Poseł Rafał Grupiński: Tak zaostrzamy Kodeks karny.)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma minister Marcin Warchoł.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Marcin Warchoł:**

Szanowni Państwo! Panie Pośle! Wszyscy ci, o których pan poseł wspominał, są karani na podstawie art. 296a.

(Głos z sali: Nie.)

Bardzo proszę o krytycyzm przy czytaniu wszelkich opinii, krążących fejków i tego typu rzeczy.

Art. 296a, panie pośle, który jest w Kodeksie karnym, przewiduje: kto, pełniąc funkcję kierowniczą w jednostce organizacyjnej prowadzącej działalność gospodarczą ...podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5 – w przypadku popełnienia przestępstw wskazanych w tym artykule nie będę czytał całego.

(Głos z sali: Dziękujemy.)

Panie Pośle! Gratuluję wiedzy prawniczej. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: To mówili w pierwszym czytaniu.)

Marszałek:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 15. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za – 168, przeciw – 232, wstrzymało się 22.

Sejm poprawkę przyjął.

W 16. poprawce do art. 158 § 4 Senat proponuje zmianę odesłania.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 16. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 424 posłów. Za – 149, przeciw – 236, wstrzymało się 39 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

W 17. poprawce do art. 197 § 3 pkt 4 Senat proponuje zmianę przepisu dotyczącą pokrzywdzonej będącej kobietą ciężarną.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 17. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za – 149, przeciw – 257, wstrzymało się 20 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

W 18. poprawce Senat proponuje zmiany w § 3b w art. 197 oraz w § 8 w art. 200.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 18. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za – 146, przeciw – 236, wstrzymało się 41 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

W 19. poprawce do art. 197 § 4 Senat proponuje zmianę odesłania.

Komisja wnosi o tej przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 19. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za – 149, przeciw – 257, wstrzymało się 20.

Sejm poprawkę przyjął.

W 20. poprawce do art. 200 Senat proponuje nowe brzmienie § 1 i § 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Borys Budka, klub Platforma Obywatelska.

(*Głos z sali:* Znowu?)

(*Głos z sali:* Siadaj.)

Poseł Borys Budka:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Raz jeszcze chcę podkreślić, panie ministrze, że opinie na temat pierwotnej wersji tego projektu oraz tego, co przyjął później Senat, są druzgocące. Odsyłam do opinii opublikowanej na stronie rzecznika praw obywatelskich...

(*Głos z sali:* Ooo...)

...do 110 stron krytycznej analizy przeprowadzonej przez Krakowski Instytut Prawa Karnego. Są tam osoby, z całym szacunkiem dla państwa z Mini-

sterstwa Sprawiedliwości, które zarówno w doktrynie, jak i w praktyce nie zamieniają się w politycznych funkcjonariuszy wraz ze zmianą miejsca pracy, a zajmują się tym, by prawo w Polsce było lepsze. Natomiast pan, panie ministrze – stwierdzam to z ubolewaniem – z eksperta, którym pan był, zmienił się w polityka, który uzasadni każde polecenie swojego szefa, nawet jeśli jest ono legislacyjnym buble. To bardzo źle, że pod przykrywką walki z pedofilią chcecie wprowadzić druzgocącą nowelizację (*Dzwonek*) Kodeksu karnego, która jest buble prawnym. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma poseł Jakub Kulesza, Konfederacja.

Poseł Jakub Kulesza:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Właśnie usłyszeliśmy od pana ministra Warchoła ostrzeżenie przed opiniami, przed fake newsami. To jest właśnie podejście ministerstwa do opinii wyrażonych przez instytucje, organizacje pozarządowe czy renomowane polskie uczelnie.

Opinia Krakowskiego Instytutu Prawa Karnego została sporządzona m.in. przez dr hab. Agnieszkę Bartczak-Oplustil, dr. Wojciecha Górskiego, dr. Mikołaja Małeckiego, dr. Witolda Zonteka z Katedry Prawa Karnego Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Szymona Tarapata z Katedry Prawa Karnego Materialnego Uniwersytetu Wrocławskiego, dr. hab. prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego Włodzimierza Wróbla oraz dr. Mikołaja Iwańskiego z Katedry Prawa Karnego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tak że, panie ministrze, trochę szacunku. (*Oklaski*)

(*Poseł Rafał Grupiński:* Nie zna tego słowa.)

(*Głos z sali:* Głosujemy.)

Marszałek:

Oczywiście, że głosujemy. Przecież nie było pytania. (*Głos z sali:* Ha, ha, ha!)

Kto z państwa jest za odrzuceniem 20. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za – 151, przeciw – 231, wstrzymało się 42 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

W 21. poprawce Senat proponuje, aby nie nadawać nowego brzmienia § 2a i § 3 w art. 212.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Pytanie zadaje poseł Michał Szczerba, Platforma Obywatelska.

Posel Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta poprawka dotyczy art. 212 mówiącego o odpowiedzialności karnej za zniesławienie. Chcieliście – mówię do PiS-u – żeby przestępstwo zniesławienia, krytyki dziennikarskiej wobec polityków partii władzy było ścigane z oskarżenia publicznego przez prokuratorów podległych tej władzy. Wycofujecie się z tej poprawki. Był pewien poseł, w tej chwili nieobecny, który w 2007 r. mówił o art. 212: ten artykuł powinien przestać obowiązywać. W roku 2012 mówił: PiS zlikwiduje okryty złą sławą art. 212. To zamach na wolność słowa. Co miało miejsce 14 lutego? Minister Ziobro powiedział, że rozmawiał z prezesem o dekryminalizacji art. 212. A co dzieje się dalej? Pojawia się Srebrna i prezes Kaczyński korzysta z art. 212 przeciwko posłom (*Dzwonek*) Platformy Obywatelskiej i „Gazecie Wyborczej”. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Marszałek:

Proszę bardzo, minister Marcin Warchoł.
(*Posel Cezary Grabarczyk: Nie było pytania.*)

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Marcin Warchoł:**

Panie pośle! Pan nie wie, o czym pan mówi. (*Oklaski*) W tym przepisie nie ma ani słowa o Internecie, proszę zobaczyć ten przepis.

(*Posel Sławomir Nitras: Jesteś Warchoł nie tylko z nazwiska.*)

Absolutnie nie dotyczy on zniesławienia za pomocą Internetu, powtarzam to po raz trzeci. Natomiast dotyczy on fałszowania dowodów w postępowaniu prywatnoscargowym, co dzisiaj jest już przestępstwem, jeśli chodzi o postępowanie publicznoscargowe, tak? Nie można sądu wprowadzać w błąd, nie można wymuszać określonego wyroku, nie można fałszować dowodów po to, żeby uzyskać bezkarność w postępowaniu karnym, jeżeli chodzi o ściganie z oskarżenia publicznego. Natomiast sprawca, który podejmuje tego typu działania, żeby uniknąć odpowiedzialności, a czyni to na użytek postępowania prywatnoscargowego, jest całkowicie bezkarny. Czyli wolno wprowadzać sąd w błąd, wolno oszukiwać w postępowaniu i dzięki temu uniknie się odpowiedzialności. Tak że nastąpiło tu pomylenie pojęć.

(*Głos z sali: Oczywiście.*)

W związku z tym bardzo proszę o przyjęcie tej poprawki. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Co ze Srebrną?*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głosujemy.

(*Głos z sali: Sprostowanie.*)

(*Głos z sali: Mam pytanie.*)

Kto z państwa jest za odrzuceniem 21. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za – 147, przeciw – 255, wstrzymało się 22.

Sejm poprawkę przyjął.

W 22. poprawce do art. 240 § 1 Senat proponuje zmianę odesłania.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 22. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za – 147, przeciw – 252, wstrzymało się 22.

Sejm poprawkę przyjął.

W 23. poprawce Senat proponuje, aby nie nadawać nowego brzmienia art. 259a.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Posel Jakub Kulesza zadaje pytanie.

Posel Jakub Kulesza:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jak widzimy, pan minister Warchoł zamiast odpowiadać na pytania, tworzy chochoły i z nimi walczy. Przed chwilą nie było słowa o Internecie, więc pan minister nie odpowiadał na zadane pytanie. Sprawdźmy, jak poradzi pan sobie z tym buble. Otóż zgodnie z tą ustawą jak ktoś popełni więcej poważnych przestępstw, może liczyć na mniejszą karę. Przykładowo po połączeniu dwóch kar 25 lat pozbawienia wolności, orzeczonych sprawcy za dwa poważne przestępstwa, sprawcy trzeba będzie wymierzyć jedną karę łączną jedynie w wysokości 20 lat pozbawienia wolności. Gdzie tu jest logika? Z dwóch kar – 25 lat każda – tworzymy jedną karę – 20 lat. Proszę bardzo o odpowiedź, panie ministrze. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma poseł Michał Szczerba.

Posel Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Prosiłem o możliwość sprostowania, bo pan minister Warchoł chyba nie słuchał. Nic nie mówiłem o Internecie. Mówiłem o tym, że PiS przez wiele lat zapowiadał rezygnację, likwidację art. 212...

Marszałek:

Panie pośle, proszę zadawać pytanie dotyczące 23. poprawki.

(*Głos z sali:* Ale będzie pytał.)

Posel Michał Szczerba:

...a obecnie z tego artykułu korzysta w walce przeciwko dziennikarzom „Gazety Wyborczej”, bo piszą o Srebrnej.

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę, żeby pan mówił do rzeczy.

Posel Michał Szczerba:

Korzysta z tego artykułu, bo chce wprowadzać efekt mrożący...

Marszałek:

Proszę zadawać pytanie dotyczące 23. poprawki.

Posel Michał Szczerba:

...względem dziennikarzy krytycznych wobec tej władzy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* A jak Warchoł...)

Marszałek:

Zwracam panu uwagę, że pan w tej chwili narusza regulamin Sejmu. Panu posłowi Nitrasowi zwracam uwagę, że pan również narusza regulamin Sejmu.

Panie pośle, w tej chwili zwracam panu uwagę i stwierdzam, że pan narusza powagę Sejmu. (*Poruszenie na sali*)

Będą tego konsekwencje. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Barwo!)

(*Posel Sławomir Nitras:* W sądzie się spotkamy.)

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 23. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Głos z sali:* Przeciw.)

Głosowało 378 posłów. Za – 136, przeciw – 217, wstrzymało się 25.

(*Głos z sali:* Brawa, brawa!)

Sejm poprawkę przyjął.

W 24. poprawce Senat proponuje m.in. dodać § 2 w art. 278a.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Pytanie zadaje poseł Borys Budka.

(*Posel Sławomir Nitras:* Chamstwo, PiS-owskie chamstwo.)

Posel Borys Budka:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż ciekawy jestem, jak pan sobie z tym poradzi, nie uciekając się do demagogii, fałszu i absurdalnych argumentów.

Szanowni Państwo! W tym projekcie, który przyjęliście, traktujecie życie człowieka i samego człowieka gorzej aniżeli przedmioty materialne. Dla przykładu: jeżeli ktoś będzie handlował ludźmi, przewidzieliście karę od 3 do 20 lat, natomiast jeżeli ktoś popełni przestępstwo przeciwko mieniu znacznej wartości, to może dostać o 5 lat więcej. Co więcej, państwo jeszcze gorzej traktujecie sytuację, w której ktoś doprowadzi do stanu wegetatywnego człowieka, aniżeli jeśli zniszczy mienie znacznej wartości. Natomiast pan się nie odniósł do jednej istotnej rzeczy. Jakim cudem, jaka aksjologia stała u podstawy tego (*Dzwonek*), że człowiek, który ukradnie trzy batoniki ze sklepu, dostanie więcej aniżeli...

(*Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

(*Głos z sali:* Powiedz.)

(*Głos z sali:* Odpowiedź.)

Kto z państwa jest za odrzuceniem 24. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za – 147, przeciw – 246, wstrzymało się 28.

Sejm poprawkę przyjął.

W 25. poprawce do art. 306b § 1 i 2 oraz art. 306c § 1 i 2 Senat proponuje m.in. uzupełnienie znamion przestępstwa o spowodowanie szkody w wysokości wskazanej w tych przepisach.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Pytanie zadaje poseł Borys Budka.

Proszę.

Posel Borys Budka:

Można próbować pytać do skutku, ale tego skutku nie będzie.

Panie Ministrze! Proszę wyjaśnić, jakim cudem gorzej traktujecie zdrowie człowieka, życie człowieka

Posel Borys Budka

aniżeli kradzież trzech batoników ze sklepu, które mogą być warte 2 zł. Wy uwielbiacie dawać przykłady wiertarek. Wy uwielbiacie machać rękami, pokazując jakieś absurdalne argumenty.

W tej nowelizacji prawa karnego doprowadzacie do takiego absurdu, że można dostać 16 lat za kradzież 10 zł z kieszeni, a mniejszy wyrok – za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym, w którym zginie trójka dzieci. To jest wasza filozofia. To jest wasza albo niewiedza, albo arogancja. Nie wiem, co jest gorsze: mieć ministra sprawiedliwości, który niczego nie rozumie, czy mieć takiego, który rozumie, ale jest takim cynikiem, że nie chce się do tego przyznać. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

O głos prosi minister Marcin Warchoł.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Marcin Warchoł:**

Panie Pośle! Gdzie byliście przez całe lata od wejścia w życie obecnego kodeksu *(Poruszenie na sali)*, gdzie kara za rozbój była wyższa niż kara za spowodowanie ciężkiego, nieodwracalnego uszczerbku na zdrowiu? *(Gwar na sali, dzwonek)*

(Poseł Krystyna Skowrońska: Proszę odpowiadać.)

(Głos z sali: Pan odpowiada.)

Powtórzę: Kara za rozbój była niższa niż za spowodowanie ciężkiego, nieodwracalnego uszczerbku na zdrowiu.

(Głos z sali: 4 lata.)

Zaś za nieumyślne spowodowanie śmierci groziła taka sama kara jak za sfałszowanie legitymacji szkolnej, jak za wandalizm, jak za wybicie kilku szyb.

(Głos z sali: Cienko.)

Gdzie byli zwolennicy tego typu rozwiązań? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

(Poseł Sławomir Nitras: Panie Kuchciński, gdzie jest odpowiedź na pytania?)

Zwracam panu posłowi Nitrasowi po raz kolejny uwagę, żeby zachowywał się tak, jak przystało na posła Sejmu Rzeczypospolitej.

(Poseł Sławomir Nitras: Ja panu zwracam uwagę.)

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 25. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za – 149, przeciw – 226, wstrzymało się 42.

Sejm poprawkę przyjął.

W 26. poprawce Senat proponuje wprowadzić odpowiednie zmiany w ustawach: o opłatach w sprawach karnych, o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz o Policji.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Pytanie zadaje poseł Jakub Kulesza.

Proszę.

Posel Jakub Kulesza:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niniejsza poprawka, tak jak 11 innych, jest niezgodna z konstytucją, ponieważ znacząco wykracza poza zakres tematyczny przyjętej przez Sejm ustawy. To jest zupełnie inna ustawa. Nie powinniśmy nad tym procedować.

Co więcej, ja się czuję oszukany, ponieważ ta ustawa została przyjęta przez Sejm bez zachowania odpowiedniego trybu, wymaganego do jej uchwalenia. Otóż w rozdziale IV regulaminu Sejmu przewidywany jest specjalny tryb postępowania legislacyjnego z projektami kodeksów i projektami zmian w kodeksach, od których nie przewidziano żadnych wyjątków. Art. 89 ust. 2 regulaminu Sejmu jednoznacznie przesądza, że pierwsze czytanie projektu zmian kodeksu może się odbyć nie wcześniej niż 14. dnia od doręczenia posłom druku z projektem. Ja żadnego druku 14 dni wcześniej nie dostałem i czuję się oszukany. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Sławomir Nitras: Panie Marszałku Kuchciński! Jakiś komentarz do tego...)

Marszałek:

Głos ma poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platformy Obywatelskiej.

(Poseł Sławomir Nitras: Dlaczego pan łamie prawo?)

Proszę państwa, proszę o zachowywanie się tak, jak przystało na posłów Sejmu Rzeczypospolitej.

Proszę bardzo.

Posel Arkadiusz Myrcha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Wiceministrze, Panie Profesorze Warchoł! Jak się zerknie do sprawozdań z prac sejmowych z poprzedniej kadencji, to widać, że w czasie, kiedy był pan doradcą klubu Janusza Palikota, nie był pan wyznawcą tak surowej polityki karnej. *(Oklaski)* Tymczasem w tej kadencji, kiedy otrzymał pan stanowisko od ministra Ziobry, nagle stał się pan twarzą restrykcyjnej polityki karnej. Jestem przekonany, że w momencie, kiedy PiS przegra wybory, będzie pan pierwszym, który będzie krytykował dzisiejsze rozwiązania. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Na temat.)

Marszałek:

Ja muszę panu posłowi zwrócić uwagę, że pan również zapisał się do grona tych, którzy łamią regulamin Sejmu (*Wesołość na sali*), ponieważ nie zadał pan pytania dotyczącego poprawki 26., a ponadto mówił pan nie na temat.

(*Posel Rafał Grupański: O nie.*)

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 26. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Większość bezwzględna – 216. Za – 150, przeciw – 237, wstrzymało się 43 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

Poprawki od 27. do 30. Senat zgłosił do art. 4 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Kodeks karny wykonawczy.

W 27. poprawce Senat proponuje nowe brzmienie § 6 w art. 431a.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 27. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za – 151, przeciw – 238, wstrzymało się 42.

Sejm poprawkę przyjął.

W 29. poprawce do art. 153a Senat proponuje zmianę przesłanek stosowania elektronicznej kontroli miejsca pobytu skazanego, któremu udzielono przerwy w wykonywaniu kary pozbawienia wolności.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 29. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za – 149, przeciw – 241, wstrzymało się 37.

Sejm poprawkę przyjął.

W 30. poprawce Senat proponuje nowe brzmienie art. 161 § 3.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 30. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za – 150, przeciw – 236, wstrzymało się 43.

Sejm poprawkę przyjął.

Poprawki 31. i 32. Senat zgłosił do art. 5 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Kodeks postępowania karnego.

W 31. poprawce Senat proponuje m.in. zmianę odesłania w art. 25 § 1 pkt 2.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 31. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za – 166, przeciw – 238, wstrzymało się 27.

Sejm poprawkę przyjął.

W 32. poprawce do art. 502 Senat proponuje nowe brzmienie § 1.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 32. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za – 147, przeciw – 235, wstrzymało się 40.

Sejm poprawkę przyjął.

W 34. poprawce Senat proponuje wprowadzić odpowiednie zmiany w ustawach o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych oraz o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Borys Budka, klub Platforma Obywatelska.

Posel Borys Budka:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeśli ktoś myślał, że można dokonać wszelkich możliwych naruszeń konstytucji we wcześniejszym procesie legislacyjnym, to teraz bardzo się zdziwi. Panie marszałku, mam pytanie. Pan przesłał do Senatu ustawę, do której teraz Senat wprowadza poprawki. Proszę mi wskazać, w którym miejscu Sejm Rzeczypospolitej znówelizował ustawę o Żandarmerii Wojskowej albo w którym miejscu Sejm Rzeczypospolitej znówelizował ustawę o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych. (*Oklaski*) W ogóle Sejm nie zajmował się tymi ustawami.

(*Posel Cezary Grabarczyk: Szach i mat.*)

Panie marszałku, to już jest takie naruszenie regulaminu, jakiego nigdy w historii nie było. To pan szef Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka wychodzi na eksperta od spraw konstytucji przy tym, co robicie w Senacie.

(*Posel Sławomir Nitras: Kompromituje się pan.*)

(*Posel Cezary Grabarczyk: Kompromitacja.*)

Zmieniacie ustawę, której nie ma w pierwotnym przedłożeniu. To nadaje się tylko do kosza.

Proszę mi powiedzieć, panie ministrze, gdzie (*Dzwonek*) jest ustawa o SOP-ie i gdzie jest ustawa o odpowiedzialności podmiotów. (*Oklaski*)

(*Posel Sławomir Nitras: Brzydko, panie Kuchciński...*)

Marszałek:

To jest poprawka Senatu. (*Poruszenie na sali*)

Głosujemy.

(*Głos z sali: Pan łamie regulamin.*)

(*Głos z sali: Piaskownica.*)

Kto z państwa jest za odrzuceniem 34. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za – 155, przeciw – 239, wstrzymało się 31.

Sejm poprawkę przyjął.

(*Posel Dominik Tarczyński: O, przegraliście głosowanie.*)

(*Głos z sali: A wy łamiecie konstytucję.*)

W 35. poprawce Senat proponuje zmianę odesłania w art. 42 ust. 1 pkt 1 ustawy o Służbie Ochrony Państwa.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Borys Budka, klub Platforma Obywatelska.

(*Posel Sławomir Nitras: Panie Kuchciński, komentarz. Czekam.*)

Posel Borys Budka:

Dziękuję, panie marszałku.

Kolejne pytanie. W którym miejscu w przyjętej przez Sejm ustawie o zmianie ustawy Kodeks karny była zmieniona ustawa o Służbie Ochrony Państwa? Czy Senat Rzeczypospolitej w procesie legislacyjnym, otrzymując zmianę Kodeksu karnego, wprowadza – uwaga – w tej poprawce nowelizację ustawy o Służbie Ochrony Państwa...

(*Głos z sali: Nisamowite.*)

...która w ogóle nie była przedmiotem naszych prac? Ja teraz czekam, kiedy ten bubel prawny będzie poprawiać panu prezydentowi Dudzie.

(*Głos z sali: Kiedy pan marszałek...*)

Jak mu wyślemy ustawę, zorientujecie się, jak tam jest dużo błędów, i powiecie: zanim pan prezydent podpisze ustawę, to niech tam jeszcze z siedem poprawek wprowadzi.

(*Posel Cezary Grabarczyk: Oni to po to zrobili.*)

No przecież to woła o pomstę do nieba. (*Oklaski*) Czegoś takiego nie było w historii parlamentaryzmu. I pan, panie marszałku, jest tym, który pilnuje regulaminu...

(*Posel Cezary Grabarczyk: Nie pilnuje.*)

(*Głos z sali: Nie trzeba, to nie potrafi.*)

...pan nas przywołuje do porządku, natomiast pan swoim zachowaniem legitymizuje bezprawne działania Senatu. Proszę się do tego odnieść. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Hańba! Skandal!*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 35. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za – 153, przeciw – 239, wstrzymało się 28.

Sejm poprawkę przyjął.

(*Głos z sali: Wstyd.*)

(*Głos z sali: Skandal.*)

(*Posel Rafał Grupiński: ...strzyże prawo Rzeczypospolitej. Strzyże dokładnie.*)

W 36. poprawce Senat proponuje nowe brzmienie art. 12 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 36. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za – 151, przeciw – 238, wstrzymało się 38.

Sejm poprawkę przyjął.

W 37. poprawce Senat proponuje dodać do ustawy nowelizującej art. 12a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 37. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za – 158, przeciw – 237, wstrzymało się 29.

Sejm poprawkę przyjął.

W 38. poprawce Senat proponuje dodać do ustawy nowelizującej art. 12b.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 38. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za – 147, przeciw – 240, wstrzymało się 39.

Sejm poprawkę przyjął.

W 39. poprawce Senat proponuje dodać do ustawy nowelizującej art. 12c.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 39. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za – 148, przeciw – 238, wstrzymało się 39.

Sejm poprawkę przyjął.

Marszałek

W 40. poprawce Senat proponuje nowe brzmienie art. 18 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 40. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za – 149, przeciw – 238, wstrzymało się 41.

Sejm poprawkę przyjął.

W 41. poprawce Senat proponuje zmiany w art. 20 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Pytanie zadaje poseł Jerzy Meysztowicz.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam pytanie: Czy poprawka 41. została sprawdzona pod względem zgodności z konstytucją? Miała być to najlepiej przygotowana ustawa przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Kilkadziesiąt poprawek w Sejmie, kilkadziesiąt poprawek w Senacie. Pan marszałek uznał, że nie jest to kodeks. Cieszymy się, że nie uznał, że należy przyjąć te rozwiązania w formie uchwały i to jeszcze przez aklamację. *(Oklaski)*

Myślę, że po tej fali krytyki, jaką poddaliśmy tę ustawę, nasuwa się jeszcze jedno pytanie do pana ministra: Panie ministrze, gdzie macie rozum? I bardzo proszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję bardzo. *(Wesołość na sali, oklaski)*

(Głos z sali: Czego?)

Marszałek:

Pytanie zadaje poseł Michał Szczerba.

(Poseł Barbara Bartuś: Pan poseł nie wie, po co idzie na mównicę. Coś mu się pomyliło.)

Poseł Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na tej sali jest 460 miejsc.

(Poseł Barbara Bartuś: Więcej.)

14 marca tego roku, dokładnie 3 miesiące temu, został opublikowany raport episkopatu. Mówił on o 382 duchownych, którzy wykorzystali 625 dzieci. Tu jest 460 miejsc.

(Poseł Barbara Bartuś: Więcej.)

625 dzieci to jest tak, jakby połączyć tę Izbę, te miejsca rządu, tamte miejsca rządu i cały Senat. To jest pytanie do pana, panie prezesie: Co pana rząd zrobił od 3 miesięcy, żeby tych 382 przestępców siedziało? Nie wszczęto w tej sprawie żadnego postępowania prokuratorskiego. Możecie zmieniać kodeksy karne...

Marszałek:

Panie pośle, proszę odnieść się do poprawki.

Poseł Michał Szczerba:

...możecie wydłużać i poszerzać kary, ale w tej sprawie konkretnej nic pan nie zrobił. *(Oklaski)*

Marszałek:

Zwracam panu posłowi uwagę, że nie odnosił się pan do poprawki. *(Gwar na sali)*

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 41. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za – 150, przeciw – 240, wstrzymało się 37.

Sejm poprawkę przyjął.

W 42. poprawce Senat proponuje nowe brzmienie art. 21 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Borys Budka, klub Platforma Obywatelska.

(Poseł Sławomir Nitras: Ale jakoś tak bez odwagi to było.)

Poseł Borys Budka:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jest ten ostatni przepis, to jest tak naprawdę kwintesencja tego, jak można popsuć własną ustawę. Nie potraficie państwo nawet napisać dobrze przepisu wprowadzającego te przepisy, które uchwaliliście. Od samego początku mówiliśmy, że wy nie chcecie, tak jak zapowiadaliście, walki z pedofilią. Pod pozorem tej walki wprowadziliście absolutny bubel prawny, którego w historii nie było. Od samego początku mówiliśmy i zgłaszaliśmy taką propozycję. Tylko niezależna państwowa komisja składająca się z ekspertów, a nie z polityków jest w stanie wyjaśnić wszystkie bulwersujące przypadki. Ten rząd nie jest w stanie poradzić sobie z tym problemem, a ta nowelizacja pokazuje, że zrobiliście zasłonę dymną. Wybory się skończyły, nie zamierzacie walczyć z pedofilią, nie zamierzacie zrobić nic w tych bulwersujących sprawach, o których mówi opinia publiczna. Fałsz i obłuda. *(Dzwonek)* Przykro na to patrzeć. *(Oklaski)*

Marszałek:

No ale to jest kolejna wypowiedź, proszę państwa, która nie odnosi się merytorycznie do poprawki.

(Poseł Barbara Dolniak: Panie marszałku, ja się zapisałam do pytania.)

Marszałek

Głosujemy.

Kto z państwa jest za...

(*Głos z sali:* Jeszcze jedno pytanie.)

A przepraszam, jeszcze pani poseł Barbara Dolniak.

Proszę bardzo.

(*Głos z sali:* Niezrzeszona.)

Poseł Barbara Dolniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To 16. poprawka, która mówi o nowym brzmieniu przepisu. Oprócz tego mamy 10 poprawek, które wprowadzają zmiany legislacyjne zapewniające konsekwencje w zakresie wprowadzonych zmian, czyli gdyby ich nie było, mielibyśmy wewnętrzne sprzeczności.

Oprócz tego mamy zmiany w definicji, które są bardzo istotne dla regulacji prawnych. Oprócz tego w tych poprawkach mamy dodanie nowych przepisów. Projekt tej ustawy w pierwszym czytaniu uzasadniał minister sprawiedliwości, mówiąc, że to jest świetny projekt przygotowywany przez dłuższy czas, dopracowany. Więc ja się pytam, proszę państwa, jak to jest możliwe, że są 42 poprawki i tyle istotnych zmian?

Panie ministrze, proszę przyjść na tę mównicę i powiedzieć nam, jak pracowaliście nad tym projektem. Jak to możliwe, że stworzyliście tak nierzetelny Kodeks karny? (*Oklaski*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 42. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 378, przeciw – 11, wstrzymało się 40.

Sejm poprawkę...

(*Poseł Cezary Grabarczyk:* Odrzucił.)

...odrzucił.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Obrony Narodowej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Polskiej Agencji Kosmicznej oraz ustawy o działach administracji rządowej (druki nr 3472 i 3505).

Proszę pana posła Tadeusza Dziubę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Tadeusz Dziuba:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Senat wniósł do przedmiotowej ustawy cztery poprawki mające charakter porządkujący, np. poprawka nr 1 doprecyzowuje zakres przedmiotowy aktu wykonawczego do ustawy, a poprawka nr 2 – okoliczności odwołania fakultatywnego prezesa agencji.

Komisje rekomendują przyjęcie wszystkich czterech poprawek. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Wszystkie poprawki Senatu zostały zgłoszone do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o Polskiej Agencji Kosmicznej.

W 1. poprawce do art. 3a ust. 6 Senat proponuje, aby wsparcie, o którym mowa w tym przepisie, dotyczyło także pomocy niestanowiącej pomocy publicznej oraz pomocy de minimis.

Komisje wnoszą o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za – 19, przeciw – 394, wstrzymało się 10.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 8 ust. 3 pkt 4 Senat proponuje, aby prezes Polskiej Agencji Kosmicznej mógł być odwołany w okolicznościach wymienionych w tym przepisie, jeśli pełnił funkcję krócej niż 12 miesięcy.

Komisje wnoszą o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za – 7, przeciw – 406, wstrzymało się 7.

Sejm poprawkę przyjął.

3. poprawka Senatu jest poprawką do art. 11 ust. 4 pkt 2 i ma charakter legislacyjny.

Komisje wnoszą o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za – 5, przeciw – 413, 6 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 14 ust. 5 oraz ust. 9 pkt 5 Senat proponuje zmianę powołania.

Komisje wnoszą o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Marszałek

Kto z państwa jest za odrzuceniem 4. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za – 1, przeciw – 419, wstrzymało się 3.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (druki nr 3477 i 3493).

Proszę panią poseł Annę Marię Siarkowską o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Anna Maria Siarkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie dotyczące uchwały Senatu w sprawie ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym.

Senat, szanowni państwo, do tej ustawy zgłosił 29 poprawek. Mają one charakter zarówno legislacyjny, jak i merytoryczny, natomiast w żaden sposób nie naruszają konsensusu uzyskanego pomiędzy przedsięwzięciami, stroną społeczną a rządem, tego konsensusu, który udało się wypracować na forum Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. W związku z tym poprawki Senatu zostały jednogłośnie przyjęte na forum komisji.

Zwracam się do Wysokiej Izby, ażeby wszystkie te poprawki przyjęła. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W 1. poprawce Senat proponuje zmianę w art. 3 ust. 1 pkt 12.

Z poprawką tą łączy się poprawka 8.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem poprawek 1. i 8., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za – 2, przeciw – 421, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawki przyjął.

W 2. poprawce Senat proponuje zmianę w art. 8 ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za – 1, przeciw – 415, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawkach 3., 7., 16., 18., 19. i 23. Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem poprawek 3., 7., 16., 18., 19. i 23., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za – 1, przeciw – 424, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki przyjął.

W poprawce 4. Senat proponuje zmianę w art. 16 ust. 3.

Poprawkę tę rozpatrzymy łącznie z poprawkami 5., 14., 20., 22. i 24.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem poprawek 4., 5., 14., 20., 22. i 24., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za – 4, przeciw – 415, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawki przyjął.

W poprawce 6. Senat proponuje zmianę w art. 17 ust. 8.

Z tą poprawką łączą się poprawki 15. i 17.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem poprawek 6., 15. i 17., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za – 2, przeciw – 424, wstrzymało się 2.

Sejm poprawki przyjął.

W poprawce 9. Senat proponuje zmianę w art. 48 ust. 3.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 10. do 12.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Marszałek

Kto z państwa jest za odrzuceniem poprawek 9., 10., 11. i 12., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za – 2, przeciw – 425, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 13. poprawce Senat proponuje zmiany w art. 66 ust. 1 i 2.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 13. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za – 1, przeciw – 428, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę przyjął.

W 21. poprawce Senat proponuje zmianę w art. 142 ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 21. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za – 3, przeciw – 423, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę przyjął.

W 25. poprawce Senat proponuje zmianę w art. 155.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 25. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za – 1, przeciw – 424, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę przyjął.

W 26. poprawce Senat proponuje skreślić pkt 9 w art. 170.

Z tą poprawką łączą się poprawki 27. i 29.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem poprawek 26., 27. i 29., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za – 1, przeciw – 426, wstrzymał się 1.

Sejm poprawki przyjął.

W 28. poprawce Senat proponuje zmiany w art. 171.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 28. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za – 1, przeciw – 425, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Zasobie Nieruchomości oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3478 i 3492).

Proszę pana posła Jerzego Polaczka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Jerzy Polaczek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Połączone komisje: Komisja Infrastruktury oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej rozpatrzyły poprawki Senatu. Senat zgłosił 16 poprawek. W większości mają one charakter poprawek redakcyjno-legislacyjnych. W kilku z nich, w poprawkach 4., 7. i 13., proponuje się inne zasady rozstrzygania sporów w zakresie wyłączania nieruchomości z krajowego zasobu. W poprawkach 8., 15. i 9. proponuje się inne brzmienie artykułów wcześniej przyjętych przez Wysoką Izbę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W poprawkach od 1. do 3., 5., 6., 14. i 16. Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem poprawek od 1. do 3., 5., 6., 14. i 16., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za – 2, przeciw – 416, wstrzymał się 1.

Sejm poprawki przyjął.

W poprawce 4. do art. 27 ustawy o Krajowym Zasobie Nieruchomości Senat proponuje w dodawanych ust. 2, 2a, 3 i 4 zasady rozstrzygnięcia sporu w zakresie wyłączenia nieruchomości z zasobu.

Z poprawką tą łączą się poprawki 7. i 13.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Pytanie zadaje poseł Małgorzata Chmiel, Platforma Obywatelska.

Posel Małgorzata Chmiel:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Cała ta ustawa o Krajowym Zasobie Nieruchomości, a potem nowelizacja tej ustawy to jest zamiast Mieszkania+ jedna porażka+. Teraz jeszcze na dodatek nasze poprawki ubieracie... przebarwiliście je w poprawki Senatu i wpuszczacie, żebyśmy głosowali nad czymś, przeciwko czemu sami głosowaliście na poprzednich posiedzeniach Sejmu. Ta poprawka m.in. mówi o tym. Prosił, żeby starostom i prezydentom zostawić możliwość wpływu na decyzje o wywłaszczeniu terenów, to nie, byliście przeciw. Teraz, proszę bardzo, ta poprawka jest wprowadzana. I co? Będziecie głosować za. Dziękuję.

(Posel Małgorzata Gosiewska: Czego się drzesz?)

Marszałek:

O głos prosi wiceminister inwestycji i rozwoju Artur Soboń.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju
Artur Soboń:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani poseł, ta poprawka dotyczy trybu rozstrzygnięcia sporów.

(Posel Małgorzata Chmiel: No właśnie.)

Przyjeliśmy w przypadku Krajowego Zasobu Nieruchomości, że spory rozstrzygać będzie Komisja Rozjemcza przy Sądzie Polubownym przy Prokuraturii Generalnej. W związku z tym, że jest potrzebny przepis przejściowy, który włączy do tego trybu te przypadki, w których wystąpiono do prezesa Rady Ministrów o rozstrzygnięcie, ten tryb przejściowy został wprowadzony. I to tyle jest tych zmian, pani poseł. (Oklaski)

(Posel Małgorzata Chmiel: O tym mówiłam.)

Marszałek:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem poprawek 4., 7. i 13., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za – 2, przeciw – 417, wstrzymał się 1.

Sejm poprawki przyjął.

W poprawce 8. Senat proponuje inne brzmienie art. 17 ust. 2 pkt 2 i ust. 3 oraz art. 19 ust. 2 pkt 3 ustawy o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących.

Z tą poprawką łączy się 15. poprawka.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Pytanie zadaje poseł Małgorzata Chmiel.

Posel Małgorzata Chmiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Prosił, składaliśmy poprawkę, żeby zostawić możliwość wpływu, podjęcia decyzji – chodzi o odległości od szkół i przedszkoli – starostom, wójtom, burmistrzom, prezydentom. I co? Wykreśliliście to wszystko, a teraz dzieje się to samo co z poprzednią poprawką. Wprowadzacie to jednak przez Senat pod wpływem głośnych uwag samorządowców...

(Posel Barbara Bartuś: My słuchamy ludzi.)

...którzy się awanturowali, że pozbawianie ich wpływu na tak ważne rzeczy jest po prostu wbrew prawu. Przecież oni muszą mieć jakąkolwiek możliwość wpływu na to, jakiego rodzaju budownictwo realizuje się na ich terenie. I teraz pod wpływem tych samorządowców to zmieniacie. Dziękuję. (Oklaski)

(Posel Cezary Grabarczyk: Brawo.)

Marszałek:

Minister Artur Soboń ponownie prosi o głos.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju
Artur Soboń:**

Pani Poseł! To właśnie w tej ustawie w związku z tym, że problemem polskich miast jest ich rozlewianie się, suburbanizacja... Koszty chaosu urbanistycznego ponosimy wszyscy. Najwyższa Izba Kontroli te koszty, wynikające z decyzji WZ wydawanych przez prezydentów miast, liczy na ponad 80 mld zł rocznie, dlatego w tej ustawie wpisaliśmy standardy urbanistyczne w postaci odległości. I ta odległość od szkoły, która jest przedmiotem tej poprawki, została tam wpisana. Samorządy mają możliwości określenia tych odległości nawet bardziej rygorystycznie i z tych możliwości korzystają.

Ta zmiana, która ma tutaj miejsce, oznacza jeszcze bardziej rygorystyczne podejście do inwestorów, bo likwidujemy możliwość dowozu dzieci ze względu na to, że w tej ustawie wymagania dotyczące odległości są inne, surowsze niż w przypadku Prawa oświatowego. W związku z tym, aby nie doszło do sytuacji, w której dzieci z jednego osiedla, zlokalizowanego na podstawie uchwały lokalizacyjnej, będą miały dowóz, a dzieci z innego osiedla, zlokalizowanego na podstawie decyzji WZ, takiego dowozu nie będą miały, nie będzie możliwości porozumienia inwestora z samorządem w zakresie dowozu. Krótko mówiąc: Jeśli jest w pobliżu szkoła, inwestycja może powstać, jeśli szkoły nie ma – inwestycja powstać nie może. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem poprawek 8. i 15., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Za – 1, przeciw – 411, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki przyjął.

Poprawki od 9. do 12. Senat zgłosił do art. 20 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów.

W 9. poprawce Senat proponuje inne brzmienie art. 1a.

Komisje wnoszą o jej przyjęcie.

Pytanie zadaje poseł Małgorzata Chmiel, Platforma Obywatelska.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Małgosia!)

Poseł Małgorzata Chmiel:

Ostatnie.

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Chciałam zadać pytanie. Nie tak dawno, 2 lata temu, szumnie zapowiadaliście wielki program mieszkaniowy oparty na trzech filarach. Chciałam się zapytać, panie ministrze, co się stało z tym szumnie zapowiadany programem mieszkaniowym. Ludzie w to uwierzyli, a wy po prostu ich oszukaliście, okłamaliście. Jeden filar stanowiły mieszkania na wynajem, drugi – indywidualne konta mieszkaniowe z premiami...

Marszałek:

Pani poseł, proszę zadać pytanie dotyczące poprawki.

Poseł Małgorzata Chmiel:

...a trzeci stanowił Narodowy Fundusz Mieszkaniowy.

Marszałek:

Pani poseł, zwracam pani uwagę. Proszę zadawać pytanie na temat poprawki.

Poseł Małgorzata Chmiel:

Skasowaliście z tego powodu dobrze funkcjonujący program „Mieszkanie dla młodych”.

Marszałek:

Pani poseł, proszę zadać pytanie na temat.

Poseł Małgorzata Chmiel:

Co się stało, panie ministrze? Nie dostałam odpowiedzi na poprzednim posiedzeniu Sejmu...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Bardzo przepraszam, muszę pani odebrać głos...

(Poseł Cezary Grabarczyk: Nie musi pan.)

...ponieważ nie zadaje pani pytania na temat poprawki. Tego typu wystąpienia proszę wygłaszać w punkcie: Oświadczenia poselskie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 9. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za – 86, przeciw – 334, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 10. poprawce do art. 2 ust. 1 w tiret 1 Senat proponuje inne brzmienie wprowadzenia do wyliczenia.

Komisje wnoszą o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 10. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Za – 1, przeciw – 412, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę przyjął.

W 11. poprawce do art. 9a ust. 1 Senat proponuje inne brzmienie pkt 1.

Komisje wnoszą o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 11. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 407 posłów. Za – 1, przeciw – 406, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 12. poprawce do art. 20 Senat proponuje inne brzmienie ust. 2.

Komisje wnoszą o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 12. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Wszyscy głosowali przeciw. Sejm poprawkę przyjął.

Marszałek**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 41. porządku dziennego: Zmiany w składzie sekretarzy Sejmu (druk nr 3530).**

Prezydium Sejmu na podstawie art. 6 regulaminu Sejmu przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składzie sekretarzy Sejmu.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie przedstawionej propozycji?

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 3530, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za – 365, przeciw – 38, wstrzymało się 12.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składzie sekretarzy Sejmu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 3535).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 i art. 148a ust. 12 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Nikt się nie zgłasza.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 3535, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za – 396, przeciw – 11, wstrzymało się 10 posłów.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów porządku dziennego zaplanowanych na dzień 13 czerwca.

Ogłaszam 2 minuty przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 23 min 06 do godz. 23 min 10)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Wznawiam obrady.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby dopisać się jeszcze do listy osób wygłaszających oświadczenia?

Nikt się nie zgłasza.

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam za zamkniętą.

Jako pierwsza pani poseł Alicja Chybicka, klub Platforma Obywatelska.

Posel Alicja Chybicka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałabym powiedzieć parę słów na temat nowej metody leczenia autyzmu u dzieci. Autyzm jest chorobą bardzo przykłą, ponieważ dotknięte nią dziecko jest wyłączone z rodziny. Nazwa autyzm pochodzi od greckiego słowa autos, co oznacza: sam. Rodzina czuje, że tak naprawdę dziecko nie jest z nią związane, a na pewno bardzo by chciało. Ono samo też jest samotne i zamknięte w sobie. Dlatego poszukuje się różnych metod leczenia tej choroby. Na dzień dzisiejszy najlepszą metodą jest psychoterapia, oswojanie dziecka, okazywanie mu miłości i ciepła. Niestety jest to długotrwały proces i tak naprawdę jest mało skuteczny.

W ostatnich latach podjęto próbę zastosowania w leczeniu autyzmu własnych komórek macierzystych, co, jak się okazuje, przynosi korzystne efekty. Najlepszą metodą jest podanie komórek pepowinowych. Komórki pepowinowe to komórki, które po porodzie wyrzuca się, mówiąc wprost, do kubła. Można odsączyć je z pepowiny, zamrozić i wykorzystać w takich właśnie sytuacjach.

W 2017 r. w „Stem Cells Journal” opublikowano wyniki badania dotyczącego zastosowania komórek macierzystych z krwi pepowinowej właśnie w leczeniu autyzmu. Wykazano, że użycie ich może przynieść korzystne efekty.

Badanie zostało przeprowadzone z udziałem 25 dzieci z zaburzeniem ze spektrum autyzmu. Wykazano, że infuzja dożylna autologicznej krwi pepowinowej jest bardzo skuteczna. Potwierdzono to i prezentowano podobne prace również na konferencji w Warszawie w 2018 r.

W klinice, którą mam zaszczyt kierować, w Przyładku Nadziei, podjęliśmy się takiej próby u chłopca Allana i ku naszemu zdumieniu, powiem szczerze, rzeczywiście przyniosło to bardzo dobry efekt. Chłopiec, który nie miał kontaktu z rodziną ani z rodzicami, zrobił dosyć duży krok naprzód, a rodzice nawet oceniali, że jest to wielki krok. Tak samo oceniał to neurolog z uniwersyteckiego szpitala klinicznego w Lublinie, którzy koordynują w skali ogólnopolskiej leczenie takich dzieci. Jeśli na terenie Polski są takie dzieci z autyzmem, które mają zmagazynowane komórki macierzyste, to taka szansa dla nich istnieje. Dziękuję bardzo za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jacek Kurzępa, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jacek Kurzępa:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Słuchający nas Polki i Polacy! Ja bardzo lubię o tej porze spotkać się z wami i zadumać nad Polską. Zadumać nad sprawami, które we wrażliwości mojej i waszej czasami nachodzą nas w jednym miejscu i w jednym pytaniu: Jak możemy wobec danej sytuacji, zjawiska czy doświadczenia historycznego wspólnie zareagować?

Zatem dzisiaj, tą wieczorową porą, to zadumanie i myślenie chciałbym wam zaproponować. Ma ono odnosić się do tego, co zdarzy się niebawem, a mianowicie do 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej. To moje zadumanie idzie bardziej w kierunku refleksji nad tym, jak to jest, gdy masz zaledwie 4 lata, 5 lat, a może 7 lat i w momencie, w którym – wydawałoby się – przed tobą jest świetlista przyszłość, nachodzi cię śmierć, śmierć twoich rodziców, obraz porażający gwałtownością, czy to hitlerowskiego oprawcy, czy potem sowieckiego żołdaka, który na twoich oczach gwałci twoich bliskich.

Co musiało być w tobie, polskie dziecko wojny, że dałoś radę przetrwać, że znajdowałś w sobie pewne pokłady optymizmu, wiary w człowieczeństwo i humanizm? Długie 5 lat okupacji. Jeśli tak sobie pomyślę, że niektórzy z was wchodzili w ten czas okupacji, będąc po prostu maleńkimi dziećmi, a potem, po tej wojnie, osieroceni szukaliście się wzajemnie przez kolejne długie lata i nigdy nie odnajdywaliście najbliższych, to pytam: Co my, współcześni, możemy dla was zrobić?

Właśnie w związku z 80. rocznicą wybuchu II wojny światowej jutro o godz. 13 w jednej z sal sejmowych spotykam się ze współczesną młodzieżą, z harcerzami, młodymi z grup patriotycznych, z grup kibicowskich, z ochotniczych straży pożarnych czy z KSM-u po to, żeby spróbować zaprosić Polki i Polaków do stworzenia pewnego spontanicznego obywatelskiego ruchu, który chcemy nazwać projektem „Przerwany marsz...”.

Nie było wam dane, polskie dzieci wojny, 1 września dojść do szkoły. My chcielibyśmy w 80. rocznicę wybuchu tej wojny w sposób być może symboliczny zamknąć klamrą ten niedokończony marsz i wraz ze współczesną, dzisiejszą młodzieżą przyjść do polskich szkół, gdziekolwiek by one były, po to żeby symbolicznie dopełnić ten akt otwarcia nowego roku szkolnego w nowej polskiej rzeczywistości, rzeczywistości Polski bezpiecznej, Polski demokratycznej, Polski zasobnej.

Wobec powyższego wyobrażam to sobie w ten sposób, że rodzice dzisiejszych uczniów będą im towarzyszyć w tym marszu, że druhowie z ochotniczych straży pożarnych czy harcerze zorganizują to w sensie logistyczno-organizacyjnym, a młodzież z KSM-u zadba o to, żeby wydarzenia związane z mszami również miały należyty charakter. A być może dołączą

się dorośli, do których właśnie adresuję te słowa: Jeśli masz tyle lat, ile ja, to twoi rodzice są dziećmi wojny. Moi już nie żyją, twoi być może jeszcze tak. Chyba warto dla nich przeprowadzić ten marsz.

Zapraszam cię, Polsko, do podjęcia projektu „Przerwany marsz...” 2 września br. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Andrzej Melak, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Andrzej Melak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W dniu 3 maja 1919 r. na stokach Cytadeli Warszawskiej odbywało się pierwsze święto niepodległości Rzeczypospolitej po 123 latach niewoli. To święto odbywało się nie w salach pałacowych czy teatralnych, ale na stokach Cytadeli Warszawskiej, która była miejscem wielu egzekucji polskich synów, którzy chcieli zrzucić jarzmo rosyjskiej niewoli. W tym miejscu 5 sierpnia 1864 r. zaborca rosyjski dokonał egzekucji członków Rządu Narodowego z czasów powstania styczniowego z Romualdem Trauguttem na czele.

W dniu 3 maja 1919 r. w tym miejscu zgromadziło się ponad 140 tys. mieszkańców Rzeczypospolitej. Byli tam: rząd Rzeczypospolitej, korpus dyplomatyczny, episkopat, przedstawiciele dyplomacji, rzemieślnicy oraz liczni przedstawiciele polskiego narodu. Nie było wtedy radia ani telewizji, ale Polacy ponad 120 lat czekali na ten dzień i ten dzień uczcili tak, jak postanowili. Tego dnia w tym miejscu posadzono także Dąb Wolności i Niepodległości. Odbyła się polowa msza św. Udział w niej wzięli liczni weterani powstania styczniowego, a także dwóch przedstawicieli jeszcze z czasów powstania listopadowego. Dąb Wolności i Niepodległości został zniszczony, wycięty w czasie II wojny światowej.

W 1993 r. Krąg Pamięci Narodowej Komitet Kątyński z udziałem episkopatu Polski, wojska i licznych rzemieślników w tym miejscu zorganizował powtórzenie tego święta. Posadzono powtórnie Dąb Wolności, wykopany z kawęczyńskich lasów. Posadowiono kamień, na którym były wypisane znamienne dla Polaków daty obrazujące konfederację barską, ustanowienie Konstytucji 3 maja, rok 1918 jako datę odzyskania niepodległości.

2 maja 2019 r. Krąg Pamięci Narodowej zorganizował powtórnie, w 100-lecie tych uroczystości, uroczystości, które zgromadziły kilkaset osób. Była sprawowana najświętsza msza św. z udziałem proboszcza miejscowej parafii, najstarszej parafii w Warszawie. Uczestnikami modlitw... Homilię wygłosił ks. kapełan gen. Sławomir Źarski. Udział w koncelebrze wziął

Posel Andrzej Melak

ks. Waldemar Gonczaruk. Liczni przedstawiciele wszystkich grup i służb mundurowych, wojska, policji, straży pożarnej zawodowej i ochotniczej, kolejarze, delegacje leśników z całego kraju z pocztami sztandarowymi brali udział w tej uroczystości. Orkiestra straży pożarnej z Gębina asystowała przy mszy. Po uroczystej mszy św. (*Dzwonek*) odbył się apel poległych w wykonaniu warszawskiego Pułku Reprezentacyjnego Wojska Polskiego. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Dariusz Bąk, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Dariusz Bąk:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Wiele już napisano i powiedziano o żołnierzach niezłomnych, wyklętych. Wiele, a ciągle wydaje się, że za mało. Bo wydobywamy ich ze skarbca pamięci jak z zamkniętego sejfu skrywającego tajemnice. Mnie jawią się oni jak tamci z XVIII w., jak konfederaci barscy idący do boju z ryngrafami na piersiach. Jakież podobne były ich cele walki. Obrona wiary i ojczyzny przed Rosjanami, zaborcami, bolszewikami. Przed utratą tożsamości, przed zniewoleniem.

Tamci wiedzieli, że wiara dla skazanego narodu jest konieczna, bo bez niej zginiemy. Jakże wzruszające są modlitwy, pieśni żołnierzy podziemia, jak podniosłe przysięgi składane na święty krzyż. Cele walki i rycerskie ryngrafy wiążą też niezłomnych z powstańcami styczniowymi. I to samo postanowienie: zwyciężyć lub zginąć. Wzruszająca jest ich gotowość na śmierć. I skąd ta pewność, że mają rację, że tak trzeba? To już sprawa honoru i świętej miłości do ojczyzny. To szacunek dla rodzinnej tradycji, dla dziadów i ojców z pokolenia na pokolenie walczących w kolejnych zrywach narodowych. Wyklęci to żołnierze najwyższej próby i szaleńczo odważni, o wyjątkowych zdolnościach przywódczych, znakomici taktycy, zdyscyplinowani, zahartowani w boju, przestrzegający zasad, prawdziwi obrońcy ludności cywilnej. Byli też dobrze uzbrojeni i wytrwale znosili trudy wędrówki bezdrożami, lasami, od kryjówek do kryjówek.

Dlaczego ostatecznie przegrali bój o ojczyznę i honor narodu? Większość z nich została zdradzona. Zawsze znalazł się ktoś, kto dla pieniędzy, ze strachu, z naiwnej wiary, że uratuje bliskich, zgadzał się zdradzać. Kiedy brakuje wiary i honoru lub odwagi, zdrada zaczyna zbierać żniwo. Tak zginęli kpt. Henryk Flame pseudonim Bartek, starszy sierżant Mieczysław

Diemieszkiewicz pseudonim Rój, legendarny dowódca 5. szwadronu Wileńskiej Brygady AK Zdzisław Badocha pseudonim Żelazny i wielu innych. Zdradzeni przeżyli w więzieniach mordercze tortury. Witold Pilecki wyznał, że Oświęcim to igraszka w stosunku do tego, co przeżył w więzieniu komunistycznym.

Są zatem żołnierze wyklęci męczennikami za wiarę, świętą sprawę wolności ojczyzny. Łupaszkę sądził i skazał na karę śmierci ten sam sędzia, który skazał też biskupa kieleckiego Czesława Kaczmarka, asa lotnictwa płk. Stanisława Skalskiego i stu innych żołnierzy podziemia niepodległościowego. Bronią komunistów było kłamstwo. Nazywano żołnierzy mordercami, zbirami, bandytami – tak próbowali zabić złotą sławę żołnierską, aby uzasadnić swoje zbrodnie.

Niezłomnych było wielu, przeważnie ze wsi i z małych miasteczek, jak pisze w swojej książce Joanna Wieliczka-Szarkowa. Szli do walki o swój los i los całego narodu. Dobrze, że powracają, powstają, aby nas ocalić, uleczyć z niepamięci. Być może także po to, abyśmy zrozumieli, dlaczego i dziś tak niewiele musi dźwigać los całego narodu i ci, którzy podnoszą ojczyznę z ruiny, chłostani są śmiechem, drwinami, obelgami i kłamstwami, a nawet wymaganiami ponad możliwości. Można zrozumieć ataki z zewnątrz, te od wewnątrz trudno pojąć, tak samo jak zdradę. Walka trwa i trwać będzie, dokąd się naród nie obudzi. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Jan Kilian, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jan Kilian:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Czerwiec 2019 r. upływa pod znakiem upamiętniania wielkiego Polaka, papieża, św. Jana Pawła II. Przy wielu okazjach przywołujemy w pamięci przede wszystkim historyczną pielgrzymkę z roku 1979. Natomiast wczoraj wspominaliśmy wizytę Jana Pawła II sprzed 20 lat, z 11 czerwca 1999 r., kiedy to Jego Świątobliwość papież Jan Paweł II przybył do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Na tę okoliczność marszałek Sejmu otworzył wystawę zatytułowaną „Dar odzyskania wolności”, upamiętniającą to niezwykle ważne, jedyne w swoim rodzaju wydarzenie, bo po raz pierwszy w historii papież spotkał się z parlamentem krajowym. Spotkanie z parlamentarzystami odbyło się w obecności przedstawicieli władzy wykonawczej, sądowniczej, korpusu dyplomatycznego, a także Polskiej Rady Ekumenicznej.

Posel Jan Kilian

Papież w słowach kierowanych do zebranych w sposób szczególnie uświadomił, że zasadniczą rolę w demokratycznym państwie spełnia sprawiedliwy porządek prawny, którego fundamentem zawsze i wszędzie winien być człowiek i pełna prawda o człowieku, jego niezbywalne prawa i prawa całej wspólnoty, której na imię Naród.

Nie mogę też nie odnieść się do pielgrzymki szczególnie dla mnie i całej wspólnoty ziemi starogardzkiej, całego Kociewia. Dnia 6 czerwca br. minęło 20 lat od pielgrzymki polskiego papieża św. Jana Pawła II na ziemię kociewską. Centralne uroczystości odbywały się na tzw. papieskiej górcie, gdzie dostojny gość koncelebrował mszę św., na którą przybyło ok. 300 tys. pielgrzymów z kraju i zagranicy. Dla mieszkańców Kociewia było to wydarzenie niezwyklej wagi, gdyż nigdy przedtem nie było wśród nas tak dostojnego gościa. Licznie zgromadzeni wierni czekali cierpliwie wiele godzin, aby uczestniczyć w tym wiekopomnym wydarzeniu. Spoglądali w niebo, aby wypatrzyć śmigłowiec, którym miał przylecieć Jan Paweł II wraz z towarzyszącymi mu osobami. Wreszcie po długim wyczekiwaniu pojawiły się śmigłowce, które wiozły ekipę papieską na uroczystości. Wizyta św. Jana Pawła II była wyrazem uznania dla diecezji pelplińskiej. Po głównych uroczystościach na górcie pod Pelplinem papież udał się do katedry pelplińskiej, gdzie modlił się z bp. Janem Bernardem Szlagą, a następnie udał się do rezydencji biskupa pelplińskiego.

Przesłaniem tej wizyty dla kościoła pelplińskiego było osiem błogosławieństw nawiązujących do służby Bogu i bliźniemu. Jak bardzo aktualne jest to przesłanie w obecnym czasie, w którym pełnimy służbę wobec Boga i narodu. Obyśmy nigdy nie sprzeniewierzyli się naszej służbie dla dobra wspólnego. Dziś papież Franciszek mówi do Polaków: Niech wasze życie przenika przykład wiary, miłości i odwaga apostoła Jana Pawła II. W modlitwie wypraszam dla was wszystkich, dla Kościoła i całej Polski opiekę Matki Bożej i potrzebne dary Bożej opatrności. Z serca wam błogosławię. I niech tak się stanie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Krystyna Skowrońska, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Krystyna Skowrońska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Słowa Władysława Bartoszewskiego: „warto być przyzwoitym” warto przypomnieć dziś Wysokiej Izbie. Warto zaprotestować. Chciałabym zaprotestować przeciwko formie prowadzenia obrad, przeciwko nieprawdziwym

faktom podawanym w odpowiedziach w trakcie procedowania dzisiejszych projektów ustaw.

Sprawa pierwsza, sprawa podwyżek cen prądu, nierozwiązana od 6 miesięcy. I nie pomogą nikomu zapewnienia ministra energii, który mówi, że sprawy będą rozwiązywane, kiedy dzisiaj samorządy płacą wyższe rachunki, kiedy dzisiaj szpitale płacą wyższe rachunki za energię i nie mają pieniędzy na leczenie pacjentów, kiedy dzisiaj Polacy płacą wyższe ceny za usługi, za towary, za usługi świadczone przez samorządy w związku z tym, że cena energii niestety jest wyższa. I na nic zapewnienia, bo to z kieszeni polskiego podatnika. Polki i Polacy płacą wyższe rachunki. Nie było rzetelnej odpowiedzi, kiedy wreszcie te 8 mld zł, o których mówił minister, zostanie zwrócone samorządom. Przecież to są pieniądze z naszych kieszeni. Te pieniądze, które idą do spółek Skarbu Państwa. Polakom należy się rzetelna odpowiedź.

Jakże bulwersuje dzisiaj sprawa finału deformy edukacji. Przez 3 lata rządzący doprowadzili do deformy edukacji. W bieżącym roku był strajk przeszło 500 tys. nauczycieli, protestowali też uczniowie. Proponowana podwyżka ze środków samorządów, bez żadnej rekompensaty, wprowadzenie nowej Karty Nauczyciela bez rekompensowania podwyżek dla nauczycieli pokazuje, w jaki sposób rząd próbuje rozwiązać przez 3 lata źle przygotowaną reformę edukacji, za którą rządzący biorą odpowiedzialność. W związku z kończącym się rokiem szkolnym, w okresie, kiedy jest zawieszony strajk nauczycieli, mimo wszystko chciałabym złożyć nauczycielom, ale i uczniom, którzy walczą o dobrą, lepszą szkołę, o dobrą, lepszą edukację dla młodych pokoleń, dla młodzieży, aby pokazać, że to właśnie oni mają rację...

Kolejna sprawa to sprawa procedowania Kodeksu karnego. Przecież to naruszenie obowiązujących zasad stanowienia prawa, kiedy omija się proces pierwszego, drugiego i trzeciego czytania, składając w Senacie poprawki, które wykraczają poza zakres przedłożenia tej nowelizacji, nowelizacji Kodeksu karnego. Jest to niczym innym, jak łamaniem prawa w tej Izbie, a rządzący i większość sejmowa na to przyzwalają.

Mamy nierozwiązaną od wielu lat sprawę, a minął przeszło rok od protestu osób niepełnosprawnych w Sejmie. Nikt z rządzących nie pochylił się nad rozwiązaniem tego problemu. Słowa Władysława Bartoszewskiego, który ukochał Polskę, który mówił o stanowieniu prawa, o tym, że warto być w życiu przyzwoitym, chciałam zadedykować rządzącym do przemyślenia, do zastanowienia się, bo w ten sposób nie można w Wysokiej Izbie uprawiać quasi-polityki, nie można nie mówić społeczeństwu prawdy, a tylko skupiać się na grach. Mnie jako parlamentarzysty za rządzących dzisiaj jest wstyd. Państwo, jeżeli będziecie cokolwiek w życiu robić (*Dzwonek*), zastanówcie się na tym, jak to robicie. Kieruję do was słowa Władysława Bartoszewskiego: warto być przyzwoitym. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Arkadiusz Mularczyk, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Arkadiusz Mularczyk:

Bardzo dziękuję.

Panie marszałku, naprawdę ciężko było spokojnie słuchać wcześniejszego oświadczenia.

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! W roku bieżącym przypada 165. rocznica urodzin i 80. rocznica śmierci legendarnego burmistrza Nowego Sącza Władysława Barbackiego.

Urodził się on 1 października 1854 r. w Słopniach Królewskich w powiecie limanowskim. Był absolwentem sądeckich szkół, a następnie na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie zdobył wykształcenie prawnicze. Od 1885 r. prowadził w Nowym Sączu samodzielną kancelarię adwokacką, a w 1896 r. wystawił dom na rogu ulic Szwedzkiej i Dunajewskiego. W domu Barbackich w grudniu 1914 r. zamieszkał Józef Piłsudski, który wkroczył do Nowego Sącza na czele I Brygady Legionów po zakończeniu kampanii limanowsko-marcinkowickiej. Burmistrz był niezwykle dumny z tego faktu, że mógł we własnym domu gościć czołowego polityka, z którym Polacy wiązali nadzieje narodowowyzwoleńcze.

Władysław Barbacki przez 18 lat sprawował urząd burmistrza miasta Nowego Sącza. W pamięci sądeczan pozostał jako wielki budowniczy, inicjator wielu nowych rozwiązań istotnych dla rozwoju miasta. Zapoczątkował m.in. budowę nowoczesnych wodociągów i systemu kanalizacji w Nowym Sączu, przeformował w Wiedniu uchwały zobowiązujące właścicieli domów do wybudowania kanałów łączących je z miejskimi bądź wprowadzające podatek od czynszu najmu. Dzięki tym dochodom możliwa była zmiana wyglądu i charakteru Nowego Sącza. Nie wszystkim się to wówczas podobało i te działania burmistrza zostały w 1918 r. przypominane, a na ich fali grupa ekstremistów doprowadziła do sytuacji, w której burmistrz Barbacki ustąpił ze swego stanowiska pomimo pełnego absolutorium, jakie wówczas uzyskał.

Władysław Barbacki za swoich rządów w mieście poszerzył i przebudował wiele ulic, które następnie uzyskały oświetlenie elektryczne. Za jego czasów wybudowano wiele dwustronnych chodników, wybrukowano rynek i ulicę Jagiellońską. Za rządów Barbackiego wybudowano nowoczesny szpital miejski na 200 łóżek oraz kaplicę szkolną pw. św. Kazimierza i kościół kolejowy. Wtedy też zagospodarowano ozdobne planty, które wcześniej były dzikim ogrodem. Od czasów burmistrza Barbackiego planty – park miejski – noszą imię Tadeusza Kościuszki. W tym okresie wybudowano również szkołę im. Konarskie-

go, tzw. ciuciubabkę, koszary dla miejscowego garnizonu, kasę zaliczkową i duże zakłady mięsne. Barbacki poddał generalnemu remontowi budynek ratusza i zamek Jagiellonów. Jako aktywny działacz towarzystwa „Sokół” i Sodalicii Mariańskiej wspierał organizacje niepodległościowe, m.in. Związek Czynu Zbrojnego, skauting, Związek Strzelecki czy Powiatowy Komitet Narodowy niosący pomoc Legionom Polskim.

Z inicjatywy Władysława Barbackiego rada miasta uchwaliła wsparcie Legionów kwotą 100 tys. koron, o czym nie omieszczał z wdzięcznością wspomnieć goszczący w 1914 r. w Nowym Sączu sam Józef Piłsudski.

Władysław Barbacki był honorowym obywatelem miasta Nowego Sącza i jeszcze za jego życia oceniano go jako najbardziej przedsiębiorczego burmistrza w całej historii miasta. W rok po jego śmierci w 1939 r. w dzielnicy Wólki jego imieniem nazwano jedną z głównych ulic.

Bardzo dziękuję, panie marszałku, za umożliwienie mi złożenia tego oświadczenia poselskiego. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Urszula Rusecka, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Urszula Rusecka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Właśnie w Wieliczce odbywa się 44. światowy kongres balneologiczny i zjazd Polskiego Towarzystwa Balneologii i Medycyny Fizykalnej.

Wieliczka to miejsce wyjątkowe nie tylko z uwagi na unikalny charakter samej kopalni soli, ale również z uwagi na fakt, że to właśnie tu, w Wieliczce, opracowana została przez prof. Mieczysława Skulimowskiego metoda leczenia wykorzystująca właściwości naturalnego klimatu. W oparciu o tę metodę w 1958 r. prof. Skulimowski stworzył w Wieliczce pierwsze w Polsce mikroklimatyczne sanatorium podziemne, w którym do dziś leczy się choroby układu oddechowego. Celem propagowania swoich osiągnięć na tym polu w 1963 r. profesor założył w Wieliczce pierwsze w świecie towarzystwo naukowe klimatoterapii podziemnej, organizował liczne konferencje naukowe i utrzymywał międzynarodowe kontakty.

Historia zatacza koło. Dziś Uzdrowisko Kopalnia Soli Wieliczka rozwijające się i kontynuujące podziemną działalność leczniczą ma zaszczyt wrócić również do tradycji aktywności na polu współpracy międzynarodowej, goszcząc w swoich progach wybitnych lekarzy i przedstawicieli nauki, dostojnych go-

Posel Urszula Rusecka

ści. Tak dynamiczny rozwój działalności uzdrowiskowej na każdej z płaszczyzn nie byłby możliwy, gdyby nie wsparcie i rekomendacja pani prof. Ireny Ponikowskiej, która jest obecna na konferencji, która dzisiaj właśnie się rozpoczęła.

W imieniu parlamentarzystów ziemi wielickiej pragnę podziękować za nieoceniony wkład pracy i starań, by ta metoda leczenia mogła się rozwijać w służbie całego społeczeństwa. Zgromadzonym lekarzom z ponad 30 państw życzę owocnych obrad na konferencji

i wspaniałych wrażeń z pobytu w Wieliczce. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie^{*)}.

Zarządzam przerwę w posiedzeniu do jutra, tj. do dnia 14 czerwca 2019 r., do godz. 9.

^{*)} Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

(Przerwa w posiedzeniu o godz. 23 min 45)

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Informacja bieżąca

– punkt 19. porządku dziennego

Poseł Andrzej Szlachta

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Jedną z form pomocy Ministerstwa Środowiska na rzecz polskiej wsi jest koncepcja budowy nowych zbiorników wodnych. Budowa małych zbiorników wodnych jest jednym z elementów programu związanego z działaniami na rzecz poprawy stanu, zwiększenia i odbudowy zasobów wodnych. Rząd planuje realizację działań inwestycyjnych w zakresie kształtowania, zwiększania sztucznej retencji oraz budowę i rozbudowę systemów melioracyjnych nawadniających lub nawadniająco-odwadniających.

Na jakim etapie jest dokończenie budowy suchego zbiornika Racibórz Dolny?

Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo atomowe oraz ustawy o ochronie przeciwpożarowej

– punkt 21. porządku dziennego

Poseł Urszula Pasławska

(Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów)

Klub parlamentarny PSL–UED popiera założenia zawarte w rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo atomowe oraz ustawy o ochronie przeciwpożarowej i zgłasza za ich przyjęciem. Korzystając z okazji, należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że działania rządu w kwestii ochrony środowiska nie są konsekwentne.

Po pierwsze, rząd nie realizuje zapisów ustawy o ratyfikacji poprawki dauhańskiej, które miały służyć ograniczeniu emisji gazów cieplarnianych w Polsce. Przypominamy, że za pół roku będzie już rok 2020, w którym emisja miała być niższa o 30%. Już wiemy, że tak się nie stanie, czego efektem będą ogromne kary skutkujące podwyżkami cen prądu. Prosimy zatem pana ministra o wyjaśnienia, co rząd zrobił w kwestii ograniczenia emisji CO₂ do atmosfery

i jak zamierza wytłumaczyć się w UE z zaniechania działań wynikających z tzw. poprawki dauhańskiej.

Po drugie, jak procedowana ustawa ma się do rządowego wieloletniego programu dla górnictwa węgla kamiennego, zakładającego zużycie węgla w Polsce w 2030 r. na obecnym poziomie 70 mln t rocznie?

Po trzecie, czy rząd zamierza wprowadzić w życie narodowy program rozwoju odnawialnych źródeł energii proponowany już ponad 3 lata temu przez Polskie Stronnictwo Ludowe?

Po czwarte, jeśli chcemy konsekwentnie dbać o zdrowie Polaków poprzez ograniczanie szkodliwego promieniowania w atmosferze, należy zmienić rozporządzenie z 9 listopada 2010 r. poprzez dopisanie budowy masztów telefonii komórkowej do listy inwestycji wymagających decyzji środowiskowej i oceny oddziaływania na środowisko. Obecna sytuacja prawna zezwala na lokalizowanie stacji bazowych w zasadzie w każdym miejscu, nawet samorządy nie mogą nie wydać zgody na ich budowę. Postulujemy więc uregulowanie tej sytuacji i wprowadzenie rozwiązania ograniczającego możliwości budowy stacji telefonii komórkowej w odległości co najmniej 300 m od siedzib ludzkich i terenów cennych przyrodniczo.

Reasumując, zgłaszujemy za przyjęciem przedłożonego projektu ustawy, domagamy się jednak kompleksowych rozwiązań ograniczających skażenie środowiska i konsekwentnego wprowadzenia ich w życie.

Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o zarządzaniu kryzysowym

– punkt 22. porządku dziennego

Poseł Mieczysław Kasprzak

(Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów przedstawię stanowisko dotyczące sprawozdania komisji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo

ochrony środowiska oraz ustawy o zarządzaniu kryzysowym.

Projekt przewiduje przyspieszenie eliminacji zagrożeń związanych z występowaniem ponadnormalnych stężeń niektórych zanieczyszczeń powietrza. Dotyczy to m.in. przekroczeń dopuszczalnych poziomów pyłów zawieszonych PM₁₀ i PM_{2,5}, a także dwutlenku azotu oraz poziomu docelowego benzo(a)pirenu.

Nowe przepisy wykonują wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 22 lutego 2018 r. Dotyczy on zaobserwowanych w latach 2007–2015 (spośród 46 stref w skali kraju) przekroczeń poziomu dopuszczalnego pyłu zawieszonego PM₁₀ (wartość średniodobowa) w 35 strefach oraz poziomu dopuszczalnego pyłu zawieszonego PM₁₀ (wartość średnioroczna) w 9 strefach.

Polska, jak większość krajów Unii Europejskiej, ma kłopoty z dotrzymaniem wymogów jakości powietrza ze względu na zanieczyszczenie pyłem zawieszonym PM₁₀. Za przekroczenia te odpowiada zwłaszcza sektor bytowo-komunalny oraz transport. Podstawą do działań naprawczych jest uchwała sejmiku województwa w sprawie programu ochrony powietrza (POP). Obecnie sejmik województwa – w terminie 18 miesięcy od dnia otrzymania wyników wykonanej przez wojewódzkich inspektorów ochrony środowiska oceny poziomów substancji w powietrzu i klasyfikacji stref – określa POP w uchwale.

Klub PSL–UED będzie głosował za projektem.

Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskich projektach uchwał w sprawie:

— **ustanowienia roku 2020 Rokiem Św. Jana Pawła II,**

— **ustanowienia roku 2020 Rokiem Karola Wojtyły**

– punkt 26. porządku dziennego

Posel Małgorzata Zwiercan

(Koło Poselskie Wolni i Solidarni)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko wobec poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Św. Jana Pawła II z druku nr 3417 oraz poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Karola Wojtyły z druku nr 3207.

Nie mam wątpliwości, że Jan Paweł II zajmuje szczególne miejsce w historii Polski i Europy. Nie mam jednak również wątpliwości, że to szczególne miejsce zajmuje Ojciec Święty także w naszych sercach, niezależnie od naszych politycznych poglądów.

Papież Polak był bowiem nie tylko kapłanem, lecz również duchowym przywódcą, za którym szło całe pokolenie. Był pielgrzymem pokoju, który podczas

swoich wypraw do Polski w trudnych dla kraju latach osiemdziesiątych niósł nadzieję wszystkim rodakom. Jego słowa: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!”, które dzisiaj chyba zna każdy, były wezwaniem Polaków do odpowiedzialności za losy kraju i ojczyzny. Kilkanaście miesięcy po ich wypowiedzeniu rozpoczął się strajk w Stoczni Gdańskiej – początek końca komunizmu.

27-letni pontyfikat pochodzącego z Wadowic biskupa Rzymu był jednym z najdłuższych w dziejach papieżstwa. W tym czasie najwięcej razy, bo aż 9, odwiedził Polskę, pokazując tym samym swoje przywiązanie do ojczyzny.

W trakcie całej swojej posługi św. Jan Paweł II domagał się prawa do wolności, suwerenności i poszanowania tożsamości kulturowej nie tylko dla swoich rodaków. Jego nauki – o miłości do ojczyzny, rodziny i prawdy – są uniwersalne, tak samo aktualne wtedy, jak i teraz.

18 maja 2020 r. obchodzić będziemy 100-lecie urodzin Karola Wojtyły. Jestem przekonana, że jest to dobra okazja do przypomnienia nauk człowieka, którego droga do świętości była najszybszą w nowożytnej historii Kościoła, i do właściwego uhonorowania go.

Koło Wolni i Solidarni popiera przyjęcie przedstawionej przez komisję uchwały.

Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Hetmana Stanisława Żółkiewskiego

– punkt 27. porządku dziennego

Posel Małgorzata Zwiercan

(Koło Poselskie Wolni i Solidarni)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko wobec poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Hetmana Stanisława Żółkiewskiego.

Stanisław Żółkiewski urodził się w 1547 r. w Turynce pod Lwowem w rodzinie, w której tradycje żołnierskie połączone z ideałami chrześcijańskimi były mocno kultywowane. Po ukończeniu szkoły doświadczenie zdobywał pod skrzydłami Jana Zamoyskiego, który ukierunkował ścieżkę jego wojskowej i politycznej kariery.

Stanisław Żółkiewski był jednym z najlepszych dowódców w dziejach polskiego oręża. Po raz pierwszy stanął do walki w 1577 r., gdy król Stefan Batory tłumiał bunt gdańszczan. Stanowisko hetmana polnego koronnego uzyskał dzięki protekcji Jana Zamoyskiego oraz udziałowi w bitwie pod Byczyną 24 stycznia 1588 r.

Jako dowódca wojskowy odniósł wiele spektakularnych zwycięstw. Największą chwałą okrył się,

zwyciężając w 1610 r. wojska rosyjskie w bitwie pod Kluszyńcem. Zginął na polu bitwy w 1620 r., chcąc wstrzymać turecki atak pod Cecorą i stawiając czoła przeważającym siłom turecko-tatarskim.

Postać Żółkiewskiego weszła trwale do tradycji i świadomości narodowej jako symbol bohaterstwa i wiernej żołnierskiej służby krajowi. Jego śmierć zaś stworzyła legendę i wzór walki żołnierza, wodza aż do końca.

Jestem przekonana, że honorowanie bohaterskich postaw takich jak ta, jaką w ciągu swojego życia wykazał się Stanisław Żółkiewski, jest inicjatywą godną poparcia. Dlatego Koło Wolni i Solidarni będzie głosować za uchwaleniem projektu uchwały ustanawiającej rok 2020 Rokiem Hetmana Stanisława Żółkiewskiego.

Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Bitwy Warszawskiej

– punkt 28. porządku dziennego

Posel Małgorzata Zwiercan
(Koło Poselskie Wolni i Solidarni)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko wobec poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Bitwy Warszawskiej, druki nr 3420 i 3437.

W 1920 r. w dniach 13–15 sierpnia na przedpolach Warszawy rozegrała się jedna z najważniejszych bitew nie tylko w historii Polski, ale także historii świata. Zdaniem Edgara D'Abernona – brytyjskiego polityka, dyplomaty i pisarza – bitwa, nazywana również cudem nad Wisłą, jest 18. przełomową bitwą w historii świata. W jej wyniku Polska, której bohaterskie wojska na czele z marszałkiem Józefem Piłsudskim odparły Armię Czerwoną, zachowała swoją odzyskaną w 1918 r. niepodległość, a Europa Zachodnia została uchroniona od rozprzestrzeniania się na jej terenie bolszewizmu.

W treści uchwały jej autorzy przytoczyli słowa śp. prof. Lecha Kaczyńskiego, który w 2009 r. w przeddzień Święta Wojska Polskiego wskazywał na jedność i ofiarność żołnierzy, którzy przed laty, porzucając spory i różnice, stanęli do bitwy o przyszłość i wygrali. Zgadzam się w pełni, że ta: wielka, wspaniała lekcja 15 sierpnia 1920 r. powinna być dla nas zawsze aktualna i pouczająca.

W 2020 r. obchodzić będziemy 100. rocznicę tego wydarzenia, które zdaniem wielu pisarzy politycznych cofnęło wskazówki bolszewickiego zegara.

Koło Wolni i Solidarni popiera przedstawiony projekt uchwały.

Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Romana Ingardena

– punkt 29. porządku dziennego

Posel Małgorzata Zwiercan
(Koło Poselskie Wolni i Solidarni)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko wobec poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Romana Ingardena, druki nr 3419 i 3439.

W roku 2020 będziemy obchodzić 50. rocznicę śmierci jednego z najwybitniejszych polskich fizyków – Romana Ingardena. Jest to w mojej opinii dobry moment na uczczenie jego pamięci.

Urodził się 5 lutego 1893 r. jako syn inżyniera wodnego i nauczycielki. Studiował filozofię i matematykę w Getyndze, a podczas drugiego semestru został uczestnikiem seminarium Edmunda Husserla, jednego z głównych twórców fenomenologii, pod którego kierunkiem napisał i obronił doktorat, po czym w 1918 r. powrócił do kraju.

Roman Ingarden był jedną z najbardziej znanych postaci polskiej filozofii. Był wybitnym przedstawicielem szkoły fenomenologicznej, zajmował się estetyką, ontologią, teorią poznania, etyką i teorią człowieka. Był twórcą olbrzymiej ilości prac filozoficznych, w których poruszał ponadczasowe tematy, nakładając do refleksji o naturze człowieka. Refleksji o tym, kim jesteśmy i czym wyróżniamy się w przyrodzie, o przemijaniu, wolności i odpowiedzialności.

Oprócz ogromnego dorobku, jakim jest blisko 250 prac naukowych, książek, artykułów, Roman Ingarden zasłynął swoją nieprzejednaną postawą, również w stosunku do marksizmu, co niejednokrotnie negatywnie wpływało na rozwój jego kariery.

Zgadzam się z przedstawicielem wnioskodawców, który podczas posiedzenia Komisji Kultury i Środków Przekazu mówił, że warto upamiętniać ludzi, którzy nie są znani szeroko. Warto o nich mówić, przypominać ich sylwetki i zasługi, dzieła, jakich za życia dokonali, tak by mieli szansę zaistnieć w naszej świadomości społecznej bardziej niż dotychczas.

Koło Wolni i Solidarni popiera przedstawiony projekt uchwały.

Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia 160. rocznicy urodzin Teodora Axentowicza

– punkt 30. porządku dziennego

Posel Małgorzata Zwiercan
(Koło Poselskie Wolni i Solidarni)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stano-

wisko wobec poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia 160. rocznicy urodzin Teodora Axentowicza.

Teodor Axentowicz to jeden z najwybitniejszych polskich artystów malarzy przełomu wieków XIX i XX. Urodził się 13 maja 1859 r. w Braszowie w ormiańskiej rodzinie. Był malarzem, rysownikiem i grafikiem. Kształcił się w Akademii Sztuk Pięknych w Monachium pod kierunkiem Gabriela Hackla, Aleksandra Wagnera, Gyuli Benczura.

Axentowicz zasłynął przede wszystkim jako autor idealizowanych kobiecych wizerunków perfekcyjnie wykonywanych w technice pastelu oraz portretów dziecięcych. Tematami równie często pojawiającym się na jego obrazach były ludowe obrzędy ludzi zamieszkujących Huculszczyznę – pogrzeby, procesje religijne oraz wiejskie zabawy i tańce.

Znany na całym świecie malarz pozostawił po sobie niezwykle bogaty dorobek twórczy, który cieszy się uznaniem zarówno osób odwiedzających muzea, jak i prywatnych kolekcjonerów.

Jak było podkreślone podczas posiedzenia Komisji Kultury i Środków Przekazu, projekt tej uchwały jest efektem inicjatywy stowarzyszenia ormiańskiego „Mer Hajrenik” im. Abp. Józefa Teofila Teodorowicza, co jak słusznie zauważył podczas posiedzenia przedstawiciel wnioskodawców, jest cenne, bo dowodzi czynnego zaangażowania polskich Ormian w życie Polski.

Koło Poselskie Wolni i Solidarni popiera przedstawiony projekt uchwały.

Oświadczenia

Posel Krzysztof Brejza

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska)

Oświadczam, iż w głosowaniu nad uchwałą w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem św. Jana Pawła II, druki nr 3417, 3207 i 3438, punkt 26. porządku dziennego, pomyliłem się i zagłosowałem przeciw.

Popieram wspomniany projekt uchwały i wnoszę o korektę wykazu głosowań.

Posel Grzegorz Furgo

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska)

Oświadczam, że podczas głosowania nad uchwałą w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem św. Jana Pawła II (ustanowieniem roku 2020 Rokiem Karola Wojtyły) popełniłem błąd, głosując przeciw. Moją intencją było głosowanie za.

Posel Krzysztof Głuchowski

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kiedy 30 lat temu po beznadziei stanu wojennego uzgodniono przy okrągłym stole, że odbędą się częściowo wolne wybory, wstąpił w społeczeństwo nowy duch. Z tego okresu pozostała mi w pamięci atmosfera entuzjazmu i wiary, że wspólnie działając, zmienimy kraj. W moim rodzinnym Aleksandrowie w rozklejanie plakatów, drukowanie i roznoszenie ulotek zaangażowanych było kilkanaście osób. Wielu pracowało w komisjach wyborczych. W skali powiatu to już były setki wolontariuszy. Czuliśmy, że bierzemy udział w czymś ważnym. Szokiem dla strony PZPR-owskiej były wyniki wyborów. Zdobyliśmy 100% miejsc, które „Solidarność” mogła uzyskać. Jako społeczeństwo poczulismy się wspólnotą, w dodatku zwycięską wspólnotą. To się czuło w każdym miejscu, na ulicy, w kościele. Przeważało poczucie, że mamy swój mały udział w tym zwycięstwie.

Kontraktowe, częściowo wolne wybory to był pierwszy krok w budowie wolnego państwa. Wbrew intencjom wielu organizatorów okrągłego stołu bezdyskusyjność klęski PZPR doprowadziła do likwidacji partii, a społeczeństwo mogło się wreszcie policzyć (tak się teraz mówi). Nie miałem, jak większość działaczy opozycyjnych, wówczas świadomości, jaką przewagą nad nami dysponują ci, którzy chcieliby zmienić Polskę tak, by niczego nie zmieniać. Wielokrotnie te możliwości wykorzystywali, szczególnie wówczas, gdy rządziły opcje polityczne im życiwe. Ale historia nie ma końca i od nas, także tych zgromadzonych w tej Izbie, zależy dalszy los kraju. Wolność to proces, a nie stan.

9 czerwca na uroczysku Baran na Lubelszczyźnie, czyli w miejscu zwanym Małym Katyniem, jak co roku od 30 lat oddaliśmy hołd pomordowanym w 1944 r. przez NKWD i KBW polskim żołnierzom wcielonym z AK do II Armii Wojska Polskiego. Stojąc wśród prochów zamordowanych, wspominając ich cierpienie, dziękowaliśmy im, że obowiązek pamięci o tym miejscu pozwolił nam zachować tożsamość; że konspiracyjnie stawiane na uroczysku Baran krzyże wzmacniały w społeczeństwie poczucie polskości. Ofiara, jaką ponieśli, jest jak kamień rzucony na szaniec wolności, który my mamy obowiązek wzmacniać, a jak trzeba – rzucać na niego kolejne kamienie. Aby Polska była Polską.

Posel Jerzy Paul

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie utworzenia posterunku Policji państwowej w Krzeszowie

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Do Krzeszowa nad Sanem w powiecie niżańskim po wielu latach, w dniu 1 czerwca br., wrócił posterunek Policji. Zlikwidowano go w 2012 r. z powodów oszczędnościowych. Od

tego czasu władze samorządowe starały się go reaktywować. Brak tego typu placówki powodował niezadowolnienie mieszkańców, którzy wywierali presję na włodarzy gminy i na lokalnych polityków. Dopiero za rządów Prawa i Sprawiedliwości to marzenie stało się faktem.

Na terenie gminy Krzeszów znajduje się wiele instytucji życia publicznego – szkół, przedszkoli, urzędów, placówek zdrowia, banków i licznych sklepów. To wszystko wymagało znacznie zwiększonej ochrony i penetracji policyjnej. Brak posterunku skutkowało też wzrostem przestępczości, głównie kradzieży i innych przestępstw na terenie gminy.

W tej chwili we wsi, która jest siedzibą gminy, istnieje odpowiednia infrastruktura dla posterunku Policji państwowej, są też przydzielone etaty. Reaktywowana placówka zlokalizowana jest w rynku w bezpośrednim sąsiedztwie urzędu gminy. Zatrudnionych jest pięciu funkcjonariuszy wspomaganych przez kadrę dochodzeniówki z Rudnika. Dzięki stałej obecności stróżów prawa mieszkańcy gminy mogą zgłaszać swoje problemy na miejscu, znacznemu skróceniu uległ też czas oczekiwania na interwencję.

Wysoka Izbo! Utworzenie tak potrzebnej placówki Policji państwowej w tym rejonie znakomicie wpisuje się w politykę naszego państwa zmierzającą do poprawienia bezpieczeństwa publicznego. Dziękuję za uwagę.

Poseł Piotr Pyzik

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie z okazji Święta Żandarmerii Wojskowej

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziś obchodzimy święto Żandarmerii Wojskowej, służby, na której barkach spoczywa odpowiedzialność za utrzymanie porządku i dyscypliny w całości Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz wspomaganie innych służb w ochronie porządku publicznego. Święto 13 czerwca ustanowione zostało na pamiątkę powołania rozkazem gen. Tomasza Łubieńskiego Służby Polowej w roku 1831 podczas powstania listopadowego. Decyzja ta była bezpośrednią konsekwencją bitwy pod Dębem Wielkim, w której kluczową rolę, przesądza-

jącą o miażdżącym zwycięstwie, odegrał Dywizjon Karabinierów Konnych, przeformowany z Korpusu Żandarmerii czasów Królestwa Kongresowego. Formacja ta co prawda zapisała się fatalnie w świadomości żołnierzy i społeczeństwa, pełniąc często rolę zbrojnego ramienia policji politycznej księcia Konstantego. Mimo to w powstaniu listopadowym jednostka przeformowana w dywizjon karabinierów, otrzymawszy nową kadrę oficerską, z nawiązką zrehabilitowała swoją przeszłość. Najlepiej świadczy o tym fakt, że niemal co dziesiąty żołnierz dywizjonu otrzymał za walki w 1831 r. krzyż *Virtuti Militari*.

12 grudnia roku 1935, decyzją ministra spraw wojskowych, wszystkie formacje żandarmerii wojskowej otrzymały dzień 13 czerwca jako wspólne święto całej formacji. Dzień ten należy uznać za formalne ustanowienie dzisiejszego święta. Oczywiście nie sposób, w związku z tragedią II wojny światowej i następującej po niej sowieckiej okupacji naszej ojczyzny, oczekiwać ciągłości jego obchodzenia od lat 30. XX w. Komunistyczne władze z moskiewskiego nadania zlikwidowały żandarmerię wojskową, wzorując, a często także kadrowo budując, wojskową służbę bezpieczeństwa na wzorcach NKWD. W ramach odzyskiwania wolności po 1989 r. Żandarmerię Wojskową przywrócono w dniu 1 września 1990 r.

Dziś Żandarmeria Wojskowa jest profesjonalną służbą wojskową o charakterze policyjnym. Żołnierze żandarmerii pełnią odpowiedzialnie służbę wszędzie tam, gdzie funkcjonuje Wojsko Polskie, i wszędzie tam, gdzie społeczeństwo potrzebuje ich wsparcia. Dotyczy to zarówno sytuacji klęsk żywiołowych, jak i zabezpieczenia szczególnie ważnych i doniosłych zgromadzeń publicznych. Ofiarność żandarmów na służbie poddawana była wielokrotnie trudnym próbom w kraju i podczas sojusznich misji zagranicznych oraz misji stabilizacyjnych ONZ. W tym miejscu należy oddać zwłaszcza żołnierzom Żandarmerii Wojskowej poległym na służbie w Polsce, Syrii, Iraku i Afganistanie.

W dniu Święta Żandarmerii Wojskowej życzę żołnierzom tej formacji spokojnej służby, powszechnego szacunku i wszelkiej pomyślności zarówno w życiu osobistym, jak i wszędzie tam, gdzie ojczyzna będzie ich potrzebowała. Dziękuję.

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.

PL ISSN 0867-2768. Cena 8,60 zł + 5% VAT

